

Józef Kania, Kazimierz Kosiniak-Kamysz,
Wiesław Musiał, Kamila Musiał



Dokonania Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego w rozwoju obszarów wiejskich i integracji polskiego rolnictwa z Unią Europejską

Dokonania Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego w rozwoju obszarów wiejskich i integracji polskiego rolnictwa z Unią Europejską



Kraków 2023

**Dokonania Małopolskiego
Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego
w rozwoju obszarów wiejskich i integracji
polskiego rolnictwa z Unią Europejską**

Józef Kania, Kazimierz Kosiniak-Kamysz,
Wiesław Musiał, Kamila Musiał

**Dokonania Małopolskiego
Stowarzyszenia Doradztwa
Rolniczego w rozwoju
obszarów wiejskich i integracji
polskiego rolnictwa
z Unią Europejską**

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie, przedrukowywanie i rozpowszechnianie całości lub fragmentów niniejszej pracy bez zgody wydawcy zabronione.

Książka ta jest dziełem twórcy i wydawcy. Jeśli cytujesz jej fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło, a kopiując jej część, rób to jedynie na użytek osobisty. Szanuj cudzą własność i prawo.

Zespół autorski

Józef Kania, dr hab. inż. prof. Akademii Tarnowskiej, Katedra Ekonomii, Prezes Zarządu Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego (MSDR) od 1993 r.

Kazimierz Kosiniak-Kamysz, prof. zw. dr hab. lek. wet. Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, Rektor AR 1993–1999, Przewodniczący (1993–2021) i Honorowy Przewodniczący Rady MSDR od 2021 r.

Wiesław Musiał, prof. zw. dr hab. inż. Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, Katedra Ekonomii i Gospodarki Żywnościowej, Przewodniczący Rady MSDR od 2021 r.

Kamila Musiał, dr, Instytut Zootechniki Państwowy Instytut Badawczy w Krakowie, Zakład Systemów i Środowiska Produkcji, członek MSDR

Redakcja naukowa

Kamila Musiał

Recenzenci

dr Mirosław Drygas, IRWiR PAN Warszawa

prof. zw. dr hab. Andrzej Piotr Wiatrak, Uniwersytet Warszawski

Korekta

Ewa Majerczak

Zdjęcie na okładce

Johannes Plenio/Pexels

Wydanie monografii sfinansowane ze środków statutowych MSDR

Marka Homini jest częścią Wydawnictwa Benedyktynów Tyniec

ISBN: 978-83-8205-247-3

Wydanie pierwsze, Kraków 2023

© Copyright by Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów

ul. Benedyktyńska 37, 30–398 Kraków

tel.: +48 (12) 688–52–90

Druk i oprawa:

Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów

druk@tyniec.com.pl

Sama wiedza nie wystarczy, trzeba jeszcze umieć ją stosować
J. W. von Goethe

Spis treści

Wprowadzenie	9
Rozdział 1: Funkcje i znaczenie organizacji pozarządowych	15
1.1. Zarys retrospektywny działalności organizacji pozarządowych w Polsce	15
1.2. Organizacje pozarządowe po 1989 r. – nowe otwarcie	20
1.3. Działalność organizacji pozarządowych na obszarach wiejskich	35
Rozdział 2: Powołanie Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego rezultatem współpracy Akademii Rolniczej w Krakowie z Uniwersytetem Purdue	43
2.1. U źródeł współpracy (lata 1990–1993)	43
2.2. Rozwój współpracy z Uniwersytetem Purdue, drogą do integracji pracowników nauki i doradztwa w ramach realizowanego programu wymiany osobowej (lata 1993–1997)	51
2.3. Rola Richarda Gelzleichtera jako koordynatora programu współpracy i kierownika grantów oraz innych osób, które wspomagały program wymiany	60
Rozdział 3: Działalność Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego na rzecz rozwoju obszarów wiejskich	65
3.1. Cele statutowe Stowarzyszenia	65
3.2. Efekty działalności MS DR w ramach różnych form i metod doradztwa	71
3.2.1. Projekty edukacyjne i badawcze finansowane ze źródeł zewnętrznych	71
3.2.2. Konferencje i seminaria tematyczne	80
3.2.3. Szkolenia i kursy	90
3.2.4. Wyjazdy i wizyty studyjne	96
3.2.5. Publikacje książkowe, poradniki i broszury	100
3.3. Inne efekty działalności doradczej	109
Rozdział 4: Zakres oddziaływania Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego na wieś i rolnictwo Polski południowo-wschodniej	113
4.1. Zasięg współpracy instytucjonalnej	113
4.2. Wieś i rolnictwo województw Polski południowo-wschodniej – wybrane aspekty	117

4.3. Problemy rozwoju rolnictwa rozdrobnionego strukturalnie – retrospekcje, współczesność i prognozy na przyszłość	125
4.3.1. Trudności w rolnictwie górskim sprzed ponad 100 lat	126
4.3.2. Współczesne problemy rolnictwa i gospodarowania w rejonach górskich	135
4.3.3. Wyzwania dla rolnictwa i rolników gospodarstw mniejszych	138
4.4. Krajobraz kulturowy Polski południowo – wschodniej	150
4.4.1. Rola zbiorowisk półnaturalnych w obszarach górskich	150
4.4.2. Rezultaty nasilenia się procesów wstecznych w krajobrazie obszarów górskich	164
Rozdział 5: Współpraca pomiędzy Małopolskim Stowarzyszeniem Doradztwa Rolniczego, a Stowarzyszeniem Przyjaciół Ziemi Horynieckiej w kontekście rozwoju Roztocza Południowo-Wschodniego.	175
5.1. Efekty publikacyjne współdziałania	175
5.2. Dziedzictwo kulturowe i turystyczno-uzdrowiskowy charakter pogranicza polsko-ukraińskiego	180
5.3. Perspektywy rozwoju gospodarczego Roztocza	191
Zakończenie	197
Bibliografia	201
Summary	
Achievements of the Malopolska Association for Agricultural Extension in the development of rural areas and integration of Polish agriculture with the European Union	211
Aneks 1	
Podziękowania	215
Aneks 2	
Zdjęcia okładek wybranych publikacji MSDR.	221
Aneks 3	
Zdjęcia uczestników różnych wydarzeń realizowanych przez MSDR	229

Wprowadzenie

Niniejsze opracowanie powstało z okazji Jubileuszu 30-lecia (1993–2023) działalności Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego (MSDR), mającego siedzibę w Uniwersytecie Rolniczym im. Hugona Kołłątaja w Krakowie. Celem przedstawionej faktografii oraz analiz i ocen było zobrazowanie jego dokonań w obszarze transferu wiedzy, informacji i innowacji z nauki do praktyki gospodarczej w obszarze przedsiębiorczości rolniczej i pozarolniczej oraz integracji polskiego rolnictwa z Unią Europejską. Źródłem danych liczbowych niezbędnych do zaprezentowania uzyskanych efektów w formie tabelaryczno-opisowej były głównie raporty archiwalne MSDR, będące efektem realizacji poszczególnych przedsięwzięć i działań. Stanowiły je roczne oraz wieloletnie sprawozdania z działalności Stowarzyszenia zamieszczane w kwartalniku „Wies i Doradztwo” (96 wydań), w dziale „Kronika MSDR” (<http://msdr.edu.pl/wydane-numery.html>) oraz publikacje opisujące szczegółowo realizację niektórych projektów i operacji oraz ich rezultaty. W opracowaniu wykorzystano również wyniki badań własnych autorów oraz literaturę przedmiotu, zwłaszcza dotyczącą stanu i przemian na obszarach wiejskich i w rolnictwie, jakie miały miejsce w ciągu ostatnich trzech dekad.

Trzydzieści lat to w życiu człowieka stosunkowo długi okres czasu, to nieco więcej niż odnowienie się życia danego pokolenia. W 1993 r., kiedy zaczęliśmy myśleć o powołaniu nowej, a wówczas nawet w dużej mierze nowatorskiej instytucji, tj. organizacji pozarządowej w ówczesnej Akademii Rolniczej w Krakowie, której działalność skierowana będzie na agrobiznes oraz obszary wiejskie, towarzyszyła nam powszechna wówczas w całym kraju nadzieja na możliwość odrodzenia się demokracji. Było to także oczekiwanie na lepsze jutro, poprzez pracę na rzecz szybszego rozwoju naszego państwa oraz nas samych. Początkom działalności Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego towarzyszyło także przeświadczenie, że będzie możliwe jego trwałe wpisanie się w potrzebę wspierania rodzącej się ponownie gospodarki rynkowej. Stowarzyszenie miało na celu również podjęcie działalności mającej wypełnić swoistą lukę, która powstała w wyniku zbyt powolnego dostosowywania się nauki, a w tym szkół wyższych do nowych realiów

gospodarczych. Dotyczyło to również adaptacji zdobytej wiedzy do potrzeb współpracy z rolnikami, którzy ponownie musieli się odnaleźć w nowych realiach gospodarczych, tym razem wolnorynkowych czy też wsparcia szybko rozwijającej się nowej przedsiębiorczości okołorolniczej i wiejskiej.

Inicjatorzy, liderzy, a jednocześnie twórcy MSDR, z prof. Kazimierzem Kosiniakiem-Kamyszem i ówczesnym dr., a obecnie prof. Józefem Kanią na czele, wykazywali w powoływaniu Stowarzyszenia wielki zapał, determinację oraz nadzieję. Wiedzieli też niemal od razu, że pomysł ten jest trafny, inicjatywa bardzo potrzebna, a sukces wręcz na wyciągnięcie ręki. I tak też się stało. Korzystając w tym zakresie z doświadczeń zagranicznych, w tym zwłaszcza z amerykańskiego Uniwersytetu Purdue oraz wielu jego liderów, różnych inicjatyw naukowych i działań organizacyjnych w obszarze agrobiznesu i edukacji rolniczej w Stanie Indiana, Stowarzyszenie przejęło wiele ze sprawdzonych wcześniej rozwiązań i wzorców. Dobrych przykładów i zachęt do tworzenia i kształtowania formy organizacyjnej MSDR z czasem przybywało. W okresie jego wczesnej działalności coraz to liczniej przybywali do Krakowa wybitni naukowcy, reprezentujący głównie ekonomikę rolnictwa, agrobiznes i doradztwo. Do grona tego należy także dołączyć znakomitych wykładowców, których tematem nauczania było m.in. wzmacnianie kapitału ludzkiego na wsi, rozwój przedsiębiorczości pozarolniczej, czy restrukturyzacja drobnych firm przetwórczych. Zwłaszcza te ostatnie z trudem musiały się ponownie odnaleźć w powoli otwierającej się na Europę i świat gospodarce kraju.

Z czasem pojawiały się nowe i liczne pola działalności Stowarzyszenia, które rodziła potrzeba tzw. terenu, a na realizację których brakowało niekiedy zasobów ludzkich i kadrowych. Wpisywała się w to konieczność sporządzania strategii rozwoju jednostek samorządowych, zwłaszcza gmin i powiatów. Wyzwaniem były także zmiany wynikające z nowych wymogów odnośnie wykonywania planów biznesu dla restrukturyzujących się gospodarstw indywidualnych i firm przetwórczych. Członkowie Stowarzyszenia, których stan ulegał poszerzeniu w pierwszej kolejności sami przeszli kompleksowe szkolenia branżowe: rolnicze, ekonomiczne i marketingowe. Następnie już oni sami korzystając z własnej wiedzy i doświadczeń zdobytych w trakcie prowadzonej pracy dydaktycznej i naukowej, w głównej mierze realizowali różnorodną działalność popularyzatorską, szkoleniową i doradczą. Odbywało się to poprzez przygotowywane różnorodne kursy, cyklicznie organizowane wykłady i seminaria oraz profesjonalne i zinstytucjonalizowane przez Uniwersytet Rolniczy studia podyplomowe. Z czasem liderzy Stowarzyszenia nauczyli się skutecznie pozyskiwać różnorodne fundusze

regionalne, krajowe i międzynarodowe, służące finansowaniu różnorodnych, w tym także dużych i kompleksowych działań o charakterze doradczym i szkoleniowym. Wówczas nasza baza kadrowa, choć systematycznie rozrastająca się, stawała się stopniowo zbyt mała. Stąd początkowo raczej skromna i indywidualna współpraca z instytucjami i ośrodkami akademickimi, jaka miała miejsce w pierwszej fazie działalności zaczęła się poszerzać. Partnerami, a z czasem członkami instytucjonalnymi Stowarzyszenia były niemal wszystkie ośrodki doradztwa rolniczego w kraju, uczelnie rolnicze i ekonomiczne, nowo powstające stowarzyszenia okołorolnicze, średnie szkoły rolnicze, Izby Rolnicze, Kółka Rolnicze itd. Czasy ku temu były w istocie sprzyjające, zwłaszcza na przełomie XX i XXI w., kiedy Polska przygotowywała się do integracji ze strukturami Wspólnoty Europejskiej. Na fali entuzjazmu europejskiego i olbrzymich przemian instytucjonalnych jakie zachodziły w okresie przedakcesyjnym i po akcesji z UE, Stowarzyszenie rozwinęło się, uległo profesjonalizacji, poszerzało swą działalność statutową, często samo stawało się donatorem działalności badawczej, publikacyjnej i popularyzatorskiej, która wychodziła poza ramy MSDR. Powoli skupiając swą aktywność na południowej i południowo-wschodniej części kraju, Stowarzyszenie dostosowywało swą działalność do ewoluujących potrzeb, ale i możliwości, które zmieniały się wraz z postępującymi zmianami politycznymi, administracyjnymi i gospodarczymi kraju i regionu.

Zmieniamy się sami, przeobraża się także świat wokół nas, a przez to również gospodarka, polityka, szkolnictwo wyższe (w tym rolnicze), przedsiębiorczość i przedsiębiorcy, rolnictwo i rolnicy, instytucje okołorolnicze. Zmienia się także Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego, które nadal, co nie jest łatwe, musi trafnie wyszukiwać adresata czy beneficjenta swej działalności. Także w samym Stowarzyszeniu w ciągu minionych 30 lat zmieniło się bardzo wiele, w tym również personalnie. Odeszło od nas na zawsze wielu współorganizatorów, ekspertów, wykładowców, cichych skromnych i niezastąpionych pracowników realizujących codzienną mrówczą pracę.

Polecamy Państwu nasze jubileuszowe, syntetyczne opracowanie, w którym podjęto różne ważne i wydaje się interesujące problemy, w tym nasz dorobek, doświadczenia i sukcesy, ale i niepowodzenia w naszej pracy i aktywności pozarządowej. Przypominamy początki naszej działalności, współpracę zagraniczną, działalność statutową zrealizowaną za granicą, w kraju i w regionie. Przywołujemy ludzi, którzy tworzyli Stowarzyszenie, pracowali w nim, realizowali się zawodowo, ale i rozwijali swoje kwalifikacje zawodowe oraz społeczne i którym jesteśmy bardzo wdzięczni.

W rozdziale 1 omówione zostały funkcje i znaczenie organizacji pozarządowych (NGOs)¹. Stanowi on merytoryczne i teoretyczne wprowadzenie do głównego nurtu opracowania. Podkreślono w nim ogromne znaczenie organizacji pozarządowych podejmujących nowatorskie przedsięwzięcia, których często nie realizują podmioty publiczne. Takie potrzeby pojawiły się na początku transformacji ustrojowej, a będące w stanie krytycznym państwo nie miało możliwości ich finansowania w wystarczającym zakresie. W tym też okresie nie było sprawnych instytucji publicznych mogących w stopniu zadawalającym odpowiadać na nowe wyzwania i potrzeby rolników.

W rozdziale 2 scharakteryzowano szczegółowo współpracę Akademii Rolniczej w Krakowie ze Szkołą Rolniczą Uniwersytetu Purdue w stanie Indiana, której rezultatem już na samym początku podjętej kooperacji było powołanie organizacji pozarządowej mającej podstawy naukowe (ang. *research based*), a zatem właśnie Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego (MSDR) w Krakowie, z siedzibą w Akademii Rolniczej. Powstanie MSDR stanowi przykład podjęcia ścisłej współpracy nauki z praktyką oraz inicjatyw zaspokajających potrzeby społeczności wiejskich, w kontekście zmiany systemu społeczno-ekonomicznego. Powołanie takiego Stowarzyszenia świadczy też o niedostatku krajowych instytucji publicznych i podmiotów prywatnych istniejących przed jego ustanowieniem, które byłyby w stanie podjąć takie wyzwania.

Rozdział 3 zawiera analizę tabelaryczno-opisową rezultatów różnych form i metod doradztwa w działalności Stowarzyszenia, będącą swoistą kroniką ilustrującą szeroki zakres zrealizowanych inicjatyw i działań na rzecz podnoszenia kompetencji zawodowych szerokich kadr pracujących na rzecz rozwoju wsi i rolnictwa w Polsce. Analizą objęto oddzielnie projekty edukacyjne i badawcze, konferencje, seminaria, szkolenia i kursy, wyjazdy oraz wizyty studyjne, jak również publikacje książkowe, poradniki i broszury oraz inne rodzaje działalności. Beneficjentami tych działań byli rolnicy, przedsiębiorcy, doradcy, nauczyciele akademicki, pracownicy administracji rządowej i samorządowej, studenci i młodzież szkół średnich mieszkańcy miast korzystających z wczasów na wsi w gospodarstwach agroturystycznych. Dane liczbowe zaprezentowane w tabelach odzwierciedlają dokładną liczbę każdej z tych grup, bądź też prezentują tzw. grupy mieszane. Szczególną uwagę poświęcono efektom pracy na rzecz rozwoju przedsiębiorczości po-

¹ NGOs (skrót z ang. Non-Governmental Organizations).

zarolniczej na obszarach wiejskich oraz integracji polskiego rolnictwa z Unią Europejską. Wybrane działania potraktowano jak analizę przypadków.

Rozdział 4 skupia się na problematyce rolnictwa obszaru objętego przez MSDR największym zainteresowaniem i aktywnością. Oddziaływanie to odnosi się do czterech województw zlokalizowanych w południowo-wschodniej części Polski. Przedstawiono wybrane problemy rozwoju rolnictwa rozdrobnionego na obszarach górskich jakie obserwowane są obecnie, przyrównując je do stanu z początku XX w. Podejmując kwestię skonfrontowania dawnych i obecnych wyzwań dla rolnictwa tego obszaru na pierwszy plan wysunięto problem znacznego rozdrobnienia agrarnego. Jednocześnie jest to czynnik, który od setek lat kształtuje tam mozaikowy układ krajobrazu kulturowego, dla którego ważnym elementem są m.in. użytki zielone. Przedstawiono także problem jakim obecnie jest rezygnacja części drobnych podmiotów rolnych z prowadzenia produkcji roślinnej i zwierzęcej. Rezultatem jest postępowanie procesów recesywnych określanych jako dezagraryzacja oraz jej składowa – deanimalizacja. Generują one stopniowe porzucanie użytkowania półnaturalnych zbiorowisk roślinnych, co nie pozostaje bez konsekwencji dla bioróżnorodności regionu.

Rozdział 5 stanowi swoiste studium przypadku, prezentujące współpracę MSDR z inną organizacją pozarządową, jaką jest Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Horynieckiej, której efektem są podjęte, jak również zrealizowane już inicjatywy o charakterze społecznym. Studium to stanowi uzupełnienie działań podjętych w głównym nurcie aktywności MSDR, tj. edukacyjno-szkoleniowym, dotyczącym szeroko rozumianego sektora rolnego oraz rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich.

W aneksie 1 zamieszczono podziękowania dla wszystkich osób, które uczestniczyły w projektach edukacyjnych i badawczych realizowanych przez Stowarzyszenie oraz z którymi współpracowaliśmy realizując nasze zadania statutowe. W aneksie 2 zobrazowano wybrane okładki publikacji wydanych, bądź też sfinansowanych przez MSDR. Aneks 3, mający charakter wspomnieniowy, obejmuje liczne zdjęcia uczestników różnych wydarzeń organizowanych i współorganizowanych przez Stowarzyszenie.

Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego powstało z przesłanek społecznikowskich, z pragmatyzmu oraz z wewnętrznej potrzeby osób, które je stworzyły, jak i tych do których była adresowana jego działalność, dla których pozostaje ona w dalszym ciągu istotna. Niech MSDR nadal istnieje i działa z korzyścią dla społeczeństwa.

Redakcja

Rozdział 1:

Funkcje i znaczenie organizacji pozarządowych

1.1. Zarys retrospektywny działalności organizacji pozarządowych w Polsce

Organizacje pozarządowe określane współcześnie również jako NGO-sy (*ang. Non-Governmental Organizations*), stanowią bardzo ważny sektor organizacji społeczeństwa obywatelskiego, nazywanego też czwartym sektorem podmiotów składających się na organizacje państwa i jego społeczeństwa (Makowski, 2015). Ich geneza zwykle odnosi się do stowarzyszeń czy nawet klubów towarzyskich skupiających intelektualistów, inteligencję i elity gospodarcze. W takiej formie pojawiły się one w Europie już w XVI w., najwcześniej w Anglii i Francji. Do czynników, które przyczyniły się do rozwoju różnych form stowarzyszeń czy też swoistych klubów skupiających ludzi o wspólnych zainteresowaniach oraz interesach społecznych lub ekonomicznych, zaliczyć można rozwój nauk, w tym zwłaszcza przyrodniczych. Pojawienie się nowych kierunków myśli filozoficznych, zwłaszcza oświeceniowych również sprzyjało rozwojowi nieznanych wcześniej poglądów na rozwój świata. Ruchy stowarzyszeniowe były także społecznym odwetem za rewolucję przemysłową, rozwój handlu czy też burzliwe, częstokroć rewolucyjne zmiany stosunków społecznych (Romul, 1965).

W Polsce również działalność dobroczynna rozpoczęła się bardzo wcześnie, właśnie poprzez różne formy stowarzyszeń. Aktywność tego typu była wówczas głównie związana z religią i tradycją chrześcijańską Europy okresu średniowiecza. Król Kazimierz Wielki w 1357 r. powołał para stowarzyszenie pełniące funkcje szpitalną dla górników kopalni soli w Bochni, które przetrwało aż do okresu międzywojennego XX w. Poprzez ruchy społeczne o charakterze stowarzyszeń, zwłaszcza środowiska inteligenckie prowadziły swoistą walkę z konserwatywną opinią publiczną, różnorodnymi rygorami społecznymi, a dość często także ze strukturami instytucjonalnymi kościołów. Aktywność różnych, bardziej lub mniej formalnie zorganizowanych stowarzyszeń wykraczających, a nawet odległych od struktury organizacji państwa dotyczyła równej walki o prawa do racjonalizmu i wolności

w prowadzonych badaniach naukowych. Odnosiła się także do sfery kultury, w tym zachowania jej tożsamości czy narodowego charakteru. Miało to szczególne znaczenie w Polsce, w okresie długotrwałych zaborów. Z czasem stowarzyszenia przybrały formę mniej lub bardziej zorganizowanych nurtów społeczno-politycznych, które często bywały względem siebie w opozycji. Jedne skupiały postacie afirmujące porządek, które były reprezentowane przez arystokrację i bogate mieszczaństwo, drugie kontestowały ten stan podejmując racjonalną, zwykle krytyczną ocenę rzeczywistości. W tak zarysowanym dualizmie, część stowarzyszeń stanowiły mniej lub bardziej sformalizowane instytucje tzw. lojalności umysłowej.

Drugi nurt stanowiły organizacje społeczne, z których jak podaje Suchodolski (1951), powstały różne organizacje społeczne, wśród których były także stowarzyszenia. W Polsce w XVII w. z różnym powodzeniem tworzone były także stowarzyszenia wzorowane na krajach Europy Zachodniej. Były one jednak zazwyczaj nietrwałe. Rozbiory i utrata przez Polskę niepodległości wzmocniły wysiłki intelektualne części elit społecznych, widząc w nich nadzieję na zachowanie ciągłości rozwoju kultury, postępowych tradycji społecznych i gospodarczych. Przykładem tworzonych wówczas instytucji nowego typu samopomocy społecznej mogą być utworzone w 1800 r. Polskie Towarzystwo Nauk oraz powołane do życia w 1820 r. Towarzystwo Naukowe Płockie (ponownie przywrócone w 1908 r.). Następnie w 1857 r. utworzono Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, z kolei w 1867 r. we Lwowie powstało stowarzyszenie łączące sferę rozwoju kultury fizycznej i rozwoju intelektualnego, o nazwie Lwowskie Gimnastyczne Towarzystwo „Sokół”. W 1873 r. w Zakopanem utworzono Towarzystwo Tatrzańskie, które było jednym z pierwszych tego typu organizacji w świecie. Z czasem spektrum wspólnych zainteresowań społeczności lokalnej mieszkającej w różnych regionach Polski, która została rozebrana przez zaborców uległo poszerzeniu. Powstawały towarzystwa ekonomiczne, np. w Prusach i Wilnie, towarzystwa kulturalno-oświatowe z siedzibami w Cieszynie, Warszawie i Łodzi oraz liczne towarzystwa przyjaciół dzieci. Wolność zrzeszania się nie leżała jednak w interesie zaborców, lecz z czasem przepisy regulujące ten zakres życia społecznego uległy likwidacji, co było dobrze widoczne zwłaszcza w zaborze austriackim.

Jak podaje Ziejka (2015, s. 278) *...niezwykle bolesną sprawą tych wszystkich, którzy nie zapomnieli o Polsce, była prowadzona przez zaborców i okupantów akcja niszczenia w kraju dóbr polskiej kultury...* Przodowali w tym zakresie Rosjanie, szczególnie po upadku powstań narodowych, którzy wywozili z Polski archiwa, zbiory biblioteczne, dokumenty, dzieła sztuki i pa-

miątki historyczne. W okresie tym pojawiały się jednak różne inicjatywy, w tym o charakterze stowarzyszeniowym, które podejmowały trud ratowania „tego co się da”, zarówno na terenie kraju, jak też poprzez wywóz różnych cennych dóbr do krajów bezpiecznych i zaprzyjaźnionych. Liczna emigracja polskiej arystokracji, szlachty i inteligencji rezydującej w okresie zaborów na Zachodzie Europy, a zwłaszcza we Francji tworzyła nowe organizacje o charakterze stowarzyszeniowym. W przyszłości miały one również przygotować walkę o odzyskanie niepodległości, ale także na bieżąco wzmacniać ducha polskośći poprzez zakładanie pism, wydawanie książek, tworzenie sztuki oraz dzieł muzycznych, jak i przez sponsorowanie takiej twórczości. Stowarzyszenia te, częstokroć działające jako fundacje wspierały twórców kultury polskiej, udzielając im różnorodnych form pomocy i ratując przed biedą i wyobcowaniem. Bardzo ważną i cenną inicjatywą było powołanie w 1832 r. Biblioteki Polskiej, stanowiącej polską instytucję naukową w Dreźnie i w Lyonie. Trzy lata później powołano Bibliotekę Polską także w Paryżu, z dwóch istniejących już tam stowarzyszeń: Towarzystwa Pomocy Naukowej i Towarzystwa Literackiego. Działalność Biblioteki Polskiej wykraczała daleko poza sferę tradycyjnie przypisaną klasycznej bibliotece, stanowiąc „żywy pomnik polskiej kultury na emigracji”. Na bazie jej zbiorów utworzono później również Muzeum Adama Mickiewicza. W działającej także obecnie inicjatywie stowarzyszeniowej, której źródłem była Biblioteka Polska przechowywane są zbiory dokumentacji archiwalnej i bibliotecznej Fryderyka Chopina, ale także cenne malarstwo takich twórców jak: Olga Boznańska, Wojciech Gerson, Jacek Malczewski czy Józef Czapski. Jest ona od 1853 r. tzw. domem polskim przechowyującym przez pokolenia skarby polskiej kultury (niemal 180 lat), stanowiące swoją wizytówkę polskiej kultury w Paryżu.

Także odzyskanie przez Polskę niepodległości i niemal równolegle trwający proces przyspieszonego rozwoju ekonomicznego kapitalizmu, a stąd i wzrostu ilościowego robotników pobudził samoorganizowanie się różnych grup społecznych w formie stowarzyszeń. Miały one nadmienione już wcześniej, sprofilowane zainteresowania oświatowe czy naukowe, ale także coraz to częściej odniesienia klasowe i polityczne. Zwłaszcza dotyczyło to robotników, ale i największej liczebnie klasy społecznej, a zatem chłopów. Różne wytyczone przez nie cele czy zadania stanowiły podstawę ponownego wyodrębniania się stowarzyszeń klasycznych, politycznych, towarzyskich, religijnych, naukowych, opiekuńczych czy sportowych. Część z nich jednak nie mając oparcia w bazie materialnej czy majątkowej swych członków ciągle borykała się z brakiem możliwości materialnych realizacji nawet

skromnie zakreślanych celów, a zatem jak to określamy współcześnie, realizacji zakładanej działalności statutowej. Jednak trudności w konsolidacji terytorium kraju, gospodarki i odbudowy majątku sprawiły, że w okresie międzywojennym, zwłaszcza wobec zagrożeń konfliktem zbrojnym odgrywały one bardzo ważną rolę, m.in. w zakresie szeroko pojmowanej opieki zdrowotnej oraz oświaty.

Znaczna część fundacji i stowarzyszeń społecznych, które swoją działalność rozpoczęły w okresie zaborów, była w stanie kontynuować pracę nawet w okresie przypadającym po I wojnie światowej. Jednak wówczas powstawały również nowe stowarzyszenia, z których część odgrywa ważną rolę po dzień dzisiejszy. Są to m.in. Polski Czerwony Krzyż czy Caritas, a także liczne stowarzyszenia o charakterze oświatowo-kulturalnym, opiekuńczym, zdrowotnym, a zwłaszcza sportowym (Romul, 1965). Organizacje te przeżywały bardzo duży rozwój ilościowy, w tym również w zakresie uczestniczących w nich członków oraz osób objętych ochroną czy opieką. W Polsce z połowy lat 30. XX w. zarejestrowanych było ponad 10 tys. stowarzyszeń i ok. 3 tys. fundacji. W statystykach tych przodowała Małopolska. Cechą charakterystyczną tego okresu było religijne ukierunkowanie stowarzyszeń, czy też ideologiczne ograniczenie ich składu członkowskiego. Przeważały wówczas organizacje posiadające charakter wyznaniowo-narodowościowy, w tym katolickie, prawosławne oraz żydowskie.

W okresie II wojny światowej rozmaite formy samoorganizacji społeczeństwa znalazły się pod presją okupantów, co także było istotnie zróżnicowane w aspekcie terytorialnym. Na terenach polskich wcielonych do III Rzeszy takie stowarzyszenia zostały rozwiązane, a w Generalnej Guberni część z nich funkcjonowała w ograniczonym zakresie, ale tylko do połowy 1940 r. Pozostawiono tam jednak możliwości działania części komitetów samopomocy. Pozostałe organizacje, gdy była taka wola ich członków i sprzyjające okoliczności przeszły do działalności podziemnej. W dość ograniczonej i utajnionej formie prowadziły one działalność oświatową i to zwykle w sposób zorganizowany profesjonalnie. Były to zarówno różne kursy oświatowe dla dzieci i młodzieży, jak też i organizacje zajmujące się kształceniem na poziomie szkół średnich. Część takich zrzeszeń podejmowała się nawet wspomaganie czy też zabezpieczanie kursów na poziomie szkół wyższych. Zakres i sposób działania stowarzyszeń tego typu był jednak wysoce zróżnicowany organizacyjnie i terytorialnie.

W okresie Polski Ludowej swą działalność reaktywowało wiele organizacji utworzonych w okresie międzywojennym. Jednak inna była już rzeczywistość kraju w odniesieniu do zajmowanego terytorium. Dużą rolę w zakresie

strat ilościowych odegrała utrata bardzo dużej części terytoriów wschodnich oraz przejście tzw. ziem zachodnich i północnych. Także dość szybko ukształtowała się nowa sytuacja polityczna, z wyraźnie widocznym ograniczeniem suwerenności na arenie międzynarodowej i przemożnym dyktatem partii komunistycznej, niemal pacyfikującej silny wówczas ruch ludowy (polityczny). Istniejące i stopniowo rozbudowujące się organizacje pozarządowe były wyraźnie zaangażowane w proces wieloaspektowej odbudowy struktur i zasobów kraju. Stanowiły one także coraz to ważniejsze uzupełnienie działań rządu w zakresie pomocy humanitarnej, ochrony zdrowia, dokształcania. Jednak po 1947 r., na skutek zmiany kursu politycznego i nasilenia „stalinizmu” w kraju, władze zaczęły zwalczać stowarzyszenia, w tym zarówno organizacje o charakterze świeckim, jak i kościelnym. Majątek dużych organizacji pozarządowych, jak np. Polskiego Czerwonego Krzyża, prowadzących część szpitali czy sanatoriów został znacjonalizowany. Część tych organizacji zlikwidowano lub przekształcono na stowarzyszenia podległe państwu, a zatem także partii (PZPR). Wprowadzono również, zwłaszcza po 1949 r. porządkowanie prawne ich statutu, co oznaczało narzucanie dodatkowych zadań czy zobowiązań członków w zakresie kształtowania „właściwej”, tj. partyjnej świadomości politycznej. Była to np. realizacja działalności propagandowej, a władze organizacji pozarządowych obsadzono z urzędu osobami przychylnymi nowej władzy politycznej.

W latach 50. XX w. część funkcji, które pełniły organizacje pozarządowe, np. w zakresie organizacji wypoczynku wakacyjnego dzieci przejęły przedsiębiorstwa państwowe. Na fali odnowy politycznej i społecznej (dość szybko wygaszonej) jaka nastąpiła po 1959 r., pojawiło się nowe ożywienie społeczne i odradzanie się stowarzyszeń. To wówczas powstał Klub Inteligencji Katolickiej, odgrywający ważną rolę polityczną i społeczną także w latach 70. i 80. XX w. Ożywioną działalność w tych latach prowadziła również Naczelna Organizacja Techniczna (NOT), a w niej Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Rolnictwa (SITR), które wspólnie z partnerami z krajów zachodnich realizowało praktyki rolnicze m.in. w USA (z 4H Club – Washington D.C.), Danii (ze Związkiem Farmerów Duńskich) i Holandii. Dużą aktywnością odznaczał się również Oddział Wojewódzki SITR w Krakowie oraz Zarząd Uczelniany SITR w AR w Krakowie, czego dowodem były liczne konferencje naukowo-techniczne organizowane na potrzeby praktyki rolniczej oraz wyjazdy pracowników i studentów na praktyki zawodowe do krajów zachodnich. Powoływano także różne polityczne kluby dyskusyjne, a ożywieniu uległa działalność charytatywna, w tym prowadzona przez Kościół. W kolejnych latach, zwłaszcza po 1970 r., organizacje pozarządowe

legalne czy działające niejako pod przykryciem, w różnym zakresie podejmowały opozycyjną działalność polityczną. To wówczas spontanicznie powstawały także organizacje i inicjatywy samorządowe i obywatelskie, jak np. Komitet Obrony Robotników. Okres ten i nowe formy pracy organizacji pozarządowych niejako wymykających się spod kontroli społeczeństwa, uznawany jest za początek nowej samoorganizacji społeczeństwa obywatelskiego. Po stanie wojennym, a zwłaszcza w latach 1982–1989 część organizacji pozarządowych podjęła działalność w konspiracji lub prowadziła faktycznie działalność odległą od celów i zadań formalnie zapisanych w ich statucie.

1.2. Organizacje pozarządowe po 1989 r. – nowe otwarcie

Po 1989 r. w Polsce nastąpiła zmiana ustroju politycznego, gospodarczego, ale także społecznego. Skutkowało to głębokimi przekształceniami w sferze gospodarczej, w tym bardzo trudną i często kontrowersyjną prywatyzacją majątku państwowego, likwidacją wielu firm, powszechnym bezrobociem, zmianami wymogów na rynku pracy, wysoką inflacją itp. Pomimo licznych uciążliwości tego okresu, objawiających się wzrostem zjawiska biedy, z czasem pojawiła się także nowa nadzieja na trwałą poprawę bytu materialnego społeczeństwa. Liczono również na nową stabilizację polityczną i otwarcie kraju „na zachód”. Także uzyskana wolność polityczna i gospodarcza były tym, z czego obywatele mogli się nie tylko cieszyć, ale również osiągać różnorodne, zarówno potencjalne, jak i realne korzyści. Poza bardzo mocno akcentowanymi i pożądanymi w okresie załamania gospodarczego zindywidualizowanymi zyskami materialnymi, powoli zaczęły być dostrzegane również cele wspólne społeczeństwa. Odnosiły się one zwłaszcza do społeczności lokalnej oraz nowych możliwości działania w przestrzeni społecznej lokującej się pomiędzy gospodarką, a sferą publiczną. Faktycznie zaczął kształtować się trzeci sektor, a z czasem także społeczeństwo obywatelskie. Objęło to również zakres działań obywateli zróżnicowanych pod względem zorganizowania formalnego, autonomii i zadań (Makowski, 2015).

Obecne usytuowanie prawne stowarzyszeń w Polsce reguluje konstytucja RP (z 1997 r.), która w art. 2. stanowi, że „Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność tworzenia i działania związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych rolników, stowarzyszeń, ruchów obywatelskich, innych dobrowolnych zrzeszeń oraz fundacji”. W sposób bardziej szczegółowy tworzenie i funkcjonowanie stowarzyszeń reguluje ustawa z dnia 7 kwiet-

nia 1989 r. o nazwie „Prawo o stowarzyszeniach”. Już w preambule określa ona, że instytucja stowarzyszenia została powołana do życia ...*w celu stworzenia warunków do pełnej realizacji gwarantowanej przepisami Konstytucji wolności zrzeszenia się zgodnie z Powszechną deklaracją praw człowieka i Międzynarodowym Paktem Praw Obywatelskich i Politycznych, umożliwienia obywatelom równego prawa, bez względu na przekonania, do czynnego uczestniczenia w życiu publicznym i wyrażania zróżnicowanych poglądów oraz realizacji indywidualnych zainteresowań, a także uwzględniając tradycje i powszechnie uznawany dorobek ruchu stowarzyszeniowego...* Choć ustawa ta posiada bardzo ogólny i szeroki zakres obowiązywania, to jednak ustawodawca wyłączył z jej zakresu wiele podmiotów życia społecznego (art. 7). Są to: kościoły i inne związki wyznaniowe, organizacje religijne, komitety wyborcze do Sejmu i Senatu oraz Parlamentu Europejskiego, a także różnych szczebli samorządów, partie polityczne oraz organizacje społeczne, których działalność oparta jest o odrębne ustawy lub umowy międzynarodowe. Wyłączone z regulacji są również cechy i ich izby rzemieślnicze oraz szereg organizacji działających w sferze gospodarki.

Nie wnikając w różne meandry prawne regulowane we wzmiankowanej ustawie o stowarzyszeniach, należy nadmienić, że stowarzyszenia (rejestracyjne) posiadają osobowość prawną i są zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym. Mogą one zakładać terenowe jednostki organizacyjne, łączyć się w związki stowarzyszeń, przyjmować w poczet członków także osoby prawne. Mogą także korzystać z ofiarności publicznej, tj. przyjmować dotacje od organów władzy państwowej i innych instytucji. W artykule 33 ustawy wskazano, że majątek stowarzyszenia powstaje ze składek członkowskich, darowizn, dochodów z własnej działalności, dochodów i majątku stowarzyszenia oraz ofiarności publicznej. Dopuszcza się także prowadzenie przez nie działalności gospodarczej, z której zyski mogą być przeznaczone na działalność statutową. Powracając do terminologii tych form i struktur organizacyjnych społeczeństwa, a stąd i państwa należy mieć na uwadze, że organizacje pozarządowe są instytucjami o charakterze prywatnym. Wynika to z ich oddalonego powołania do życia poprzez wzajemne porozumienie i zrzeszenie się obywateli. Nie zawsze jednak zachowują one faktycznie taki charakter, gdyż mogą być również fundacjami państwa i jego struktur instytucjonalnych pełniących różne funkcje w sferze społecznej i publicznej (Halamska, 2008). Tak więc współcześnie NGO-sy to podstawowe elementy struktury trzeciego sektora, na który składają się prywatne podmioty o działaniu publicznym (Gliński, 2004). Są one również definiowane jako współczesne formy samoorganizacji społecznej, integrujące obywateli i ma-

jące względnie dojrzałą tożsamość. Oparte są o prywatny charakter inicjatyw, dobrowolność uczestnictwa, niezależność i niekomercyjność. W dominującej mierze NGO-sy opierają się w swych działaniach statutowych o pracę wykonywaną w formie wolontariatu i wykazują dużą różnorodność zorganizowania formalnego i faktycznego (Gliński, 2006).

Organizacje pozarządowe w Polsce są bardzo zróżnicowane w wymiarach przestrzennym, zadaniowym i organizacyjnym, przez co reprezentują szerszą perspektywę zwłaszcza, w odniesieniu do ciągle młodej demokracji i dalszego tworzenia się społeczeństwa obywatelskiego. Obywatele angażują się w działalność stowarzyszeń i pozostają niejako w ich orbicie z własnego wyboru, poprzez poświęcanie prywatnego czasu na realizację celów ważnych społecznie. Aktywność, działalność statutowa, a nawet samo istnienie stowarzyszeń są także ważne z punktu widzenia utrzymania porządku państwa demokratycznego. Odnosi się to zwłaszcza do demokracji liberalnej, w której stanowią one jądro społeczeństwa obywatelskiego. Kapitał społeczny jaki tworzą organizacje pozarządowe czy stowarzyszenia obywatelskie funkcjonujące w danym kraju, regionie czy społeczności lokalnej tworzy różnorodne więzi, zwłaszcza pozorne (Rymsza, 2007). Kapitał ten, z punktu widzenia oceny społecznej czy socjologicznej, podzielić można ze względu na różne typy posiadanych kontaktów, skomplikowane sieci powiązań, a także potencjalne lub realne korzyści jakie mogą osiągnąć interesariusze, a także na kapitał spajający oraz kapitał pomostowy.

Kapitał wiążący lub też spajający, tworzony jest przez grupę osób, które z własnego wyboru albo skłonięte koniecznością życiową chcą wzmocnić swoją tożsamość. Grono takie może wyrażać także potrzebę zaakcentowania wyraźniej własnej homogeniczności, zwiększać korzyści w sferze samorealizacji, wsparcia swoich potrzeb, często przy braku lepszej alternatywy wyboru. Stowarzyszenia kapitału wiążącego to różne formalne lub mniej formalne, często powoływane spontanicznie rady rodzicielskie i stowarzyszenia oświatowe, realizujące wyznaczone sobie cele w okresie uczestnictwa ich dzieci w formalnie zorganizowanym kształceniu szkolnym. To także często wspierane przez zakłady pracy stowarzyszenia, raczej nieformalne typu zawodowego, np.: nauczycieli, pracowników wojska, górników, pracowników korporacji, organizujące dodatkowe formy wiązania pracownika z miejscem pracy, np. poprzez organizowanie wspólnych wycieczek. Angażowanie w ten proces, nawet w niewielkim zakresie najbliższej rodziny sprzyja nadaniu nowego wymiaru zatrudnienia, tworzenia się nowych więzi i realizacji różnych zadań o charakterze kulturowym. W środowiskach wiejskich, czy podmiejskich dobrym przykładem na funkcjonowanie stowarzyszeń kapitału wiążącego są

stowarzyszenia formalne lub powoływane doraźnie podejmujące lub realizujące różnego typu inicjatywy lokalne i przedsięwzięcia ważne, ale raczej tylko na szczeblu lokalnym. Może to być szczebel wsi (sołectwa), ale także gminy czy powiatu. Wówczas mogą być strukturą utworzoną np. wewnątrz danego samorządu terytorialnego (np. jako komisja celowa) lub funkcjonującą niejako równoległe z samorządem (w zgodzie lub w konflikcie).

Najsilniejszą obecnie formę stowarzyszenia kapitału wiążącego tworzy Ochotnicza Straż Pożarna, funkcjonująca z reguły w środowisku wiejskim. Pełniąc ważne funkcje społeczne, zwłaszcza w zakresie zabezpieczeń społeczności lokalnej przed skutkami różnorodnych żywiołów, tworzy zwartą strukturę wzajemnie dobrze rozumiejących się, zdyscyplinowanych i oddanych sprawie członków. Poprzez silne zaangażowanie się w działalność tej organizacji, jej członkowie zyskują uznanie społeczne zarówno w odniesieniu do całego stowarzyszenia (danej jednostki OSP), jak również szacunek osobisty, np. poprzez dawanie dobrego przykładu dla lokalnej młodzieży. Choć ich działalność ratownicza jest nakierowana na zewnątrz, na potrzeby społeczności lokalnej, to jednak na co dzień tworzą więzi nakierowane do wewnątrz, służące wzmocnieniu homogenizacji i tożsamości. Do stowarzyszeń kapitału wiążącego z pewnością zaliczyć można również różnorodne, zwykle spontanicznie zorganizowane i nieformalne stowarzyszenia religijne, przy parafialne. Dotyczy to głównie, ale nie tylko, życia parafii Kościoła Katolickiego. Według Piwowskiego (1995), mają one w Polsce kilka wyróżniających się cech. Życie parafian, jak i samej parafii jako stowarzyszenia, funkcjonuje w ramach struktury własnej i uporządkowanej organizacyjnie, posiada ustalony choć także niesformalizowany układ norm regulujących stosunki wewnątrz grupy. Posiada także charakter tradycyjny i autorytatywny, któremu parafianie z reguły ulegają bezrefleksyjnie. Powołuje się również na system wewnętrznej kontroli społecznej. Deklaracja przywiązania mieszkańców do wiary, a stąd do parafii nie oznacza jednak, co jest tendencją wzrastającą w wielu środowiskach i regionach, dużego zaangażowania w jej życie. W ramach Kościoła Katolickiego działają także różne formy stowarzyszeń, które Rogaczewska (2015) dzieli na:

- organizacje kościelne – powoływane przez kościelne osoby prawne (nie są one ustawowo stowarzyszeniami);
- organizacje katolickie prowadzące często działalność charytatywną – opiekuńczą, kulturalną, oświatowo-wychowawczą;
- inne organizacje zrzeszające katolików, prowadzące różnorodne spektrum działalności (np. kółka różańcowe, rady kościelne, komitety budowy kościołów itp.).

Do stowarzyszeń kapitału wiążącego, czyli nastawionych „do wewnątrz” zaliczyć można także różnorodne związki zawodowe pracowników, rolników i przedsiębiorców pozarolniczych oraz związki branżowe (organizacje syndykalne). Ich działalność statutowa, choć niejednorodna gdyż mamy tu do czynienia z pracownikami najemnymi, osobami pracującymi na własny rachunek i pracodawcami, sprowadza się do ochrony ich interesów materialnych i pozamaterialnych. Mają one zarówno charakter społeczny jak i polityczny. Dbają o pozycję swej branży, czy profesji w stanowieniu prawa oraz zabiegają o możliwość uczestnictwa w podziale środków budżetowych, co w szczególności odnosi się do rolników. Może dotyczyć to także szczególnego czy preferencyjnego traktowania ich w systemach regulacyjnych, np. odnośnie emerytur czy ubezpieczeń społecznych, co znajduje odzwierciedlenie m.in. w wojsku i policji, ale donosi się także do rolników. Szczególnie widoczny jest wiążący i nakierowany do wewnątrz charakter stowarzyszeń mających na celu wzajemną pomoc i wsparcie, gdy odniesiemy to do ludzi przewlekłe chorych, na choroby tzw. rzadkie, zakazane itp. W takich sytuacjach życiowych często tworzone są stowarzyszenia formalne lub nieformalne, obecnie w sposób istotny także wspieranie informatyczne, których zadaniem jest pomoc w poszukiwaniu najlepszych lekarzy, lekarstw oraz wspomagania technicznego samego procesu leczenia. Także funkcjonują tu formalnie i ciągle powstają nowe stowarzyszenia działające jako grupy wsparcia czy poszukiwania darczyńców. Zbierane są wówczas środki finansowe, które służą całym grupom chorych lub odnoszone są do konkretnej chorej osoby, np. dziecka wymagającego kosztownego leczenia zagranicznego. Na nieco innych zasadach funkcjonują stowarzyszenia wsparcia chorych na choroby alkoholowe, jak również wspomagające leczenie narkomanii oraz innych typów uzależnień. Są to zwykle mniejsze grupy wsparcia, korzystające w procesie leczenia z profesjonalistów jak też i wolontariuszy, którzy są tu bardzo cenni i co ważne nie przyczyniają się do generowania większych kosztów.

Kolejną grupą stowarzyszeń są organizacje określane nazwą „wspólnego losu i interesów”, co można rozszerzyć także o wspólne problemy, trudności do pokonania itp. Grupę taką tworzą różne organizacje formalne, a bywa, że także nieformalne, do których należą kombatancki (także biorący udział w toczących się współcześnie wojnach), inwalidzi wojenni, stowarzyszenia jenieckie, do których części obecnie mogą również należeć ich dzieci. Zadaniem takich stowarzyszeń jest zwykle dbanie o pamięć o ofiarach (i miejscach ich pochówku) i bohaterach, przypominanie o ich trudach i czynach, ale także pielęgnowanie tradycji wojskowej i patriotycznej, w tym także w środowisku lokalnym. Ich działania skierowane na zewnątrz z reguły słu-

żą ich organizacji, a właściwe członkom danego stowarzyszenia. Są to z reguły różne zabiegi mające na celu lepsze usytuowanie prawne i szczególną ochronę w sferze informacji, kultury czy także leczenia. Dochodzi do tego również dbałość o zwykle z trudem zdobywane przywileje ekonomiczne, np. dodatki emerytalne (kombatanckie), ulgi na świadczenia społeczne i zdrowotne (np. leki) czy preferencyjny dostęp do różnych usług publicznych. Do grupy tej zaliczyć można również różnorodne stowarzyszenia obejmujące najliczniejszą grupę społeczną osób niepracujących, jaką tworzą emeryci i renciści. Poza stowarzyszeniami o charakterze scentralizowanym, w tym także funkcjonujących może jako mniej znane partie polityczne utworzone przez emerytów, w tej grupie społecznej funkcjonują różnorodne stowarzyszenia branżowe i regionalne, a nawet lokalne. Stowarzyszenia emerytów są bardziej aktywne w miastach, mają one także zróżnicowaną formę organizacyjną oraz profil działalności, tworząc wzajemne wsparcie. Są to organizacje samopomocowe, ale również np. sekcje artystyczne, turystyczne itp. Taką grupę stowarzyszeń zamykają różnorodne organizacje skupiające „swojaków”. Mają one charakter międzynarodowy lub krajowy, gdy odnosimy je do emigracji czy tylko osób migrujących w kraju, np. kluby Krakowiaków w Warszawie czy Gdańsku czy stowarzyszenia górali w Chicago. Są tu także organizacje ziomkowskie, np. Wsiedlonych Kresowiaków czy Lwowian.

Tabela 1. Stowarzyszenia społeczne kapitału wiążącego i pomostowego

Stowarzyszenia kapitału wiążącego (nakierowane bardziej do wewnątrz)	Stowarzyszenia kapitału pomostowego (nakierowane na zewnątrz)
Stowarzyszenia oświatowe	Partie polityczne
Rady rodzicielskie	Organizacje młodzieżowe o charakterze społeczno-politycznym
Sołectwa i stowarzyszenia osiedlowe	Stowarzyszenia edukacyjne i popularyzatorskie
Ochotnicze straże pożarne (OSP)	Stowarzyszenia sportowe
Koła gospodyń wiejskich (KGW)	Organizacje dobroczynne i charytatywne
Stowarzyszenia absolwentów (różnych poziomów kształcenia)	Stowarzyszenia kulturalne
Stowarzyszenia ziomkowskie (z migracji krajowej i zagranicznej)	Organizacje ekologiczne
Organizacje uczniowskie i studenckie	Zrzeszenia popularyzacji określonych wartości; zdrowotne, wyznaniowe
Związki zawodowe	Stowarzyszenia wsparcia emigrantów (w kraju i zagranicą)
Organizacje zawodowe (syndykalne)	Stowarzyszenia ochrony praw człowieka
Organizacje wsparcia wzajemnego (np. ludzi chorujących)	Stowarzyszenia przyjaźni między narodami
Stowarzyszenia kombatanckie	Stowarzyszenia paramilitarne i obronne
Stowarzyszenia emerytów i rencistów	

Źródło: opracowanie własne na podstawie Halamska (2008).

W Polsce nieustająco popularne są także różnorodne inicjatywy stowarzyszeniowe służące podtrzymaniu więzi szkolnych, których nieco nietypowym przykładem może być portal „Nasza Klasa”. Także liczne i aktywne są zwłaszcza wspierane przez szkoły wyższe inicjatywy utrzymywania więzi studenckich przez absolwentów szkół wyższych. Ta forma inicjatyw stowarzyszeniowych nakierowana jest wyłącznie do wewnątrz, służy osobom chcącym pielęgnować tę tradycję, podtrzymywać więzi, znajomości, a bywa że także wspierać się wzajemnie w budowie kariery zawodowej czy nawet w sferze bytowej. Należy tu jednak nadmienić, że stowarzyszenia kapitału wiążącego choć niemal całą swą „moc” organizacyjną kierują do wewnątrz, to jednak również tworzą różnorodne pomosty „z tymi na zewnątrz”. Organizacje oraz poszczególni ich członkowie są rozpoznawalni, ale oczekują także na nowych członków, zainteresowanych oraz potrzebujących. Z reguły jednak, w przeciwieństwie do drugiej analizowanej grupy stowarzyszeń nie są nastawione na zewnątrz, a zatem na realizację potrzeb bardziej uniwersalnych (tab. 1).

Grupy organizacyjne czy stowarzyszeniowe kapitału pomostowego tworzą struktury nakierowane na zewnątrz. Obejmują one osoby z różnych grup i warstw społecznych, takie jak ruchy praw obywatelskich, partie polityczne, organizacje młodzieżowe, ekologiczne, społeczne itp. (Rymsza, 2007). Należą do nich różnorodne stowarzyszenia edukacji lub popularyzacji nauki i wiedzy. Pomimo, że jest to dyskusyjne, Kazimierczak (2007) zalicza do nich także różne organizacje o charakterze hobbystycznym, np. stowarzyszenia numizmatyczne czy wędkarskie. W ten schemat podziału znacznie lepiej wpisują się stowarzyszenia sportowe, częstokroć tworzące złożone struktury (np. wielodyscyplinowe), dysponujące lub uzyskujące dostęp do dużych obiektów sportowych. Ich nakierowanie na zewnątrz, w tym na ich rozpoznawalność, uznanie ich pozycji, zaawansowania w strukturach sportowych (w lidze), służy również pozyskiwaniu środków finansowych na dalsze funkcjonowanie czy rozwój. Choć partie polityczne są formalno-prawnie wyłączone ze stowarzyszeń, to jednak tworzą one typowe struktury organizacyjne kapitału pomostowego. Dotyczy to także różnych NGO-sów o charakterze politycznym, które funkcjonując „na zewnątrz” starają się być widoczne, rozpoznawalne lub nawet znane i czynią w tym celu stosowne zabiegi marketingowe. Popularyzują swój program polityczny, odnosząc się w nim do zagadnień ekonomicznych i społecznych, wchodzą w spory programowe z konkurującymi partiami. Ich pozycja i byt zależą właśnie od liczby tworzących je osób, kapitału ludzkiego, liczby zwolenników, ale i możliwości pozyskania środków

finansowych. Na tą pozycję wpływa także sprawność organizacyjna, która bezsprzecznie jest konieczna do tego, aby móc wygrywać wybory na różnych szczeblach sprawowania władzy. Mają one być rozpoznawalne, nagłośnienie medialne, często wykraczać poza środowiska lokalne, zdecydowane na realizacji swoich celów i misji. W pierwszej kolejności zaliczyć tu można specyficzny, a nawet szczególny typ stowarzyszeń, jakie tworzą partie polityczne. Skupiając się głównie na gruncie ideowym swych członków, dążą one do przejęcia i utrzymania władzy na różnych szczeblach kraju, aby realizować postawione i wskazane w kampanii wyborczej cele, czy też kompleksowo opisany program. Często na ich zapleczu działają „podpięte” pod daną partię organizacje młodzieżowe o charakterze politycznym lub społecznym, współpracujące na danym szczeblu organizacyjnym z kierownictwem partii. Wspierają one zwykle kampanie wyborcze „własnej” partii oraz różnorodne jej działania nakierowane na zewnątrz, uczestniczą aktywnie w życiu politycznym, stają się rozpoznawalne jako instytucje (a także znane jest personalnie ich kierownictwo). Organizacje te stanowią zwykle „korzenie” kadr dla partii politycznych i swoistą „trampolinę” dla dalszej kariery. Do stowarzyszeń kapitału pomostowego można również zaliczyć różnorodne organizacje ideowo nakierowane na pomaganie innym, których aktywność skierowana jest z reguły do anonimowego odbiorcy czy też beneficjenta.

Podział stowarzyszeń na podmioty z kapitałem wiążącym i kapitałem pomostowym, z reguły nie jest jednoznaczny czy zbyt ostry. Przykładowo bardzo dobrze rozwinięte formy różnorodnych stowarzyszeń sportowych realizują dążenia nakierowane do wewnątrz, skupiając swych członków, tj. sportowców i działaczy wokół określonych w statucie celów. Jednak chcą być one także widoczne na zewnątrz, dlatego występują zwykle przed publicznością, swoimi fanami, poszukują sponsorów, a ich członkowie chcą dalej awansować, np. w strukturach ligowych. Pragną także popularności zarówno na poziomie klubów sportowych, jak i dla indywidualnych sportowców. Także organizacje dobroczynne mogą realizować „cichą działalność”, nakierowaną wyłącznie na swoich członków czy podopiecznych, jak również posiadać szerszy charakter regionalny, ogólnopolski, a nawet międzynarodowy. Odnosi się to zarówno do popularyzacji nowych metod leczenia, pozyskiwania środków finansowych na jego wsparcie, jak też udzielania pomocy w procesie leczenia, zarówno dla pacjentów jak też i ich opiekunów. Przykładów na działania pomocowe trwające ciągle, całorocznie czy przez wiele lat jest bardzo wiele i dotyczą one także wspierania leczenia tzw. chorób rzadkich. Są też takie stowarzyszenia pomocowe, które

działają w formie jednorazowej, ratując konkretną osobę czy osoby lub też organizują spektakularną akcję charytatywną ogólnopolską czy wykraczającą poza granice państwa, jak np. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy czy Świąteczna Paczka. Nie do przecenienia są tu także różnorodne stowarzyszenia pomocowe kościelne, w obrębie różnych wyznań, jednak z racji rozmiarów i liczby wiernych wiodącą rolę odgrywają nadal stowarzyszenia pomocowe katolickie, w tym zwłaszcza Caritas Polska.

Od co najmniej trzydziestu lat organizacje pozarządowe różnorodnie zorganizowane terytorialnie, pełnią ważną rolę także w ochronie przyrody. Działają one zarówno na szczeblu centralnym, jak i w strukturach regionalnych oraz lokalnych, np. Liga Ochrony Przyrody. Przykładowo w woj. świętokrzyskim zidentyfikowano piętnaście znanych i aktywnych organizacji pozarządowych o charakterze proekologicznym. Są to m.in. Klub Ekologiczny „Gaja Świętokrzyska”, Towarzystwo Badań i Ochrony Przyrody, Stowarzyszenie „Czas na Ekologię” czy też powstałe w 2020 r. Stowarzyszenie Przyjazny Łąd (Musiał, Musiał, 2020a). Także w tej grupie stowarzyszeń nakierowanych na zewnątrz można odnaleźć organizacje pozarządowe popularyzujące określone wartości dotyczące sfery zdrowia, np. medycynę niekonwencjonalną czy homeopatię. Można tu również zaliczyć stowarzyszenia skupiające ludzi o określonej tzw. niekonwencjonalnej filozofii życia, zrzeszające osoby tworzące różnego rodzaju sekty czy para kościoły.

Polska będąca na przestrzeni co najmniej dwóch wieków krajem migracyjnym, doświadczyła także w ostatnich trzydziestu latach znaczących fali migracji, zwłaszcza o charakterze socjalnym i zarobkowym, a wcześniej także o charakterze politycznym. Migracje te wiązały się także często z różnego rodzaju niepowodzeniami związanym z brakiem zatrudnienia, trudnościami w odnalezieniu się w nowym środowisku oraz bardzo różnymi i specyficznymi dolegliwościami w sferze życiowej. Niejako remedium na rozmaite trudności była zwykle religia, zarówno wyznawana indywidualnie, jak i zbiorowo poprzez przynależność do wspierających się wzajemnie członków danego kościoła w parafii, ale także wstępowanie do powstających spontanicznie organizowanych przez księży lub osoby świeckie stowarzyszeń. Przykładem mogą tu być liczne stowarzyszenia katolickie, czy też szerszej chrześcijańskie, działające w: USA, Niemczech czy Anglii. Ich działalność rozpoczęła się najczęściej w XIX w., tj. po fali emigracji wywołanych głodem i bezrobociem. Część z nich zmieniając nieco charakter przetrwała do obecnych czasów, jednak mocniej niż poprzednio lokując swą aktywność w sferze kultury.

Także ważną rolę można przypisać różnorodnym stowarzyszeniom zajmującym się dość szeroko rozumianą ochroną praw człowieka. W zasadzie działają one w Polsce od 1989 r., gdyż wcześniej stanowiły prawnie nieformalne (częstokroć w jakim zakresie sformalizowane) i nielegalne stowarzyszenia wsparcia przemian społecznych, demokratyzacji, ochrony prześladowanych działaczy opozycyjnych oraz ich rodzin. Również po zmianie systemu społeczno-ekonomicznego ich rola pozostaje nadal ważna, gdyż demokrację należy „pielęgnować”, rozwijać, a rządzących kontrolować czy nadzorować. Stowarzyszenia te mają na celu obronę praw i godności człowieka, powinny chronić zasady współżycia społecznego, ale także rodzinnego. W ich zakres działania wchodzi również zwalczanie patologii społecznych i różnorodne działania na rzecz ochrony środowiska. Mając na uwadze ochronę praw człowieka, mocno akcentowane są tu: ochrona swobód obywatelskich, równouprawnienie kobiet i mężczyzn, ochrona praw dzieci oraz konsumentów. Na arenie międzynarodowej stowarzyszenia te wyrażają afirmację lub poddają krytyce różne działania rządów, czy też konkretnych polityków. Przykładem działalności tego typu jest Helsińska Fundacja Praw Człowieka, która została utworzona w 1989 r. Prowadzi ona różnorodną aktywność, w tym edukacyjną, jak również monitoruje funkcjonowanie różnych instytucji, od których zależy poziom praworządności. Fundacja ta udziela pomocy prawnej w zakresie ochrony praw obywatelskich, w tym poprzez udział w sprawach sądowych, udziela porad prawnych dla osób, których prawa wolności obywatelskiej zostały naruszone. Stowarzyszenia mające na celu formalne akcentowanie czy rozwijanie przyjaźni pomiędzy narodami, są także istotne ze względu na prowadzenie przez nie swoistej polityki zagranicznej w kontekście utrzymania praw obywateli, także w zakresie nieformalnym. Gdy państwa te są zaprzyjaźnione wówczas problemów w zakresie wzajemnych kontaktów, współpracy, w tym np. młodzieży jest zwykle mniej, a współpraca jest prostsza. Jednak nawet wówczas gdy stosunki polityczne pomiędzy państwami ulegają pogorszeniu i współpraca ta jest o wiele trudniejsza, jej wartość jest przez to jeszcze wyższa. Może stanowić ona wówczas tzw. światło w tunelu prowadzące do podtrzymania kontaktów, chociażby naukowych czy kulturalnych, wzajemnego zrozumienia, wymiany poglądów czy lobbowania w kierunku wzajemnego otwierania się danych państw na współpracę.

Ostatnią rozpatrywaną tu grupą stowarzyszeń nakierowanych na zewnątrz są różnorodne stowarzyszenia paramilitarne i obronne. Można tu odwołać się do prężnie rozwijających się grup rekonstrukcyjnych, np. zaj-

mujących się przedstawieniami bitew napoleońskich toczących się na ziemiach polskich lub też np. bitwy grunwaldzkiej z 1410 r. Stowarzyszenia te często mają charakter lokalny lub regionalny. Na szczeblu ogólnopolskim przykładem aktywnego stowarzyszenia paramilitarnego może być *Fideles et Instructi Armis* – Wierni w gotowości pod bronią. Jest ono członkiem założycielem Federacji Organizacji Paraobronnych. Cele tego stowarzyszenia są rozległe. W ich zakres wchodzi m.in. przygotowanie kraju do obrony cywilnej, nauka dyscypliny i życia w zespole, propagowanie postaw wolontaryjnych i upowszechnianie wiedzy z zakresu medycyny ratunkowej. W związku z nowymi zagrożeniami bezpieczeństwa kraju wynikającymi z różnorodnych kryzysów ekologicznych czy energetycznych, a nade wszystko ekspansywnej i imperialnej polityki Rosji, rola stowarzyszeń paramilitarnych i obronnych ulegać będzie wzmocnieniu. Według oceny Solocho i in. (2015), organizacje te w okresie stabilności i pokoju pozostają raczej bierne w zakresie działalności *stricto* obronnej, co z resztą wydaje się naturalne. Wówczas większą rolę odgrywają one w odniesieniu do różnego rodzaju działalności ratowniczej, realizowanej głównie na rzecz środowisk lokalnych.

Statystyka organizacji pozarządowych w Polsce jest raczej niespójna, gdyż oparta jest o różne założenia metodyczne i różną delimitację instytucjonalną. Według Głównego Urzędu Statystycznego w 2020 r. działalność zarejestrowanych organizacji non-profit była prowadzona przez ok. 95,2 tys. stowarzyszeń i podobnych organizacji społecznych, fundacji, społecznych podmiotów wyznaniowych, kół gospodyń oraz organizacji samorządu gospodarczego i zawodowego. Wśród nich najliczniejszą grupę stanowiły stowarzyszenia i podobne organizacje społeczne, tj. 71% ogólnej liczby organizacji rejestrowanych (tab. 2). Ponadto bardzo liczną grupę stanowią różnorodne organizacje pozarządowe nierejestrowane, w liczbie ok. 73,5 tys., co stanowi 43,6% tych organizacji ogółem. Zdecydowanie przeważają tu różnorodne organizacje parafialne, w tym o charakterze modlitewnym, pielgrzymkowym, pomocy wzajemnej oraz wspierania osób dysfunkcyjnych, chorych i ubogich. Ich działania skierowane są, jak już zostało nadmienione „do wewnątrz”, stąd też są one zwykle mało widoczne, a przez to również często niedoceniane.

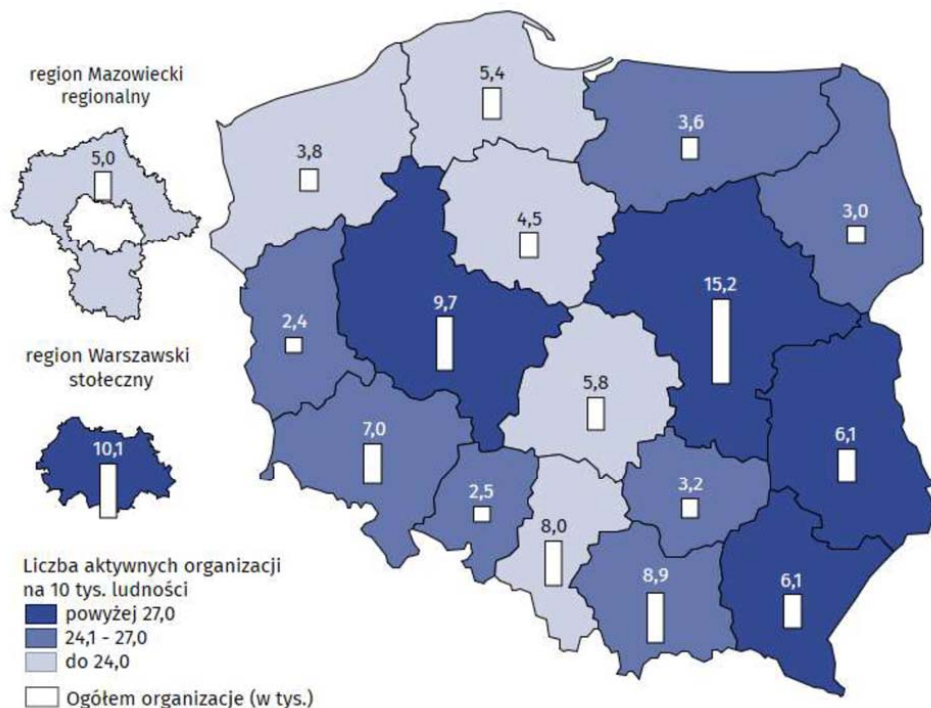
Tabela 2. Liczba i struktura rejestrowanych i nierejestrowanych organizacji non-profit w 2020 r.

Wyszczególnienie	Liczba (w tys.)	Struktura (%)
Organizacja pożytku publicznego	9,3	x
Podmioty ekonomii społecznej	94,5	x
Stowarzyszenia i podobne organizacje społeczne	66,8	70,1
Fundacje	16,0	16,8
Społeczne podmioty wyznaniowe	1,9	2,0
Koła gospodyń wiejskich	8,5	8,9
Samorządy gospodarcze i zawodowe	2,1	2,2
Razem organizacje rejestrowane	95,2	100,0
Stowarzyszenia zwykłe	8,0	10,9
Parafialne organizacje kościoła katolickiego	65,5*	89,1
Razem organizacje nierejestrowane	73,5	100,0
Ogółem	168,7	x

*) dane za 2015 r.

Źródło: GUS – informacje sygnałne (2021).

Przestrzenne rozmieszczenie organizacji pozarządowych wykazuje duże zróżnicowanie. Ich liczba uzależniona jest od wielu czynników, w tym aktywności społecznej kapitału ludzkiego, tradycji, atmosfery politycznej, itp. W ujęciu statystycznym liczba tych organizacji zależy również od wielkości terytorialnej, której dotyczy, np. w postaci wielkości województwa. Stąd też województwa obszarowo większe oraz te w których tzw. stolica regionu posiada znaczną populację, jak np. w przypadku województw mazowieckiego czy wielkopolskiego, mają na swoim terenie najwięcej organizacji pozarządowych non-profit, tj. odpowiednio 15,2 tys. i 9,2 tys. Na drugim biegunie tak ocenianej aktywności społecznej regionów znajdują się natomiast następujące województwa: lubuskie 2,4 tys., opolskie 2,5 tys. oraz podlaskie 3,0 tys. W samej tylko Warszawie zarejestrowanych jest ogółem ok. 5 tys. tego typu podmiotów, a zatem dwukrotnie więcej, niż odpowiednio w województwach lubuskim i opolskim (ryc. 1).



Rycina 1. Liczba rejestrowanych organizacji non-profit aktywnych w 2020 r., według województw

Źródło: GUS – informacje sygnalne (2021).

Gdy organizacje non-profit analizowane są według ich profilu działalności, widoczne jest że największa ich liczba oparła swoją działalność o sport, turystykę i rekreację (26,9%). Następnie istotną grupę stanowiły stowarzyszenia zajmujące się ratownictwem, zapewne reprezentowane głównie przez ochotnicze straże pożarne (15,3%). Kolejne pod względem liczebności są stowarzyszenia, w których obszarze zainteresowań znajduje się kultura i sztuka (12,4%). Edukacja, wychowanie i badania naukowe łącznie, skupione są w organizacjach pozarządowych, które stanowią 10,5% ich ogólnej liczby. Na drugim biegunie liczebności takich organizacji, a więc także ich udziału w strukturze są organizacje non-profit zajmujące się rynkiem pracy i aktywności zawodowej, stanowiące zaledwie 1,2%. To pole zainteresowań społecznych zapewne w jakimś stopniu zagospodarowane jest przez struktury instytucjonalne państwa, tj. Urzędy Pracy i Ochotnicze Hufce Pracy. Także niewielki udział tego typu organizacji zajmuje się ochroną praw człowieka oraz wsparciem tzw. trzeciego sektora, a zatem niestanowiącego

struktury państwa (1,6%). Z kolei organizacje dla których główną dziedziną działalności statutowej jest ochrona środowiska stanowią 3% w strukturze wszystkich podmiotów tego typu (ryc. 2).



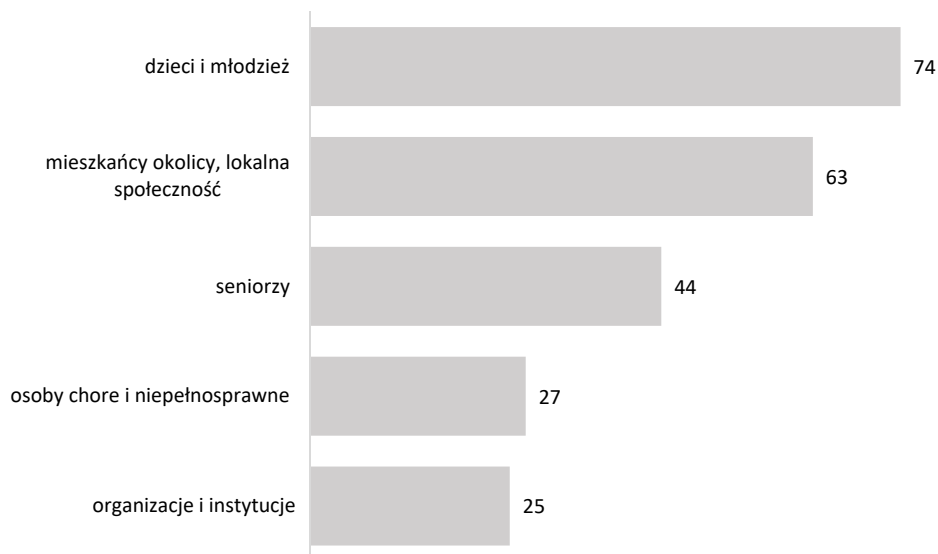
Rycina 2. Struktura badanych organizacji non-profit według głównej dziedziny działalności statutowej w 2020 r.*

*) Ze względu na ograniczony zakres gromadzonych danych, analiza odnosi się wyłącznie do organizacji rejestrowanych, czyli posiadających osobowość prawną.

Źródło: GUS – informacje sygnalne (2021).

Nieco inną statystykę organizacji pozarządowych przedstawia stowarzyszenie Klon/Jawor (Charycka i in., 2022). W badaniach dotyczących kondycji tych organizacji wykazano, że w 2021 r. w Polsce zarejestrowanych było 138 tys. organizacji pozarządowych, w tym 107 tys. stowarzyszeń oraz 31 tys. fundacji (w rejestrze REGON). Ochotnicze straże pożarne mają także formę prawną stowarzyszeń, których jest ogółem 16,5 tys. Jednakże ze względu na specyfikę zadaniową oraz sposób ich finansowania, tj. z budżetów gmin (choć nie tylko) nie są one uwzględnione w tej statystyce. Z badań nad organizacjami pozarządowymi wynika także, że ich znaczna część, stanowiąca aż 50% badanych będących w rejestrze, nie prowadzi działalności statutowej. Część stowarzyszeń co prawda zakończyła już swoją działalność lub aktywność organizacyjną, ale pomimo tego nie zgłaszają one formal-

nej likwidacji, czego powodem jest bardzo rozbudowana biurokracja. Poza tym, że część organizacji pozarządowych upada, obserwuje się również powstawanie i rejestrację nowych podmiotów, których w 2021 r. odnotowano ok. 5 tys., w tym ok. 3 tys. stowarzyszeń i ok. 2 tys. fundacji. Najwięcej organizacji pozarządowych lokuje swą aktywność w różnorodne obszary oddziaływania, których odbiorcą jest młodzież (74%). Drugim ważnym adresatem, który korzysta z działalności 63% wszystkich organizacji pozarządowych są lokalne społeczności (ryc. 3).



Rycina 3. Najważniejsi odbiorcy działań organizacji pozarządowych (%)

Źródło: opracowanie własne na podstawie Charycka i in. (2022).

Ponadto ok. 44% wszystkich organizacji pozarządowych zajmuje się głównie lub wyłącznie współpracą lub pomocą dla seniorów. Co czwarta organizacja pozarządowa angażuje się w pomoc i rozwiązywanie problemów osób chorych i niepełnosprawnych oraz we współpracę z różnymi organizacjami i instytucjami (odpowiednio 27% i 25%). Według Charyckiej i in. (2022), odbiorcami działań czy świadczeń wielu organizacji pozarządowych są także osoby będące w kryzysie bezdomności, konkretne grupy zawodowe i pasjonackie, rodziny oraz zwierzęta. Część z tych organizacji działa na wielu płaszczyznach zainteresowań, np. wspomaga równocześnie seniorów i osoby niepełnosprawne, w tym udziela im pomocy w opiece nad zwierzętami domowymi. Jak już nadmieniono, organizacje pozarządowe prowadzą swoją działalność w zróżnicowanym usytuowaniu terytorialnym,

a stąd też o różnej skali. Są wśród nich organizacje działające lokalnie, których jest ok. 39%, organizacje regionalne 24%. Około 28% organizacji pozarządowych ma charakter ogólnopolski, a dalsze 9% działa na skalę międzynarodową.

1.3. Działalność organizacji pozarządowych na obszarach wiejskich

Odnosząc się do aktywności społecznej mieszkańców obszarów wiejskich mamy na myśli działalność o charakterze angażowania się w życie danej społeczności, poprzez realizację celów, które nie przynoszą osobistych korzyści, ale są ważne dla konkretnej zbiorowości (Stanny i in., 2018). Aktywność tą można mierzyć różnorodnie. Składa się na nią zarówno uczestnictwo w wyborach różnych szczebli, w tym tak ważnych dla społeczności lokalnej wyborach sołtysów, wójtów czy starostów. Istotna jest również frekwencja społeczności lokalnej w wyborach regionalnych oraz do Sejmu i w wyborach prezydenckich. Aktywność tą można również zmierzyć poprzez liczbę postulowanych i realizowanych przedsięwzięć w sferze kultury, sportu, oświaty czy infrastruktury (różnego typu), inicjowanej i realizowanej przy wsparciu lokalnej społeczności. Ta ostatnia może mniej lub bardziej skutecznie wymuszać na swoich przedstawicielach w radach gmin czy sejmikach, a także odrębnie na lokalnych politykach wójtach, burmistrzach czy starostach, realizację różnorodnych i ich zdaniem ważnych inicjatyw oraz przedsięwzięć. Można to również zmierzyć liczbą złożonych przez dany urząd wniosków o dofinansowanie projektów, zwykle współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej. Mieszczą się tu także wnioski o projekty bardziej „uspołecznione”, realizowane w ramach podejścia LEADER za pośrednictwem LGD. Pozytywnym wyrazem prospołecznego podejścia, a pośrednio aktywności społecznej jest odsetek podatników PIT zamieszkujących daną jednostkę terytorialną, przekazujących 1% podatku na organizacje pożytku publicznego. Także bardzo dobrą miarą aktywności społecznej, zwłaszcza gdy odnosimy ją do środowisk lokalnych jest liczba organizacji pozarządowych w ujęciu bezwzględnym, funkcjonujących na danym obszarze oraz ich odniesienie do liczby ludności wynoszącej np. 10 tysięcy.

Organizacje pozarządowe działające na obszarach wiejskich wykazują znaczącą specyfikę i odrębność od analogicznych organizacji działających w miastach. Samo określenie desygnatów opisujących organizacje pozarządowe działające na obszarach wiejskich może być dość trudne, gdyż

ich stopień instytucjonalizacji jest zwykle zdecydowanie różny. Są to więc organizacje mające siedzibę na obszarach wiejskich, choć ten warunek ich delimitowania nie wydaje się być najważniejszy. Drugim kryterium może tu być obszar (terytorium), na którym prowadzą swoją działalność statutową. Ta jednak może wykraczać również poza obszary wiejskie. Mogą więc to być zarówno organizacje pozarządowe zinstytucjonalizowane, jak np. Koła Gospodyń Wiejskich, również grupy działające nieformalnie, powoływane okazjonalnie, działające akcyjnie, cyklicznie itp. Zaliczyć tu można organizacje lokalne służące podtrzymywaniu czy celebrowaniu lokalnej kultury, tradycji, obrzędów, udzielania pomocy sąsiedzkiej, organizacje skupiające lokalnych przedsiębiorców, rzemieślników danej branży, hodowców lub plantatorów roślin (Brodziński, Brodzińska, 2016).

Organizacje te według Fedyszak-Radziejowskiej (2011), posiadają charakter lokalno-centriczny, a ich działalność koncentruje się głównie na sprawach lokalnych. Wyróżniają je własne zasoby osobowe, kadrowe i kulturowe, w tym odwoływanie się do miejscowej tradycji i tożsamości. Znaczące, a nawet dominujące znaczenie dla ich działalności mają także własne zasoby finansowe, w postaci wsparcia ze strony samorządów i lokalnych sponsorów. Korzystają one również z miejscowych zasobów infrastrukturalnych, tj. z użyczonych lub wynajętych pomieszczeń i wyposażenia. Ich terytorialność, czy lokalność jest rozpoznawalna i nakierowana na wybraną lokalną społeczność, głównie poprzez współpracę z mieszkańcami danego regionu. Organizacje te są różnorodne formalnie, ale najczęściej w sposób nieformalny, a głównie personalnie powiązane są one z lokalnymi instytucjami. Najczęściej są to samorządy lokalne i inne instytucje dobrze „zakorzenione” w danym środowisku, np. szkoły, ośrodki kultury, kluby sportowe oraz lokalne grupy działania (LGD). Często więc wiejskie organizacje pozarządowe są wyraźnie, a bywa, że mocno uzależnione od sektora samorządowego. Może to być zaletą, zwłaszcza w początkowej fazie ich funkcjonowania, ale na dłuższą metę może mieć również wpływ destrukcyjny. Samorządy są bowiem ciałami politycznymi, wybieranymi, z reguły upartyjnionymi, co może być przenoszone na organizacje pozarządowe, które np. nie chcą angażować się w politykę czy działalność będącą poza ich zainteresowaniem. Wiejskie organizacje pozarządowe wykazują się z reguły dużą zdolnością do działań opartych o wolontariat i realizowanie założonych celów w sposób bezkosztowy. Dysponują z reguły niskimi budżetami i działania swe opierają o skromne środki publiczne i pozyskane od prywatnych sponsorów.

Tonnies (2008) zwraca również uwagę, że wiejskie organizacje pozarządowe wykazują w dużej mierze agrarny profil działalności. Wśród nich

istnieje ponad cztery tysiące organizacji samorządu zawodowego i gospodarczego rolników, w tym kółka rolnicze i związki branżowe, około cztery tysiące spółdzielni rolniczych, około piętnastu tysięcy ochotniczych straży pożarnych oraz około dziewięciuset kół łowieckich. Ponadto poza systemem rejestracji REGON pozostają liczne organizacje związane ze strukturami kościołów, czy komitety społeczne służące np. budowie lokalnej infrastruktury. Do grupy tej zaliczane są także różne organizacje komunalne, jak np. spółki wodne, wspólnoty gruntowe oraz różne zrzeszenia nieformalne związane ze środowiskami lokalnymi, ich tradycją i kulturą (Herbst, 2008; Musiał, 2019). Także cechą wyróżniającą wiejskie organizacje pozarządowe jest ich peryferyzacja, mocno akcentowana w wymiarze negatywnym, lokująca te formy organizacji społeczności w układzie dysparytetowym (Nowicka, 1999). Obejmuje ona peryferyzację przestrzenną, tj. oddalenie ich od centrów decyzyjnych oraz peryferyzację administracyjną, którą charakteryzuje trudniejszy dostęp do administracji publicznej. Dość częstym zjawiskiem jest również peryferyzacja kompetencyjna, wynikająca z niższego poziomu kapitału ludzkiego, w tym z drenażu talentów w środowiskach lokalnych, w odniesieniu do osób wykształconych, które opuszczają obszary peryferyjne w celu zamieszkania w dużych aglomeracjach. Z reguły mniejsze są tu również możliwości zwiększenia kompetencji i umiejętności członków stowarzyszeń poprzez ich udział w szkoleniach, warsztatach, wizytach studyjnych itp. Zwraca się tam także uwagę na peryferyzację tych struktur organizacyjnych, w zakresie zarówno strukturalnym jak i instytucjonalnym. Najczęściej nie są one członkami czy częścią systemu większych organizacji, a ich działania często przyjmują formę spontanicznych akcji.

Wiejskie organizacje pozarządowe stanowią ok. 26% całego polskiego sektora społecznego (Charycka i in., 2022). Typowymi ich formami są stowarzyszenia lub kluby sportowe, a głównymi obszarami działania jest sport, turystyka, rekreacja i praca o charakterze pomocowym i hobbystycznym. Działają one głównie w skali lokalnej, tj. w sąsiedztwie, w gminie lub powiecie i dysponują niskimi budżetami, wynoszącymi rocznie ok. 16,5 tys. zł. Organizacje te bardzo rzadko posiadają stałych pracowników lub współpracowników, co powoduje, że odczuwają duże problemy związane z rozbudową i formalnościami wynikającymi z realizacji ich działalności statutowej. Nadmienioną już, bardzo ważną formą organizacji społeczności lokalnej wsi są różnorodnie zorganizowane zrzeszenia pozarządowe rolników. Mają one na polskiej wsi długą, sięgającą XIX w. tradycję. Część z nich przetrwała w zmodyfikowanej formie organizacyjnej okresu tzw. socjalizmu, wiele powstało od podstaw i nadal tworzy nowy, duży system otoczenia instytucjo-

nalnego wsi i rolnictwa. Organizacje te są różnorodnie zestawione i analizowane, a ich syntetyczne i autorskie zestawienie zawarto na rycinie 4.



Rycina 4. Typologia organizacji społeczno-zawodowych rolników

Źródło: opracowanie własne (2023).

W pierwszej kolejności jednak należy odnieść się ponownie do niezwykle ważnych organizacji wiejskich, bardziej szczegółowo omówionych w poprzednim rozdziale, a zatem do Ochotniczych Straży Pożarnych. Stanowią one szczególną i nadal żywą strukturę pozarządową wsi i małych miast. Jednak choć w dużej mierze tworzą ją personalnie rolnicy, nie jest to struktura bezpośrednio związana z jakąkolwiek działalnością rolniczą. Ważną oraz złożoną organizacyjnie i prawnie strukturą otoczenia instytucjonalnego wsi i rolnictwa są obecnie Kółka Rolnicze. Ich geneza w Królestwie Polskim sięga 1858 r. i wiąże się z utworzeniem Towarzystwa Rolniczego, pełniącego ważne i wówczas nowe funkcje oświatowe. W zaborze pruskim ich prekursorem było Centralne Towarzystwo Gospodarcze Wielkiego Księstwa Poznańskiego, które objęło patronat nad kółkami rolniczymi. W tym czasie wiodącą rolę w kółkach odgrywali ziemianie i duchowieństwo, ale także najbardziej przedsiębiorczy i piśmienni chłopi. Główne zadania kółek sprowadzały się wówczas do edukacji i szerzenia oświaty rolniczej, służącej ulepszeniu agrotechniki i warunków chowu zwierząt oraz intensyfikacji produkcji.

Po I wojnie światowej konsolidowano struktury organizacyjne kółek rolniczych, które rozszerzały swą działalność o nowe formy aktywności, w tym także dotyczące zaopatrzenia w środki produkcji (Stefańska, 2016). Następnie, już po II wojnie światowej kółka rolnicze zostały włączone w strukturę Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, tj. organizacji para spół-

dzielczej, która miała m.in. wspomagać tworzenie kołchozów (spółdzielni produkcyjnych typu radzieckiego). Na skutek nacisku chłopów po zakończeniu okresu stalinizmu reaktywowano kółka rolnicze, które w latach 60. i 70. XX w. aktywizowały swą działalność organizacyjną i gospodarczą służącą głównie wspomaganie mechanizacji rolnictwa w gospodarstwach chłopskich. W schyłkowej fazie socjalizmu, tj. w 1982 r. ustawowo powołano nową strukturę organizacyjną kółek rolniczych o nazwie Związek Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych (ZRKiOR). Utworzono więc organizację społeczno-zawodową rolników, do której poza kółkami rolniczymi weszły koła gospodyń, rolnicze zrzeszenia branżowe, związki rolników, kółek i organizacji rolniczych oraz związki rolniczych zrzeszeń branżowych. Do kółek rolniczych w 1989 r. należało około 1,9 mln rolników przez co można uznać, że były one największą masową organizacją społeczno-zawodową wsi polskiej (Halamska, 2008). Organizacja ta składała się (i tak jest nadal) z centrali, 49 oddziałów terenowych wojewódzkich i regionalnych oraz związków powiatowych i gminnych. Obecnie ta duża struktura organizacyjna jaką jest ZRKiOR pełni zarówno funkcje gospodarcze, realizowane przez Spółdzielnie Kółek Rolniczych i obecnie raczej zanikające, jak też i społeczno-zawodowe, w tym szkoleniową i o charakterze lobbystycznym. Jest także związkiem zawodowym zrzeszonych rolników, czego wyrazem jest m.in. wchodzenie w spory zbiorowe z ministerstwem ds. rolnictwa czy uczestnictwo w strajkach. W ramach kółek działają również Koła Gospodyń Wiejskich, obecnie częściowo przejęte pod kuratelę ministerstwa. Kółka wspomagają lub patronują także bardzo licznym zespołom ludowym.

Odnosząc się pokrótce do Kół Gospodyń Wiejskich, stanowią one dobrowolną samorządową organizację społeczno-zawodową kobiet działających głównie, chociaż nie wyłącznie na obszarach wiejskich. Ich historia powstania sięga również drugiej połowy XIX w. Współcześnie, a dokładniej do 2018 r. działały one na podstawie ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników z 1982 r. (w ramach ZRKiOR). Po roku 2018 nastąpił jednak swoisty rozłam w ich strukturach organizacyjnych. Część kół gospodyń pozostało w strukturach Kółek Rolniczych, a część „skuszona” możliwością otrzymania dotacji na działalność statutową przeszła pod kuratelę Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Nie zmienia to jednak w sposób zasadniczy zadań, które realizują koła gospodyń. Do nich należy m.in. prowadzenie działalności w sferze wzmacniania kapitału ludzkiego wsi, w sferze kultury i kultywowania folkloru, a także wspieranie przedsiębiorczości kobiet, racjonalizacji wiejskich gospodarstw domowych, udzielanie pomocy w dziedzinie kształcenia i wychowania dzieci oraz działalność

na rzecz ochrony zdrowia i wsparcia socjalnego. Obecnie koła gospodyń są nadal masową organizacją społeczno-zawodową kobiet, widoczną w różnorodnych formach aktywności zarówno świeckiej, jak też i kościelnej.

Związki branżowe rolników są organizacjami reprezentującymi interesy zawodowe różnych grup producentów rolnych, głównie prowadzących produkcję wysokoprofilową czy specjalistyczną. Są to organizacje o charakterze dobrowolnym, niezależnym i samorządowym, które wcześniej organizacyjnie związane były zwykle z ruchem kółkowym (ZRKiOR). Także one mają długą tradycję działania sięgającą początków XIX w. Zrzeszenia branżowe istniały również w okresie międzywojennym, choć działały wówczas z różną intensywnością w poszczególnych regionach poza-borczych. Od 1947 r. ponownie tworzono pierwsze związki producentów trzody chlewnej, najwcześniej zorganizowane przy Wielkopolskiej Izbie Rolniczej (Janicki, 2010). Organizacje te prowadziły swe prace na szczeblu różnych struktur podziału terytorialnego, co oznacza, że część z nich miała charakter ściśle lokalny, a część ogólnokrajowy. Obecnie zarejestrowanych jest ok. 60 zrzeszeń i związków branżowych, w tym w niektórych branżach, np. pszczelarskiej związki te mają charakter lokalny, regionalny i centralny. Są to zrzeszenia zarówno obejmujące swą kuratelą wybrane działalności produkcji roślinnej, np.: buraków cukrowych, zbóż, warzyw, sadownictwo, jak też różne gałęzie produkcji zwierzęcej, w tym: bydło, świnie, owce, krowy, zwierzęta futerkowe itp. Część z tych związków branżowych (ok. 30), wchodzi w skład Federacji Związków Branżowych Producentów Rolnych (utworzonego w 1991 r.). Celem tej federacji jest m.in. wzmocnienie prestiżu związków branżowych, współudział w tworzeniu polityki rolnej, działania na rzecz stabilizacji produkcji oraz reprezentowanie i obrona wspólnych interesów zrzeszonych członków. Ponadto poza tą strukturą działa wiele związków branżowych, w tym odrębna Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka. Poza typową działalnością służącą ochronie interesów producentów, poprzez pracę licznej grupy zatrudnionych specjalistów prowadzi ona także ocenę użyteczności zwierząt hodowlanych. W zakres jej działań wchodzi również prowadzenie ksiąg hodowlanych, doradztwo żywieniowe oraz zajmuje się organizacją wystaw i działalnością wydawniczą.

Rolnicze związki zawodowe tworzą w Polsce dość duże rolnicze centrale związkowe, które mają zmieniające się z czasem znaczenie, liczbę członków i wpływy, ale też sympatie polityczne. Zgodnie z ustawą z 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych są one dobrowolnymi i samorządowymi organizacjami ludzi pracy powołanymi do reprezentowania i obrony ich praw, interesów zawodowych i socjalnych. Wśród dużych central związkowych,

choć pojęcie to jest wysoce nieprecyzyjne działają: Krajowy Związek Rolników i Organizacji Rolniczych (KZRiOR), NSZZ Rolników Solidarność, Związek Zawodowy Rolnictwa „Samoobrona” (który wydaje się być mocno w regresie), Związek Zawodowy Rolników „Ojczyzna”. Nieco inny charakter ma Związek Zawodowy Centrum Narodowe Młodych Rolników, a także związek pracobiorców zatrudnionych w rolnictwie, tj. Związek Zawodowy Pracowników Rolnictwa RP. Ponadto kilkanaście związków zawodowych, branżowych sygnowanych jest przez Solidarność lub Solidarność 80. Obecnie także nowym, znacznym i ekspansywnym graczem na arenie związkowej jest ogólnopolski ruch działający jako fundacja, tj. AGRO-unia.

Z kolei Izby Rolnicze są najważniejszym ogniwem samorządu gospodarczego rolnictwa. Powołane w 1995 r. stanowią specyficzną formę organizacji pozarządowych, gdyż z mocy ustawy jej członkami są wszyscy rolnicy będący płatnikami podatku rolnego lub podatku od działów specjalnych produkcji rolnej, a także członkowie Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Funkcjonują one w ramach struktury: Krajowa Rada Izb Rolniczych i 16 struktur wojewódzkich. Statutowe działania Izb Rolniczych tworzą bardzo rozbudowaną listę. Składają się na nią zadania wskazane dla Izb działających na szczeblach wojewódzkich, samodzielnych i posiadających odrębność prawną oraz działania wskazane dla krajowej rady. Część z tych zadań ma charakter zbliżony do zrzeczeń branżowych i związków zawodowych z tym, że dotyczy wszystkich rolników. Inne wychodzą poza te ramy i obejmują m.in. opiniowanie aktów prawnych dotyczących wsi i rolnictwa, sporządzanie analiz i ocen o charakterze eksperckim czy prowadzenie analiz kosztów i opłacalności produkcji.

Kolejną nową formą organizacji rolników są grupy producentów rolnych. Stanowią one formę organizacyjną współpracy, tj. integracji poziomej rolników, przeniesioną na grunt polski z rozwiązań stosowanych w wielu krajach Unii Europejskiej. Ich zadania w zasadzie sprowadzają się do kwestii gospodarczych, gdyż skupiają producentów rolnych prowadzących określoną, zwykle wyspecjalizowaną działalność gospodarczą jako przedsiębiorcy. Tworzone są z reguły przez producentów wytwarzających jeden wyspecjalizowany produkt rolny. Członkowie-rolnicy grup producentów mogą wspólnie organizować zaopatrzenie w środki produkcji, wspólnie prowadzić różne fazy produkcji, ale także zbytu. Korzystają również z pomocy finansowej w ramach wsparcia przemian strukturalnych (fundusze PROW). Lista działalności, a właściwie sektorów dla których można organizować grupy producenckie jest ograniczona. Obejmuje ona zarówno podstawowe gałęzie produkcji zwierzęcej, jak i roślinnej, w tym

ogrodniczej, a rozmieszczenie grup producenckich w poszczególnych regionach kraju jest nierównomierne. Inną organizacją społeczno-zawodową mieszkańców wsi, w tym rolników są Lokalne Grupy Działania (LGD). Powstały one po akcesji Polski do Unii Europejskiej i utworzeniu programu LEADER. Działają w formie stowarzyszeń, fundacji lub związków stowarzyszeń i gromadzą społeczność lokalną (Śpiewak, 2008). Jest to rodzaj partnerstwa terytorialnego zrzeszającego różne organizacje sektora publicznego, ale również prywatnego i pozarządowego, w tym mieszkańców chcących działać na rzecz społeczności lokalnej. Ogólna liczba LGD, którą opracowały lokalne strategie rozwoju i pozyskały środki finansowe w ramach PROW wynosi obecnie ok. 330.

Kwestie tego jak na całym tle organizacji pozarządowych sytuuje się Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego (MSDR), do którego w dużej mierze odnosi się to opracowanie, przedstawiono w sposób bardziej szczegółowy w kolejnych rozdziałach monografii. Tu jednak należy nadmienić, że stowarzyszenie to powstało w 1993 r. i zrzesza osoby fizyczne oraz prawne, działające na rzecz rozwoju obszarów wiejskich. Prowadzi różnorodne działania w obszarze doradztwa rolniczego, edukacji, rozwoju przedsiębiorczości oraz podnoszenia poziomu życia mieszkańców obszarów wiejskich. W swej działalności MSDR korzysta z potencjału intelektualnego i badawczego uczelni, w tym głównie Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie oraz innych jednostek badawczych, kadr ośrodków doradztwa rolniczego, Izb Rolniczych, jak również instytucji i organizacji okołorolniczych. Nawiązując do treści przeprowadzonych analiz jest to stowarzyszenie, które ma swą siedzibę w mieście, ale jego działalność jest skierowana głównie na obszary wiejskie, a zatem „na zewnątrz”. Stąd też jest to organizacja pozarządowa stanowiąca przykład stowarzyszenia kapitału pomocowego.

Rozdział 2: **Powołanie Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego rezultatem współpracy Akademii Rolniczej w Krakowie z Uniwersytetem Purdue²**

2.1. U źródeł współpracy (lata 1990–1993)

Początków niezwykle owocnej współpracy krakowskiej Akademii Rolniczej z Uniwersytetem Purdue³, West Lafayette w stanie Indiana, USA, należy szukać wśród osób, które w zmieniającej się sytuacji społeczno-gospodarczej Polski starały się znaleźć możliwości wpływania na rozwój gospodarczy i edukacyjny naszego kraju. Do tej grupy należały wpływowe osoby zarówno ze stanu Indiana (uniwersytety, organizacje społeczne i narodowościowe), jak też z Akademii Rolniczej w Krakowie, których zaangażowanie wykraczało daleko poza rutynową pracę naukowo-badawczą i dydaktyczną. Pierwsze kontakty między tymi osobami były wynikiem wielu wydarzeń, które można traktować jako zbieg różnych okoliczności, ale historia rozwoju świata uczy, że szansa zrodzona przez przypadek sprzyja tym, którzy tej szansy poszukują, są kompetentni, mają odpowiednie przygotowanie i dostateczną determinację, aby z niej skorzystać.

Pierwszym akcentem w tym zakresie było dwustronne spotkanie, które miało miejsce w Akademii Rolniczej w czerwcu 1990 r. w sali konferencyjnej Wydziału Rolniczego, a zostało zorganizowane przez dr Józefa Kanię, wówczas adiunkta w Katedrze Ekonomiki i Organizacji Rolnictwa. Wzięli w nim

² W tym rozdziale wykorzystano raport MSDR o współpracy za lata 1993–1995 zredagowany przez prof. Ludwika Spissą.

³ Uniwersytet Purdue w rankingu za 2022 r. plasuje się na 47 miejscu wśród 2241 uczelni prywatnych i stanowych w USA. Wśród 93 uczelni rolniczych jest na 12 miejscu w zakresie ogólnego kształcenia rolniczego i na 4 miejscu w zakresie ekonomiki rolnictwa i biznesu rolniczego.

udział parlamentarzyści ze stanu Indiana ze Stanów Zjednoczonych z wicegubernatorem stanu, Frankiem O'Bannonem i dziekanem Szkoły Rolniczej Uniwersytetu prof. Robertem Thompsonem, odpowiednikiem rektora w polskich akademiach rolniczych. Podczas seminarium przedstawione zostały systemy: organizacji rolnictwa amerykańskiego, agrobiznesu i edukacji rolniczej. O sprawności tych systemów świadczyły prezentowane wskaźniki ekonomiczne jak np. najniższy na świecie udział wydatków na żywność w strukturze dochodów ludności (6,4% w 2016 r.), oraz wysoka produkcja większości upraw, znacznie przewyższająca potrzeby, co powoduje, że kraj ten jest największym producentem i eksporterem żywności na świecie. Należy podkreślić, że prowadzący seminarium dr Józef Kania interesował się organizacją amerykańskiego rolnictwa już wcześniej, bowiem odbył uprzednio 13-sto miesięczny staż produkcyjny (1977/78 r.) na farmie rodzinnej (Sylvia i George Barloon) w Fort Atkinson, w stanie Iowa USA, w ramach wymiany organizowanej przez ZG SITR w Warszawie ze strony polskiej i 4-H Club w Waszyngtonie ze strony amerykańskiej. W wyniku wykazanego zainteresowania i podjętych rozmów po seminarium z Niną i Raymondem Musselman z Peru w stanie Indiana (senator Stanu Indiana) został przez nich zaproszony na trzymiesięczny pobyt na dużej komercyjnej farmie. Właśnie ten pobyt, przedłużony potem o semestr studyjny w Uniwersytecie Purdue (jako visiting scholar), dzięki prywatnemu stypendium Philipa i Marthy Smith z Pittsburga w stanie Pensylwania, alumnów Uniwersytetu Purdue z 1955 r. oraz miesięczny pobyt w Iowa State University w Ames i współpraca ze specjalistami z zakresu doradztwa ekonomiczno-rolniczego, nawiązana dzięki życzliwości prof. Charlesa Gratto i prof. Joanny Courteau, miały zaowocować rozpoczęciem ciągu zdarzeń. Doprowadził on bezpośrednio do formalnej współpracy pomiędzy dwiema uczelniami i dziś na pewno fakt ten można określić mianem łańcucha wykorzystanych szans.

Celem amerykańskich gości uczestniczących w seminarium było zbadanie możliwości prowadzenia handlu na szerszą skalę oraz współpracy w zakresie rolnictwa i edukacji rolniczej z krajami Europy Środkowej i Wschodniej. Członkiem tej delegacji był także burmistrz miasta South Bend w stanie Indiana, Joseph Kernan. W dyskusji stwierdzono, że Polska reprezentuje szczególne warunki do nawiązania współpracy. W czasie powrotnego lotu do Ameryki Frank O'Bannon, Robert Thompson i Joseph Kernan zastanawiali się, jak można organizacyjnie pomóc naszemu krajowi i jak zdobyć na taką pomoc niezbędne fundusze. Po kilku miesiącach rozmowy te przyniosły wymierny efekt, zwłaszcza że 20 procent mieszkańców South Bend jest pochodzenia polskiego, a wśród nich działa prężna grupa

elitarnego stowarzyszenia biznesmenów „Achievement Forum”. Przekazali oni znaczącą wówczas kwotę 17 000 dolarów do dyspozycji Uniwersytetu Purdue, z przeznaczeniem na zainicjowanie działań mających na celu rozwój edukacji ekonomiczno-rolniczej w Polsce. Ta z pozoru niewielka suma wobec ogromu zadań powinna być wykorzystana w bardzo przemyślany sposób, aby zebrane fundusze nie rozeszły się w jednorazowej akcji, ale by mogły objąć w przyszłości szersze kręgi ludzi i instytucji. Trzeba wyrazić ogromne uznanie osobom z Uniwersytetu Purdue, które tak właśnie rozumiały prawdziwą pomoc krajowi będącemu w fazie transformacji ustrojowej i nie szukały łatwych i szybkich rozwiązań, którymi mogłyby potem wykazywać się w raportach dotyczących działań na rzecz pomocy zagranicznej⁴. Przemyślana forma wydatkowania funduszy przekazanych przez „Achievement Forum”, wymagała znalezienia w Polsce ludzi kompetentnych i odpowiedzialnych, którzy myśleliby o osiągnięciach długofalowych, a nie o sukcesach i korzyściach doraźnych.

Jesienią 1990 r. w Uniwersytecie Purdue odbywały się spotkania farmerów, przedstawicieli agrobiznesu i służb doradczych ze stanu Indiana, którzy mieli wziąć udział w dwutygodniowym wyjeździe studyjnym do Polski i Niemiec. Spotkaniom tym przewodniczył zastępca dyrektora do spraw doradztwa na Uniwersytecie, Richard Gelzleichter (Dick), osoba, która odegrała później najważniejszą ze strony amerykańskiej rolę w rozwoju współpracy między naszymi uczelniami i przyczyniła się w sposób znaczący także do zmian organizacyjnych i jakościowych w doradztwie rolniczym w Polsce południowej. Wówczas właśnie Dick dowiedział się o pobycie dr. Kania w stanie Indiana i zaprosił go do udziału w „Szkołe liderów wiejskich” – programie szkoleniowym prowadzonym przez Uniwersytet Purdue, przed ich wyjazdem do Polski. W ten sposób nawiązane zostały pierwsze personalne kontakty. Dr Kania, jako były wieloletni przewodniczący Koła Uczelnianego SITR przy Akademii Rolniczej, poinformował o przyjeździe grupy przewodniczącą Oddziału Wojewódzkiego SITR w Krakowie, a równocześnie adiunkta w AR, dr Wiesławę Ziółek, która podjęła się organizacji przyjęcia gości w mieszkaniach prywatnych, po ich oficjalnym spotkaniu na Uczelni. Grupa 33 liderów rolnictwa z Indiany kierowana przez Dicka Gelzleichtera odwiedziła naszą Uczelnię 8 marca 1991 r. i na przygotowanym seminarium z udziałem kierownictwa Uczelni i wydziałów oraz zaproszonych

⁴ W Polsce w różnym okresie wydatkowano znacznie większe fundusze wykorzystywane na przyjazdy wielu „ekspertów”, którzy po przeprowadzonych rozmowach wyjeżdżali bez żadnych efektów dla polskiego rolnictwa, oświaty i nauki rolniczej.

osób, a prowadzonym przez ówczesnego prorektora, prof. Kazimierza Kosiniaka-Kamysza, zapoznała się z organizacją i działalnością Akademii. Wymieniony po raz pierwszy w tym miejscu prof. Kosiniak-Kamysz był wspólnie z dr Kanią tą osobą, która wkrótce nadała kształt dalszej współpracy i była animatorem zmian organizacyjnych i instytucjonalnych, zarówno na Uczelni jak i poza nią. Inspiracją dla tych zmian stać się miał Uniwersytet Purdue i organizacja systemu doradztwa rolniczego w Stanie Indiana.

Po seminarium dr Ziółkowa zajmowała się rozdziałem gości między członków SITR, pracowników Akademii i Instytutu Zootechniki, według uprzednio opracowanego i uzgodnionego planu. Wszyscy Amerykanie w grupach 2- i 3-osobowych spędzili wieczór w polskich domach. Spotkania i dyskusje były bardzo udane i większość gości amerykańskich została odwiedzona do hotelu długo po północy. Po powrocie do USA stwierdzili oni, że spośród wszystkich odwiedzanych miejsc w Polsce i w Niemczech, pobyt w Krakowie był dla nich najbardziej interesujący i pouczający, a wiedza ogólna polskich pracowników naukowo-dydaktycznych i znajomość języka angielskiego ich gospodarzy wzbudziła u nich powszechny podziw.

Dzięki temu, że dr Kania kontynuował semestralny staż naukowy na Uniwersytecie Purdue do końca maja 1991 r., powstała możliwość bliższego kontaktu z Dickiem Gelzleicherem, co poskutkowało przygotowaniem ramowego planu współpracy, w tym przyjęcia polskiej grupy w celu zapoznania się z rolnictwem w stanie Indiana, z farmami o różnorodnej specyfice, organizacją firm zaopatrzenia w środki produkcji i zbytu produktów rolnych i z całą sferą agrobiznesu. Drugim aspektem tej wizyty miało być zapoznanie się z badaniami naukowymi, kierunkami i metodami kształcenia na uniwersytecie rolniczym, a przede wszystkim z organizacją doradztwa rolniczego i przepływem informacji od uniwersytetu do praktyki rolniczej w całym stanie i odwrotnie. Uniwersytet Purdue był już dysponentem funduszu zebranego przez Polonię z South Bend, a przedstawione plany uzyskały pełne poparcie Dziekana prof. Roberta Thompsona, który zaakceptował koncepcję organizacji tej wizyty studyjnej dla grupy z Polski. Dick poświęcił wiele tygodni na jej przygotowanie i był przewodnikiem grupy przez 14 dni. W celu realizacji wszystkich ujętych w planie zagadnień, zgodnie z życzeniem strony amerykańskiej ukierunkowanego na zapewnienie jak największej efektywności wydatkowanych pieniędzy i poświęconego czasu, w skład 5-osobowej grupy weszły osoby z różnych specjalności, a przewodniczył jej prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą AR w Krakowie, prof. Kazimierz Kosiniak-Kamysz. W tej grupie, która w marcu 1992 r. spędziła dwa tygodnie w stanie Indiana, obok prof. Kosiniaka-Kamysza,

był prof. Ludwik Spiss z Katedry Hodowli Roślin i Nasiennictwa, dr Józefa Gniewek z Katedry Ekonomiki i Organizacji Rolnictwa, dr Wiesława Ziółek z Katedry Szczegółowej Uprawy Roślin i dr Stanisław Legutko z Instytutu Zootechniki, kierujący w Instytucie Zakładem Upowszechniania Postępu. Program był przygotowany niezwykle starannie, intensywnie wypełnił czas pobytu i został w pełni zrealizowany. Oprócz wysłuchania wielu wykładów profesorów amerykańskich, specjalnie na tę okoliczność przygotowanych i zapoznania się z jednostkami naukowymi Uniwersytetu Purdue, grupa wizytowała głównie biura terenowe doradztwa rolniczego będące częścią Uniwersytetu, gospodarstwa farmerskie o różnych specjalnościach, firmy nawozowe i nasienne oraz wiele innych placówek. W ten sposób uczestnicy mogli zapoznać się nie tylko z organizacją samego rolnictwa w Stanach Zjednoczonych, ale mogli także uzyskać większą wiedzę dotyczącą funkcjonowania gospodarki wolnorynkowej, poznać ludzi którzy ją tworzą oraz kraj i jego kulturę. Grupa została przyjęta przez Dziekana Szkoły Rolniczej Uniwersytetu Purdue i całe jej kierownictwo, a także przez wicegubernatora stanu, burmistrza miasta South Bend i stowarzyszenie „Achievement Forum”. Noclegi zapewnione u rodzin amerykańskich dawały okazję do dalszej wymiany myśli i nawiązania kontaktów. W ramach specjalnego seminarium i wielu innych spotkań członkowie grupy przedstawiali informacje o polskim rolnictwie, systemie doradztwa i szkolenia rolniczego w Polsce. Grupa miała świadomość, że od tej wizyty mógł zależeć rozwój dalszej współpracy i przyszłe oddziaływanie Uniwersytetu Purdue na polskie rolnictwo. Na zakończenie wizyty obie strony bardzo wysoko oceniły jej przebieg i możliwość dalszego oddziaływania w przyszłości i jak to ujął w swoim sprawozdaniu Dick Gelzleichter, *Po powrocie do Polski członkowie grupy zaczęli formułować myśli dotyczące samej Akademii Rolniczej i polskiego rolnictwa, a ich entuzjazm i wysiłki pobudziły innych do działania.*

Dla mających wkrótce nastąpić reform organizacyjnych i instytucjonalnych doradztwa rolniczego w obrębie samej Uczelni i w terenie jej oddziaływania w południowej Polsce i dla nadania tej dziedzinie należytej jej rangi, kluczowe znaczenie miało uczestnictwo w tej grupie prorektora Akademii Rolniczej, prof. Kazimierza Kosiniaka-Kamysza. Już w trakcie wizyty podjął on myśl o rozwoju tego kierunku aktywności będącego bezpośrednim efektem rozmów prowadzonych z partnerami amerykańskimi i z kolegami z grupy wyjazdowej. Po powrocie do kraju te myśli niemal natychmiast zaczęły przybierać kształt realnych dokonań. Z jego inicjatywy, po rozmowach z udziałem dr. Kani przeprowadzonych w Departamencie Nauki, Oświaty i Doradztwa Ministerstwa Rolnictwa (dyr. Benicjusz Kramski,

dr Mirosław Drygas) i z kierownictwem Polsko-Amerykańskiego Programu Doradztwa Rolniczego (PAPDR) w Warszawie (dr John Ragland, dr James Smith), Akademia Rolnicza w Krakowie podjęła inicjatywę zorganizowania konferencji wspólnie z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego (ODR) w Bielsku-Białej (dyr. Waław Nogaś i doradcy amerykańscy przebywający 6 miesięcy w ODR: dr Gerald Warmann i Monika Crispin) nt. „Budowa nowej współpracy pomiędzy nauką, edukacją i doradztwem rolniczym”. Postawione przed konferencją cele były następujące:

- Udoskonalenie współpracy pomiędzy doradztwem, uczelniami rolniczymi i jednostkami badawczymi,
- Zrozumienie roli i misji każdej instytucji,
- Zrozumienie potrzeb społeczności wiejskich i obecnej oraz przyszłej odpowiedzialności tych instytucji,
- Określenie przeszkód występujących we współpracy pomiędzy instytucjami,
- Określenie modelu współpracy.

W konferencji zorganizowanej w dniach 28–29.09.1992 r. wzięli udział pracownicy AR w Krakowie, IZ w Krakowie, IS w Brzeznej, IMUZ w Krakowie, ZZD w Grodźcu Śląskim, IS w Albigowej, IHAR w Krakowie, IOR w Nowym Sączu, IBMER w Krynicy, osiem ODR-ów z regionu południowej Polski, dyrektorzy Wydziałów Rolnictwa UW, dyrektorzy techników rolniczych i rolnicy – członkowie społecznych rad doradztwa rolniczego. Konferencja przebiegała w trzech etapach z wykorzystaniem techniki pracy grupowej, której rezultatem było osiągnięcie zakładanych celów przedstawionych w raportach i ich pełne wykorzystanie w wypracowanym przez jej uczestników modelu współpracy Akademii Rolniczej z ośrodkami doradztwa rolniczego wykorzystującym doświadczenia amerykańskie. Konferencja odbyła się w Bielsku-Białej w Hotelu Transportowiec, wzięło w niej udział 55 osób a została sfinansowana przez Polsko Amerykański Program Doradztwa Rolniczego (PAPDR)⁵.

Marcowa wizyta polskiej grupy w stanie Indiana w 1992 r. stanowiła również początek wymiany osobowej między pracownikami Uniwersytetu Purdue i Akademii Rolniczej w Krakowie. Kolejne wizyty wielokrot-

⁵ PAPDR finansowany był z funduszy Departamentu Rolnictwa USA (USDA) i Amerykańskiej Agencji ds. Międzynarodowego Rozwoju (USAID). Więcej o Programie i jego efektach można dowiedzieć się m.in. z publikacji: Kania, J. (2017). The beginnings and development of agricultural advisory services in Poland. *Acta Sci. Pol. Oeconomia* 16 (2) 2017, 77–85.

nie przybierały formę rozbudowanych szkoleń w zakresie innowacyjnych technologii w rolnictwie, a szczególnie systemu doradztwa i nowoczesnych metod kształcenia. Wymiana osobowa objęła także pracowników ośrodków doradztwa rolniczego z terenu oddziaływania krakowskiej Akademii Rolniczej. Już na początku maja 1992 r. prof. Robert Thompson – Dziekan Szkoły Rolniczej Uniwersytetu Purdue złożył wizytę w Akademii Rolniczej w Krakowie, gdzie przeprowadził rozmowy i wygłosił obszernie wykłady tematyczne. Zwiedził też specjalistyczne gospodarstwa rolne i odbył wielogodzinne spotkanie z pracownikami ODR w Złotym Potoku, w województwie częstochowskim. Pobyt prof. Thompsona i jego zainteresowanie sytuacją polskiego rolnictwa należy cenić tym bardziej, że jest on uznanym w świecie autorytetem w zakresie ekonomiki rolnictwa, a w tym czasie pełnił funkcję prezydenta elekta Światowego Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnych (WAAE).

W tym samym miesiącu odbyło się w Warszawie, w Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, kilkudniowe seminarium dla przedstawicieli wszystkich 49 ośrodków doradztwa rolniczego zorganizowane w ramach PAPDR. Uczestnicy dowiedzieli się o systemie i finansowaniu studiów oraz badań rolniczych na amerykańskich uniwersytetach stanowych, pracy służb doradczych, transferze wiedzy i działaniach komercyjnych uczelni stanowych itd. Seminarium prowadzili dyrektorzy Działów Doradztwa (w randze prodziekanów) z Uniwersytetu Purdue (dr Hank Wadsworth) i z Uniwersytetu w Minnesocie (dr Pat Borich) oraz inni amerykańscy wykładowcy i doradcy, a całe szkolenie finansowane było przez Departament Rolnictwa Stanów Zjednoczonych (USDA). W wyniku tego szkolenia niektórzy przedstawiciele ODR-ów w Polsce południowej podjęli myśl o konieczności rozwoju współpracy z nauką.

W listopadzie 1992 r. profesor ekonomii rolnictwa z Uniwersytetu Purdue, Don Pershing oraz jeden z terenowych pracowników doradztwa w stanie Indiana, Rick Chase przeprowadzili tygodniowe szkolenie w Akademii Rolniczej w Krakowie. Obejmowało ono wykorzystanie techniki komputerowej w zarządzaniu gospodarstwami rolnymi i w żywieniu zwierząt. Wzięli w nim udział pracownicy naukowo-dydaktyczni i magistranci AR w Krakowie z Wydziałów: Rolniczego i Zootechnicznego oraz przedstawiciele ośrodków doradztwa rolniczego z 9 województw południowej Polski. Amerykańscy goście przywieźli na te zajęcia 4 komputery z 18 profesjonalnymi programami i wszystkie te pomoce pozostawili w prezencie do wykorzystania w Akademii Rolniczej. Dodatkowy program pobytu dla amerykańskich gości pozwolił im lepiej zrozumieć problemy polskiego rolnictwa i eduka-

cji rolniczej oraz zapoznać się z polską historią i kulturą. Wizyta ta była finansowana łącznie przez fundusze pochodzące z „Achievement Forum” z South Bend, Uniwersytet Purdue i AR w Krakowie.

Z dniem 1 stycznia 1993 r. w wyniku przeprowadzonego konkursu, rektor AR prof. Barbara Skucińska, powołała na kierownika Zakładu Doradztwa Rolniczego dr Józef Kanię, który razem ze swoimi współpracownikami, tj. mgr Tadeuszem Biedrońskim, mgr Dominikiem Brożbarem, dr Krystyną Vinohradnik oraz dr Stanisławem Legutko, pozyskanym z Instytutu Zootechniki, rozpoczął reformowanie Zakładu w oparciu o nowy statut Zakładu jako jednostki ogólnouczelnianej, którego głównym zadaniem było nawiązanie ścisłej współpracy z doradztwem i praktyką rolniczą. To zadanie stanowiło duże wyzwanie przed tak małym zespołem, któremu również przypisano zadania dydaktyczne i badawcze. Wykorzystanie olbrzymiego potencjału wiedzy reprezentowanej przez pracowników naukowo-dydaktycznych Akademii na rzecz praktyki rolniczej wzorem doświadczeń amerykańskich było jednak inspirujące co do wyboru modelu współpracy nauki z doradztwem. Bariery ścisłej współpracy zidentyfikowane podczas konferencji w Bielsku-Białej to różna podległość: uczelnie rolnicze w Ministerstwie Edukacji Narodowej, ODR-y w Ministerstwie Rolnictwa, brak ścisłej współpracy pomiędzy tymi resortami, brak przepływu bieżących informacji z Ministerstwa Rolnictwa do uczelni rolniczych, co często alienuje uczelnie od najważniejszych inicjatyw podejmowanych przez resort rolnictwa. Ponadto co wydaje się ogromnie ważne dla pracowników naukowo-dydaktycznych, ocena ich pracy w zasadzie wyłącznie na podstawie publikacji naukowych z kategorii wysoko punktowanych. Publikacje popularne, pomoc doradcza i informacyjna na rzecz doradców, wykłady na rzecz praktyki rolniczej nie są w żaden sposób nagradzane, poza satysfakcją osobistą. A zatem powstało pytanie, jak ich zachęcić do współpracy z doradztwem i lepszemu wykorzystaniu ich wiedzy na rzecz rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich. Z kolei pracownicy doradztwa dzięki realizowaniu PAPDR w naszym kraju zyskali silniejszą świadomość, że doradztwo nie może być w pełni efektywne bez ścisłego kontaktu z nauką.

Prowadzone rozmowy i nawiązywane kontakty z kierownictwem ODR-ów i dyrektorami Wydziałów Rolnictwa Urzędów Wojewódzkich, którym one wówczas podlegały, doprowadziły z inicjatywy naszej Uczelni do zorganizowania seminarium w dniu 7 kwietnia 1993 r. w ODR w Karniowicach. W jego trakcie podjęto uchwałę o utworzeniu stowarzyszenia jednoczącego działania w zakresie doradztwa rolniczego i otwierającego szansę partnerskiej współpracy w tym zakresie. Po dyskusji zaproponowano dla nie-

go nazwę „Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego” (MSDR). Członkami założycielami Stowarzyszenia były Akademia Rolnicza, Instytut Zootechniki i Ośrodki Doradztwa Rolniczego z województwa częstochowskiego, bielsko-bialskiego, krakowskiego, tarnowskiego, rzeszowskiego i krośnieńskiego. Na zebraniu założycielskim powołano Zarząd Stowarzyszenia w składzie: mgr Józef Flaga (ODR Boguchwała), inż. Stanisław Juchnik (ODR Żłoty Potok), dr Józef Kania (AR Kraków – prezes Zarządu), Stanisław Kluz (rolnik z Albigowej, Społeczna Rada Doradztwa przy ODR w Boguchwale), dr Stanisław Legutko (IZ Kraków – wiceprezes Zarządu), mgr Henryk Michalski (ODR Karniowice), mgr Waław Nogaś (ODR Bielsko-Biała – wiceprezes Zarządu) i mgr Krystyna Vinohradnik (AR Kraków – sekretarz Zarządu). Powołano również 19-osobową Radę Stowarzyszenia, w której na przewodniczącego jednomyślnie wybrano inicjatora przedsięwzięcia i prowadzącego spotkanie, prof. Kazimierza Kosiniaka-Kamysza. Jego zastępcą został mgr Marcin Dulian, dyr. ODR w Karniowicach. Na spotkaniu był obecny Dick Gelzleichter, który mógł obserwować, jak owocują organizowane przez niego wyjazdy i jak przenoszone przez niego idee przybierają w Polsce realne kształty. Z perspektywy czasu należy zapamiętać datę 7 kwietnia 1993 r. jako historyczną, bo powołano wtedy pierwsze tego typu stowarzyszenie w Polsce, które naszym zdaniem wywarło ogromny wpływ na funkcjonowanie doradztwa w Polsce południowej, pozwoliło na komercjalizację transferu wiedzy z nauki do praktyki i mogło stanowić modelowe rozwiązanie transferu wiedzy dla innych rejonów kraju, co zostało później w pewnym stopniu wykorzystane w SGGW w Warszawie, ART w Olsztynie, a także w Uniwersytecie Rolniczym w Gödöllő na Węgrzech.

2.2. Rozwój współpracy z Uniwersytetem Purdue, drogą do integracji pracowników nauki i doradztwa w ramach realizowanego programu wymiany osobowej (lata 1993–1997)

Rok 1993

W marcu 1993 r. odbyła się kolejna wizyta zapoznawcza z funkcjonowaniem doradztwa w Uniwersytecie Purdue i rolnictwem w stanie Indiana. Z Akademii Rolniczej wzięli w niej udział dr Józef Kania i dr Czesław Nowak, będący pracownikiem Wydziału Techniki i Energetyki Rolnictwa. Towarzyszyli im dyrektorzy ODR w Bielsku Białej (mgr Waław Nogaś) i ODR w Żłotym Potoku (mgr Jacek Lupa). Obecność w grupie wyjazdowej osób

reprezentujących naukę i doradztwo była wyrazem rozwijającego się wzajemnego oddziaływania między Uczelnią i praktyką rolniczą i stanowiła element promocji dalszej współpracy między Akademią Rolniczą i ośrodkami doradztwa rolniczego.

W maju 1993 r. przybyli do Krakowa trzech przedstawiciele zarządu *Countrymark Cooperative*, dużej organizacji spółdzielczej zajmującej się zaopatrzeniem farmerów w środki produkcji i zbytem płodów rolnych w trzech stanach: Ohio, Indiana i Michigan. Oprócz majątku własnego (wytwórnice pasz, punkty skupu, hurtownie, centrale nasienne itd.), o zasięgu działania spółdzielni niech świadczy fakt, że zrzesza ona 156 lokalnych spółdzielni w łącznej liczbie 143 tysięcy członków. Otóż ci funkcjonariusze wysokiego szczebla z *Countrymark*, Jon Lantz, Harold Cooper i Steve Długosz, wystąpili na kilku seminariach tematycznych w Krakowie z udziałem pracowników i studentów AR oraz w ODR w Bielsku-Białej i w Złotym Potoku dla doradców i zainteresowanych przedstawicieli organizacji rolniczych, prezentując zasady funkcjonowania i strategię rozwoju rolniczej spółdzielczości amerykańskiej w warunkach wolnego rynku. Zaskoczeniem dla nas był fakt, że farmerzy amerykańscy są bardzo często członkami spółdzielni zaopatrzenia bądź zbytu, ponieważ czerpią z tego tytułu większe korzyści, niż korzystając z usług firm komercyjnych. Spółdzielnie te muszą być konkurencyjne na wolnym rynku, stąd zarządzanie nimi wymaga posiadania wysokiej wiedzy i umiejętności przez menedżerów tych spółdzielni, zatrudnianych przez farmerów będących ich właścicielami. W czasie 10-dniowego pobytu goście zwiedzili w Polsce gospodarstwa rolne i nawiązali liczne kontakty. Pomysłodawcą przyjazdu tej grupy osób był Dick Gelzleicher.

Następnie bardzo duże zainteresowanie wzbudził 5-dniowy, certyfikowany kurs pt. „Marketing produktów rolniczych”, który został przeprowadzony w AR w Krakowie w czerwcu 1993 r. przez prof. Joseph Uhl z Uniwersytetu Purdue. Udział w nim wzięły osoby z zarządów spółdzielni mleczarskich, zakładów produkujących żywność, pracownicy i studenci Akademii Rolniczej oraz nauczyciele techników rolniczych. Duże zainteresowanie kursem skłoniło prof. Uhla do przeprowadzenia drugiej jego części pt. „Badania rynkowe” w roku następnym, a dokładnie w czerwcu 1994 r. Z kolei jesienią 1993 r. naszą Uczelnię odwiedził znany profesor Uniwersytetu Purdue w zakresie biotechnologii i fizjologii roślin, Thomas Hodges. Poza przeprowadzonym seminarium na Uczelni i w Polskim Towarzystwie Genetycznym, nawiązał on kontakty z wieloma naukowcami środowiska krakowskiego.

Jak już zostało nadmienione, członkiem pierwszej grupy wizytującej stan Indiana była także dr Józefa Gniewek. Została Ona zaproszona na je-

sienny semestr w 1993 r. na Uniwersytet Purdue, gdzie uczęszczała na dwa kursy dotyczące finansów rolniczych i zarządzania finansowego w agrobiznesie oraz odbyła praktyki w dużym banku komercyjnym i małym banku spółdzielczym obsługującym farmerów. Koszty pobytu pokryło stypendium ufundowane przez Phillipa i Marthę Smith, podobnie jak to miało miejsce przy pierwszym wyjeździe dr. Kani w 1991 r. Uzyskane w ten sposób wiadomości teoretyczne i praktyczne o finansowaniu rolnictwa i bankowości spółdzielczej w gospodarce amerykańskiej wykorzystane zostały następnie w pracy naukowej i dydaktycznej oraz w przygotowaniu pracy habilitacyjnej przez dr Gniewek.

Rok 1994

Wymiana osobowa w 1994 r. rozpoczęła się pod znakiem technologii żywności. W styczniu i lutym 5-osobowa grupa naukowców z Wydziału Technologii Żywności (prof. Anna Międzobrodzka, prof. Tadeusz Tuszyński – dziekan Wydziału, dr Marek Sikora, dr Krzysztof Surówka i mgr Beata Kupiec) spędziła 2 tygodnie w USA. Czas ten był bardzo owocny, zgodnie z przyjętym harmonogramem obejmował zapoznanie się z jednostkami Uniwersytetu Purdue, zakładami przemysłu spożywczego w stanie Indiana, uczestnictwo w wykładach i dyskusjach oraz w indywidualnych spotkaniach z pracownikami nauki.

W marcu tego samego roku do Polski przyjechali natomiast dwaj profesorowie Uniwersytetu Purdue, także z zakresu technologii żywności, dr James Chamber i dr Jay Marks. Celem pobytu było przygotowanie programu przyszłej współpracy i wymiany osobowej. Zapoznali się oni z jednostkami naukowymi Wydziału Technologii Żywności i zwiedzili zakłady przetwórstwa owoców i warzyw, zakłady mięsne, browar, mleczarnię, fabrykę koncentratów spożywczych i inne przedsiębiorstwa przemysłu spożywczego w Polsce południowej. Po dwóch miesiącach przyjechali ponownie, tym razem wraz z dr Johnem Forrestem i przy współudziale naukowców z Wydziału Technologii Żywności Akademii Rolniczej i specjalistów z zakładów produkcyjnych przeprowadzili 3-dniowe warsztaty i seminaria dla pracowników i studentów, których tematyka obejmowała procesy przetwórcze żywności, pakowanie próżniowe, przechowywanie, kontrolę jakości zgodnie z międzynarodowymi przepisami i inne specjalistyczne zagadnienia. Obok rozszerzenia wiedzy technologicznej, wpływu na programy nauczania i nawiązania kontaktów ze specjalistami amerykańskimi, opisywane spotkania pozwoliły także zacieśnić związki między Akademią Rolniczą i przedsiębiorcami przemysłu spożywczego w Polsce.

W tym samym czasie w Polsce przebywali także prof. Janet Ayers i dr Oskar Hopkins, specjaliści z zakresu budowania strategii rozwoju obszarów wiejskich z udziałem społeczności lokalnej z wykorzystaniem nowoczesnych metod pracy grupowej. Przeprowadzili oni 5-dniowy kurs szkoleniowy w AR, w zakresie przywództwa (leadership) oraz dwudniowe warsztaty w Szczyrku, Oświęcimiu i Wadowicach dla pracowników Uczelni, ODR, JST i organizacji pozarządowych. Jak wiele innych przedsięwzięć tego rodzaju, zajęcia pozwoliły na pogłębienie partnerstwa między pracownikami Akademii Rolniczej, doradztwa i przedstawicielami lokalnych społeczności. Duże zainteresowanie tematyką przywództwa wśród społeczności lokalnych i planowania strategicznego rozwoju obszarów wiejskich spowodowało, że w następnym roku ci sami specjaliści z Uniwersytetu Purdue przeprowadzili rozszerzony, 10-dniowy kurs i cztery 2-dniowe warsztaty w ODR-ach (Boguchwała, Bielsko-Biała, Tarnów, Korytniki). Zdobyta wiedza i nabyte umiejętności przez wielu pracowników nauki i doradztwa pozwoliły w następnych latach na budowanie planów strategicznych rozwoju gmin przez Stowarzyszenie, z udziałem liderów społeczności lokalnej zgodnie z maksymą *Nic o nas bez nas* i zasadą przywództwa, że *Razem można osiągnąć zdecydowanie więcej niż działając w pojedynkę*.

W maju tego roku gościł w Krakowie dr William Sheets, kierownik biura na Uniwersytecie Purdue zajmujący się poszukiwaniem alternatywnych źródeł finansowania działalności naukowej i dydaktycznej ze źródeł innych niż subwencje rządowe. W 6-godzinny seminarium zaprezentował On filozofię postępowania i techniki zdobywania funduszy ze źródeł takich jak zakłady przemysłu rolnego, zrzeszenia producentów, fundacje, osoby prywatne, a wśród nich absolwenci Uniwersytetu. Omówiono też podstawowe zasady i przedstawiono praktyczne wskazówki dotyczące przygotowywania wniosków grantowych. Seminarium wzbudziło zainteresowanie polskich uczestników i podniosło świadomość o konieczności zgłębienia wiedzy o tych zagadnieniach oraz o potrzebie skorzystania z niej w warunkach naszego kraju.

We wrześniu przebywał na Uczelni prof. Charles Rhykard, profesor Uniwersytetu Purdue, znany także w wielu krajach Ameryki Południowej, Afryki i Azji, zajmujący się wówczas już od 35 lat produkcją i użytkowaniem roślin pastewnych. Poza seminarium, spotkaniami z polskimi specjalistami i zapoznaniem się w terenie z problemami uprawy i spożytkowania roślin pastewnych w Polsce, pozostawił on do użytku polskich naukowców 640 stron drukowanych materiałów przygotowanych przez Uniwersytet Purdue. Można sądzić, że najważniejszym wynikiem wizyty prof. Rhykar-

da w Polsce było zawarcie porozumienia o adaptacji i tłumaczeniu książki D.M. Balia, C.S. Hovelanda i G.D. Lacefielda, pt. *Nowoczesne technologie produkcji pasz objętościowych*.

Podsumowaniem dotychczasowych osiągnięć w zakresie współpracy oraz planowania dalszych przedsięwzięć była we wrześniu wizyta prof. Victora Lechtenberga, nowego Dziekana Szkoły Rolniczej Uniwersytetu Purdue (następcy prof. Roberta Thompsona), prof. Davida Sammons, prodziekana i kierownika Międzynarodowych Programów Rolniczych na Uniwersytecie oraz jego zastępcy, dr Michaela Stitswortha. Spotkali się oni z kierownictwem Akademii Rolniczej i innymi osobami zaangażowanymi we współpracę. Bardzo wysoko ocenili nie tylko rozwój kontaktów między naszymi uniwersytetami, ale także dokonania w zakresie rozwoju doradztwa w Polsce południowej, które stanowiły fundament współpracy.

Rok 1995

Wymiana osobowa między Uniwersytetem Purdue i AR w Krakowie w 1995 r. była bardzo ożywiona, a programy pobytu były wyraźnie ukierunkowane. Oficjalnym partnerem nowego projektu o współpracy finansowanego z Fundacji Mellona stało się Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego. Większość grup przebywała w Stanach Zjednoczonych przez 2 tygodnie. Za organizację pobytu i opiekę nad realizacją programu studyjnego grup na miejscu odpowiadał każdorazowo Dick Gelzleicher.

Pierwsza grupa, przebywająca w USA w maju 1995 r., miała na celu zapoznanie się z organizacją i systemem doradztwa w stanie Indiana, powiązaniem nauki z praktyką, funkcjonowaniem spółdzielczości, lokalnych banków, usług rolniczych i kształceniem na studiach rolniczych i ekonomicznych. Uczestniczyli w niej pracownicy naukowi AR w Krakowie i doradcy: dr Józef Kania z Zakładu Doradztwa Rolniczego, dr hab. Kazimierz Wiech z Katedry Ochrony Roślin, dr Józef Kwiecień – dyrektor ODR Modliszewice, mgr Józef Flaga – dyrektor ODR Boguchwała, dr Andrzej Betlej – dyrektor ODR Iwonicz oraz inż. Stanisław Juchnik – z-ca dyrektora ODR Częstochowa.

W kolejnej grupie, której głównym celem było uczestnictwo w zaawansowanym szkoleniu w zakresie przywództwa i budowania strategii rozwoju obszarów wiejskich, prowadzonym rok wcześniej w Polsce przez prof. Janet Ayres i dr Oscara Hopkinsa, znaleźli się: dr Krystyna Vinohradnik z Zakładu Doradztwa Rolniczego AR, mgr Ewa Tyran z Biura Promocji i Informacji AR, dyrektorzy: mgr Jan Grabski z ODR Zgłobice, mgr Wiesław Jurkiewicz z ODR Korytniki, mgr Henryk Michalski z ODR Karniowi-

ce, mgr Waław Nogaś z Bielska-Białej (po raz drugi na specjalne życzenie strony amerykańskiej) oraz dyrektorzy Wydziałów Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej UW w Nowym Sączu – mgr Jan Opilo i Bielsku-Białej – mgr Stanisław Słaboń.

W innej grupie, ukierunkowanej na transfer wiedzy i informacji oraz promocję i pozyskiwanie środków zewnętrznych, byli wyłącznie pracownicy AR w Krakowie: prof. Andrzej Libik – prorektor AR, dr Stanisław Legutko z Zakładu Doradztwa Rolniczego, mgr Elżbieta Kugiel z Działu Nauki i Współpracy z Zagranicą i mgr Ewa Tyran z Biura Promocji i Informacji. Razem z tą grupą wizytę studyjną odbyły: prof. Małgorzata Poniedziałek – dziekan Wydziału Ogrodniczego i dr hab. Anna Bach – prodziekan. Była to rewizyta po czerwcowym pobycie 4 specjalistów z zakresu ogrodnictwa z Uniwersytetu Purdue na naszej Uczelni. Dała ona możliwość skonkretyzowania planów dalszej współpracy, rozszerzenia kontaktów i szczegółowego zapoznania się z pracami badawczymi i programami dydaktycznymi Uniwersytetu Purdue. Mając na myśli dawne związki obu uczelni, należy dodać, że pierwsza szklarnia na Wydziale Ogrodniczym AR w Krakowie, wybudowana przez Rektora prof. Tadeusza Wojtaszka, była wierną kopią starej i obecnie już nieistniejącej szklarni w Uniwersytecie Purdue. Ponadto w wyjeździe grupy „komputerowej” uczestniczyli dr Jerzy Dąbkowski z Wydziału Techniki i Energetyki Rolnictwa oraz mgr Maria Tomczyk i mgr Piotr Misiewicz z pracowni komputerowych Wydziału Rolniczego i Zootechnicznego. Wysoko oceniono korzyści wynikające z zapoznania się z organizacją i wyposażeniem ośrodka komputerowego w Uniwersytecie Purdue oraz stosowanymi tam nowymi technikami ICT w badaniach i dydaktyce.

Ponadto dr Józef Kania, kierownik Zakładu Doradztwa Rolniczego AR, wspólnie z prof. Michałem Sznajderem, kierownikiem Katedry Ekonomiki i Organizacji Gospodarstw AR w Poznaniu i prof. Mieczysławem Adamowiczem, kierownikiem Katedry Polityki Agrarnej i Marketingu SGGW w Warszawie, wziął udział w 40-godz. międzynarodowym certyfikowanym kursie pt. „Zarządzanie operacyjne i strategiczne w agrobiznesie”, przeznaczonym dla szefów i menadżerów firm z otoczenia rolnictwa i agrobiznesu. Obok zdobytej wiedzy polscy uczestnicy mieli okazję zapoznania się z metodyką prowadzenia kursów dla dorosłych polegających na rozwiązywaniu konkretnych przypadków (*case studies*), z wykorzystaniem techniki grup nominalnych, 5-osobowych, rywalizujących między sobą w warunkach wolnego rynku.

Polskę w 1995 r. w ramach programu współpracy odwiedziło 35 naukowców z Uniwersytetu Purdue i wielu z nich było gośćmi Akademii Rol-

nicznej i ODR-ów w Polsce południowej. W czerwcu wizytę złożyli przedstawiciele Wydziału Ogrodniczego z jego kierownikiem, prof. Bruno Moserem (specjalizującym się w odporności roślin na terenach zielonych na zasolenie), prof. Andrzejem Kononowiczem (Polakiem pracującym w Uniwersytecie Purdue, specjalistą w zakresie genetyki i biotechnologii roślin), prof. Allenem Hamerem (uprawa roślin ozdobnych) i prof. Kennethem Schuette (architektura krajobrazu). Sondażową wizytę złożył prof. Charles Edwards, uznany w świecie specjalista w zakresie praktycznego wprowadzania systemów integrowanej ochrony roślin, jako szerszego problemu integrowanej produkcji. Przyjazd ten dał szansę rozwinięcia kontaktów nawiązanych w trakcie wspomnianej wcześniej wspólnej wizyty dr hab. Kazimierza Wiecha, dr Józefa Kani i czterech dyrektorów ODR-ów, w czasie której uznano za celowe rozszerzenie programu współpracy w tej dziedzinie. Wykłady prof. Edwardsa na Akademii Rolniczej i w dwóch ODR-ach cieszyły się ogromnym zainteresowaniem i dały podstawy do planowania działań w przyszłości. Grupa specjalistów zajmujących się rozszerzaniem wykorzystania systemów komputerowych (Don Jones, Scott Rumbie i Pat Smoker) zorganizowała w Polsce warsztaty komputerowe na terenie Akademii Rolniczej (dla pracowników i studentów) i w ODR Zgłobice, co było kolejnym przykładem wspólnych działań nauki z praktyką rolniczą i stanowiło rozwinięcie kontaktów nawiązanych przez polskich specjalistów w czasie ich pobytu w USA. Wspomnieć także trzeba o urlopie naukowym (sabbatical) pani prof. Eileen Kladiwko, poświęconym na studia w Polsce w zakresie gleb i uprawy roślin (z wygłoszeniem wykładów dla polskich słuchaczy) i dwukrotnej wizycie prof. Rhykarda w związku z przygotowaniem do wydania książki o użytkowaniu roślin pastewnych. Przez 3 dni przebywała w Krakowie także grupa naukowców z Uniwersytetu Purdue, specjalistów od jakości wody, współpracujących w ramach tego samego programu z SGGW.

Na szczególną uwagę zasługują dwa 5-dniowe kursy szkoleniowe. Pierwszy w ODR Iwonicz dla 29 doradców z województwa krośnieńskiego i przemyskiego nt. „Przedsiębiorczość w agrobiznesie” (prof. Donald Connelly i dr Józef Kania – współautorzy książki pod tym samym tytułem). Drugi kurs miał miejsce w ODR Bielsko-Biała nt. „Formy i metody upowszechniania wiedzy rolniczej” (dr Hank Wadsworth, dr Robert Troyer, dr Janet Gordon i Mary Schuman). Wśród ponad 30 uczestników tego kursu byli nie tylko przedstawiciele 9 ODR-ów z Polski południowej i AR w Krakowie, ale także kierownicy bądź pracownicy katedr i zakładów doradztwa rolniczego uczelni rolniczych z Bydgoszczy, Lublina, Olsztyna, Siedlec, Szczecina i Wrocławia.

Rok 1996

W 1996 r. skupiono się w dużej mierze na podsumowaniu dotychczasowych dokonań, wyrażeniu uznania osobom zaangażowanym w realizację programu współpracy i poszukiwaniu możliwości dalszego wsparcia finansowego na jego kontynuację. Było to spowodowane faktem wycofania się w tym czasie z Europy amerykańskiej Fundacji Andrew Mellona. Myśl tę zrealizowano w sierpniu tego roku, w postaci dwutygodniowej wizyty studyjnej na Uniwersytecie 7-osobowej delegacji „uczelniano-rządowej” w składzie: Rektor AR w Krakowie prof. Kazimierz Kosiniak-Kamysz – przewodniczący delegacji, prorektor ds. Nauki i współpracy z zagranicą prof. Krystyna Skarzyńska, prof. Ludwik Spiss, dyr. ODR w Boguchwałe mgr Józef Flaga reprezentujący ośrodki doradztwa zrzeszone w MSDR, podsekretarz stanu w MEN prof. Kazimierz Przybysz, podsekretarz stanu w Komitecie Badań Naukowych mgr Małgorzata Kozłowska oraz kierownik Zakładu Doradztwa Rolniczego AR i prezes Zarządu MSDR oraz koordynator współpracy z Uniwersytetem Purdue dr Józef Kania.

Rok 1997

W maju 1997 r. zorganizowany został ostatni, dodatkowy wyjazd studyjny sfinansowany częściowo z Fundacji Andrew Mellona dla grupy składającej się z pracowników AR w Krakowie oraz przedstawicieli lokalnych władz rządowych z Polski południowo-wschodniej, tj. urzędów wojewódzkich, którym podlegały ośrodki doradztwa rolniczego. Celem wyjazdu było zapoznanie się z funkcjonowaniem oraz powiązaniem nauki, doradztwa i agrobiznesu w stanie Indiana. W skład grupy wchodził: prof. Czesława Jasiewicz, dziekan Wydziału Rolniczego AR, prof. Kazimierz Wiech, prodziekan Wydziału Ogrodniczego AR, mgr Anna Stachowicz, Zakład Doradztwa Rolniczego AR, mgr Stanisław Homa, dyr. Wydz. Rolnictwa UW w Rzeszowie, mgr Mirosław Kula, wicewojewoda Częstochowski, mgr Sławomir Neugebauer, z-ca dyr. Wydz. Rolnictwa UW w Kielcach, mgr Franciszek Pudło, dyr. Wydz. Rolnictwa UW w Krośnie, mgr Janusz Suszyńska, dyr. ODR w Tarnobrzegu, dr Tadeusz Wójcik, dyr. Wydz. Rolnictwa UW w Przemyślu.

Ponadto mgr Ewa Tyran z Biura Promocji AR odbyła 3 miesięczny staż naukowy w Uniwersytecie Purdue wykorzystany później przy pisaniu pracy doktorskiej. W tabeli 3 przedstawiono liczbę osób oraz długości pobytów na poszczególnych wyjazdach studyjnych do USA oraz wizytach w Polsce, mierzoną w osobodniach, w okresie współpracy w latach 1990–1997. Ujęte zostały także staże naukowe.

Tabela 3. Wymiana pracowników naukowych, doradców i administracji rządowej pomiędzy AR w Krakowie i Uniwersytetem Purdue, w latach 1990–1997

Rok współpracy	Wyjazdy studyjne do USA		Przyjazdy studyjne do Polski	
	liczba osób	liczba osobodni	liczba osób	liczba osobodni
1990	1	255	9	9
1991	–	–	33	66
1992	5	105	4	49
1993	5	206	6	77
1994	5	70	11	147
1995	24	336	21	381
1996	7	98	8	112
1997	10	216	2	28
Ogółem	57	1286	94	869

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych archiwalnych ZDR AR i MSDR (2023).

W tym okresie do USA wyjechało łącznie 57 osób, zazwyczaj były to dwutygodniowe pobyty studyjne za wyjątkiem staży naukowych, które były pięcio- lub trzymiesięczne (J. Kania, J. Gniewek, E. Tyran). W Polsce gościliśmy łącznie 94 naukowców i doradców przez 869 dni. Organizacją wyjazdów i przyjazdów zajmowało się Stowarzyszenie. Wykładowcy z USA po przylocie do Polski nie przystępowali od razu do prowadzenia wykładów, szkoleń czy kursów. Najpierw przygotowany był dla nich kilkudniowy program studyjny w terenie, poparty dyskusjami i analizą polskich przypadków, a następnie omawiany był harmonogram zajęć oraz analiza każdej grupy słuchaczy. Wszystkie wykłady gości amerykańskich były tłumaczone na j. polski metodą konsekwentną, początkowo z wykorzystaniem rzutnika pisma i folii dwujęzycznych, a później rzutnika multimedialnego, oraz materiałów pomocniczych również przetłumaczonych na j. polski. Jakość prowadzonych przez nich zajęć była bardzo wysoka, poparta bieżącymi obserwacjami przypadków i zdarzeń dotyczących polskiej praktyki gospodarczej. Z naszej strony dbano również zawsze o krótki program dotyczący historii i kultury polskiej oraz o spotkania towarzyskie. Efekty prowadzonych przez nich szkoleń zostały udokumentowane i przedstawione szczegółowo w rozdziale 3. Należy jeszcze wyraźnie podkreślić, że wszystkie te działania nie byłyby możliwe do zrealizowania, gdyby nie rozwijająca się współpraca personalna i partnerska pracowników naukowo-dydaktycznych AR i doradców ODR w ramach MSDR.

2.3. Rola Richarda Gelzleichtera jako koordynatora programu współpracy i kierownika grantów oraz innych osób, które wspomagały program wymiany

Wykładowcom amerykańskim prowadzącym pierwsze szkolenia w Krakowie, w listopadzie 1992 r. towarzyszył Richard Gelzlichter (Dick). Był to jego drugi pobyt w Krakowie, ale można powiedzieć, że właśnie tą wizytą rozpoczęła się właściwa współpraca Uniwersytetu Purdue z Akademią Rolniczą. Jego praca dla naszej Uczelni przybrała bardziej formalny charakter po tym, jak Akademia Rolnicza w Krakowie, której rektorem była prof. Barbara Skucińska, zwróciła się oficjalnie w grudniu 1992 r. do Uniwersytetu Purdue z prośbą, aby mógł służyć pomocą przy restrukturyzacji uczelnianego zakładu doradztwa rolniczego i całego systemu przepływu wiedzy i informacji do praktyki rolniczej oraz współpracy Akademii Rolniczej z ośrodkami doradztwa rolniczego na obszarze oddziaływania Uczelni. Podpisanie w styczniu 1993 r. umowy o współpracy między Uniwersyteciem Purdue i Akademią Rolniczą w Krakowie pozwoliło na usankcjonowanie wspólnych wysiłków i dało podstawę do planowania dalszych przedsięwzięć. Dick Gelzlichter został wówczas mianowany koordynatorem do spraw współpracy z Polską. Od tego momentu był On w Polsce częstym gościem, dzieląc swój czas między uczelnie rolnicze w Krakowie, Warszawie i Poznaniu, a także przeprowadzając rozmowy w Ambasadzie i Konsulacie Stanów Zjednoczonych, Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej i w ośrodkach doradztwa rolniczego na terenie oddziaływania współpracujących z Uniwersyteciem Purdue polskich uczelni. Dzięki rozległym kontaktom udało mu się powiązać działania Uniwersytetu Purdue na uczelniach rolniczych w Polsce z Polsko-Amerykańskim Programem Doradztwa Rolniczego finansowanego przez Departament Rolnictwa Stanów Zjednoczonych. Dick towarzyszył zazwyczaj większości wykładowców z Uniwersytetu Purdue przyjeżdżających do Krakowa i spędził na naszej Uczelni łącznie wiele miesięcy, pracując z polskimi partnerami nad rozwojem współpracy naszej Uczelni z ośrodkami doradztwa. Spotykał się z przedstawicielami kierownictwa Uczelni i poszczególnych wydziałów, z pracownikami naukowymi reprezentującymi różne dyscypliny naukowe, zainteresowanymi kontaktami i współpracą z profesorami z Uniwersytetu Purdue. Na terenie Indiany przygotowywał programy wizyt i organizował pobyty dla wszystkich grup polskich naukowców i specjalistów z ośrodków doradztwa rolniczego, a w czasie tych wizyt cały swój czas poświęcał na pełnienie roli kierownika grupy i przewodnika. Polacy wizytujący West Lafayette, gdzie

zlokalizowany jest Uniwersytet Purdue, zapamiętali też Dicka i jego żonę Patty jako gościnnych gospodarzy, u których w domu spędzili wiele wieczorów i weekendów. W uznaniu jego niekończących się inicjatyw na rzecz reorganizacji i rozwoju doradztwa rolniczego w AR w Krakowie i ogromu czasu poświęconego na realizację tych przedsięwzięć, Senat Akademii wyróżnił go w maju 1993 r. Złotym Medalem za zasługi dla Uczelni. Również Senat SGGW w Warszawie przyznał mu w 1996 r. Honorowy Medal za zasługi w doskonaleniu pracowników tej uczelni w ramach kursów szkoleniowych prowadzonych przez profesorów z Uniwersytetu Purdue.

Bezpośrednim i najbardziej wymiernym efektem jego pracy była coraz bardziej intensywna wymiana osobowa między naszymi krajami, współudział w przygotowaniu modelu współpracy nauki z praktyką poprzez powołanie Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego, ale przede wszystkim przygotowanie dwóch wniosków grantowych do Fundacji Andrew Mellona, na realizację zadań zaplanowanych we współpracy z trzema uczelniami rolniczymi w Polsce. Wysoka ocena dotychczasowych osiągnięć i bardzo dobre udokumentowanie celowości proponowanych zadań spowodowały przyznanie przez Fundację 178 000 dolarów na zadania przewidziane do realizacji w 1994 r. i 458 000 dolarów na lata 1995–1997. Pieniądze te umożliwiły znaczne rozszerzenie wymiany osobowej, włączając w nią AR w Poznaniu i SGGW w Warszawie (zwłaszcza w 1995 r.) i pozwoliły na pokrycie wielu innych wydatków związanych z przedsięwzięciami wynikającymi z planu współpracy.

Jak wspomina Józef Kania: *Jesienią 2015 r. przebywałem z grupą młodzieży z klubów 4-H z województwa świętokrzyskiego w Indianie, USA, wspólnie z grupą młodzieży z województwa opolskiego pod opieką dyrektora ODR w Łosiu mgr Henryka Zamojskiego. W programie pobytu już w pierwszym dniu była wizyta w Uniwersytecie Purdue. Osobą, która oczekiwała na nasz przyjazd już od wielu dni, jak powiedziała mi jego żona Patty, oraz od wielu godzin w hotelu, był Dick – mój i dla wielu z nas serdeczny przyjaciel. Jakże radosne i serdeczne było nasze powitanie, pomimo że zobaczyłem go na wózku inwalidzkim z powodu długotrwałej choroby. Podczas wieczornej wizyty w jego nowym domu, przystosowanym dla osób niepełnosprawnych, zwróciłem uwagę na olbrzymi plakat w jego sypialni, zajmujący prawie całą ścianę z fotografią Rynku Głównego w Krakowie wykonaną z lotu ptaka, do której przyczepione były zdjęcia i wizytówki ponad 60 osób z Polski, które brały udział w programie i które gościł w swoim domu. W naszej rozmowie ze zdumieniem zauważyłem, że Dick po 18 latach od zakończenia programu, pamięta imiona prawie ich wszystkich! Patty szeptem powiedziała mi, że Dick*

spoglądając na te zdjęcia, często z Wami rozmawia i Ona sądzi, że wracanie do wspomnień dodaje mu energii i chęci do życia, jak każda zresztą dobra wiadomość z Polski, która przeze mnie do niego dociera. Dick był wielkim miłośnikiem Krakowa, przyjacielem Polski i Polaków, świetnym doradcą, znakomitym organizatorem i partnerem we współpracy polsko-amerykańskiej oraz niezwykle przyjaznym człowiekiem. Naszym zdaniem, współpracy z USA w takim wymiarze na pewno nie było by bez jego Osoby ⁶.

Wiele nazwisk osób biorących bezpośredni udział we współpracy ze strony amerykańskiej zostało wymienionych w tekście tego opracowania. O wielu osobach współpracujących i pomagających w organizacji wizyt nie wspomniano dotąd z nazwiska, a bez nich, jak podkreślał Dick Gelzleicher, wykonanie zaplanowanych zadań i osiągnięcie zamierzonych celów byłoby niezmiernie trudne. Należała do nich Elżbieta Mc Laughin, absolwentka Wydziału Weterynarii Akademii Rolniczej we Wrocławiu, pracownik naukowo-techniczny na Uniwersytecie Purdue oraz jej mąż Jerry, profesor farmakologii na tym samym Uniwersytecie. Ich piękny dom udekorowany flagą polską i amerykańską był pierwszym domem dla wielu przyjeżdżających tu grup Polaków. Znajdowali w nim gościnę często na całe weekendy oraz zawsze dobrą radę, a w razie potrzeby pomoc. Ponadto mieli okazję poznać tam innych Polaków pracujących na Uniwersytecie, zapraszanych na organizowane przez Elżbietę spotkania towarzyskie. Serdeczność i otwartość państwa Mc Laughin sprawiła, że ich dom stał się ostoją polskości dla prawie wszystkich Polaków z Lafaeytte.

W oficjalnych spotkaniach nie pojawiło się nazwisko rodziny polskiego pochodzenia Heleny i Edwarda Talaga (krewni J. Kani) z Merrillville (stan Indiana), miejscowości położonej na granicy z Chicago, przy drodze z West Lafaeytte do Lotniska O'Hare. Każda grupa polska wizytująca północną część Indiany lub wyjeżdżająca do kraju przyjmowana była w ich pięknym domu z przysłowiową polską gościnnością. Te stosunkowo krótkie, uroczne zetknięcia z nimi i innymi rodakami w podeszłym wieku, urodzonymi i zakorzenionymi już na gruncie amerykańskim, przyczyniały się do pogłębienia wiedzy o tym kraju i jego mieszkańcach. Mrs Helen Talaga, współpracując z doradczynią ds. żywności i żywienia z powiatowego biura doradztwa Uniwersytetu Purdue, zasłynęła jako Aunt (ciocia) Helen, kreatorka najlepszych przepisów kulinarnych na przygotowanie polskich zup,

⁶ Dick Gelzleicher zmarł 26 lutego 2016 r. w wieku 84 lat. Pełny życiorys i wspomnienie o nim zamieszczone jest w kronice MSDR, „WiD” nr 1/86/2016.

dań mącznych (polskich pierogów) oraz deserów, publikowanych systematycznie w lokalnej gazecie.

Jesteśmy przekonani, że uczestnicy wymiany z wdzięcznością wspominają spotkania z wieloma innymi osobami i rodzinami, zarówno amerykańskimi jak i polskimi w samym Lafaeytte i na terenie stanu Indiana. Wszystkim tym osobom za okazaną pomoc i bezinteresowność bardzo serdecznie dziękujemy.

Rozdział 3:

Działalność Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego na rzecz rozwoju obszarów wiejskich

3.1. Cele statutowe Stowarzyszenia

Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego (MSDR) w Krakowie rozpoczęło działalność statutową po zarejestrowaniu 8-osobowego Zarządu w Sądzie Rejonowym dla Krakowa Śródmieście pod nr 0000055226 w dniu 25 maja 1993 r. Stowarzyszenie zarejestrowało się również w Central Consultancy Register of DGIA w Brukseli pod nr CCR18786, bowiem Polska, podpisując 16 grudnia 1991 r. umowę stowarzyszeniową ze Wspólnotami Europejskimi i ich państwami członkowskimi, rozpoczęła proces integracji gospodarczej, w którym dużą rolę edukacyjną i doradczą przypisywano organizacjom pozarządowym. Stowarzyszenie od początku zrzeszało osoby fizyczne, tj. pracowników naukowo-dydaktycznych wyższych uczelni (głównie AR) oraz instytutów badawczych, doradców z wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego i izb rolniczych, producentów, pracowników samorządu i administracji. Do 1999 r., tj. do reformy administracyjnej kraju, członkami Stowarzyszenia były osoby prawne, a zatem: Akademia Rolnicza (AR) w Krakowie, Instytut Zootechniki w Krakowie, Zakład Doświadczalny w Brzeznej Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach i 11 Wojewódzkich Ośrodków Doradztwa Rolniczego (WODR), tj.: Bielsko-Biała, Boguchwała, Częstochowa, Iwonicz, Karniowice, Korytniki, Mikołów, Modliszewice, Nawojowa, Sandomierz, Zgłobice.

Do podstawowych celów statutowych MSDR zaliczono (http://msdr.edu.pl/uploads/doc/MSDR_Statut.pdf):

- Inicjowanie sprzyjających warunków dla rozwoju doradztwa rolniczego i edukacji rolniczej;
- Ułatwienie aktywnego oddziaływania ośrodków naukowo-badawczych, w tym Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, jednostek do-

radztwa rolniczego i branżowych instytutów naukowo-badawczych, na zrównoważony rozwój obszarów wiejskich, a także na szeroko pojętą ochronę i kształtowanie środowiska naturalnego;

- Wykorzystywanie potencjału intelektualnego i badawczego uczelni i jednostek naukowo-badawczych w realizacji zadań zgłaszanych przez praktykę rolniczą;
- Rozwój doradztwa organizacyjnego, ekonomicznego, prawnego i finansowego dotyczącego infrastruktury gospodarczej wsi, gminy i regionu;
- Inspirowanie i rozwijanie twórczych inicjatyw zmierzających do przyspieszania przemian w środowiskach wiejskich, podnoszenia poziomu życia mieszkańców obszarów wiejskich, rozwoju technologii produkcji rolniczej i rynku rolnego, a także doskonalenie w tym zakresie;
- Wspieranie rozwoju przedsiębiorczości rolniczej i pozarolniczej w środowisku wiejskim;
- Popularyzowanie problematyki ochrony środowiska naturalnego i ekologicznych metod gospodarowania oraz działania na rzecz zrównoważonego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich;
- Aktywny udział w transferze wiedzy i innowacji oraz ułatwianie przepływu informacji o najnowszych zdobyczach nauki i techniki nadających się do zastosowania w praktyce rolniczej;
- Doskonalenie działalności zawodowej pracowników doradztwa rolniczego i edukacji rolniczej;
- Dążenie do podnoszenia poziomu życia mieszkańców obszarów wiejskich oraz aktywizacji młodzieży wiejskiej i seniorów.

Stowarzyszenie realizowało swoje cele poprzez:

- Współdziałanie z jednostkami doradztwa rolniczego, izbami rolniczymi, szkołami rolniczymi, organami władzy i administracji państwowej oraz samorządami terytorialnymi;
- Współdziałanie z właściwymi organizacjami w rozwijaniu przedsiębiorczości, spółdzielczości i pozaszkolnej oświaty rolniczej oraz współpracę z organizacjami społecznymi, jednostkami naukowo-badawczymi i produkcyjnymi, producentami i przedstawicielami agrobiznesu w kraju;
- Promowanie nowych rozwiązań technicznych, technologicznych, organizacyjnych i ekonomicznych dla potrzeb wsi i rolnictwa;
- Prowadzenie projektów badawczych i edukacyjnych, przeciwstawiających się procesom degradacji środowiska rolniczego oraz zjednywanie zwolenników zwalczania różnych form zanieczyszczenia środowiska;

- Przygotowywanie oraz wydawanie materiałów: informacyjnych, dokumentacyjnych, szkoleniowych i innych dla potrzeb działalności członków Stowarzyszenia;
- Inicjowanie, organizowanie i prowadzenie: szkoleń, konferencji, warsztatów, seminariów i wizyt studyjnych;
- Inspirowanie i prowadzenie działalności naukowo-badawczej o charakterze utylitarnym;
- Prowadzenie działalności gospodarczej zgodnie ze statutem i ogólnie obowiązującymi przepisami;
- Tworzenie wspólnych programów wdrożeniowych i upowszechnieniowych z innymi podmiotami;
- Współpracę z zagranicznymi ośrodkami naukowymi, badawczymi, doradczymi oraz przedstawicielami agrobiznesu i fundacjami;
- Organizowanie praktyk i wizyt krajowych oraz zagranicznych, jak również wymianę specjalistów z zakresu doradztwa, producentów, przedsiębiorców i przedstawicieli instytucji okołorolniczych;
- Promocję działalności Stowarzyszenia w środkach społecznego przekazu oraz wobec podmiotów życia publicznego;
- Integrowanie różnych środowisk społecznych wokół zagadnień rolnictwa, gospodarki żywnościowej i ochrony środowiska.

Przyjęte i zapisane w statucie cele działalności Stowarzyszenia wynikały z analizy potrzeb i oczekiwań środowiska wiejskiego wobec dokonującej się transformacji gospodarczej w Polsce po 1989 r. (zakończenie obrad Okrągłego Stołu), obejmującej wiele reform ekonomicznych. Dotyczyło to m.in. wdrażania zasad wolnorynkowych w gospodarce, w tym w rolnictwie, zniesienia systemu nakazowo-rozdzielczego, prywatyzacji zakładów i gospodarstw państwowych, wprowadzenia podatku od osób fizycznych i podatku VAT oraz tworzenia nowych miejsc pracy poprzez podejmowanie działalności gospodarczej na własny rachunek. Cele te stanowiły olbrzymie wyzwanie ekonomiczne i marketingowe dla naszego Stowarzyszenia, ale również dla rzeszy zaangażowanych w realizację tych procesów nauczycieli akademickich i szkół średnich, doradców, producentów rolnych oraz przetwórców, którzy musieli podjąć się dalszej edukacji bądź reedukacji ekonomicznej. Co więcej koniecznym było ustawiczne podnoszenie poziomu kompetencji zawodowych, w odpowiedzi na nie notowane wcześniej tempo innowacyjności w gospodarce światowej.

Zgodnie ze statutem obowiązującym od 30.09.2016 r. (http://msdr.edu.pl/uploads/doc/MSDR_Statut.pdf), władzami Stowarzyszenia są: Walne Zgromadzenie, Rada, Zarząd, Komisja Rewizyjna oraz Sąd Koleżeński,

a kadencja władz trwa 4 lata. W okresie od 1993 do 2023 r. funkcje statutowe we władzach Stowarzyszenia pełnili:

- Przewodniczący Rady: prof. dr hab. Kazimierz Kosiniak-Kamysz (1993–2021), prof. dr hab. Wiesław Musiał (od 2021 r.);
- Wiceprzewodniczący Rady: mgr Marcin Dulian, mgr Marek Podolski, dr hab. Tomasz Wojewodzik;
- Sekretarz Rady: dr Stanisław Flaga, mgr Józef Flaga, dr hab. Józefa Gniewek, dr Małgorzata Bogusz;
- Prezes Zarządu: dr hab. Józef Kania;
- Wiceprezes Zarządu: mgr Waław Nogaś, dr Józef Kwiecień, prof. dr hab. Wiesław Musiał, dr Stanisław Legutko, mgr Jan Boczkowski;
- Sekretarz Zarządu: dr Krystyna Vinogradnik, mgr Mirosława Antos, mgr Agnieszka Tworzyk, dr Jarosław Bomba;
- Skarbnik: dr Stanisław Legutko, mgr Tadeusz Biedroński;
- Przewodniczący Komisji Rewizyjnej: dr Ewa Tyran, mgr Henryk Michalski, mgr Mirosława Antos, prof. dr hab. Wiesław Musiał, mgr Waław Nogaś;
- Przewodniczący Sądu Koleżeńskiego: inż. Zygmunt Rejkowski, dr hab. Tomasz Wojewodzik, prof. dr hab. Włodzimierz Sady.

Szczegółowe daty sprawowania poszczególnych funkcji przez członków MSDR odnotowane zostały w sprawozdaniach Zarządu za poszczególne kadencje i publikowane w czasopiśmie „Wieś i Doradztwo” (<http://msdr.edu.pl/czasopismo-wies-i-doradztwo.html>).

Stowarzyszenie od początku swojej działalności ma swoją siedzibę w Akademii Rolniczej, a po zmianie nazwy w 2008 r. w Uniwersytecie Rolniczym im. H. Kołłątaja w Krakowie. Trzon zasobów kadrowych stanowili pracownicy Zakładu Doradztwa Rolniczego/ Zakładu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Doradztwa (dr hab. Józef Kania, dr Stanisław Legutko, dr Krystyna Vinogradnik, mgr Tadeusz Biedroński, mgr Dominik Brożbar, mgr Agnieszka Tworzyk). Ich działalność w Stowarzyszeniu miała charakter społeczny, z wyjątkiem projektów edukacyjnych, które były finansowane ze źródeł zewnętrznych. Zmiana ustawy pt. Prawo o Stowarzyszeniach w 2020 r. i zapisy statutowe Stowarzyszenia umożliwiły członkom Zarządu otrzymywanie czasowo symbolicznego wynagrodzenia w ramach posiadanych środków statutowych.

Pierwszą inicjatywą podjętą przez Stowarzyszenie i Zakład Doradztwa Rolniczego była organizacja 7 seminariów terenowych mających na celu promocję pracowników naukowych, w tym Akademii Rolniczej w Krakowie, w regionie jej oddziaływania (tab. 4). We współpracy z WODR połu-

dniowo-wschodniej Polski zorganizowano dla każdego wydziału oddzielne seminarium, w którym uczestniczyli przedstawiciele wszystkich katedr danego wydziału oraz dziekani lub prodziekani lub też przedstawiciele pozostałych wydziałów, którzy w trakcie spotkań z przedstawicielami praktyki gospodarczej mieli możliwość zaprezentowania siebie i wyników prowadzonych w Uczelni prac badawczych o znaczeniu użytkowym przy wykorzystaniu posterów i prezentacji z użyciem rzutnika pisma. Liczba pracowników Uczelni biorących udział w seminariach wyjazdowych kształtowała się od 16 do 23 osób (łącznie 138 osób), a liczba wszystkich uczestników seminariów od 57 do 138 osób w każdym z seminariów (ogółem 836). Ta próba zbliżenia Uczelni do praktyki rolniczej została bardzo pozytywnie odebrana przez instytucje okołorolnicze poszczególnych województw, a zwłaszcza dyrekcje i specjalistów ODR-ów, którzy mieli okazję poznać personalnie bardzo wielu pracowników nauki, z którymi nawiązali kontakt i podjęli, jak się później okazało, dalszą współpracę. Stowarzyszenie miało również możliwość poznania wielu znakomych wykładowców i prezentowaną przez nich ofertę upowszechnieniową. Organizacja seminariów nie odbyła się bez problemów, tzn. niechęci ze strony części pracowników do wyjazdu poza uczelnię w tzw. teren i promocji oferty własnej bądź katedry. Pomysł promocji został zaczerpnięty m.in. z amerykańskiej książki W.D. Rasmusen pt. *Taking the University to the People (Zbliżanie uniwersytetu do ludzi)* i odpowiedzi doradcy Richarda Gelzleichtera z Uniwersytetu Purdue, który pokazał w jaki sposób rozpocząć zacieśnianie współpracy z praktyką gospodarczą, komercjalizację wyników badań oraz lepsze wykorzystanie potencjału intelektualnego uczelni na rzecz praktyki rolniczej.

Tabela 4. Seminaria terenowe promujące pracowników naukowych w regionie oddziaływania Akademii Rolniczej (AR) w Krakowie

Lp.	Tematyka	Wydział	Rok/ Miejsce	Liczba pracowników AR	Liczba uczestników seminarium*
1.	Rola usług mechanizacyjnych w rolnictwie południowo-wschodniej Polski	Techniki i Energetyki Rolnictwa	1993 ODR Bielsko-Biała	17	57
2.	Ekonomika gospodarstwa domowego i przetwórstwo żywności	Technologii Żywności	1993 ODR Karniowice	17	137
3.	Postęp biologiczny, techniczny i technologiczny w produkcji zwierzęcej	Zootechniczny	1994 ODR Częstochowa	16	82
4.	Możliwości wykorzystania badań Wydziału Rolniczego AR w doskonaleniu produkcji roślinnej w Polsce południowo-wschodniej	Rolniczy	1994 ODR Boguchwała	23	97
5.	Możliwości wykorzystywania badań naukowych z zakresu ekonomiki rolnictwa i usług na wsi południowo-wschodniej Polski	Zamiejscowy Wydział Ekonomiki Produkcji i Obrotu Rolnego w Rzeszowie	1994 ODR Korytniki	19	91
6.	Modyfikacje technologii upraw w produkcji ogrodniczej w aktualnych warunkach ekonomicznych	Ogrodniczy	Listopad 1994 ODR Nawojowa	23	107
7.	Inżynieria i ochrona środowiska w terenach wiejskich	Inżynierii Środowiska i Geodezji	1995 ODR Modliszewice	23	127
	Ogółem: 1993–1995			138	836

Legenda: *) doradcy, nauczyciele, rolnicy, przedstawiciele instytucji okołorolniczych.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych archiwalnych ZDR AR i MSDR (2023).

Edukację ekonomiczną w warunkach transformacji gospodarczej, na początku lat 90. ubiegłego wieku Stowarzyszenie rozpoczęło od swoich członków, głównie pracowników jednostek ekonomicznych ówczesnej AR w Kra-

kwie. Dzięki współpracy Akademii Rolniczej w Krakowie z Uniwersytetem Purdue, w stanie Indiana oraz projektem edukacyjnym realizowanym we współpracy z uczelniami z zachodnich krajów UE, możliwe było skorzystanie z wiedzy prezentowanej przez najlepszych wykładowców i z ich doświadczenia w pracy z doradcami, farmerami i menedżerami biznesu. Zdobytą wiedzę przekazywano innym wykładowcom, wykorzystując w projektach edukacyjnych model szkoleniowy (ang. *train the trainers*), polegający na obowiązkowym przeszkoleniu wszystkich wykładowców biorących udział w projektach przez najlepszych specjalistów – trenerów, w naszym otoczeniu i w danej dziedzinie, doskonaląc ich poziom wiedzy. Warto podkreślić, że szkolenie osób, które miały z kolei szkolić szkolących w projektach, było kosztem własnym, a nie kosztem kwalifikowanym. Była to tzw. „dobra praktyka” w działalności edukacyjnej Stowarzyszenia, gwarantująca jednolity zakres i wysoki poziom przekazywanej wiedzy uczestnikom szkoleń i kursów szkoleniowych w ramach realizowanych projektów edukacyjnych.

3.2. Efekty działalności MSDR w ramach różnych form i metod doradztwa

3.2.1. Projekty edukacyjne i badawcze finansowane ze źródeł zewnętrznych

W tabeli 5 przedstawiono tematy projektów edukacyjnych i badawczych zrealizowanych przez Stowarzyszenie w latach 1993–2019, źródła ich finansowania oraz uzyskane efekty. Łączna liczba projektów wyniosła 43 i prawie wszystkie zostały zrealizowane przy współpracy z określonym partnerem lub też w ramach konsorcjów z partnerami krajowymi lub zagranicznymi. Odbywało się zgodnie z jedną z zasad zarządzania projektami, wedle której „Razem można osiągnąć zdecydowanie więcej niż działając w pojedynkę”. Partnerami krajowymi były najczęściej ODR-y, w tym będące członkami naszego Stowarzyszenia, a zwłaszcza Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Karniowicach, Centrum Doradztwa Rolniczego Oddział w Krakowie, Małopolska Izba Rolnicza w Krakowie, Akademia Rolnicza/Uniwersytet Rolniczy w Krakowie oraz inne uczelnie i instytuty badawcze. Wśród partnerów zagranicznych należy wymienić Centra Doradztwa Rolniczego: w Danii (DAAS), Holandii (DLV), Irlandii (Teagasc) i Wielkiej Brytanii (ADAS), Bawarską Izbę Rolniczą, Uniwersytet w Newcastle upon Tyne, Uniwersytet Cranfield, SAC w Aberdeen, Słowacki Uniwersytet Rolniczy w Nitrze, Stowarzyszenie Zielony Krzyż we Lwowie i Stanowy Uniwersytet Purdue w West Lafayette, w stanie Indiana, USA.

Tabela 5. Projekty edukacyjne i badawcze realizowane przez MSDR

Lp.	Tytuł projektu / Partnerzy/Rola MSDR w projekcie*	Źródło finansowania	Rok realizacji	Efekty / liczba i rodzaj beneficjentów
1.	Wspieranie małej i średniej przedsiębiorczości w agrobiznesie	FAPA Nowy Sącz/ PHARE	1993–1994	150 m 75R
2.	Zintegrowany system produkcji warzyw w regionie rzeszowskim/ ODR w Boguchwale, ODR w Korytnikach, VEK-Holandia/L	FAPA Rzeszów / PHARE	1994–1995	200 k, 100 R, 42 D, 46 N
3.	Kształcenie liderów wiejskich w zakresie ekonomii rynku w celu rozwijania działalności rolniczej w Polsce południowej/ RDI-Irlandia/L	FAPA Warszawa/ PHARE	1994–1995	100 k, 29 D, 61 N
4.	Przywództwo (Leadership) w rozwoju środowisk lokalnych w regionie południowo-wschodniej Polski/ Uniwersytet Purdue/L	Grant MRiGŻ	1995	240 m, 236 D, N, Lw
5A.	Podstawy systemu praktycznego szkolenia rolników regionu południowo-wschodniej Polski/L	FAPA Rzeszów / PHARE	1995–1998	200 m, 175 N
5B.	Model praktycznego szkolenia uczniów szkół rolniczych/L	FAPA Bydgoszcz / PHARE	1995–1998	260 k, 150 N
5C.	Szkolenie liderów społeczności wiejskiej/ Friedemann & Johnson Consultants GmbH- Niemcy/L	FAPA Zielona Góra / PHARE	1995–1998	60 m, 60 N
6.	Wsparcie małej i średniej przedsiębiorczości na wsi/ MAAR Mielec/L a) Jak prowadzić biznes na wsi b) Strategia i marketing w firmie c) Podatki w firmie	MRiGŻ	1997	80 m, 75 B
7.	Rozwój handlowo-produkcyjnych organizacji rolników w pld. wsch. Polsce / RO FAPA N. Sącz/P	FAPA Nowy Sącz, PHARE	1996–1997	150 m, 150 k, 140 R, 30 D
8.	Rola doradztwa rolniczego w procesie rozwoju obszarów wiejskich i integracji polskiego rolnictwa z UE	PHARE / SIERRA-APPLE	1999	103 szkolenia, 300 m, 260 D

Lp.	Tytuł projektu / Partnerzy/Rola MSDR w projekcie*	Źródło finansowania	Rok realizacji	Efekty / liczba i rodzaj beneficjentów
9.	Ekonomiczne i prawne podstawy integracji europejskiej w aspekcie rozwoju terenów wiejskich – dwusemestralne studia podyplomowe w Uniwersytecie w Białymstoku/L	UKIE Management Box FIESTA II	1998–1999	38 D, N, Na
10.	Szkolenia regionalne z zakresu integracji rolnej/L w konsorcjum z DAS – Dania	FAPA / PHARE	1999–2000	28 szkoleń, 6050 m, 2 wyjazdy studyjne – 99 osób, 1120 R, D, N
11.	Rozwój umiejętności zasobów ludzkich w regionie Małopolski/P w konsorcjum z Check Mark JMK Advies – Holandia	PHARE – INRED	1999–2000	33 szkolenia, 6000 m, 703 B, 435 n.m. pracy
12.	Supply Chains Linking Food SMEs in European Lagging Areas „SUPPLIERS”/P w konsorcjum z SAC Aberdeen Szkocja	5 Program Ramowy	2000–2003	raport z badań dla KE, 1 publikacja
13.	Poszukiwać pracy czy rozpocząć działalność gospodarczą w turystyce wiejskiej – agroturystyce a) Jak poszukiwać pracy, b) Jak rozpocząć działalność gospodarczą, c) Turystyka wiejska – agroturystyka / (powiaty: B-B, Cieszyn, Żywiec)/ODR B-B/L	WUP Katowice	2001	17 kursów (160 godz.), 375 m i 375 R
14.	Działania na rzecz pozyskiwania alternatywnych źródeł dochodu w rolnictwie i na obszarach wiejskich / MODR Karniowice/Stow. Agroturystyczne Ruzomberok, Słowacja/L	Województwo Małopolskie	2001	Inwentaryzacja gosp. agroturystycznych w rejonie pogranicza
15.	Waloryzacja polskiego sera Oscypka*/L we wsp. z GRET – Paryż, Francja	MRiGŻ	2001–2003	Przygotowanie dokumentacji do rejestracji Oscypka w UE
16.	Więcej wiesz, chętniej oszczędzasz; konkurs nt. „Moje doświadczenia z oszczędzaniem w socjalizmie i kapitalizmie”/L	NBP Konkurs dla Mediów	2002	Publikacja opinii i wypowiedzi w WiD

3. Działalność Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego na rzecz rozwoju...

Lp.	Tytuł projektu / Partnerzy/Rola MSDR w projekcie*	Źródło finansowania	Rok realizacji	Efekty / liczba i rodzaj beneficjentów
17.	Działania na rzecz pozyskiwania alternatywnych źródeł dochodu w zakresie rozwoju turystyki i agroturystyki / MODR Karniowice/L	Wojewoda Małopolski	2002	30 m, 15 D, Polska 15 D, Słowacja
18.	Dostosowanie polskiego sektora rolno-żywnościowego do wymogów określonych w systemie prawnym UE w aspekcie ochrony środowiska przyrodniczego/ ODRy z 8 województw/L	MRiRW	2002	250 m, 240 D
19.	Szkoła przedsiębiorczości czyli jak zostać młodym przedsiębiorcą; 2,5 dniowe kursy szkoleniowe, Marcinkowie, Pińczów/L	NBP Program Edukacji Ekonom.	2002–2003	50 m, 50 planów biznesu, 50 D, N
20.	Wdrażanie programu SAPARD: Cykl konferencji dwudniowych w 16 województwach/L	SAPARD	2003	2000 m, 1854 R, A, D,
21.	Nabywanie umiejętności wykorzystania pomocy przedakcesyjnej i kredytowej dotyczącej przygotowania planów działalności gospodarczej oraz przygotowania wniosków do instytucji finansowych / dwa 3 dniowe szkolenia/L	Wojewoda Małopolski	2003	50 m, 50 D
22.	Szkoła przedsiębiorczości, czyli jak zostać przedsiębiorcą (dwa 5 dniowe szkolenia) / ODR Boguchwała i ODR B-B/L	NBP Program Edukacji Ekonom.	2003–2004	50 m, 50 N
23.	Z doradcami doradzamy rolnikom / Redakcja W i D/L	Fundusz Współpracy Agro-Info	2003–2004	Publikacja dobrych praktyk w W i D
24.	Ocena rozwoju polskiej, sterowanej mikoryzacji sadzonek drzew leśnych wraz z wdrożeniem wyników badań* / Kat. Fitopatologii Leśnej AR/L	Nadleśnictwo Kraków	2004	raport, publikacja
25.	Młodzież promotorem i doradcą – jak korzystać z możliwości, które tworzy Unia Europejska/L	Fundusz Współpracy, Agro-Info	2004–2005	2700 m, 200 k, 2217 U w 198 zespołach kształceniowych

3. Działalność Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego na rzecz rozwoju...

Lp.	Tytuł projektu / Partnerzy/Rola MSDR w projekcie*	Źródło finansowania	Rok realizacji	Efekty / liczba i rodzaj beneficjentów
26.	Szkoła przedsiębiorczości dla doradców rolnych woj. śląskiego / Częstochowskie Stowarzyszenie Małej Przedsiębiorczości/ODR Częstochowa/P	WUP Katowice / ZPORR	2005	kurs 5 tygodniowy/ 200 m,178 D
27.	Agroturystyka i usługi towarzyszące; 14-dniowe kursy szkoleniowe na poziomie podstawowym, zaawansowanym i specjalistycznym/ Bawarska Izba Rolnicza/L konsorcjum	FAPA, SAPARD	2005	34 kursy,800 m, 800 k, 762 R, 2 wyjazdy stud. do Bawarii-80 R
28.	Spółdzielczość wiejska w aktywizacji środowisk lokalnych* / KEiOR AR/P	KBN	2005	badania ankietowe- 60 R współorg. konferencji
29.	Wsparcie doradztwa rolniczego na obszarze woj. małopolskiego / MODR Karniowice/L	FAPA, SPO-Rol 2004-2006	2005-2006	Opracowano dla rolników wnioski: dopłaty b.-88093, pozostałe -9119 w tym: gospod. nisk.-4267, prog. roln.-środ.-2070, inwestycje w gosp.-635 -
30.	Orawa bogata naturą, bogata kulturą / MODR Karniowice/L	FAPA SPO-Rol. 2004-2006 Leader+	2005-2006	1 500 m-informator, strategia rozwoju LGD, 200 R
31.	Szkolenia małopolskich rolników w zakresie dobrostanu zwierząt / MIR, IZ PIB/L	FAPA SPO - Rol 2004-2006	2005-2006	5000 m, 4890 R
32.	Spełnienie standardów w dziedzinie ochrony środowiska, zwierząt i konsumenta, a uzyskanie dopłat bezpośrednich - zasięg wojewódzki/L	FAPA, SPO - Rol 2004-2006	2007-2008	283 szkolenia, 8800 k 8738 R

3. Działalność Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego na rzecz rozwoju...

Lp.	Tytuł projektu / Partnerzy/Rola MSDR w projekcie*	Źródło finansowania	Rok realizacji	Efekty / liczba i rodzaj beneficjentów
33.	Wzmocnienie proekologicznego stylu życia młodzieży zamieszkującej dorzecze pradoliny późnej Wisły – szkolenia i debaty / ITP-PIB, Oddział w Krakowie/L	Fundusz dla NGOs	2009–2010	Publikacja opinii nr spec. W i D 4(64), 1309 U, 1389 N, A
34.	Instytucje w procesie przemian strukturalnych i społeczno-ekonomicznych na polskiej wsi i w rolnictwie w świetle wsparcia UE / IRWiR PAN/P	MNiSzW	2010	badania ankietowe – 100 D, 200 k
35.	Konieczność przestrzegania zasad wzajemnej zgodności jako niezbędny warunek uzyskiwania dopłat bezp. – zasięg wojewódzki / MODR, MIR/L	FAPA, PROW 2007–2013	2010–2012	253 szkolenia / 2 dni, 5100 k, 5050 R
36.	Wsparcie aktywizacji niepełnosprawnych mieszkańców wsi ukraińskiej w celu podniesienia ich jakości życia poprzez promocję agroturystyki jako urzędzenia aktywności zawodowej / URK, Zielony Krzyż, Lwów/P	MSZ RP, Polska Współpraca Rozwojowa	2011 Lwów	dwa 5-dniowe kursy, 50 m, 50 R + wyjazd studyjny dla 20 R do Polski
37.	Przedsiębiorczość kobiet na obszarach wiejskich Ukrainy / Połtawska służba Doradztwa Rolniczego/L	RITA	2012	5-dniowy kurs, 16 planów biznesu, 19 R
38.	Szkolenia w zakresie cross-compliance w woj. małopolskim / MODR, MIR/L	FAPA / PROW 2007–2013	2013–2014	170 szkoleń(1 dzień) 3500 k, 3418 R
39.	Szkolenia w zakresie stosowania środków ochrony roślin z uwzględnieniem zasad integrowanej ochrony w woj. małopolskim / MODR/ MIR/L	FAPA PROW 2007–2013	2014–2015	25 (2 dni) podstawowe, 235(1dzień)uzupełniająca, 6500 k, 6472 R
40.	Rozbudzenie pasji badawczej i właściwych postaw etycznych uczniów gimnazjum poprzez poznanie zasad zapewniających dobrostan zwierząt gospodarskich i domowych opartych na poznaniu ich behawioru i biologii / ZWRiDZ URK/L	Województwo Małopolskie	2016	17 Gimnazjów w Krakowie, 60 m, 60 U

Lp.	Tytuł projektu / Partnerzy/Rola MSDR w projekcie*	Źródło finansowania	Rok realizacji	Efekty / liczba i rodzaj beneficjentów
41.	Odpowiedzialność człowieka za zdrowie i dobrostan zwierząt towarzyszących / ZWRiDZ URK/L	Województwo Małopolskie	2017	2 Gimnazja w Krakowie, 50 m, 50 U
42.	Organizacje pozarządowe na obszarach wiejskich – współpraca i pozyskiwanie środków finansowych/L	KSOW/ województwo małopolskie	2019	75 m,75 Lw
43.	Rozwój organizacji pozarządowych poprzez zwiększanie możliwości pozyskiwania środków finansowych i zacieśnianie współpracy z sektorem publicznym i prywatnym/L	KSOW/ województwo śląskie	2019	75 m. 75 Lw
Ogółem projektów: 43, w tym 18 z zakresu przedsiębiorczości i 16 z integracji. Ogółem beneficjentów 44 314 w tym: R – 33423, D – 1233, N – 542, U – 3576, B – 703, Lw – 150, grupy mieszane – 4 687, K – 25 810, m – 19 955, szkolenia-1130, kursy-55, plany biznesu-66, wnioski o dopłaty bezpośrednie – 97 212.				

Legenda: *) Rola w projekcie: L-Lider, P-Partner, A-pracownicy administracji, B-osoby bezrobotne, D-doradcy rolni, R-rolnicy, Lw-liderzy wiejscy, N-nauczyciele szkół średnich, Na-nauczyciele akademicy, U-uczniowie szkół gimnazjalnych i ponad gimnazjalnych, k-liczba egz. wydawnictw książkowych, m-liczba egz. materiałów szkoleniowych.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych archiwalnych ZDR AR i MSDR (2023).

Specjalizacja członków Stowarzyszenia w problematyce przedsiębiorczości oraz integracji polskiego rolnictwa z UE, umiejętność przygotowania projektów edukacyjnych i wniosków aplikacyjnych oraz znakomita współpraca z instytucją wdrażającą FAPA w Warszawie i jej ośrodkami regionalnymi w Kielcach, Nowym Sączu, Rzeszowie i Zielonej Górze, zaowocowała realizacją 18 dużych projektów z zakresu przedsiębiorczości, w tym 13 przed akcesją Polski do UE oraz 16 projektów z zakresu integracji, w tym 6 w okresie przedakcesyjnym. Większość projektów adresowana była do jednorodnych grup celowych (np. rolników), a część do grup mieszanych (np. nauczycieli i doradców). Środki na realizację projektów pozyskiwane były z grantów uzyskanych w ramach konkursów organizowanych przez Fundację Programów Pomocy dla Rolnictwa (FAPA), Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej (MRiGŻ), Polsko-Amerykańską Fundację Wolności – Program Przemiany w Regionie (RITA), Komitet Integracji Europejskiej, Ministerstwo Spraw Zagranicznych – Polska Współpraca Rozwojowa, NBP – Program Edukacji Ekonomicznej, Fundusz Współpra-

cy, Urzędy Marszałkowskie, Wojewódzkie Urzędy Pracy, Krajową Sieć Obszarów Wiejskich (KSOW) i inne. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się konkursy organizowane przez fundację FAPA, będącą od 1992 r. niezależną jednostką doradczą i wykonawczą MRiGŻ, wdrażającą programy przedakcesyjne: PHARE⁷, Rapid⁸, Struder 2⁹ INRED¹⁰, PAOW¹¹ oraz wybrane działania programów wdrażanych przez ARiMR: SAPARD¹², Sektorowego Programu Operacyjnego Rolnictwo (SPO-Rol.) 2004–2006, Program Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich (PROW) 2004–2006, 2007–2013 i 2014–2020.

Beneficjentami ostatecznymi zrealizowanych projektów było w sumie 33 423 rolników, 1 233 doradców rolnych, 542 nauczycieli średnich szkół rolniczych i ekonomicznych, 3 576 uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, 703 osób bezrobotnych, 150 liderów wiejskich – przedstawiciele wiejskich organizacji pozarządowych oraz 4 687 osób z grup mieszanych, będących rolnikami, doradcami, nauczycielami szkół i nauczycielami akademickimi oraz pracownikami administracji samorządowej. Dla uczestników projektów i dla celów upowszechnieniowych wydano 19 955 sztuk materiałów szkoleniowych, 25 810 opracowań książkowych (brozury, poradniki, podręczniki), opracowano 97 212 wniosków aplikacyjnych o dopłaty bezpośrednie i różne działania w ramach PROW, zorganizowano i przeprowadzono 1 130 szkoleń 1–2 dniowych, 55 kursów 5–14 dniowych oraz sporządzono 66 planów biznesu dla beneficjentów ostatecznych w kraju i na Ukrainie.

Projektami edukacyjnymi najczęściej kierowali: dr hab. Józef Kania, dr Stanisław Legutko, mgr Jan Boczkowski, dr Jarosław Bomba, mgr Waław Nogaś, dr Urszula Ziemiańczyk, mgr Jacek Lupa, mgr Grażyna Poloczek, mgr Henryk Dankowiakowski, dr Krzysztof Klęczar i prof. dr hab. Karol Kukuła. Z kolei projektami badawczymi zarządzali: dr Mirosław Drygas,

⁷ Program utworzony w 1989 r. dla Polski i Węgier, a później dla innych państw wstępujących do Wspólnot Europejskich. Największym jego beneficjentem (1990–2003) była Polska – 3,9 mld Euro.

⁸ Program Rozwoju Infrastruktury na Terenach Wiejskich (1998–1999).

⁹ Program Strukturalnego Rozwoju Wybranych Regionów (1996–1999).

¹⁰ Zintegrowany Program Rozwoju Regionalnego (1997–2000).

¹¹ Program Aktywizacji Obszarów Wiejskich finansowany z kredytu Banku Światowego.

¹² Przedakcesyjny Instrument Wspierania Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich. W budżecie Unii Europejskiej na lata 2000–2006 na ten cel przeznaczono 520 mln euro rocznie, z czego Polska otrzymała 168,68 mln euro.

prof. dr hab. Wiesław Musiał, dr hab. Józef Kania, prof. dr hab. Stefan Kowalski oraz dr Bronisław Brzozowski.

Dzięki aktywnemu uczestnictwu pracowników naukowo-dydaktycznych w projektach edukacyjnych Stowarzyszenia, wartością dodaną dla Wydziału Rolniczo-Ekonomicznego były nowe przedmioty wprowadzane do programów nauczania i systematycznie wzbogacane o nowe treści i metody dydaktyczne, np. Doradztwo rolnicze, Doradztwo w agrobiznesie, Przedsiębiorczość w agrobiznesie, Podstawy marketingu, Marketing produktów rolnych, Badania rynkowe, Zarządzanie organizacją doradczą, Zarządzanie projektami, Polityka rolna i strukturalna Unii Europejskiej. Należy jednak krytycznie ocenić tempo wprowadzanych zmian w programach nauczania, jeśli chodzi o przedmioty ekonomiczne, nowe specjalności i kierunki studiów. Było ono naszym zdaniem zbyt wolne, ze względu na utrzymywanie się *status quo* dotychczasowych przedmiotów i liczby godzin im przypisanych, a także ze względu na niechęć części starszego grona pracowników do podejmowania nowych wyzwań. Wartością dodaną dla Uczelni, dzięki projektom międzynarodowym Stowarzyszenia była m.in. możliwość realizacji projektu badawczego przez Zakład Doradztwa Rolniczego w ramach prestiżowego 7. Programu Ramowego pt.: „Perspektywy wsparcia rolników; Doradztwo rolnicze w systemie wiedzy i informacji rolniczej w Unii Europejskiej”. Jego wymiernym efektem była m.in. inwentaryzacja systemów doradztwa rolniczego w krajach członkowskich Unii Europejskiej, jak również publikacje w renomowanych czasopismach naukowych.

Największym problemem Stowarzyszenia w ubieganiu się o duże granty edukacyjne był brak własnych środków pieniężnych, niezbędnych dla sfinansowania projektów. Stąd nieodzowne było tworzenie konsorcjów z silnymi finansowo partnerami. W latach 2000–2005 w ramach programów przedakcesyjnych PHARE i SAPARD istniała olbrzymia szansa ubiegania się o duże granty edukacyjne na rzecz rozwoju obszarów wiejskich, skierowane nie tylko do organizacji pozarządowych, ale również do uczelni wyższych. Projekty rozliczane były wówczas ryczałtowo, stąd przy racjonalnym zarządzaniu budżetem istniała szansa wygospodarowania środków z przeznaczeniem ich na cele statutowe. Szkoda, że nasza Uczelnia w tym okresie nie była zainteresowana udziałem w konsorcjach ze Stowarzyszeniem w ubieganiu się o granty. Nie była także przygotowana do udziału w konkursach samodzielnie z wykorzystaniem chociażby naszych członków posiadających już pewne doświadczenie i będących równocześnie jej pracownikami, bądź też z udziałem partnerów zewnętrznych.

3.2.2. Konferencje i seminaria tematyczne

Jak obrazuje tabela 6, Stowarzyszenie było również organizatorem bądź współorganizatorem 39 konferencji o charakterze naukowym (12) i popularno-naukowym (27), w tym 26 o zasięgu krajowym i 13 o regionalnym. Łącznie w wydarzeniach tych uczestniczyło 4 326 osób. Liczba konferencji dotycząca przedsiębiorczości wynosiła 8 (przed akcesją 4), a integracji polskiego rolnictwa 13 (przed akcesją 3). Z kolei liczebność uczestników na poszczególnych konferencjach wynosiła od 31 do 250 osób, średnio było to 118 osób. Pragmatyką naszego działania było przygotowanie i przekazanie wszystkim uczestnikom materiałów konferencyjnych w postaci wydrukowanych streszczeń lub całości referatów, kopii prezentacji lub ich wersji elektronicznych. Część z nich została wydana w formie wydawnictw książkowych (9), numerów specjalnych kwartalnika MSDR „Wieś i Doradztwo” (6) oraz wydań specjalnych „Problemów Drobnych Gospodarstw Rolnych” (4). Dzięki tym wydawnictwom można było dotrzeć z tematyką poruszaną na konferencjach do jeszcze większego grona odbiorców. Warto podkreślić, że inicjatywa organizacyjna wszystkich konferencji znalazła się po stronie Stowarzyszenia, natomiast współpraca merytoryczna zazwyczaj wiązała się z wiodącą rolą jednostek naukowych, jak np. Katedry Ekonomiki Rolnictwa, Katedry Zarządzania, Zakładu Doradztwa Rolniczego/Zakładu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Doradztwa, Katedry Pszczelnictwa, IRWIR PAN i in. Zdecydowana większość konferencji skierowana była przede wszystkim do przedstawicieli praktyki rolniczej i gospodarczej. Oprócz sesji plenarnych, obrady prowadzone były w sekcjach problemowych i panelach dyskusyjnych. Uczestnicy konferencji krajowych i międzynarodowych mieli okazję uczestniczyć w wyjazdach studyjnych, m.in. do innowacyjnych gospodarstw rolnych, małych i średnich przedsiębiorstw oraz jednostek samorządu terytorialnego, połączonych z pokazami, demonstracjami polowymi oraz poznawaniem elementów kultury i folkloru regionalnego.

Tabela 6. Tematyka konferencji organizowanych i współorganizowanych przez MSDR

Lp.	Tytuł konferencji / Partnerzy	Rola MSDR	Miejsce konferencji	Rok	Liczba uczestników	Rodzaj publikacji
1.	Alternatywne źródła dochodu ludności wiejskiej / ZDR ARK, ODR Korytniki	o	Trzcinica k. Jasła	1994	140	k
2.	Biologiczne i techniczne sposoby przeciwdziałania ujemnym wpływom motoryzacji na środowisko / Kat. Ekn. Podstaw. Środ. ARK	w	AR w Krakowie	1994	75	m
3.	Rola doradztwa w gospodarce rynkowej w aspekcie dostosowania się polskiego rolnictwa do wymogów UE / ZDR AR / ODR B-B	o	Ustroń	1995	115	k 33 referaty
4.	Udział w organizacji II Kongresu SE-RiA, nt. Regionalizacja rozwoju wsi i rolnictwa w kształceniu, doradztwie i agrobiznesie /AR	w	AR w Krakowie	1995	64	m
5.	Rola doradztwa w rozwoju przedsiębiorczości na wsi / konferencja ogólnopolska / ODR Nawojowa	o	Kamienica	1995	92	m
6.	Rola doradztwa rolniczego w gospodarce rynkowej w aspekcie dostosowywania polskiego rolnictwa do wymogów UE / ODR B-B	o	Ustroń	1995	115	k
7.	Nowoczesne metody i techniki w edukacji liderów i doradców / ZDR AR / ODR Modliszewice	o	ODR Modliszewice	1996	119	k
8.	Rola doradztwa w procesach modernizacji i integracji polskiego rolnictwa z UE / MRiGŻ	o	Senat RP	1996	110	m
9.	Rozwój terenów wiejskich w Polsce południowej / ZDR AR, FAPA, ODR Nawojowa	w	Muszyna	1996	118	m
10.	Nawozy roślinne w integrowanym systemie produkcji rolniczej / Kat. Szczegółowej Uprawy Roślin AR/ ODR Boguchwała	o	ODR Boguchwała	1992	115	k
11.	Systemy wiedzy i informacji u progu XXI w. – wyzwania dla doradztwa rolniczego / ODR Częstochowa	o	ODR Częstochowa	1998	88	m
12.	Rola rolnictwa i obszarów wiejskich w strategii rozwoju regionalnego / ŚIR	w	Szczyrk	1999	186	k

3. Działalność Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego na rzecz rozwoju...

Lp.	Tytuł konferencji / Partnerzy	Rola MSDR	Miejsce konferencji	Rok	Liczba uczestników	Rodzaj publikacji
13.	Systemy wiedzy rolniczej i informacji u progu XXI w. / ZDR ARK, ODR Częstochowa	o	ODR Częstochowa	1998	70	m
14.	Możliwości zastosowania pasz granulowanych w żywieniu koni / Kat. Hodowli Koni, Kat. Żywienia Zwierząt ARK i PZHK	w	AR w Krakowie	2001	82	m
15.	Rozwój regionalny w aspekcie integracji z UE / WR-E ARK, CDR Kraków (udział gości z Czech, Słowacji i Niemiec)	w	AR w Krakowie	2001	198	k
16.	Owies – hodowla, uprawa i wykorzystanie / Kat. Szczegółowej Uprawy Roślin ARK	w	AR w Krakowie	2002	54	m
17.	Przyszłość doradztwa rolniczego w Polsce – z okazji 10-lecia działalności MSDR	o	AR w Krakowie	2004	112	m
18.	Wiejskie obszary problemowe w procesie konsolidacji gospodarczej z UE / WR-E URK	w	AR w Krakowie	2004	67	m
19.	Nowe metody i ocena ryzyka w rozwoju rolnictwa – ESNA / Wydz. Hodowli i Biologii Zwierząt URK	w	UR w Krakowie	2008	125	k
20.	Formy metali i inne czynniki abiotyczne w środowisku / KOŚ URK	w	UR w Krakowie	2008	42	m
21.	Rolnictwo Polski południowej na drodze – kryzys gospodarczy agrarny czy strukturalny / IES URK	w	UR w Krakowie	2010	94	W i D 1(61) 2(62)
22.	Problemy gospodarki ziemią rolniczą ze szczególnym uwzględnieniem regionów rozdrobnionych agrarnie / IE-S URK	w	Ropczyce	2011	97	m
23.	Teraźniejszość i przyszłość drobnych gospodarstw rolnych w UE / URK, IR-WiR, CDR Kraków, woj. małopolskie	w	URK	2011	150	m
24.	Wspólna Polityka Rolna wobec małych gospodarstw rolnych / ECBDGR	w	URK	2012	150	· PDGR, m
25.	Instytucje w procesie przemian strukturalnych i społeczno-ekonomicznych na polskiej wsi i w rolnictwie w świetle wsparcia UE / CDR Kraków	o	CDR Kraków	2012	31	m

3. Działalność Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego na rzecz rozwoju...

Lp.	Tytuł konferencji / Partnerzy	Rola MSDR	Miejsce konferencji	Rok	Liczba uczestników	Rodzaj publikacji
26.	Problemy społeczne i ekonomiczne drobnych gospodarstw rolnych w Europie / ECBDGR URK	w	URK	2013	180	PDGR, m
27.	Alternatywne źródła dochodów w drobnych gospodarstwach rolnych w UE / ECBDGR URK	w	URK	2015	162	m
28.	Zrównoważony rozwój społeczno-gospodarczy UE / IE-S URK	w	URK	2016	44	m
29.	Pszczoły w środowisku rolniczym / Kat. Pszczelnictwa, URK, PAU	w	URK	2016	150	W i D 3/88
30.	Społeczno-gospodarcza aktywizacja kobiet na obszarach wiejskich / współorganizator ECBDGR URK	w	URK	2016	250	m
31.	Future of agriculture: Between Biotechnology and sustrainable farming – ESNA (wspólnie z ZWRDZ UR)	w	Nowy Sącz	2011	148	k
32.	Substancje toksyczne w środowisku pszczół / Kat. Pszczelnictwa, URK, PAU	w	URK	2017	118	W i D 4/94
33.	Innowacyjność obszarów wiejskich na terenach zurbanizowanych / ECBDGR URK	w	URK	2017	130	PDGR, m
34.	Pszczoły ludziom, ludzie pszczołom / Kat. Pszczelnictwa, URK, PAU	w	URK	2018	120	W i D 1/95
35.	Gospodarstwa rodzinne wobec wyzwań zrównoważonego rozwoju / ECBDGR URK	w	URK	2018	144	PDGR m
36.	Doradztwo rolnicze na rzecz rozwoju wsi i rolnictwa w niepodległej Polsce (25 lat MSDR)	o	LZD URK Czarny Potok	2018	38	m
37.	Nasze pszczoły / Kat. Pszczelnictwa, URK, PAU	w	URK	2019	118	W i D 1/96
38.	Drobne gospodarstwa rolne wobec nowej WPR / ECBDGR URK	w	ODR Modliszewice	2019	66	m
39.	Rodzinne gospodarstwa rolne w Małopolsce wobec wyzwań Zielonego Ładu / WZRKiOR, ECBDGR URK	w	WZRKiOR Kraków	2022	85	m
	Ogółem				4 326	112/1 konf.

Legenda: *) URK-Uniwersytet Rolniczy w Krakowie (od 2008r.), PAU-Polska Akademia Umiejętności, ECBDGR-Europejskie Centrum Badawcze Drobnych Gospodarstw Rolnych, PDGR-Problemy Drobnych Gospodarstw Rolnych, O-organizator, W-współorganizator, k-wydawnictwo książkowe, m-materiały konferencyjne, Kat.-katedra.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych archiwalnych ZDR AR i MSDR (2023).

Z perspektywy czasu oceniamy, że najważniejsze konferencje krajowe, których rezultaty miały największe znaczenie naukowe i praktyczne to: „Alternatywne źródła dochodu ludności wiejskiej” (1994) i „Rola doradztwa w gospodarce rynkowej w aspekcie dostosowania się polskiego rolnictwa do wymogów UE” (1995). Referaty i raporty końcowe z obu tych konferencji zostały opublikowane w Biuletynie Regionalnym Zakładu Doradztwa Rolniczego AR w Krakowie, nr 310 (1994) oraz 311 (1995). W tym miejscu warto przypomnieć i podać kilka faktów odnoszących się do tej drugiej konferencji. Z uwagi na ważność i aktualność podjętej tematyki, konferencja ta została objęta patronatem Wiceprezesa Rady Ministrów RP i Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Romana Jagielińskiego. Jednym z głównych celów konferencji było określenie najważniejszych zadań dla doradztwa w warunkach gospodarki rynkowej, w aspekcie dostosowywania polskiego rolnictwa do wymogów UE (zadanie dla sekcji 1). Kolejnym celem było wskazanie najważniejszych oczekiwań rolników pod adresem doradztwa rolniczego w gospodarce rynkowej (zadanie dla sekcji 2). Z uwagi na dużą liczbę zgłoszonych referatów (34), bardzo liczną grupę uczestników konferencji (115) oraz ograniczony czas na dyskusję, obrady w sekcjach prowadzone były przy wykorzystaniu Techniki Grup Nominalnych. Stosując tę technikę, zapewniono aktywne uczestnictwo wszystkim osobom przybyłym na konferencję, poprzez możliwość podjęcia dyskusji i wyrażenia własnych opinii odnośnie postawionych celów konferencji w małych grupach roboczych. Pozwoliło to na osiągnięcie konsensusu i ustalenie priorytetowych zadań dla doradztwa, jak również oczekiwań rolników w zakresie doradztwa rolniczego (Kania, Żmija, 1995). Najważniejsze konferencje o znaczeniu praktycznym to: „Problemy społeczne i ekonomiczne drobnych gospodarstw rolnych w Polsce i Europie” (2011, 2012) oraz seria czterech corocznych konferencji pszczelarских (2016–2019). Na szczególną uwagę zasługuje również ścisła współpraca i udział Stowarzyszenia w organizacji corocznych konferencji (9) na rzecz praktyki rolniczej przez Europejskie Centrum Badawcze Drobnych Gospodarstw Rolnych Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, powołane w 2012 r. i kierowane przez byłego Rektora URK, prof. dr hab. Janusza Żmiję. Wszystkie te konferencje poświęcone różnym problemom gospodarstw rodzinnych, odbyły się przy obecności dr Czesława Siekierskiego, deputowanego do Parlamentu Europejskiego i przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (AGRI) oraz posła na Sejm RP oraz z udziałem dr Mirosława Drygasa, dyrektora IRWiR PAN w Warszawie. Stałym współ-

organizatorem tych konferencji było Centrum Doradztwa Rolniczego Oddział w Krakowie, kierowane przez dr Jarosława Bombę.

Ważną rolę w edukacji dorosłych pełnią seminaria tematyczne. Ich uczestnicy mający już określone doświadczenia, wykazują zazwyczaj aktywny udział w dyskusji nad danym zagadnieniem i wzbogacają propozycje rozwiązań dla danego problemu czy też inspirują do poszukiwania lepszych rozwiązań innowacyjnych. Jak wynika z prezentowanych danych w tabeli 7, Stowarzyszenie w okresie od 1994 r. do 2012 r. zorganizowało 28 seminariów 1–3 dniowych (łącznie 48 dni), sfinansowanych głównie z Fundacji Mellona w ramach Projektu Współpracy AR w Krakowie i MSDR z Uniwersytetem Purdue oraz ze środków statutowych wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego i naszego Stowarzyszenia. Większość seminariów dotyczyła przedsiębiorczości (10) oraz integracji z UE (6). Łącznie w seminariach uczestniczyło 1 714 osób (48 dni). Najliczniejszą indywidualną grupę celową stanowili doradcy rolni (339 osób), grupę mieszaną – doradcy rolni wraz nauczycielami szkół rolniczych i nauczyciele akademicy (660 osób) oraz doradcy z rolnikami (352 osoby). W trakcie seminarium pt. „Doradztwo rolnicze w USA i w Polsce”, w dniu 9.10.1997 r. z udziałem znakomitych ośmiu gości z Uniwersytetu Purdue, m.in. w osobach: prof. David Sammons – prorektor ds. rolnictwa i dyrektor międzynarodowych programów rolniczych, Richard Gelzleichter – koordynator międzynarodowych programów rolniczych, John Trott – dyrektor Uniwersyteckiego Gospodarstwa Doświadczalnego, rektor AR prof. dr hab. Kazimierz Kosiniak-Kamysz oraz dyrektorzy i doradcy z 11 ODR-ów, strona amerykańska wręczyła najbardziej zasłużonym osobom w realizacji 3-letniego, trójstronnego projektu współpracy w zakresie przedsiębiorczości, doradztwa i transferu wiedzy (Purdue, AR i MSDR) specjalne dyplomy uznania – *Purdue University Certification of Appreciation* za wybitny wkład pracy w budowaniu, wdrażaniu i zrealizowaniu z sukcesem projektu współpracy. Otrzymali je: mgr Tadeusz Biedroński, mgr Dominik Brożbar, mgr Józef Flaga, dr hab. Józef Kania, prof. dr hab. Kazimierz Kosiniak-Kamysz, dr Stanisław Legutko, mgr Anna Stachowicz, prof. dr hab. Ludwik Spiss, dr Ewa Tyran, prof. dr hab. Tadeusz Tuszyński, dr Krystyna Vinohradnik oraz prof. dr hab. Kazimierz Wiech.

Tabela 7. Seminaria organizowane przez Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego

Lp.	Tematyka / Partnerzy	Miejsce seminarium	Źródło finansowania	Rok / liczba dni	Liczba/rodzaj uczestników
1.	Agrarna i obywatelska edukacja dorosłych na wsi a strategia dla Polski* / ARK, MNiSzW	AR w Krakowie	MNiSzW	1994/2	138 D, Na,N
2.	Urządzenia technologiczne dla małych mleczarni i zespołowe centra paszowe* / ARK(polsko-izraelskie)	AR w Krakowie	ARK	1993/1	74 R, D
3.	Leadership w rozwoju terenów rolniczych / Uniwersytet Purdue	AR w Krakowie	Fundacja. Mellona	1994/2	24 D
4.	Leadership w rozwoju terenów rolniczych / Uniwersytet Purdue	ODR B – B	Fundacja. Mellona	1995/2	28 D
5.	Metodyka doradztwa rolniczego / Uniwersytet Purdue	AR w Krakowie	Fundacja. Mellona	1995/2	28 D, Na
6.	Wybrane problemy integracji Polski z UE /FAPA Kielce	Ameliówka k. Kielc	FAPA	1996/3	130 R, D
7.	System doradztwa rolniczego w Szkocji / James Gilmore dyr. Centrum Doradztwa SAC Edynburg	AR w Krakowie	MSDR	1996/1	42 Na, D, S
8.	Zasady funkcjonowania giełdy i rynków hurtowych / ODR B – B	ODR B-B	ODR B-B	1996/1	32 D
9.	Zagadnienia zdrowotne i edukacyjne wynikające z niedostatecznej sanitacji wsi i zagrody wiejskiej / ODR B – B	ODR B-B	ODR B-B	1991/1	34 D
10.	Kształcenie liderów wiejskich w zakresie rozwoju przedsiębiorczości na wsi / Uniwersytet Purdue	ODR Mikołów	Fundacja. Mellona	1996/2	29 D
11.	Możliwości zastosowania wybranych technologii izraelskich w rolnictwie polskim* / ARK	AR w Krakowie	AR w Krakowie	1996/2	94 D, R
12.	Kształcenie ustawiczne mieszkańców wsi / Wiejski Związek Uniwersytetów Ludowych, TUL	CDR Kraków	CDR Kraków	1997/2	38 N, Na, D

3. Działalność Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego na rzecz rozwoju...

Lp.	Tematyka / Partnerzy	Miejsce seminarium	Źródło finansowania	Rok / liczba dni	Liczba/rodzaj uczestników
13.	Doradztwo rolnicze w USA i w Polsce / Uniwersytet Purdue	AR w Krakowie	Fundacja. Mellona	1997/2	60 Na, D, S
14.	Doskonalenie systemu państwowego doradztwa rolniczego	CDR Kraków	MSDR	1997/3	51 D
15.	Współpraca regionalnych izb rolniczych Małopolski	AR w Krakowie	MSDR, MIR	1997/1	93 R
16.	Rola i znaczenie doradztwa rolniczego jako stosownej dyscypliny wiedzy (+ promocja podręcznika prof. A. Van den Bana pt. „Doradztwo rolnicze”	AR w Krakowie	MSDR	1997/1	42 Na, D
17.	Organizacja oraz finansowanie doradztwa rolniczego w 1999 r.	ODR B-B	ODR-y	1998/2	35 D
18.	Dostosowanie strukturalnie polskiego rolnictwa do struktur UE	AR w Krakowie	MRiGŻ	1998/1	62 D, Na, N
19.	Kierunki zmian w systemach doradztwa rolniczego na Świecie/IRWiR PAN	Ustroń	MSDR, Fundacja 4H	1999/3	74 D, Na
20.	Rola doradztwa rolniczego wobec globalizacji problemów wsi i rolnictwa – 14 Europejskie Seminarium Doradztwa Rolniczego (ESEE) / ARK	AR w Krakowie	MSDR	1999/3	98 Na, D z 23 krajów
21.	Podstawy integracji europejskiej w aspekcie rozwoju obszarów wiejskich	Kraków, Kielce, Rzeszów	FAPA	2000/1	56 D, R, N 50 D, R, N 62 D, R, N
22.	Aktywizacja terenów przygranicznych ze szczególnym uwzględnieniem turystyki wiejskiej / Polsko-Słowackie	Rużomberok, Nowy Sącz	Małopolski Urząd Wojewódzki	2001/2	42 D
23.	Współczesne trendy w rozwoju doradztwa rolniczego	CDR Kraków	MSDR	2001/1	28 D
24.	Metoda Leader – wzmocnienie pozycji markowych produktów na rynku usług turystyki wiejskiej / CDR Kraków	CDR Kraków	PROW Program Leader	2007/1	36 D

Lp.	Tematyka / Partnerzy	Miejsce seminarium	Źródło finansowania	Rok / liczba dni	Liczba/rodzaj uczestników
25.	Turystyka prozdrowotna w rejonach uzdrowiskowych	ARw Krakowie	MSDR	2007/1	54 R, D
26.	Doskonalenie współpracy naukowo-badawczej, edukacyjnej i doradczej / URK, CDR i ODRy	Żabnica k. Węgierskiej Górki	MSDR	2008/2	36 D, Na
27.	Wartość chrześcijańska podstawą jednoczenia się Europy i działania Europejskiej Partii Ludowej	UR w Krakowie	MSDR	2010/1	64 Na, D, A
28.	III Krakowskie Seminarium Ekonomistów Rolnictwa – WPR – stan i projekcja*/ IE-RiGŻ PIB	UR w Krakowie	URK	2012/2	80 Na, D
Ogółem: 1 714 uczestników, w tym: 339 doradców, 352 doradców i rolników, 168 doradców, rolników i nauczycieli szkół średnich, 660 doradców, nauczycieli szkół średnich oraz nauczycieli akademickich, 195 osób z innych grup celowych.					

Legenda: *) współorganizator seminarium, ARK-Akademia Rolnicza w Krakowie, URK-Uniwersytet Rolniczy w Krakowie, CDR-Centrum Doradztwa Rolniczego, ODR B-B-ODR Bielsko Biała, D-doradcy, R-rolnicy, N- nauczyciele szkół średnich, Na-nauczyciele akademicy, S-studenci.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych archiwalnych ZDR AR i MSDR (2023).

Dużym wydarzeniem naukowym w dniu 12.12.1997 r. było seminarium ogólnopolskie pt. „Rola i znaczenie doradztwa rolniczego jako stosowanej dziedziny wiedzy”, zorganizowane przez Stowarzyszenie i Zakład Doradztwa Rolniczego AR w Krakowie. Wzięli w nim udział m.in. pracownicy naukowcy jednostek doradztwa z ośmiu uczelni rolniczych w Polsce oraz dyrektorzy i doradcy ds. metodyki doradztwa z 24 ODR-ów. Gościem specjalnym był prof. Anne van den Ban, twórca i kierownik pierwszej w Europie Katedry Doradztwa Rolniczego w Uniwersytecie Wageningen, w Holandii – ekspert BŚ i FAO, który wygłosił wykład pt. „Rola doradztwa w rozwoju rolnictwa na świecie”¹³. Po zakończeniu obrad odbyła się promocja jego podręcznika w wersji polskiej, wydanego przez MSDR.

Jednak najważniejszym wydarzeniem naukowym w skali międzynarodowej zorganizowanym przez Stowarzyszenie i Zakład Doradztwa Rolniczego AR w Krakowie było 14. Europejskie Seminarium Doradztwa Rolniczego

¹³ Pełny tekst tego wykładu zamieszczony jest w kwartalniku „Wieś i Doradztwo”, nr 1/1998.

pt.: „Rola doradztwa rolniczego wobec globalizacji problemów wsi i rolnictwa”, które odbyło się w Krakowie w dniach 30.08–04.09.1999 r. Po 28 latach współpracy katedr doradztwa rolniczego uniwersytetów Europy Zachodniej i USA (bez udziału krajów Europy Środkowo-Wschodniej), do tej współpracy zaproszono przedstawicieli nauki zajmujących się doradztwem w Polsce, a uczelnia krakowska na czele z JM Rektorem prof. dr hab. Kazimierzem Kosiniakiem-Kamyszem mogła pełnić rolę gospodarza i gościć wybitnych wykładowców i doradców. Wykład inaugurujący sesję plenarną pt.: „Szanse, wyzwania i zagrożenia integracji polskiego rolnictwa z Unią Europejską”, wygłosił prof. dr hab. Franciszek Tomczak z SGH w Warszawie. Wykorzystując technikę grup nominalnych, w trakcie konferencji przedstawiono w języku angielskim łącznie 38 referatów zagranicznych i 9 polskich oraz przeprowadzono wnikliwą dyskusję w ramach poszczególnych grup. Liderzy grup na zakończenie Seminarium przygotowali Memorandum (jakże wówczas trafne, patrząc z dzisiejszego punktu widzenia), przekazane m.in. kierownictwu MRiRW, którego kilka akapitów przytaczamy¹⁴: *(98 specjalistów w zakresie doradztwa rolniczego z 23 krajów świata spotkało się w Krakowie na Seminarium pt. (...) W związku z planowaną integracją Polski z UE na szczególną uwagę zasługują wnioski wypływające z tej konferencji w odniesieniu do obecnej sytuacji w Polsce. Trwający proces dostosowawczy w rolnictwie wobec nowych potrzeb i wyzwań gospodarki rynkowej jest wyraźnie widoczny w całej Europie i USA. To dostosowywanie się trwać będzie nadal, ze względu na politykę UE, jak i naciski ze strony WTO. Przystąpienie Polski do UE stworzy dla polskiego rolnictwa znaczące możliwości rozwoju, szczególnie w pierwszych latach po jej przyjęciu do Wspólnoty. Jednak w miarę jak Polska zmuszona będzie do dostosowania się do wymogów UE, wzrastać będą także koszty tychże dostosowań, a nacisk na restrukturyzację i modernizację rolnictwa będzie się nasilał (...) Zakres pomocy, jaki rolnicy otrzymają, aby być konkurencyjni, będzie kluczowym czynnikiem wpływającym na końcowy efekt. Konkurencyjność tę należy postrzegać jednak w szerszym kontekście, tzn. rozwoju obszarów wiejskich, a nie tylko rozwoju gospodarstw towarowych. W odniesieniu do doradztwa wyraźnie widać, że istnieje wiele jego modeli na świecie (...) Tradycyjne podejście doradztwa będzie konieczne (...) Konieczna będzie pomoc państwa w zakresie rozwoju doradztwa technicznego i ekonomicznego oraz dobrego systemu informacji na temat wymogów UE (...) Polska powinna krytycznie ocenić procesy dostosowawcze w innych krajach, a także określić najdogodniejszą strukturę gospodarstw i rolę doradztwa rolniczego, zanim*

¹⁴ Z pełnym tekstem Memorandum można zapoznać się w nr 4/1999 (s. 41) czasopisma „Wieś i Doradztwo”.

zdecyduje się na zastosowanie określonej strategii rozwoju rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich.

Komitet Organizacyjny 14. Seminarium tworzyli: prof. dr hab. Katarzyna Duczkowska-Małysz, SGH – podsekretarz Stanu w MRiRW – wiceprzewodnicząca, dr Mirosław Drygas IRWiR PAN – sekretarz, prof. dr hab. Andrzej Wiatrak, SGGW, dr Eugeniusz Chyłek, MRiGZ oraz dr Józef Kania, AR i MSDR – przewodniczący. Wspaniałą pracę organizacyjną wykonali również pracownicy AR i członkowie MSDR: dr Krystyna Vinogradnik, dr Stanisław Legutko, mgr Tadeusz Biedroński, mgr Dominik Brożbar, mgr Maria Tomczyk, mgr Elżbieta Kugiel, Zbigniew Jagiełło oraz dyrektor ODR-u Bielsko-Biała mgr Waław Nogaś, organizujący wizyty studyjne dotyczące przedsiębiorczości rolniczej i pozarolniczej na Podbeskidziu.

3.2.3. Szkolenia i kursy

Współpraca z ośrodkami doradztwa rolniczego przyczyniła się do dobrego rozeznania potrzeb edukacyjnych, zaś z ich strony skutkowałą oszacowaniem naszych możliwości w zakresie prowadzenia szkoleń o określonej problematyce i odpowiednim poziomie jakościowym. W tabeli 8 przedstawiono tematykę szkoleń zleconych Stowarzyszeniu przez ODR-y i Oddziały ARiMR, które były głównie przez nie finansowane. W latach 1994–2004 przeprowadzono 12 szkoleń (w tym 10 dotyczyło przedsiębiorczości i integracji polskiego rolnictwa z UE), w ramach których przeszkolono 537 doradców, 474 doradców i rolników oraz 71 pracowników ARiMR w Krakowie i Rzeszowie. Brak zamówień na szkolenia po 2004 r. został spowodowany drastycznym spadkiem dotacji budżetowej na doradztwo, w tym na doskonalenia zawodowe doradców.

Tabela 8. Szkolenia organizowane przez Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego

Lp.	Tematyka/Partnerzy	Miejsce szkolenia	Źródło finansowania	Rok/ liczba dni	Liczba/rodzaj uczestników
1.	Marketing w zarządzaniu gospodarstwem rolnym / Uniwersytet Purdue/ ARK	ODR Zgłobice	Fund. Mellona	1994 / 2	34 D
2.	Metodyka kształcenia liderów wiejskich / Uniwersytet Purdue /ARK	ODR B-B	Fund. Mellona	1994/2	28 D
3.	Program FINPACK w bankowości BGŻ / ARK	AR w Krakowie	PAPDR	1996/2	42 D

3. Działalność Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego na rzecz rozwoju...

Lp.	Tematyka/Partnerzy	Miejsce szkolenia	Źródło finansowania	Rok/ liczba dni	Liczba/rodzaj uczestników
	Program FINPACK w bankowości BGŻ / ARK / Agro Service	Jelenia Góra	PAPDR	1996/2	35 D
4.	Prowadzenie ksiąg rachunkowości rolnej (10 szkoleń) / IERiGŻ	ODR Karniowice, Nawojowa, Zgłobice	IERiGŻ	1996/3	274 D
5.	Szanse i zagrożenia integracji polskiego rolnictwa i agrobiznesu z UE	ODR Karniowice, ODR Boguchwała, ODR B-B	ODR ODR ODR	1997/1 1997/1 1997/1	111 R, D 134 R, D 96 R, D
6.	Organizowanie zespołów producenckich i grup marketingowych	ODRy:Karniowice, Modliszewice, B-B, Krosno, Radom	ODR-y	1997/1	133 R, D
7.	Szkoła liderów wiejskich* / ODR Radom	ODR Radom	ODR Radom	1997/5	30 R
8.	Aktywizacja społeczności lokalnych	AR w Krakowie	MRiGŻ	1998/1	49 D
9.	Budowa strategii rozwoju lokalnego	ODR Lubniewice ODR Sielinko ODR Bielice	ODRy	1994/2	75 D
10.	Promocja działalności agroturystycznej /ARK	ODR Karniowice	ODR Karniowice	1999/1	42 R
11.	Fundusze strukturalne UE / ARiMR	Kraków	ARiMR Małopolski	2004/2	43 P
12.	Fundusze strukturalne UE / ARiMR	Rzeszów	ARiMR Podkarpacki	2004/2	28 P
Ogółem: 1 154 uczestników, w tym: 537 doradców, 474 doradców i rolników, 72 rolników, 71 pracowników ARiMR.					

Legenda: *) współorganizator szkoleń, D-doradcy rolni, R-rolnicy, P-pracownicy, ARK-Akademia Rolnicza w Krakowie, URK-Uniwersytet Rolniczy w Krakowie, PAPDR-Polsko-Amerykański Program Doradztwa Rolniczego.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych archiwalnych ZDR AR i MSDR (2023).

W latach 1993–2014 Stowarzyszenie zorganizowało 26 kursów szkoleniowych, które były prowadzone głównie przez wykładowców zagranicznych i trwały średnio od 3 do 10 dni. Zazwyczaj kończyły się one uzyskaniem stosownych certyfikatów, co następowało po zaliczeniu egzaminów testowych lub sporządzeniu planów biznesu (tab. 9). Z tej liczby 22 kursy zrealizowano jeszcze przed akcesją Polski do UE i dotyczyły one problematyki przedsiębiorczości. Stowarzyszenie wykorzystało w tym celu umowę o współpracy naszej Uczelni z Uniwersytetem Purdue, opartą o grant edukacyjny z Fundacji Mellona oraz umowę partnerską z Land O'Lakes¹⁵, ukierunkowaną na doskonalenie kadry menedżerskiej przedsiębiorstw przetwórstwa rolno-spożywczego w regionie Polski Południowej.

Tabela 9. Kursy szkoleniowe organizowane przez MSDR

Lp.	Tematyka kursu/ Partnerzy	Miejsce seminarium	Źródło finansowania	Rok/ liczba dni	Liczba i rodzaj uczestników
1.	Podstawy marketingu rolniczego / Uniwersytet Purdue	AR Kraków	Fundacja Mellona	1993/5	72 Na, N, D, S
2.	Zarządzanie marketingowe firmą / Uniwersytet Purdue	AR Kraków	Fundacja Mellona	1994/4	43 Na, N, D
3.	Marketing produktów rolniczych / SAC Aberdeen Newcastle University	ODR Mikołów	FAPA / ASAP	1994/10	19 D, N
4.	Marketing produktów rolniczych i spożywczych / SAC Aberdeen, Newcastle	AR Kraków	FAPA / ASAP	1994/10	24 D, N, R
5.	Przedsiębiorczość w agrobiznesie / Purdue, AR Kraków	ODR Boguchwała	Fundacja Mellona	1994/3	25 D, N
6.	Marketing rolniczy / SAC Aberdeen Newcastle/AWRSP	AR Kraków	FAPA / ASAP	1994/10	33 M
7.	Badania rynkowe / Newcastle, University College London	AR Kraków	FAPA / ASAP + część odpłatnie	1994/3	24 D, Na, N
8.	Marketing produktów spożywczych / Land O'Lakes	Polska połudn.-wschodnia	RAAPS USA-ID	1993/4	324 M, R 14 kursów

¹⁵ Land O'Lakes, Inc. to amerykańska spółdzielnia rolnicza z siedzibą w Minneapolis-St. Paul, koncentrująca się na przemyśle mleczarskim oraz prowadząca działalność szkoleniową i doradczą.

3. Działalność Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego na rzecz rozwoju...

Lp.	Tematyka kursu/ Partnerzy	Miejsce seminarium	Źródło finansowania	Rok/ liczba dni	Liczba i rodzaj uczestników
9.	Zarządzanie finansowe firmą / Land O'Lakes	Polska połudn.-wschodnia	RAAPS USA-ID	1994-95/4	187 M, R, D 9 kursów
10.	Badania rynku / Land O'Lakes	Polska połudn.-wschodnia	RAAPS USA-ID	1995/3	58 D 2 kursy
11.	Przedsiębiorczość w agrobiznesie / Purdue i AR Kraków	AR w Krakowie	Fundacja Mellona	1995/5	32 S
12.	Przedsiębiorczość w agrobiznesie / Purdue i AR Kraków	ODR Iwonicz	Fundacja Mellona	1995/5	27 D
13.	Przedsiębiorczość w agrobiznesie / Purdue i AR Kraków	ODR Korytnica	Fundacja Mellona	1995/5	25 D
14.	Przedsiębiorczość w agrobiznesie – czyli jak podejmować, prowadzić i rozwijać działalność gospodarczą na własny rachunek / Purdue i AR Kraków	ZSR Radocza	Fundacja Mellona	1995/5	30 N
15.	Przedsiębiorczość w agrobiznesie – czyli jak podejmować, prowadzić i rozwijać działalność gospodarczą na własny rachunek / Purdue i AR Kraków	ODR Boguchwała	Fundacja Mellona	1995/5	27 N
16.	Leadership czyli przywództwo w rozwoju obszarów wiejskich / Purdue	Zakopane	Fundacja Mellona	1995/5	28 Na, D
17.	Metodyka planowania strategicznego w gminie / Purdue	Zakopane	Fundacja Mellona	1995/5	30 Na, D
18.	Planowanie i organizowanie produkcji w gospodarstwie rolnym / FINPACK	AR w Krakowie	PAPDR, USDA	1995/3	30 D
19.	Analiza ekonomiczna i finansowa gospodarstwa / FINPACK	AR w Krakowie	PAPDR, USDA	1995/3	29 D
20.	Zarządzanie strategiczne firmą nasienną / Purdue / PIN	Zakopane	odpłatny	1999/5	43 M

Lp.	Tematyka kursu/ Partnerzy	Miejsce seminarium	Źródło finansowania	Rok/ liczba dni	Liczba i rodzaj uczestników
21.	Marketingowe i finansowe zarządzanie firmą nasienną / Purdue / PIN	Ustroń	odpłatny	2000/5	31 M
22.	Zarządzanie małą firmą nasienną / Purdue / PIN	U. Purdue Indiana	odpłatny	2000/5	25 M
23.	Zarządzanie w doradztwie / AR Kraków / USAID	ODR Boguchwała	PAPDR, USDA	2001/4	11 D z Kosowa
24.	Wspólna polityka ekologiczna UE	Kamienica	Tempus UWM Olsztyn	2001/3	32 D, Na, N
25.	Konserwacja i pielęgnacja drzew i krzewów / Wydz. Leśny AR	AR w Krakowie	odpłatny	2002/5	42 L
26.	Warunki i tryb kwalifikacji kierowców i konwojentów w zatrudnionych przy transporcie zwierząt / ZHZiSH, Wydział HiBZ, ARK-URK	AR w Krakowie	odpłatny	2004–2014/1	10 kursów, 204 osoby
Ogółem: 1 455 uczestników, w tym: 511 menedżerów, doradców i kierowników gospodarstw, 273 nauczycieli, doradców i nauczycieli akademickich, 180 doradców, 132 menedżerów, 204 kierowców – konwojentów, 42 leśników i 113 innych grup celowych.					

Legenda: D-doradcy rolni, R-rolnicy, kierownicy gospodarstw Skarbu Państwa, N-nauczyciele szkół rolniczych, Na-nauczyciele akademicy, S-studenci, M-menedżerowie, przedsiębiorcy i pracownicy MŚP, L-leśnicy, ASAP-Program Dostosowawczy dla Sektora Rolnego, RAAPS-Program dla prywatnego sektora w Polsce, FAPA-Fundusz Programów Pomocy dla Rolnictwa, USDA-Departament Rolnictwa USA, USAID-Amerykańska Agencja ds. Międzynarodowego Rozwoju, PAPDR-Polsko-Amerykański Program Doradztwa Rolniczego, PIN-Polska Izba Nasienna w Poznaniu.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych archiwalnych ZDR AR i MSDR (2023).

Ponadto w organizacji kursów wykorzystano granty z Polsko-Amerykańskiego Programu Doradztwa Rolniczego, Brytyjskiego Programu Dostosowawczego dla Sektora Rolnego oraz współpracy z Centrum Agrobiznesu Uniwersytetu Purdue¹⁶, zajmującego się komercjalizacją wiedzy i innowacji w sektorze gospodarki żywnościowej. Kursy realizowane z Centrum Agrobiznesu Uniwersytetu Purdue oraz niektóre kursy krajowe dla

¹⁶ Aktualna nazwa to Centrum Żywności i Agrobiznesu. Obecnie w Szkole Rolniczej Uniwersytetu Purdue funkcjonują 4 inne centra transferu wiedzy i innowacji aktywizujące komercyjną działalność jednostek naukowo-dydaktycznych na rzecz praktyki gospodarczej, tj.: Rolnictwa Komercyjnego, Analizy Globalnego Handlu, Rozwoju Regionalnego oraz Analizy Popytu na Żywność i Zrównoważonego Rozwoju.

przedsiębiorstw, prowadzone przez polskich specjalistów były odpłatne. Nasilenie intensywności kursów miało miejsce w latach 1993–2001. Obejmowały one tematykę ekonomiczną w zakresie: marketingu rolniczego z podstawami gospodarki rynkowej, zarządzania operacyjnego, finansowego, strategicznego i marketingowego firmą, w tym firmą nasienną, przedsiębiorczością w agrobiznesie, czyli jak podejmować, prowadzić i rozwijać działalność gospodarczą na własny rachunek. Dotyczyły także kwestii przywództwa w rozwoju obszarów wiejskich, zarządzania w doradztwie itp. Przewagą konkurencyjną kursów organizowanych przez nasze Stowarzyszenie była znajomość treści kształcenia ekonomiczno-rolniczego w krajach zachodnich, w tym zwłaszcza w USA (Kania, 1993). Kursy ukończyło pomyślnie 1 455 osób, w tym m.in.: 511 menedżerów, doradców i kierowników gospodarstw rolnych, 273 nauczycieli, doradców i nauczycieli akademickich oraz 180 doradców rolnych.

W początkowej fazie współpracy z Land O'Lakes trójka wykładowców z AR w Krakowie, będąca członkami Stowarzyszenia (dr Józefa Gniewek, dr Józef Kania oraz dr Andrzej Krasnodębski), miała możliwość zdobycia i pogłębienia wiedzy z zakresu zarządzania, analizy i planowania rozwoju działalności gospodarczej podczas szkoleń w USA, m.in. w Uniwersytecie Stanowym w Minnesota i Uniwersytecie Memphis w Tennessee. W następstwie tego została podpisana dwuletnia umowa o współpracy Stowarzyszenia z Land O'Lakes i utworzone zostało w pełni wyposażone biuro w AR w Krakowie, którym kierował dr Józef Barnak. Zajmowało się ono organizacją szkoleń prowadzonych przez doradców amerykańskich oraz wyjazdów studyjnych dla polskich przedsiębiorców. Wymienieni wcześniej wykładowcy wspólnie z doradcami amerykańskimi opracowali nieodpłatnie 12 planów biznesu dla polskich przedsiębiorstw w regionie południowej Polski, reprezentujących branżę mleczarską, owocowo-warzywną, mięsną i zbożową. Dwa spośród analizowanych przedsiębiorstw, tzn. Tymbark S.A. i Rajdimpex s.c. zostały wykorzystane w publikacji stanowiącej materiał dydaktyczny do nauczania marketingu rolno-spożywczego, będącej pracą zbiorową pod redakcją Kupiec i Leat (1999)¹⁷. Korzyścią dla naszej Uczelni było utworzenie pierwszego laboratorium komputerowego na Wydziale Rolniczym z 12 nowymi komputerami IBM, którego zakup sfinansowało Land O'Lakes.

¹⁷ Polski agrobiznes w okresie przemian rynkowych: analizy przypadków. (1999). Praca zbiorowa pod red. B. Kupiec i P. Leat, FAPA, Fundusz Know- How, Warszawa, s. 128.

3.2.4. Wyjazdy i wizyty studyjne

Efektywną metodą doradztwa rolniczego są również wizyty i wyjazdy studyjne zarówno krajowe, jak i zagraniczne, w ramach których można zapoznać się z innowacyjnymi rozwiązaniami technicznymi, technologicznymi, organizacyjnymi i ekonomicznymi dotyczącymi różnych problemów gospodarstw rolnych i przedsiębiorstw agrobiznesu oraz jego otoczenia. Stowarzyszenie, w ramach działalności edukacyjnej, zarówno statutowej, jak i w ramach projektów grantowych, zaplanowało i zrealizowało 18 tematycznych wyjazdów studyjnych krajowych i zagranicznych (głównie w zakresie przedsiębiorczości) oraz zorganizowało 19 wizyt w Polsce dla partnerów zagranicznych (tab. 10). Wzięło w nich udział łącznie 877 osób, w tym 153 osoby z zagranicy. Uczestnikami były stosunkowo małe grupy, średnio 24-osobowe mieszane bądź jednorodne, w tym: 203 doradców, nauczycieli i rolników, 139 doradców rolnych, 139 nauczycieli akademickich i nauczycieli szkół średnich, 126 doradców i nauczycieli akademickich oraz 120 doradców i rolników. Wartością dodaną wyjazdów studyjnych w ramach grup mieszanych było nawiązanie ścisłej personalnej, wieloletniej współpracy pomiędzy pracownikami nauki, doradztwa i praktyki gospodarczej. Dzięki temu organizowanie terenowych wizyt studyjnych dla partnerów zagranicznych nie stanowiło dla członków władz Stowarzyszenia większego problemu. W trakcie wyjazdów studyjnych organizowane były krótkie seminaria podsumowujące dany dzień wizyt, co pozwalało uczestnikom na podzielenie się spostrzeżeniami, wyrażenie opinii i sugestii co do wykorzystania poznanych rozwiązań przez rolników, doradców, nauczycieli, pracowników naukowych i pracowników samorządów lokalnych. Przykładem znakomych efektów wyjazdu studyjnego właścicieli gospodarstw agroturystycznych z całego kraju do Bawarii w 2005 r., były wizyty w 10 gospodarstwach agroturystycznych i w małych pensjonatach oraz wieczorne spotkania seminaryjne. Te ostatnie pozwoliły organizatorom wyjazdu na zidentyfikowanie 49 rodzajów usług towarzyszących agroturystyce, realizowanych już w tym czasie przez osoby uczestniczące w wyjeździe lub innych, zaobserwowanych podczas wizyt w gospodarstwach oraz upowszechnienie ich w publikacji książkowej, pod redakcją W. Musiała, J. Kani oraz L. Leśniaka (2005).

Tabela 10. Organizacja wyjazdów i wizyt studyjnych

Lp.	Kraj docelowy/Tematyka	Źródło finansowania	Rok/ liczba dni	Liczba/rodzaj uczestników
1.	Dania i Niemcy / Kształcenie rolników na poziomie średnim	FAPA – FDPA – PHARE	1994/8	44 N
2.	Polska, ODR Nawojowa / Polskie doradztwo na rzecz rolników	DLV	1995/1	16 R z Holandii
3.	Polska, ODR Łosiów / Doradztwo na rzecz gospodarstw rodzinnych	MSDR Uniwersytet w Tuluzie	1995/2	12 S z Francji
4-9.	USA, Indiana, West Lafayette, Uniwersytet Purdue	Fundacja Mellona	1995–1996/12	6 wizyt, 18 Na, 13 D, 6 A
10-13.	Polska: ODR Zgłobice, Nawojowa, Boguchwała, Modliszewice / Przykłady współpracy Nauki, Doradztwa i Rolników	Fundacja Mellona	1995–1996/12	4 wizyty, 60 D z Indiany
14.	Austria, Szwajcaria, Niemcy / Kierunki kształcenia zawodowego młodzieży w szkołach rolniczych krajów zachodnich	FAPA – PHARE	1997/8	26 N 10 R
15.	Polska, ODR Karniowice, Bielsko Biała, Częstochowa / Organizacja i działalność doradztwa rolniczego w Polsce	Fundacja Mellona	1998/8	8 S z Indiany
16.	Francja, Szwajcaria / Doradztwo, oświata i organizuje samorządowe	FAPA – PHARE	1998/8	34 D 6 Na
17.	Włochy, Watykan / 1.Systemy doradztwa rolniczego i nauczanie doradztwa – trendy światowe oraz nowe wyzwania w zmieniającym się rolnictwie i obszarach wiejskich – FAO Rzym, 2. Oczekiwania i doskonalenie państwowej służby doradztwa rolniczego w Polsce w działaniach na rzecz rolników i mieszkańców wsi; Watykan – wizyta u Ojca św. Jana Pawła II	ODR-y, Urzędy Wojewódzkie, uczelnie rolnicze, MSDR	1998/7	32 D 20 Na 10 A 8 R
18.	USA, Indiana- Purdue University, Illinois / Zarządzanie firmą nasienną / we współpracy z Polską Izbą Nasienną	Firmy nasienne	2000/12	25 M
19.	Niemcy, Holandia i Belgia / Integracja rolnictwa w UE	FAPA / PHARE	2000/5	32 D, Na, N,R
20.	Austria / Integracja rolnictwa w UE	FAPA / PHARE	2000/5	34 D, Na, N, R

3. Działalność Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego na rzecz rozwoju...

Lp.	Kraj docelowy/Tematyka	Źródło finansowania	Rok/ liczba dni	Liczba/rodzaj uczestników
21.	Hiszpania / Integracja rolnictwa w UE	FAPA / PHARE	2000/5	33 D, Na N, R
22.	Bawaria / Agroturystyka i usługi towarzyszące – przykłady dobrych praktyk	FAPA, SA-PARD	2005/7	80 R, D
23.	Polska, Gmina Siepraw / Perspektywa rolniczej Polski (dla uczestników XIV Kongresu SERiA)	MSDR	2007	17 Na
24.	Polska, Gmina Kalwaria Zebrzydowska / Aktywizacja społeczności lokalnej (dla uczestników XIV Kongresu SERiA)	MSDR	2007	18 Na
25.	Polska, ODR Częstochowa, Mikołów, Bielsko Biała / Gospodarstwa agroturystyczne w Polsce	MSZ RP	2011/5	10 R z Ukrainy – Lwów
26.	Polska, URK, ODR Boguchwała, ODR Karniowice / Agroturystyka w Polsce	RITA, Fundacja Wolności	2012/5	10 D z Ukrainy-Połtawa
27.	Polska, CDR Radom / Małe przetwórstwo w gospodarstwie rolnym jako sposób na tworzenie wartości dodanej (dla WR-E URK)	MSDR	2012	25 Na
28.	Włochy – Region Campania / Gospodarstwa agroturystyczne i sprzedaż bezpośrednia	MIR w Krakowie, ECBDGR UR, MSDR	2014/7	42 R, D, Na
29.	Finlandia / Rolnictwo ekologiczne w Finlandii	MIR w Krakowie, MSDR	2016/6	42 R, D, Na
30.	Czechy, Słowacja, Polska / Współpraca przy rozwoju plantacji winorośli i upraw alternatywnych	KSOW Kraków	2017/5	20 R, D
31.	Rumunia / Historia, przyroda, turystyka i rekreacja Północnej Rumunii (dla członków MSDR)	MSDR	2017/7	42 Na, D
32.	Polska, powiat nowosądecki / Potencjał ekonomiczny chowu zwierząt ras zachowawczych w gospodarstwach rodzinnych i ich interakcje rynkowe w warunkach zrównoważonego rolnictwa (dla I Ei ZP URK)	MSDR ECBDGR URK	2018/2	28 Na, D
33.	Niemcy, Luksemburg / Innowacyjne alternatywne źródła dochodu dla małych i średnich gospodarstw rolnych	SIR	2019/5	20 D

Lp.	Kraj docelowy/Tematyka	Źródło finansowania	Rok/ liczba dni	Liczba/rodzaj uczestników
34.	Hiszpania / Hiszpańskie przykłady porozumień rolników w aspekcie skróconych łańcuchów dostaw i eksportu produktów rolnych	KSOW Kraków	2019/6	16 Na, D
35.	Szwajcaria / Innowacyjne przykłady współpracy w sektorze rolnym Szwajcarów	KSOW Warszawa	2021/6	20 Na, D, A, Sp
36.	Chorwacja / Transfer wiedzy i usługi w rolnictwie chorwackim na przykładzie tworzenia wartości dodanej	KSOW Warszawa	2021/6	20 Na, D, A, Sp
Ogółem: 17 wyjazdów i 19 wizyt, 877 uczestników w tym 153 osoby z zagranicy. 203-D,N,R, 139-D, 139-Na, N, 126-D,Na, 100-D,R				

Legenda: A-administracja rządowa, D-doradcy, M-menedżerowie, N-nauczyciele, Na-nauczyciele akademicki, R-rolnicy, S-studenci, Sp-przedstawiciele BS i spółdzielczości wiejskiej, ECBDGR-Europejskie Centrum Badawcze Drobnych Gospodarstw Rolnych, SIR-Sieć na rzecz Innowacji w Rolnictwie i na Obszarach Wiejskich, KSOW-Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych archiwalnych ZDR AR i MSDR (2023).

Szczególnym wydarzeniem w działalności Stowarzyszenia w 1998 r. było zorganizowanie wyjazdu studyjnego do FAO w Rzymie i wizyta u Jego Świątobliwości Ojca Świętego Jana Pawła II, której przewodniczyli ks. Ryszard Honkisz z parafii św. Jakuba w Węclawicach Starych i ks. Adam Ogiełło z parafii Matki Boskiej Królowej Polski w Ryczowie. W wyjeździe wzięło udział 70 osób, wśród których byli pracownicy naukowcy głównie z Katedr i Zakładów Doradztwa Rolniczego uczelni rolniczych w Krakowie, Bydgoszczy, Lublinie, Olsztynie, Warszawie i Wrocławiu, dyrektorzy i doradcy z 37 wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego, dyrektorzy Wydziałów Rolnictwa Urzędów Wojewódzkich, rolnicy reprezentujący Krajową Radę Doradztwa Rolniczego oraz przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Intencją wizyty u Ojca Świętego było uzyskanie Jego błogosławieństwa i wsparcia *O zachowanie i doskonalenie państwowej służby doradztwa rolniczego w Polsce w działaniach na rzecz rolników i mieszkańców wsi* wobec zamiaru prywatyzacji i komercjalizacji usług doradczych przez ówczesny rząd RP. W trakcie audiencji generalnej na Placu św. Piotra w dniu 2 września 1998 r. uczestnicy mieli ogromny zaszczyt wysłuchać niezwykle długiej homilii poświęconej w całości rolnictwu, a skierowanej do polskich rolników, doradców, uczonych i polityków odpowiedzialnych za rozwój polskiej wsi i rolnictwa, zaczynającej

się od przywitania *Witam pielgrzymów z Polski. Chciałem naprzód pozdrowić serdecznie pracowników Akademii Rolniczej z Krakowa oraz dyrektorów ośrodków doradztwa rolniczego z całej Polski.* Jakże wymowne i trafne było przesłanie Jego Świątobliwości: *Niechże rolnictwo polskie wyjdzie z wielokrotnego zagrożenia i przestanie być skazane tylko na walkę o przetrwanie. Niech doznaje wszechstronnej pomocy ze strony państwa (...) Potrzeba zaangażowania wielu środowisk, aby mozolna praca ludzi ziemi była społecznie dowartościowana i by nieustannie dokonywał się materialny i duchowy rozwój wsi. W tym wspólnym dziele niezbędny jest również udział uczonych i doradców w wielu dziedzinach. Cieszę się, że Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego podejmuje to zadanie. Nieście wytrwale pomoc polskiej wsi. Wam tu obecnym, wszystkim wspomagającym rolnictwo i samym rolnikom w Polsce z serca błogosławię. Szczęść Boże wszystkim.* Uczestnicy wyjazdu wzięli również udział w seminarium w siedzibie Organizacji ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) w Rzymie pt.: „Systemy doradztwa rolniczego i nauczanie doradztwa – trendy światowe oraz nowe wyzwania w zmieniającym się rolnictwie i obszarach wiejskich”. W trakcie seminarium przedstawiciele Departamentu Nauki, Oświaty i Doradztwa zaprezentowali cztery tematy zakończone bardzo żywą dyskusją. Eksperci FAO rekomendowali dla Polski utrzymanie państwowej służby doradczej, finansowanej z budżetu państwa na najbliższe 5–10 lat. Uzasadnione to zostało koniecznością wspomagania procesu dostosowań polskiego rolnictwa do wymogów UE w okresie transformacji¹⁸. Podobny pogląd był reprezentowany przez ekspertów Stowarzyszenia w ramach opinii i ekspertyz przygotowanych na potrzeby Ministrów Rolnictwa (1994, 2003, 2008) oraz Sejmowej i Senackiej Komisji Rolnictwa (1996, 2012).

3.2.5. Publikacje książkowe, poradniki i broszury

Stowarzyszenie, realizując swoją działalność na rzecz różnych grup odbiorców i kierując się zasadą dobrej praktyki edukacyjnej, doradczej i informacyjnej przygotowywało dla nich materiały szkoleniowe opracowywane przez specjalistów z zakresu danej problematyki, które później były szeroko upowszechniane w środowisku naukowym, doradczym i rolniczym. Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli 11, w całym okresie swojej dzia-

¹⁸ Pełny tekst przemówienia Jana Pawła II przedrukowany z „L'Osservatore Romano”, raport z prywatnej wizyty u Papieża w Castel Gandolfo oraz z seminarium w FAO są zamieszczone w Kronice kwartalnika „Wieś i Doradztwo” nr 4/1998 (s. 41–42).

łałości Stowarzyszenie wydało 57 publikacji, w tym: 17 pozycji książkowych, 13 poradników i przewodników, 27 broszur tematycznych w liczbie 92 175 egzemplarzy. Ponad 60% pozycji obejmowało problematykę przedsiębiorczości (35%) i integracji (26%). Należy dodać, że referaty i artykuły naukowe z większości konferencji organizowanych lub współorganizowanych przez Stowarzyszenie z Zakładem Doradztwa Rolniczego i innymi jednostkami ekonomicznymi uczelni były publikowane w Biuletynie Regionalnym Zakładu Doradztwa Rolniczego AR w Krakowie, w Wydawnictwie Naukowym AR, w czasopiśmie „Problemy Drobnych Gospodarstw Rolnych” oraz w wydaniach specjalnych kwartalnika MSDR „Wieś i Doradztwo”. Nie sposób omówić tutaj wszystkich pozycji wydawniczych, niemniej jednak pragniemy zwrócić uwagę na kilka z nich przytaczając je chronologicznie.

Pierwsza pozycja książkowa to *Podstawy integracji europejskiej w aspekcie rozwoju obszarów wiejskich* z 1998 r., cz. I posiada 542 strony, nakład wynosił 400 egzemplarzy. Zawiera ona ponad 50 artykułów opracowanych przez najlepszych specjalistów w obszarze Wspólnej Polityki Rolnej z Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa-FAPA w Warszawie, Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Akademii Rolniczej i Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Cz. II obejmuje natomiast wybrane dokumenty i akty prawne. Obie te pozycje stały się podstawą programową dla dwusemestralnych studiów podyplomowych pt.: *Studium wiedzy o Unii Europejskiej Agro-Unia*, realizowanych przez Zakład Doradztwa Rolniczego na Wydziale Rolniczo-Ekonomicznym AR w Krakowie i ich promocji przez Stowarzyszenie (14 edycji i ponad 700 absolwentów). Należy zaznaczyć, że studia te po raz pierwszy zostały zrealizowane przez Stowarzyszenie w ramach projektu UKIE, Management Box FIESTA II, na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu w Białymstoku (1989–1990) reprezentowanym przez prof. J. Wilkina i dr A. Sadowskiego.

Tabela 11. Publikacje książkowe, poradniki i broszury wydane bądź dofinansowane przez MSDR

Lp.	Tytuł opracowania/Autorzy	Rodzaj publikacji	Rok wydania	Liczba stron	Liczba egzemplarzy
1-2.	Przedsiębiorczość w Agrobiznesie / W. Hamilton, D. Connelly, H. Doster, J. Kania, wyd. 1	k	1995	474	1025
	Przedsiębiorczość w Agrobiznesie / W. Hamilton, D. Connelly, H. Doster, J. Kania ,wyd. 2	k	1996	474	1025
3.	Elementy ekonomii rynkowej w gospodarce rolno-żywnościowej / Red. K. Kukuła, J. Siekierski	k	1995		250
4-5.	Uprawa warzyw metodą integrowaną / S. Cebula, S. Rożek, W. Sady, K. Wiech i inni, wyd. 1	k	1995	290	300
	Uprawa warzyw metodą integrowaną / S. Cebula, S. Rożek, W. Sady, K. Wiech i inni, wyd. 2	k	1995	290	230
6.	Marketing produktów rolniczych i żywnościowych / J. Kania, J. Barker, S Figiel	p	1996	185	300
7.	Kształcenie liderów / K. Vinogradnik	b	1996	100	250
8.	Przedsiębiorczość w agrobiznesie – ćwiczenia / W. Hamilton, D. Connelly	p	1996	98	2000
9-10.	Nowoczesne technologie produkcji pasz objętościowych wyd. 1. / D. Bull, G. Hoveland, G. Lacefield, C. Nowak	k	1996	280	250
	Nowoczesne technologie produkcji pasz objętościowych wyd. 2. / D. Bull, G. Hoveland, G. Lacefield, C. Nowak	k	1997	280	250
11.	Psychologiczne podstawy pracy instruktazowej w szkoleniowym gospodarstwie rolnym / A. Hajdaczuk	b	1996	44	150
12.	Programowanie praktycznej nauki zawodu w zespołach szkół rolniczych na przykładzie ZSR Rzemień / Red. W. Zaręba	p	1996	145	400
13.	Budowanie strategii i rozwoju gminy z udziałem społeczności lokalnej / K. Vinogradnik, J. Kania	b	1997	44	100
14.	Nawożenie azotem metodą zlokalizowaną / W. Sady, S. Rożek	b	1992	36	100

Lp.	Tytuł opracowania/Autorzy	Rodzaj publikacji	Rok wydania	Liczba stron	Liczba egzemplarzy
15.	Potrawy z soczewicy / J. Piróg, H. Piróg	p	1992	36	100
16.	Studium regionalne rozwoju wsi i rolnictwa ze szczególnym uwzględnieniem problematyki bezrobocia / W. Musiał	b	1997	54	300
17.	Nawozy roślinne w integrowanym systemie produkcji rolniczej / Red. T. Zając, J. Kania	k	1997	91	100
18.	Doradztwo rolnicze / A.W. van den Ban, H. S. Hawkins	k	1997	315	1 525
19-	Podstawy integracji europejskiej w aspekcie rozwoju obszarów wiejskich* / Red. J. Kania (Wyd. ARK) Część 1	k	1998	542	400
20.	Podstawy integracji europejskiej w aspekcie rozwoju obszarów wiejskich* / Red. J. Kania (Wyd. ARK) Część 2	k	1998	215	400
21.	Rola rolnictwa i obszarów wiejskich w strategii rozwoju regionalnego / Red. J. Kania	b	1999	185	150
22-	The Role of Extension Education in a Global World* Vol. 1 i 2 / Edited by J. Kania & M. Drygas Wyd. URK	k	1999	307	250
23.		k	1999	214	250
24.	Wybrane problemy integracji wsi i rolnictwa Polski z UE / Red. S. Legutko	b	2000	205	500
25.	Chwilowo jestem bez pracy ale aktywność jest moją szansą / Zarząd MSDR	p	2000	95	6 000
26.	Kierunki zmian w systemach doradztwa rolniczego na świecie / Red. J. Kania, M. Drygas	k	2000	213	250
27-29.	Nauka i umiejętności poszukiwania oraz uzyskiwania zatrudnienia. Jak rozpocząć działalność gospodarczą ze szczególnym uwzględnieniem turystyki wiejskiej cz. 1 / Red. J. Kania	p	2001	237	150
	Jak rozpocząć działalność gospodarczą cz. 2 / Red. J. Kania	p	2001	66	60
	Turystyka wiejska-gospodarstwo agroturystyczne, cz. 3 / Red. S. Legutko	p	2001	90	60
30.	Samorządy rolników w UE / S. Legutko	b	2001	28	3 000

3. Działalność Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego na rzecz rozwoju...

Lp.	Tytuł opracowania/Autorzy	Rodzaj publikacji	Rok wydania	Liczba stron	Liczba egzemplarzy
31.	Na co mogą liczyć rolnicy po przyjęciu Polski do UE / Red. S. Legutko	b	2003	36	3 000
32.	Jak założyć i prowadzić własną firmę / Red. J. Kania	p	2002	202	240
33.	Płatności bezpośrednie oraz wspieranie działalności rolniczej na obszarach ONW / Red. J. Kania	b	2004	42	(7 broszur tematycznych) 30 000
34.	Efekty i doświadczenia z wdrażania programu SAPARD / Red. W. Musiał	b	2003	129	6 025
35.	Agroturystyka i usługi towarzyszące / Red. W. Musiał, J. Kania, L. Leśniak	k	2005	246	3 000
36.	Polska w UE / W. Musiał, J. Kania, J. Walasek	b	2005	78	300
37.	Przedsiębiorczość i zarządzanie usługami turystycznymi / P. Nicia, T. Wojewodzic, J. Mikołajczyk	b	2005	51	450
37.	Podstawy agroturystyki / E. Tyran i inni	b	2005	84	450
39.	Marketing w agroturystyce / L. Butowski, R. Szmytka, K. Vinohradnik	b	2005	48	450
40.	Przedsiębiorczość i zarządzanie usługami agroturystycznymi / J. Mikołajczyk, T. Wojewodzic, Z. Źródłowski	b	2005	37	500
41.	Ochrona środowiska / A. Miechówka, W. Bąba, F. Gambuś	b	2005	48	450
42.	Ochrona środowiska / R. Kostuch, F. Gambuś, A. Gałka	b	2005	48	500
43.	Dziedzictwo kulturowe / R. Lipka i inni	b	2005	70	500
44.	Funkcjonowanie lokalnych organizacji rozwoju turystyki / B. Brzozowski, H. Embacher (Austria)	b	2005	64	500
45.	Płatności bezpośrednie a zasada wzajemnej zgodności / Z. Krzyżanowska, H. Skórnicki, E. Matuszak, J. Lesisz	p	2006	66	9 000
46.	Konieczność przestrzegania zasad wzajemnej zgodności jako niezbędny warunek uzyskania dopłat bezpośrednich / Red. J. Kania	p	2010	76	5 100

Lp.	Tytuł opracowania/Autorzy	Rodzaj publikacji	Rok wydania	Liczba stron	Liczba egzemplarzy
47.	Duchowe i kulturowe więzi między Polską i Ukrainą wspomnienia i dokonania* / K. Kosiniak-Kamysz (Wyd. Czuwaj)	k	2011	222	150
48.	Szkolenia w zakresie <i>cross-compliance</i> w woj. małopolskim / Red. J. Kania, W. Musiał	p	2013	104	3 400
49-50.	Szkolenia w zakresie stosowania środków ochrony roślin z uwzględnieniem zasad integrowanej ochrony w woj. małopolskim: - Poziom podstawowy - Poziom uzupełniający / Red. J. Kania	b	2014	112	625
		b	2014	81	5 850
51.	Małopolska wieś zaprasza – Informator turystyczny / G. Poloczek i inni	p	2015	178	600
52.	Pozyskiwanie środków finansowych przez organizacje pozarządowe szansą ich rozwoju w kontekście budowy sieci współpracy z innymi podmiotami w środowisku lokalnym / Ł. Jawny	b	2019	66	100
53.	Powiązania między poziomem rozwoju społeczno -gospodarczego, a zasobem zdrowia ludności na obszarach wiejskich o dużym rozdrobieniu agrarnym* / P. Kramarz, J. Kania, H. Runowski / Wyd. SGGW	k	2020	198	150
54.	Dezagraryzacja i dezanimalizacja na obszarach chronionych województwa świętokrzyskiego – aspekty przyrodnicze, ekonomiczne i instytucjonalne* / K. Musiał, W. Musiał / Wyd. URK.	k	2020	344	150
55.	Budowanie sieci współpracy przez organizacje pozarządowe w środowisku lokalnym i pozyskiwanie środków pomocowych na aktywizację ich działalności / Ł. Jawny	b	2021	35	100
56.	Transfer wiedzy i innowacji w rolnictwie chorwackim na przykładzie tworzenia wartości dodanej na poziomie gospodarstw, zwłaszcza producentów winorośli / M Bogusz	b	2021	28	200

Lp.	Tytuł opracowania/Autorzy	Rodzaj publikacji	Rok wydania	Liczba stron	Liczba egzemplarzy
57.	Innowacyjne przykłady współpracy w sektorze rolnym Szwajcarii / A. Płonka	b	2021	34	200
	Ogółem: 56 pozycji w tym 17 wydań książkowych, 13 poradników i przewodników, 27 broszur. Liczba egzemplarzy ogółem – 92 175.				

Legenda: *) publikacja dofinansowana ze środków statutowych MSDR, k-wydanie książkowe, p-poradnik, przewodnik, b-broszura.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych archiwalnych ZDR AR i MSDR (2023).

Drugą cenną publikacją to opracowanie zbiorowe pt.: *Uprawa warzyw metodą integrowaną* z 1995 r., obejmująca łącznie 290 stron, i posiadająca dwa wydania. Opracowanie to powstało w ramach projektu zarządzanego przez MSDR i kierowanego przez dr Stanisława Legutko. Autorami wydania książkowego byli pracownicy naukowcy Wydziału Ogrodniczego AR w Krakowie, m.in.: prof. dr hab. Stanisław Cebula, prof. dr hab. Stanisław Rożek, prof. dr hab. Włodzimierz Sady, prof. dr hab. Kazimierz Wiech i inni. Było to pierwsze w Polsce kompleksowe opracowanie technologii produkcji warzyw metodą integrowaną, niezwykle przydatne dla doradców, producentów warzyw i przemysłu przetwórczego. Współpraca z firmą Alima-Gerber S.A. w Rzeszowie i WODR w Boguchwale pozwoliła na szybkie wdrożenie i upowszechnienie metody produkcji integrowanej. Niemniej jednak nieco później pojawiły się problemy wynikające z bardzo wysokich wymagań Alimy-Gerber, co do jakości surowca przy produkcji odżywek dla dzieci. Odnosiło się to zwłaszcza do wskaźników zawartości azotanów, azotynów i metali ciężkich w marchwi, które u niektórych producentów zostały przekroczone, pomimo deklarowanego przez nich stosowania wymaganej przez Firmę, metody produkcji integrowanej. Jednak po czasie przeprowadzona ekspertyza wykazała błędy po stronie producentów, wynikające ze starych przyzwyczajzeń odnośnie stosowania ponad racjonalną miarę płynnych nawozów azotowych oraz brak analizy gleby na polach przeznaczonych pod uprawę warzyw na zawartość metali ciężkich i azotu, gdzie normy te były wielokrotnie przekroczone.

Trzecią cenną publikacją Stowarzyszenia jest podręcznik pt.: *Przedsiębiorczość w agrobiznesie*¹⁹, którego pierwsze wydanie pochodzi z 1995 r., a nakład wynosił 1 025 egzemplarzy. Drugie wydanie ukazało się natomiast w 1996 r., z takim samym nakładem. Został on przetłumaczony z języka angielskiego na język polski i wzbogacony o przepisy prawa polskiego w zakresie rachunkowości, podatków, form organizacyjno-prawnych i rejestracji działalności gospodarczej. Podręcznik ten wraz z zeszytem do ćwiczeń stał się podstawą do przygotowania materiałów szkoleniowych i poradników, prowadzenia wykładów i ćwiczeń dla studentów oraz uzyskania bardzo wielu grantów edukacyjnych przez Stowarzyszenie. Wyróżnia go forma i metoda nauczania oparta o analizę przypadków, która stanowi punkt wyjścia w każdym z rozdziałów, a która oparta jest o innowacyjną metodę *case study*, opracowaną przez słynną szkołę biznesu w USA, tj. Harvard Business School. Podręcznik ten został również wpisany przez Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej do zestawu książek pomocniczych dla przedmiotów zawodowych w szkołach rolniczych i gospodarki żywnościowej pod nr 2/95.

Kolejną pozycją wydawniczą Stowarzyszenia zasługującą na wyróżnienie jest podręcznik pt.: *Doradztwo rolnicze* z 1997 r., którego nakład wyniósł 1 525 egzemplarzy. Jest on w zasadzie „klasyką nauczania” metodyki doradztwa w uczelniach rolniczych zachodniej Europy i świata. Przetłumaczony został na ponad 20 języków, w tym na j. polski, który był czternastym i pierwszym tłumaczeniem wśród krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Podręcznik ten został bardzo pozytywnie odebrany przez wszystkich wykładowców doradztwa rolniczego w naszych uczelniach rolniczych i metodyków doradztwa z Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie i jego oddziałów oraz z Wojewódzkich Ośrodków Doradztwa Rolniczego. Promocja tej książki w Polsce oraz zaproszenie jej autora, prof. Anne van den Ban z Uniwersytetu w Wageningen została zorganizowana przez Stowarzyszenie i Zakład Doradztwa Rolniczego AR w Krakowie, w ramach ogólnopolskiego seminarium.

Stałą pozycją wydawniczą Stowarzyszenia jest czasopismo „Wieś i Doradztwo” (WiD). Jest to kwartalnik, redagowany i wydawany od 1995 r.

¹⁹ Była to druga pozycja w Polsce dotycząca kompleksowej wiedzy nt. podejmowania działalności gospodarczej na własny rachunek. Pierwsza to: *Moje małe przedsiębiorstwo – to jest możliwe* (1992), wyd. polskie Fundacja Gospodarcza NSZZ Solidarność, Gdańsk (autorzy: P. Koryński, M.C.Ashmore, R. Terminello, K.L. Kramer) – Ohio State University, Columbus, USA.

przez Zarząd i Radę Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego oraz Zakład Doradztwa Rolniczego Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. Czasopismo skierowane jest głównie dla doradców, administracji rolnej, przedsiębiorców i liderów wiejskich. Jego celem pozostaje prezentacja i promocja najnowszych wyników badań, a zatem transfer wiedzy i informacji z nauki do doradztwa i praktyki rolniczej. Zakres tematyczny czasopisma obejmuje zagadnienia z zakresu: metodyki doradztwa, agrobiznesu, marketingu, ekologii, ekonomiki i organizacji gospodarstw, technologii produkcji rolniczej, wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich, wymogów w zakresie Wspólnej Polityki Rolnej, dziedzictwa kulturowego. Na łamach tego kwartalnika zamieszczane są również reportaże odnoszące się do konkretnych rozwiązań innowacyjnych i sukcesów w doradztwie, jak również informacje na temat realizowanych projektów. W nr 1 „WiD” z 1995 r. w słowie „Od Redakcji” napisano: *Ludzie, którzy przygotowali pierwszy numer i mają zamiar tę inicjatywę kontynuować, nie są dziennikarzami. Będąc doradcami, podjęliśmy wysiłek redagowania i wydawania czasopisma w interesie koleżanek i kolegów doradców – w przekonaniu, że jest nam wszystkim bardzo potrzebna taka płaszczyzna i zarazem narzędzie kontaktu wzajemnego pracowników nauki i doradców.*

Analizując efekty różnorodnych działań Stowarzyszenia, zwłaszcza w zakresie integracji polskiego rolnictwa z UE w okresie przedakcesyjnym, koniecznym wydaje się przypomnieć, że w 2000 r. wszystkie 4 numery czasopisma „WiD” zostały tej problematyce poświęcone i jako wydania specjalne zostały sfinansowane ze środków pomocowych PHARE pod następującymi tytułami: nr 1/21 – Integracja Polski ze strukturami gospodarczymi krajów UE – Program operacyjny SAPARD dla Polski (11 artykułów); nr 2/22 – Gospodarka zasobami przyrody w Polsce w aspekcie integracji z UE (10 artykułów); nr 3/23 – Przemiany strukturalne i rynkowe w rolnictwie polskim w aspekcie integracji z UE (10 artykułów); nr 4/24 – Aktywizacja gospodarcza terenów wiejskich (6 artykułów). Redakcję czasopisma tworzyli: dr hab. Józef Kania, prof. dr hab. Kazimierz Kosiniak-Kamysz, prof. dr hab. Zbigniew Staliński (pierwszy redaktor), dr Stanisław Legutko (redaktor odpowiedzialny do lipca 2011 r.), dr Krystyna Vinohradnik (redaktor odpowiedzialna od sierpnia 2011 r.), mgr Tadeusz Biedroński, mgr Dominik Brożbar, prof. dr hab. Kazimierz Wiech (autor wspaniałych zdjęć na okładki czasopisma) oraz mgr Agnieszka Tworzyk (skład i zdjęcia od 2009 r.), a także inni członkowie Zarządu i Rady Stowarzyszenia. Autorami publikacji w tym czasopiśmie byli najczęściej pracownicy AR/UR w Krakowie, mający osiągnięcia naukowe nadające się do zastosowania w praktyce

rolniczej oraz umiejętności popularyzatorskie. Przykładem takiej osoby był prof. dr hab. Ryszard Kostuch, wielki entuzjasta naszego czasopisma i autor ponad 20 artykułów o charakterze innowacyjnym i praktycznym. Od 2018 r. czasopismo ukazuje się tylko w formie elektronicznej i tylko w postaci numerów specjalnych, które są finansowane ze źródeł zewnętrznych. Ten ogromny dorobek publikacyjny, obejmujący ponad 1 000 pozycji w ramach wydanych 96 numerów, został zdigitalizowany i jest dostępny w wersji elektronicznej (PDF) na stronie MSDR: <http://msdr.edu.pl/czasopismo-wies-i-doradztwo.html>.

3.3. Inne efekty działalności doradczej

Ważnym kierunkiem rozwoju przedsiębiorczości pozarolniczej na obszarach wiejskich, związanej z gospodarstwem rolnym, jest agroturystyka. W latach 1998–2008 Stowarzyszenie było głównym organizatorem 11 Giełd Agroturystycznych, a następnie do 2019 r. współorganizatorem kolejnych 11, których organizację przejęło następnie Centrum Kształcenia Ustawicznego UR w Krakowie powołane w 2006 r.²⁰. Giełdy były formą promocji wypoczynku w zagrodach wiejskich przez lokalne stowarzyszenia agroturystyczne, jak i samych właścicieli tego typu gospodarstw, skierowaną głównie dla mieszkańców Krakowa, połączoną z wystawami ogrodniczymi, degustacją żywności regionalnej, wystawą rękodzieła ludowego, występami zespołów folklorystycznych dzieci i młodzieży oraz seminariami specjalistycznymi z obszaru agroturystyki i usług towarzyszących agroturystyce. Jak wynika z danych zawartych w katalogach agroturystycznych, tak duże dwudniowe przedsięwzięcia skupiały udział od 24 do 120 wystawców. Wystawę odwiedzało od kilkuset do kilku tysięcy osób. Wymagało to bardzo sprawniej organizacji i dużych nakładów pracy społecznej w ich przygotowaniu zarówno przez organizatorów, jak i współorganizatorów, którymi w różnych latach byli: Zakład Doradztwa Rolniczego AR, Stowarzyszenie Agroturystyczne „Galicyskie Gospodarstwa Gościnne”, Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Karniowicach, Centrum Doradztwa Rolniczego Oddział w Krakowie, Nowosądeckie Stowarzyszenie Agroturystyki, Góral-

²⁰ Statut działalności dla tego typu Centrum został przygotowany przez Stowarzyszenie na prośbę Rektora AR już w 2002 r., wzorując się na doświadczeniach uczelni zachodnich i widząc pilną konieczność transferu wiedzy i informacji przez jednostkę administracyjną Uczelni, a nie tylko przez naszą organizację pozarządową.

skie Stowarzyszenie Agroturystyczne, Małopolskie Stowarzyszenie Promocji Agroturystyki w Suchej Beskidzkiej, Małopolska Izba Rolnicza, Fundacja Kultury Wsi w Warszawie. Komandorem Giełdy, umiejącym wspaniale zintegrować ludzi do pracy społecznej na rzecz tego typu przedsięwzięcia i przyciągnąć wystawców z regionów turystycznych z niemal całego kraju oraz ze Słowacji i Ukrainy, był dr Stanisław Legutko. Profesjonalną pomoc w prowadzeniu Giełdy zapewniali mgr Andrzej Pawłowski i dr Aleksy Gałka, z dawnego kabaretu AR „Pod Budą” oraz Stanisław Maślanka i mgr Ewa Boba z Centrum Konferencyjnego AR. Należy dodać, że z uwagi na lokalizację Giełdy w obiektach AR, była to również wspaniała promocja Uczelni, którą odwiedzały, bardzo często po raz pierwszy, tysiące mieszkańców Krakowa i setki młodych ludzi ze wsi małopolskiej, przyjeżdżających na Giełdę, by zaprezentować lokalną muzykę, taniec i śpiew. W 2002 r. Stowarzyszenie zorganizowało w ramach krajowej wystawy rolniczej „Polagra” w Poznaniu stoisko z wydawnictwami MSDR i AR w Krakowie. W dniach 2–3 września 1995 r. Stowarzyszenie zapoczątkowało swój udział w ogólnopolskich Dożynkach Jasnogórskich w Częstochowie, organizując w ramach krajowej wystawy rolniczej, wspólnie z siedmioma ODR-ami – członkami zbiorowymi oraz 28 przedsiębiorcami, bardzo duże stoisko promocyjne pt.: „Przedsiębiorczość na obszarach wiejskich”. Udział ten był kontynuowany do 2004 r., z dwudniowym stoiskiem wydawniczym MSDR i AR w Krakowie.

Jednym z efektów szkoleń w zakresie metodyki pracy grupowej i Leadership w doradztwie przeprowadzonych przez prof. Janet Ayers z Uniwersytetu Purdue, było nabycie nowych umiejętności przez część pracowników AR i doradców w zakresie planowania strategicznego rozwoju jednostek samorządu terytorialnego. Po raz pierwszy w 1997 r. pod kierunkiem prof. dr hab. Jerzego Hausnera z AE w Krakowie i przy aktywnym udziale Stowarzyszenia które wykorzystując metody partycypacyjne umożliwiające udział w jego opracowaniu liderów środowiska wsi i rolnictwa regionu Małopolski, został opracowany Małopolski Program Rozwoju Wsi i Rolnictwa. Dzięki temu Małopolska uzyskała dostęp do środków przedakcesyjnych UE. Podstawą ubiegania się o środki pomocowe UE przez jednostki samorządu terytorialnego stały się plany strategicznego rozwoju gmin. Stowarzyszenie wykorzystało posiadane umiejętności metodyczne i marketingowe jej członków i opracowało takie strategie na zasadach komercyjnych w kolejnych latach dla następujących gmin: 1997 r. Łodygowice, 1998 r. – Lipnica Murowana, Szczurowa oraz Tuchów, 1999 r. – powiat bielski, Borzęcin, Drwinia, Kłomnice, Kunów, Lanckorona, Łękawica, Podegrodzie, Porąbka, Stryszów, Świątniki Górne, Wilamowice oraz Zarzecze, 2000 r. –

Łów, powiat Ostrowiec Świętokrzyski oraz Szczekociny, 2004 r. – Przeciszów, 2005 r. – Szczurowa, 2015 r. – Kłomnice.

MSDR, dzięki środkom finansowym zdobywanym ze źródeł zewnętrznych na realizację projektów edukacyjnych i racjonalnym nimi zarządzaniu, mogło zaoszczędzić wiele wydatków w ramach tzw. kosztów pośrednich i przeznaczyć je na działalność statutową. W ramach działalności statutowej mogło następnie finansować realizację kolejnych projektów, wydawać czasopismo „WiD”, wspierać organizację konferencji naukowych oraz działalność badawczą i dydaktyczną tych jednostek organizacyjnych uczelni, które w największym stopniu reprezentowane były przez wykładowców i ekspertów w realizowanych projektach. MSDR ufundowało również wiele nagród dla rolników, studentów i młodzieży z klubów 4-H, w ramach współorganizowanych konkursów z MODR w Karniowicach, ŚODR w Modliszewicach, ŚODR w Częstochowie, Małopolską Izbę Rolniczą oraz samorządem studentów AR.

Rozdział 4:

Zakres oddziaływania Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego na wieś i rolnictwo Polski południowo-wschodniej

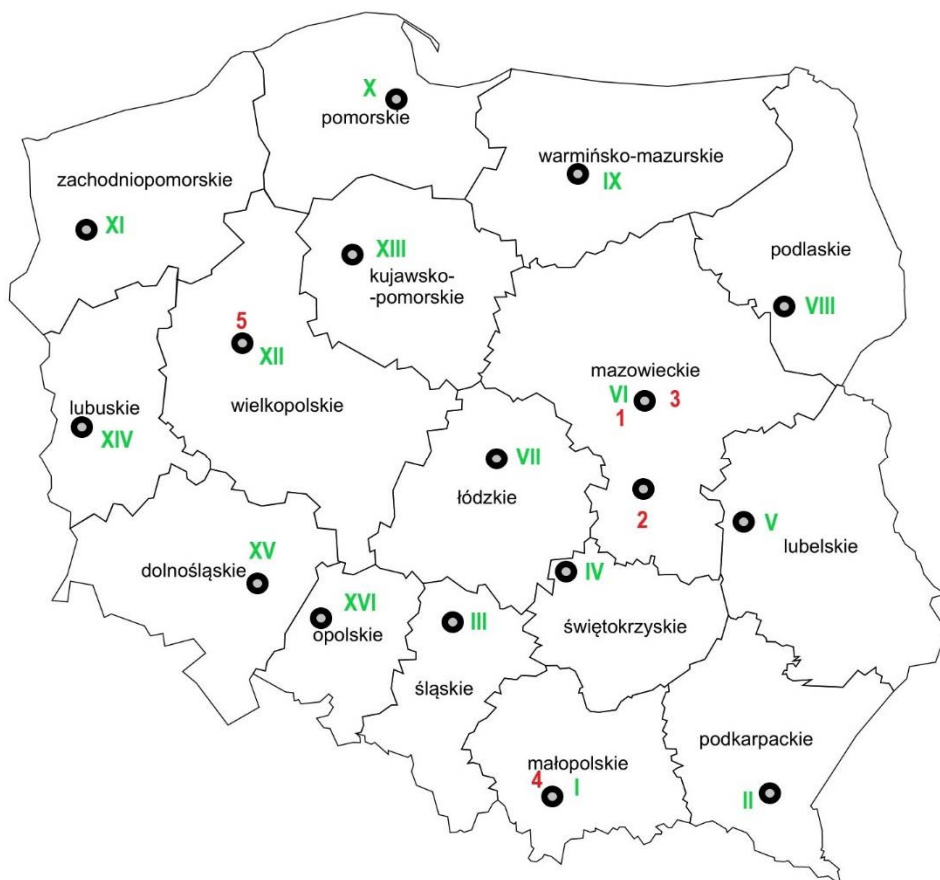
4.1. Zasięg współpracy instytucjonalnej

Przyjmując terminologię ekonomii instytucjonalnej, każda instytucja posiada określone statutowo prawa i obowiązki, ale także terytorium czy obszar oddziaływania, realizacji zadań czy współpracy. Terytorium tym dla MSDR jest Polska, gdyż twórcy Stowarzyszenia, a stąd i adekwatne zapisy statutowe zakładały jego otwartość w zakresie dość szeroko nakreślonych zadań. Obszar ten wskazany w nazwie jako „małopolskie stowarzyszenie” odnosi się w pierwszej kolejności do Małopolski będącej regionem administracyjno-samorządowym czyli województwa małopolskiego. Można go także odnieść do małopolski historycznej czy geograficznej, wówczas działalność stowarzyszenia obejmuje również regiony: podkarpacki, świętokrzyski oraz znaczącą część regionu śląskiego. Realizując pierwszy cel statutowy stowarzyszenia jakim jest rozwój doradztwa szybko nastąpiło rozszerzenie współpracy, w tym realizacji różnorodnych działań doradczych na sąsiednie województwa, m.in. mazowieckie, lubelskie, łódzkie, wielkopolskie, opolskie oraz dolnośląskie. Współpraca ta jednak nie była realizowana w formie zakreślania coraz to szerszych kręgów, lecz zdecydowanie wektorów, tj. do konkretnych instytucji podejmujących współpracę, w tym również personalną. Instytucjami tymi były:

- wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego (WODR-y);
- centrum doradztwa rolniczego i jego oddziały (CDR);
- uczelnie wyższe;
- izby rolnicze;
- technika rolnicze (oraz inne szkoły zawodowe o profilu rolniczym i ekonomicznym);
- jednostki samorządu terytorialnego (gminne, miejskie i powiatowe);

- urzędy wojewódzkie i marszałkowskie;
- Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi i jego agendy w tym m.in.:
 - Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa,
 - Agencja Rynku Rolnego,
 - Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa i jej następcy (ANR, KOWR);
- instytuty naukowo-badawcze;
- Związek Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych;
- organizacje przedsiębiorców lokalnych i regionalnych;
- różnorodne stowarzyszenia lokalne i regionalne;
- rolnicze związki branżowe;
- rolnicy – poprzez bezpośredni kontakt;
- drobni przedsiębiorcy;
- duże i średnie zakłady przetwórstwa rolno-spożywczego i wytwórczości związanej z rolnictwem.

Największa aktywność w zakresie realizacji różnych form współpracy dotyczyła czterech województw południowej i południowo-wschodniej Polski, a zatem: małopolskiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego i śląskiego. Także województwo mazowieckie z racji lokalizacji centralnej administracji państwowej, zwłaszcza Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz podległych mu instytucji i agencji było częstym partnerem różnych form kontaktów oraz współpracy, w tym realizacji projektów wdrożeniowych doradczych i badawczych. Znacząca część zadań oraz projektów była również przeprowadzana na poziomie ogólnokrajowym. Odbywało się to przy współpracy wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego (WODR-ów), istniejących w strukturze 49 województw oraz po reformie administracyjnej w ODR-ach w 16 województwach oraz w ich oddziałach i biurach powiatowych. Także ważnymi współpracownikami dla MSDR byli doradcy realizujący swą pracę w poszczególnych powiatach i gminach. Bardzo dobrymi partnerami w realizacji celów szkoleniowych i badawczo-wdrożeniowych Stowarzyszenia było Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie (centrala) oraz jego oddziały w: Krakowie, Radomiu, Warszawie i Poznaniu (ryc. 5).



Legenda: **1** – Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie (CDR), **2** – Oddział w Radomiu, **3** – Oddział w Warszawie, **4** – Oddział w Krakowie, **5** – Oddział w Poznaniu.

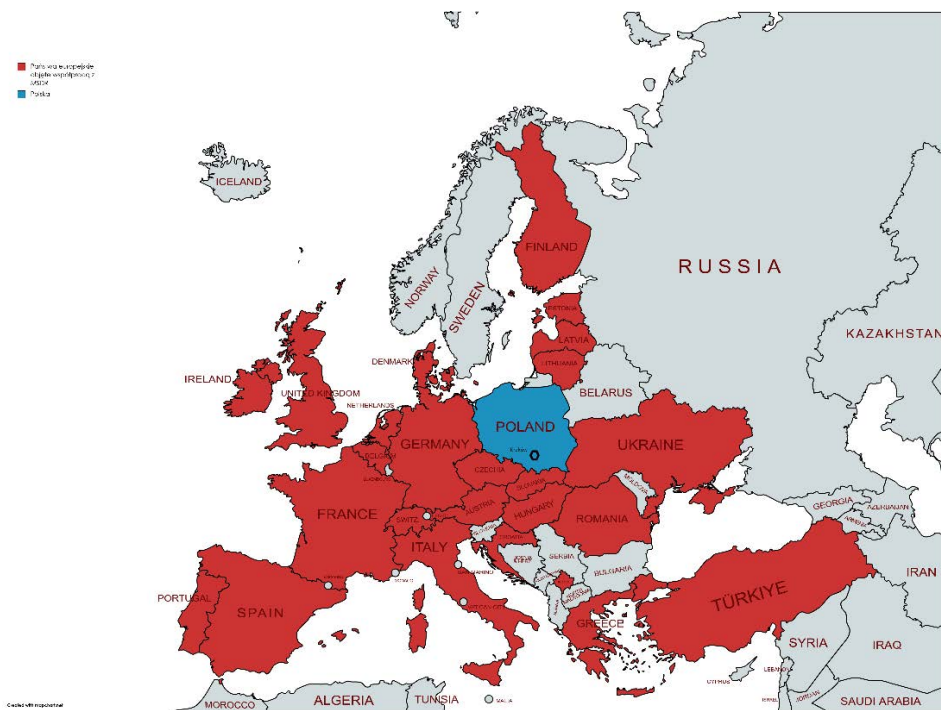
I – Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Karniowicach (MODR), **II** – Podkarpacki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Boguchwale (PODR), **III** – Śląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Częstochowie (ŚODR), **IV** – Świętokrzyski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach (ŚODR), **V** – Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli (LODR), **VI** – Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Warszawie (MODR), **VII** – Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach (ŁODR), **VIII** – Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie (PODR), **IX** – Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Olsztynie (WMODR), **X** – Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Lubaniu (PODR), **XI** – Zachodniopomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach (ZODR), **XII** – Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu (WODR), **XIII** – Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie (KPODR), **XIV** – Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku (LODR), **XV** – Dolnośląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu (DODR), **XVI** – Opolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Łosiosie (OODR).

Rycina 5. Zarys obszaru i wybranych podmiotów współpracy MSDR

Źródło: opracowanie własne (2023).

Istotna rola w tym zakresie, zwłaszcza przy realizacji projektów przypada również szkołom wyższym, współpracującym w realizacji konkretnego zadania. Niejako bazą naukową, a zwłaszcza kadrową tych działań była na początku Akademia Rolnicza, a obecnie po zmianie nazwy, Uniwersytet Rolniczy w Krakowie. Wiele zadań realizowano także przy współpracy wykładowców i ekspertów z SGGW w Warszawie, AR/UP w Bydgoszczy, Lublinie, Olsztynie, Poznaniu, Szczecinie, Wrocławiu, Uniwersytetu Rzeszowskiego, SGH w Warszawie, AE/UE w Krakowie, Katowicach, Uniwersytetu w Białymstoku oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego. Także średnie szkoły rolnicze czy w późniejszym okresie zespoły szkół (czy centra kształcenia ustawicznego) były cennymi partnerami instytucjonalnymi we współpracy z MSDR. Z reguły dobrze układała się współpraca personalna z kierownikami tych szkół oraz nauczycielami, zwłaszcza uczącymi przedmiotów ekonomiczno-rolniczych. W minionym okresie także bardzo wiele szkół średnich, głównie o profilu rolniczym współpracowało z naszym Stowarzyszeniem. Wśród nich intensywną współpracą wyróżniały się technika, jak również licea w: Czernichowie, Dobczycach, Giebułtowie, Piotrowicach Małych, Radocy, ale także w znacząco oddalonej od Krakowa Hańczowej, Rzemieniu oraz w Złotym Potoku.

Ponadto partnerami współpracy w minionym okresie były także uczelnie wyższe oraz firmy doradcze i consultingowe z poza naszej granicy. Jak już nadmieniono, współpraca edukacyjna i to w sposób bardzo intensywny prowadzona była z USA. Niemniej ważne były realizowane i przygotowywane (nie zawsze skutecznie) projekty badawcze, szkoleniowe oraz wizyty studyjne z państwami europejskimi, m.in. z: Anglią, Austrią, Belgią, Danią, Estonią, Finlandią, Francją, Hiszpanią, Holandią, Irlandią, Litwą, Łotwą, Niemcami, Rumunią, Słowacją, Szkocją, Ukrainą, Węgrami i Włochami (ryc. 6).



Rycina 6. Współpraca MSDR z innymi państwami europejskimi

Źródło: opracowanie własne (2023).

4.2. Wieś i rolnictwo województw Polski południowo-wschodniej – wybrane aspekty

Regiony bezpośredniej działalności MSDR w minionych latach, tj. nadmienione uprzednio cztery województwa południowej i południowo-wschodniej części kraju, są również istotnie zróżnicowane demograficznie i gospodarczo. Dywersyfikacja ta jest znaczna także w zakresie zajmowanej przez nie powierzchni (tab. 12). Województwo podkarpackie obejmujące ponad 17,8 tys. km² jest terytorialnie największe. Z kolei najmniejsze województwa tego regionu to świętokrzyskie (11,7 tys. km²) i śląskie (12,3 tys. km²). Znaczna jest także różnorodność analizowanych regionów w aspekcie ich podziału administracyjnego. Najwięcej gmin ustanowiono w woj. małopolskim (182). Relatywnie niewiele większe od świętokrzyskiego jest województwo śląskie (jedynie o 623 km²), jednak w jego granicach znajduje się aż 167 gmin, tj. o 65 więcej niż w woj. świętokrzyskim. Największe

jednak zróżnicowanie regionu dotyczy aspektów demograficznych. Województwo śląskie posiada obecnie największy potencjał demograficzny na tle innych regionów kraju, gdyż jego obszar zamieszkuje nieco ponad 4,5 mln osób, co znacząco przekracza średnią krajową. Przy relatywnie niewielkim obszarze województwa zagęszczenie ludności jest tu najwyższe w kraju i wynosi 364 osoby/km². Z kolei najmniejsze w obszarze analiz województwo świętokrzyskie, posiada w swoich granicach tylko nieco ponad 1,2 mln ludności, a gęstość zaludnienia jest tam najmniejsza i wynosi 105 osób/km². Także duże zróżnicowanie pomiędzy analizowanymi regionami dotyczy reprodukcji populacji ludzkiej mierzonej przyrostem naturalnym. Tylko dwa województwa, tj. małopolskie i podkarpackie odnotowały w 2020 r. dodatni przyrost naturalny, odpowiednio 1,16 i 0,27 (na 1000 osób). Najgorszą sytuację w tym zakresie stwierdzono w województwach świętokrzyskim (-6,15) oraz śląskim (-4,95), przy średniej krajowej wynoszącej -3,18.

Także parametry oceny ekonomicznej analizowanych regionów są tam wysoce zróżnicowane. Dotyczy to zarówno produktu krajowego brutto *per capita* na jednego mieszkańca, jak też wartości dodanej netto na jednego pracującego. Pierwszy z tych wskaźników świadczy pośrednio o zasobności czy sytuacji ekonomicznej mieszkańców. Drugi wskaźnik określa wydajność pracy i efektywność zatrudnienia, a zatem przedstawia udział w gospodarce gałęzi efektywnych, nowoczesnych i dobrze wynagradzających za pracę. Najwyższą wartość PKB brutto odnotowano w regionie śląskim 60 tys. zł, jednakże jest ona nieco niższa niż średnia dla kraju (60,7 tys. zł). Natomiast najniższe analogiczne wskaźniki dotyczą woj. podkarpackiego (42,2 tys. zł), a tylko znacząco wyższe są dla woj. świętokrzyskiego i małopolskiego – odpowiednio 53,7 i 55,4 tys. zł. W odniesieniu do wartości dodanej netto, zdecydowanym liderem jest woj. śląskie, dla którego wskaźnik ten wynosi 141,3 tys. zł. Gdy jednak porównamy przeciętne miesięczne dochody ludności analizowanych województw, to wówczas można odnotować, że różnice w tym zakresie nie są zbyt duże. Przy średniej ogólnokrajowej wynoszącej 1 872 zł w 2019 r., próg ten nie został przekroczony w żadnym z analizowanych województw. Najwyższy dochód na osobę wykazywało województwo śląskie (1 835 zł), a najniższy woj. podkarpackie (1 556 zł).

Tabela 12. Wybrane charakterystyki statystyczne województw będących w obszarze oddziaływania MSDR

Lp.	Wyszczególnienie	Małopolskie	Podkarpackie	Śląskie	Świętokrzyskie	Polska
1	Powierzchnia (w km ²)	15 183	17 846	12 333	11 710	31 270,5
2	Liczba powiatów / gmin	19 / 182	21 / 160	17 / 167	13 / 102	314 ¹⁾ / 2477
3	Ludność ogółem (tys.)*	3410,9	2127,2	4492,0	1224,6	38265
4	Gęstość zaludnienia	225	119	364	105	122
5	Przyrost naturalny (na 1000 osób)	1,16	0,27	- 4,95	- 6,15	- 3,18
6	Produkt krajowy brutto na 1 mieszkańca* (w tys. zł)	55,4	42,2	60,0	53,7	60,7
7	Wartość dodana na 1 pracującego (w tys. zł)	116,6	99,0	141,3	99,6	x
8	Współczynnik aktywności zawodowej*	56,6	54,4	52,6	55,1	56,6
9	Stan bezrobocia (%)	5,3	7,9	4,9	8,5	3,7
10	Przeciętny miesięczny dochód na osobę (w zł)*	1742	1556	1835	1696	1874
11	Podmioty gospodarcze na 10 tys. ludności	1 202	888	1 100	980	1 219
12	Osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą na 10 tys. ludności	881	663	792	752	869
13	Osoby z wykształceniem wyższym w % ogółu ludności	20,8	17,6	19,3	19,5	20,4
14	Fundacje, stowarzyszenia i organizacje społeczne na 10 tys. ludności	39	36	29	38	39
15	Pojazdy samochodowe na 1000 ludności	618	592	644	617	656

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS – Statystyczne Vademecum Samorządowca (2020).

Nieco zaskakujące mogą być wskaźniki bezrobocia, które przy średniej dla kraju wynoszącej w 2020 r. 3,7%, we wszystkich analizowanych regionach były wyższe od tej wartości. Dla woj. podkarpackiego wskaźnik bezrobocia wynosi 7,9%, z kolei dla świętokrzyskiego aż 8,5%. Najniższe bezrobocie odnotowano w woj. śląskim (4,9%) oraz małopolskim (5,3%). Wskaźniki te są z reguły uwarunkowane wieloma czynnikami, w tym po-

ziomem industrializacji, struktur lokalnej gospodarki, udziałem usług, ale także poziomem rejestrowanego bezrobocia na obszarach wiejskich i agrarnością tych regionów w powiązaniu z rozdrobnieniem ziemi, tj. dużym udziałem gospodarstw poniżej 2,0 ha. Na obszarach wiejskich zwłaszcza peryferyjnych bezrobocie to zdecydowanie dotyczy w większym stopniu kobiet. Ważnym obszarem charakterystyki regionalnej jest również ocena stanu rozwoju przedsiębiorczości. Można ją oceniać różnymi wskaźnikami i miernikami. Jednakże dla celów statystyki masowej dość powszechnie przyjmuje się wskaźnik obliczany przez GUS, jakim jest liczba podmiotów gospodarczych na 10 tys. ludności. Wskaźnik ten dla kraju wynosi 1 219 i jest on wyższy niż dla analizowanych województw. Najwyższy wskaźnik przedsiębiorczości w obszarze zainteresowań MSDR odnotowano dla woj. małopolskiego, gdzie wynosił on 1 202 podmioty gospodarcze na 10 tys. mieszkańców. Z kolei wskaźnik ten był najniższy w woj. podkarpackim, gdzie zaledwie 888 podmiotów na 10 tys. mieszkańców prowadzi własną działalność. Także znacząco powyżej 1 tys. podmiotów gospodarczych na 10 tys. mieszkańców wykazuje woj. śląskie (1 100 podmiotów). Odnosząc wskaźnik przedsiębiorczości wyłącznie do osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, udział tych podmiotów (w %) w odniesieniu do podmiotów osób fizycznych i osób prawnych wynosi dla kraju ogółem 71,2%. Dla poszczególnych województw obserwuje się znaczące zróżnicowanie wskaźnika tak ocenianej przedsiębiorczości, która dla woj. podkarpackiego wynosi 74,7%, natomiast dla woj. świętokrzyskiego 76,7%. Najbardziej przedsiębiorcze województwa, tj. małopolskie i śląskie wykazują analogiczne wskaźniki odpowiednio na poziomie 73,3% i 72,0%. Również dość wyrównany i podobny do średniej krajowej jest wskaźnik udziału osób z wykształceniem wyższym (odnoszonym autorsko dla wszystkich grup wiekowych ludności). Wskaźnik ten dla kraju wynosi 20,4% i jest nieco niższy niż dla województwa małopolskiego – 20,8% i zbliżony do analogicznego wskaźnika dla województw śląskiego (19,3%) i świętokrzyskiego 19,5%. Od średniej krajowej znacząco bo mniej o 2,8 p.p. odnotowano wskaźnik wykształcenia dla woj. podkarpackiego.

Kolejnym przyjętym wskaźnikiem syntetycznej oceny rozwoju społeczno-gospodarczego analizowanych regionów jest liczba stowarzyszeń, fundacji i innych organizacji społecznych, w przeliczeniu na 1 tys. mieszkańców. Wskaźnik ten może być przydatny do oceny stanu społeczeństwa obywatelskiego, czy aktywności w tym zakresie lokalnych społeczności. Pomija on jednak liczebność członków tych organizacji. Wskaźnik ten wynoszący średnio dla kraju 39 organizacji pozarządowych na 10 tys.

ludności, jest na takim samym lub podobnym poziomie w woj. małopolskim i świętokrzyskim. Jedynie w woj. śląskim jest znacząco niższy i wynosi 29 tychże organizacji. Zdecydowanie innym wskaźnikiem oceny rozwoju gospodarczego, chociaż obecnie mocno podkreślanym i dyskutowanym na różnych poziomach jest liczba pojazdów samochodowych przypadających na 1000 osób. Wskaźnik ten w ostatnich latach zdecydowanie utracił wartość ocenną, zwłaszcza, gdy założymy, że jest zmienną o charakterze stymulanta, gdyż obecnie bardzo dużo jest w kraju, zwłaszcza na obszarach wiejskich samochodów osobowych relatywnie starych, ponad dziesięcioletnich, często wycofywanych już z użytkowania w bogatych krajach Europy Zachodniej. Niemniej jednak, pomimo jego dyskusyjnego charakteru, wskaźnik ten jest zestawiony w statystykach GUS. Średnia liczba zarejestrowanych pojazdów samochodowych w kraju w przeliczeniu na 1000 mieszkańców wynosi 656. We wszystkich ocenianych województwach wskaźnik ukazujący liczbę pojazdów samochodowych jest niższy niż średnia krajowa. W tym najniższy jest w woj. podkarpackim (592 pojazdy), a najwyższy w woj. śląskim (644).

Oceniając syntetycznie i przeglądowo stan rozwoju rolnictwa oraz przemiany jakie zachodzą na polskiej wsi, w pierwszej kolejności odniesiono się do stanu struktury gospodarstw rolnych. Porównując liczbę gospodarstw w okresie 10 lat, tj. pomiędzy spisami rolnymi (GUS), widać wyraźnie zmiany. W 2010 r. w Polsce było nieco ponad 1,5 mln gospodarstw (podobnie dane podaje ARiMR). Po 10 latach odnotowano 1 317 tys. gospodarstw, tj. 87,3% stanu wyjściowego. W ogólnej liczbie gospodarstw tylko 7 tys. stanowią podmioty, które nie spełniają spisowych kryteriów gospodarstw indywidualnych. Jednakże średnia powierzchnia gospodarstw, także zdecydowanie dominującej grupy gospodarstw indywidualnych nie uległa aż tak dużej zmianie. Nastąpiło ich powiększenie z 8,8 ha do 10,2 ha, tj. o 1,4 ha (o 15,9%) (tab. 13).

Prezentowane dane wydają się jednak nie oddawać w pełni zmian strukturalnych jakie zachodzą w rolnictwie, zwłaszcza w regionach rozdrobnionych agrarnie, tj. głównie w południowo-wschodniej części kraju. W ostatnich latach obserwowana jest bardzo często rezygnacja części rolników z prowadzenia produkcji rolnej. Wiąże się to najczęściej z wydzierżawieniem ziemi sąsiadom lub też rolnikom spoza sąsiedztwa, którzy „kolekcjonują” grunty i tworzą czasem zdecydowanie większe gospodarstwa, najczęściej specjalizujące się w produkcji roślinnej. Jednakże dzierżawa ma zwykle charakter bezumowny lub zawierane są ustne umowy na użytkowanie ziemi, ale z zastrzeżeniem, że dopłaty bezpośrednie – obszarowe pobierać będą

dzie właściciel ziemi. Jest to praktyka legalna, ale niezgodna z duchem prawa odnoszącego się do wzmacniania ekonomicznego gospodarstw poprzez transfery budżetowe obszarowe (z I filara WPR). W terenach produkcyjnie problemowych, w tym o niskiej jakości rolnej, pogórskich, o bardzo rozdrobnionych działkach rolnych praktykowane jest także użyczenie ziemi, tj. oddanie jej w beczynszowe użytkowanie. Jednakże w tym przypadku z reguły płatności obszarowe nadal pobiera właściciel ziemi (Musiał, 2019).

Tabela 13. Stan i zmiany w gospodarstwach rolnych w Polsce w latach 2010 i 2020

Wyszczególnienie	Lata		Zmiana w %
	2010	2020	
Liczba gospodarstw w tys.	1509	1317	87,3
Liczba gospodarstw indywidualnych	1505	1310	87,0
Średnia powierzchnia użytków rolnych (w ha)	9,8	11,1	115,9
Średnia powierzchnia użytków rolnych gospodarstw indywidualnych	8,8	10,2	115,9

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS – Powszechny Spis Rolny (2021).

W okresie minionego dziesięciolecia zaobserwowano znaczące zmiany w zakresie struktury obszarowej gospodarstw (tab. 14). Gospodarstwa o powierzchni do 1,0 ha, które prowadzą produkcję rolną (spełniające wymogi delimitacji statystycznej), tj. najczęściej sadowniczą, warzywniczą, szklarniową, fermową, itp., zachowały w ciągu ostatnich 10 lat *status quo* i jest ich obecnie ok. 25 tysięcy. W pozostałych grupach obszarowych w tym czterech kolejnych klas wielkości mieszczących się razem od 1–2 ha następuje spadek liczby gospodarstw. Jest on najszybszy w grupie obszarowej 1–5 ha i kolejnej (5–10 ha), wynosząc odpowiednio 83,5% i 83,2% stanu wyjściowego liczebności tych gospodarstw w 2010 r. Nieco mniejszy spadek ilościowy gospodarstw dotyczył dwóch kolejnych grup obszarowych, obejmujących gospodarstwa o powierzchni wynoszącej 10–20 ha i wynosił on ok. 10%. W dwóch kolejnych grupach obszarowych, tj. gospodarstw średnio-małych i większych (mieszczą się tu także gospodarstwa duże, nierolnicze, powyżej 300 ha), nastąpił przyrost ich liczby. Dotyczy to również wzrostu ich udziału w strukturze obszarowej gospodarstw. O ile w przedziale obszarowym 20–50 ha zmiany te w okresie dziesięciolecia wyniosły +8,2% to w kolejnej otwartej grupie obszarowej > 50 ha są one o 50% wyższe. Stąd można ostrożnie stwierdzić, że w ostatnich dziesięciu latach wyraźnie widać tendencje o charakterze progresywnym co wraz z postępującym udziałem

łem dzierżawy ziemi dobrze rokuje na dalszy przebieg koniecznych zmian strukturalnych, w tym agrarnych w rolnictwie.

Tabela 14. Liczba i zmiany w strukturze grup obszarowych indywidualnych gospodarstw rolnych w latach 2010 i 2020

Grupa obszarowa	Lata / %				2010=100%
	2010	%	2020	%	
Ogółem	1505	100,0	1310	100	87,0
< 1,0 ha	25	1,6	25	1,9	100,0
1–5 ha	790	52,5	660	50,4	83,5
5–10 ha	346	23,0	288	22,0	83,2
10–15 ha	151	10,1	131	10,0	86,8
15–20 ha	22	4,8	65	4,9	90,3
20–50 ha	97	6,4	105	8,0	108,2
> 50 ha	24	1,6	36	2,8	150,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS – Powszechny Spis Rolny (2021).

Zmiany w strukturze agrarnej analizowanych czterech regionów na tle kraju nie są aż tak znaczące. Wyraźnie widoczne jest tu silne rozdrobnienie struktur rolnych, a postęp w zakresie powiększania powierzchni gospodarstw jest zróżnicowany. W minionym dziesięcioleciu nastąpiły w Polsce wyraźne zmiany w organizacji gospodarstw, w tym w odniesieniu do kierunków produkcji rolnej. Są one w zasadzie kontynuacją przemian jakie zachodzą od lat 90. XX w., a które uległy pogłębieniu po integracji z UE. Niekorzystne zmiany relacji cen środków produkcji do produktów finalnych wytwarzanych przez rolników, a także liczne dodatkowe wymogi formalne związane z prowadzeniem produkcji zwierzęcej, w tym sanitarne, doprowadziły do raczej powszechnego porzucania chowu zwierząt. Dotyczy to zarówno bydła jak też, szczególnie w ostatnich latach trzody chlewnej. Jednocześnie powstają wyspecjalizowane gospodarstwa, które prowadzą wielkoskalową produkcję lub fermowy chów zwierząt, co często rekompensuje oceniany regionalnie spadek pogłowia zwierząt utrzymywanych drobnostadnie. Dostępne, jednak jeszcze niepełne statystyki struktury gospodarstw rolnych zestawianych według rodzaju działalności rolniczej (działów) wskazują, że w 2010 r. produkcję wyłącznie roślinną prowadziło w Polsce 38,9% gospodarstw, produkcję zwierzęcą (to jest raczej problem niszowy i wynikający z instytucjonalnej delimitacji) 0,6%, natomiast mieszaną – roślinną i zwierzęcą 60,6% (tab. 15).

Tabela 15. Struktura gospodarstw rolnych według rodzaju działalności rolniczej dla wybranych województw i kraju za lata 2010 i 2020 (%)

Województwa	Gospodarstwa prowadzące produkcję (w latach)					
	wyłącznie roślinną		wyłącznie zwierzęcą		roślinną i zwierzęcą	
	2010	2020	2010	2020	2010	2020
małopolskie	32,2	45,9	0,6	0,6	67,1	53,5
podkarpackie	32,9	46,9	0,6	0,6	66,5	52,6
śląskie	40,5	52,6	1,4	1,4	58,1	46,0
świętokrzyskie	36,5	53,0	0,6	0,5	62,9	46,4
Polska	38,9	55,8	0,6	0,6	60,6	43,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS – Powszechny Spis Rolny (2021).

W ciągu ostatnich 10 lat zaszły w tym zakresie wyraźne zmiany. W 2020 r. produkcję wyłącznie roślinną prowadziło aż 55,8%, tj. o 16,9 p.p. więcej, a produkcję mieszaną o 17 p.p. mniej. Zjawisko porzucania chowu zwierząt gospodarskich wyraźnie dotyczy wszystkich analizowanych województw. Udział gospodarstw prowadzących wyłącznie produkcję roślinną w ciągu dziesięciolecia wzrósł o 21,2 p.p. Takie duże spadki, w tym zakresie odnotowano w woj. podkarpackim i świętokrzyskim, odpowiednio 14,0 p.p. i 16,6 p.p. Tendencja porzucania chowu zwierząt przez gospodarstwa bardzo małe i małe wydaje się mieć nadal charakter narastający. Po zaprzestaniu chowu bydła, w tym krów mlecznych przesunęła się ona obecnie na trzodę chlewną, tj. zaprzestanie chowu macior, ale także tuczników. Wpływ na to posiada zapewne dalsze rozprzestrzenianie się ASF i wynikająca z tego konieczność spełnienia pracochłonnych i kosztownych wymogów oraz zabiegów zapobiegających rozprzestrzenianiu się tej choroby (problem dezanimalizacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej będzie jednak bardziej obszernie analizowany w kolejnych częściach opracowania).

Gospodarstwa prowadzące wyłącznie produkcję roślinną są, wg statystyki GUS (PSR 2010 i 2020) znacząco mniejsze obszarowo od gospodarstw prowadzących produkcję mieszaną (roślinną i zwierzęcą). W 2010 r. średnia powierzchnia gospodarstw roślinnych wynosiła w Polsce 8,3 ha, w ciągu 10 lat wzrosła o 1,3 ha (tab. 16). W analizowanych województwach, w których rozdrobnienie agrarne jest największe w kraju średnia powierzchnia gospodarstw roślinnych w 2010 r. mieściła się w przedziale 3,6 ha dla woj. małopolskiego do 4,9 ha dla województwa śląskiego. W 2020 r. powierzchnia ta wzrosła odpowiednio o 0,4 ha i 1,8 ha. Z kolei gospodarstwa prowadzące produkcję mieszaną (roślinną i zwierzęcą) gospodarowały średnio w kraju

w przedziale 10,9 ha w 2010 r. i 13,3 ha w 2020 r. W tej grupie gospodarstw wzrosty powierzchni są zdecydowanie większe niż w gospodarstwach roślinnych i wynoszą średnio dla kraju 2,4 ha, dla województwa świętokrzyskiego 1,1 ha, natomiast dla odpowiednio śląskiego 2,3 ha. Potwierdza to tezę, że gospodarstwa relatywnie mniejsze oraz małe częściej i szybciej rezygnują z prowadzenia produkcji zwierzęcej, w tym zwłaszcza bydła i trzody chlewnej. Są one natomiast bardziej skłonne do tego aby podtrzymać wyłącznie produkcję roślinną. Te ostatnie jednak rzadziej i w mniejszym zakresie zwiększają obszar użytkowanej ziemi rolniczej. Statystykę tą mogą także zakłócać nadmierne problemy z bezumowną dzierżawą części lub całej powierzchni ich areału, która to dzierżawa zapewne często była celowo pomijana przez rolników przy spisie ich gospodarstw.

Tabela 16. Średnia powierzchnia użytków rolnych (w ha) w gospodarstwach rolnych według rodzaju działalności rolniczej dla wybranych województw za lata 2010 i 2020

Województwa	Powierzchnia w ha gospodarstw prowadzących produkcję					
	wyłącznie roślinną		wyłącznie zwierzęcą		roślinną i zwierzęcą	
	2010	2020	2010	2020	2010	2020
małopolskie	3,6	4,0	2,5	1,6	4,0	4,7
podkarpackie	4,2	4,9	2,4	2,3	4,4	5,0
śląskie	4,9	6,7	2,1	1,8	6,9	9,2
świętokrzyskie	4,1	5,3	2,8	1,8	6,1	7,2
Polska	8,3	9,6	3,8	1,9	10,9	13,3

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS – Powszechny Spis Rolny (2021).

4.3. Problemy rozwoju rolnictwa rozdrobnionego strukturalnie – retrospekcje, współczesność i prognozy na przyszłość

W tej części opracowania, jak również w podrozdziale 4.4. ukazano i scharakteryzowano obszar będący dla Stowarzyszenia najważniejszym polem oddziaływania, a zatem Polskę południowo-wschodnią. Na tej podstawie podjęto się próby porównania i poszukiwania analogii w odniesieniu do najważniejszych problemów rolnictwa i gospodarstw na obszarach górskich obserwowanych obecnie, ze stanem rozwoju, trudnościami i rekomendacjami w zakresie ich rozwiązywania, wskazanym w opracowaniu skierowanym do włościan podhalańskich z początku XX w. (Komar, 1913).

Broszura, której dokonano przeglądowej analizy, adresowana była głównie do piśmiennych górali i ówczesnych liderów środowisk lokalnych, wójtów, sołtysów oraz nauczycieli szkół wiejskich. Poszukiwano podobieństw i różnic w rolnictwie oraz w gospodarstwach rolnych w górach, w tym ówczesnych ocen, porad, zaleceń i rekomendacji dotyczących zmian w organizacji gospodarstw, agrotechniki oraz technologii produkcji ze stanem obecnym, tj. drugiej dekady XXI w. Miało to ułatwić skonfrontowanie ówczesnego i obecnego stanu rozwoju rolnictwa oraz problemów, które hamują jego rozwój oraz służyć poszukiwaniu ocen i zaleceń, które nie utraciły aktualności, jednak obecnie mają jedynie wartość historyczną i stanowią interesujące wspomnienie o tym jak kiedyś prowadzono gospodarkę rolną w górach. Mogą być one uznane za inspirujące i nadal godne uwagi. Podjęto także problem wyzwań jakie stają przed polskim rolnictwem indywidualnym w perspektywie kolejnych 20–30 lat. Ta relatywnie niewielka perspektywa czasowa pozwala na uprawdopodobnienie wskazań i prognoz w zakresie koniecznych reform i zmian przed jakimi stoi polskie rolnictwo funkcjonujące w ramach Unii Europejskiej i realizujące kolejne projekcje WPR w zmieniających się realiach globalizującego się obrotu produktami rolno-spożywczymi.

4.3.1. Trudności w rolnictwie górskim sprzed ponad 100 lat

Wydane w 1913 r. opracowanie dotyczy problemów, które można sprowadzić do skrótów myślowych: jak efektywnie prowadzić produkcję rolniczą na obszarach górskich, jak podnieść jej poziom, a w domyśle także efektywność ekonomiczną, aby gospodarstwa rolne mogły więcej produkować, być bardziej wydajne. Jak skorzystać z dobrych przykładów poprawy zaopatrzenia i zbytu produktów rolnych stosowanych w innych regionach, często u sąsiadów. Tekst analizowanej pracy składa się z krótkiego przedstawienia stanu ówczesnego, a więc opisu rolnictwa przełomu pierwszej i drugiej dekady XX w. oraz formułowych zaleceń czy rekomendacji odnośnie tego co należy zmienić aby kondycja rolnictwa w przyszłości mogła ulec poprawie (Komar, 1913).

Pierwszym podjętym problemem była tam produkcja roślinna. Gatunkiem uprawnym, który zajmował wówczas największy udział w gruntach ornych na obszarach górskich był owies, uprawiany zwykle 2–3 lata po sobie (Komar, 1913). Utrzymywane w tym czasie w gospodarstwach znaczne погоłowie zwierząt trawożernych, przy bardzo zróżnicowanym udziale trwałych użytków zielonych, warunkowało także dużą wagę uprawy konicyzny, która dodatkowo była uznawana za bardzo dobry przedplon dla

owsa. Trzecią co do ważności w strukturze upraw roślinną był ziemniak, którego uprawy zajmowały zwykle podobny areal ziemi jak sumarycznie ujmowane takie rośliny jak: groch, bób i kapusta. Wszystkie te gatunki roślin uprawnych decydowały o obfitości żywności dostępnej w gospodarstwach domowych populacji ludzi zamieszkujących Karpaty Polskie.

Na przykładzie analizy konkretnych gospodarstw rolnych prowadzonych wówczas w podhalańskich wsiach Autor opisuje ich zróżnicowaną strukturę użytkowania ziemi. Przeprowadzona została tzw. analiza przypadku, czyli metoda badań ekonomicznych, której rozkwit przypada później na lata międzywojenne. Analiza ta objęła problem rozdrobnienia agrarnego, mającego fatalne skutki dla gospodarstw i rolnictwa Podhala, np.: *... W gminie Długopole wójt posiada 18 morgów, w przeszło stu kawałkach rozrzuconych po całej okolicy ... Franciszek Dybała w tej samej gminie jest właścicielem 6 morgów w przeszło 50 kawałkach...* Z opracowania tego wynika, że średnia wielkość działki w pierwszym z opisanych gospodarstw wynosiła 0,1 ha, a w drugim 0,067 ha. Jeżeli nawet ziemia rolna w gospodarstwach była bardziej skoncentrowana, jak np. w miejscowościach Maruszyna, Rogoźnik czy Witów, gdzie górale posiadali co prawda rolę w jednym kawałku, jednak o konfiguracji bardzo niekorzystnej – w postaci parcel wąskich i długich, które określano jako tzw. „sznurki”. Przykładowo rolnik S. Liszka, właściciel 24 morgów w Witowie, posiada „sznurek” długości około 50 sążni²¹ szeroki (ok. 95 m), a na 768 sążni długi (ok. 1457 m). Autor zwraca uwagę na zaco-fanie w ówczesnej agrotechnice, w tym np. niewykonywanie zabiegów orki zimowej pod uprawę owsa. Wskazuje, że orka była wykonywana zwykle na wiosnę i *...pod skibę sieją rolnicy owies...*, co jednak nie stwarza dobrych warunków dla jego wschodzenia i wzrostu. Także bardzo prymitywna była agrotechnika uprawy ziemniaków. Obornik pod ziemniaki wywoziło się na pole w zimie, rozrzucono wiosną, a krojone ziemniaki układało się „liniami” i przyorywało. Pomimo, że obornik był wówczas jedynym i często bezalternatywnym nawozem stosowanym w uprawie polowej, to jednak z reguły nie był należycie przechowywany. Choć w tym zakresie zdarzały się też wyjątki gdyż istniały *...gnojarnie utrwalone, lub wyłożone kamieniem, by gnojówka nie wsiąkała w ziemię...* Stosowane wówczas nawozy sztuczne to przeważnie „Żuźle Thomasa” (później nazywane supertomasyną), bardzo chętnie stosowane przez górali pod koniczynę, gdyż; *...bez żuźli koniczyny lepiej nie siać gdyż nie ma potem co zbierać...* Nawóz zwykle był kupowa-

²¹ Sążień austriacki 1, 8965 metra

ny od handlarzy i przeważnie bez potwierdzonej zawartości fosforu. Także bydło sprzedawane było pośrednikom, którzy dyktowali cenę zakupu. Należało spieniężony był wówczas przez gospodynie, które kilka razy w tygodniu chodziły do pobliskich miast, a zatem do Zakopanego, Nowego Targu i Czarnego Dunajcu. Odrywało je to jednak od dzieci oraz przypisanych im prac polowych, w tym pielęgnacji ziemniaków, warzyw czy odchwaszczania owsa. Reasumując tą część rozważań Autor wskazuje, że gospodarstwa włościańskie na Podhalu z początku XX w. przedstawiały się bardzo nędznie. Według sprawozdań „Towarzystwa rolniczego krakowskiego” plony owsa z 1 ha wynosiły 730 kg, a dla ziemniaków było to 764 kg. Stąd też ludność podhalańska żyjąca tylko z rolnictwa była bardzo uboga. Lepiej żyło się tylko tym góralom, którzy dorabiali przewożąc ludzi w Zakopanem lub pracowali za granicą.

Dużym problemem w rolnictwie był wówczas także nadmiar wody opadowej, stąd też poprawy warunków gospodarowania upatrywano we wprowadzeniu drenowania pól, a także dzięki ich melioracji. Jednak, co nadmienienia Autor trafiały się także suche lata. Z przeprowadzonej kalkulacji kosztów i efektów drenowania łąki i gruntów ornych u księdza Jana Madeja, proboszcza w Białce, wynika, że plony żyta po drenowaniu wzrastały z 5 ctm. nawet do 13 ctm. z morgi. Drenowanie przeprowadzone u księdza miało być dobrym przykładem dla innych gospodarzy, oni jednak z reguły do melioracji przystępowali niechętnie. Rolnicy podejmujący drenowanie mogli już wówczas skorzystać z pewnych ułatwień ze strony państwa i kraju. Państwo (zapewne Austria) pokrywało wówczas 1/3 część kosztów, a kraj również 1/3 kosztów drenowania. Ponadto: ...*Biuro melioracyjne przy Wydziale Krajowym wykonuje zdjęcia i opracowanie projektów bezpłatnie...* Koszt drenowania jednej morgi szacowano wówczas na ok. 400 koron, z czego góral musiał zapłacić ok. 130 koron (korzec ziemniaków, tj. ok. 128 l kosztował ok. 5 koron). Przy czym na pokrycie udziału własnego w kosztach melioracji można było skorzystać z funduszu pożyczkowego dla Spółek Wodnych, który udzielał pożyczki na 3% i raty były rozłożone na 30 lat. Drenowanie pól wymagało jednak porozumienia gospodarzy danej wsi, o co nie zawsze było łatwo, gdyż część lokalnej społeczności zwykle sprzeciwiała się osuszeniu. Wsparciem dla przeprowadzenia melioracji była ustawa krajowa z 1875 r., która regulowała wydawanie pozwoleń na odprowadzenie wody, nawet wówczas gdy ...*właściciele mniejszej połowy obszaru wymagającego osuszenia – byli oporni...*

Kolejnym sygnalizowanym problemem będącym przeszkodą w „podniesieniu gospodarstw” było rozdrobnienie i rozproszenie pól, a stąd po-

trzeba komasacji gruntów. Stan rozdrobnienia pól był wówczas tak znaczny, że wielu gospodarzy twierdziło, że niewiele mniej czasu zajmuje tylko przechodzenie z jednego kawałka na drugi, niż wykonywanie na tych gruntach stosownych prac polowych. Innym problemem był fakt marnowania się części gruntów przeznaczonych na miedze i ścieżki. Działki o rozmiarach 100 sążni kwadratowych, tj. ok. 3,6 ara były także bardzo trudne do uprawy, zwłaszcza przy pomocy zwierząt (koni, bydła). Aby ten stan stopniowo poprawiać stworzono regulacje podobne do wspierających drenowanie. Gdy większość właścicieli gruntów danej wsi opowiedziała się za komasacją to wówczas *...sprzeciw mniejszości jest bez znaczenia (...)* *Po uchwale większości wkracza państwo i deleguje swoich urzędników, którzy przeprowadzają komasację gruntów...*

Kolejnym zaleceniem zawartym w opracowaniu jest konieczność przedstawienia się gospodarstw z produkcji roślin towarowych na „gospodarstwa pasterskie”, zajmujące się produkcją zwierzęcą, tj. utrzymujące bydło mleczne, bydło opasowe, owce, a nawet trzodę chlewną, gdyż produkcja ta była wówczas bardziej opłacalna. Stąd zalecało się, aby ograniczyć grunty orne, zwłaszcza przeznaczone pod uprawę owsa i przeznaczyć je na łąki i pastwiska. Zalecano, aby więcej ziemi uprawnej przeznaczać pod uprawę buraków pastewnych lub karpielei z przeznaczeniem na paszę dla bydła (poza sezonem wegetacyjnym). Powinno się także rezygnować z uprawy płuźnej na stokach, co widocznie wówczas było często praktykowane. Pozostawianie na następny rok odłogów, np. po zbiorze owsa zostało przedstawione jako zła praktyka rolnicza, gdyż chwasty porastające owsisko dostarczają mało paszy i jest ona niechętnie zjadana przez bydło. Nowe łąki i pastwiska powinny być zakładane starannie, obsiewane szlachetnymi trawami, wysiewanymi najczęściej w owies, a fachowej pomocy w tym zakresie mogło udzielić Towarzystwo Rolnicze w Nowym Targu. Kolejnym problemem i złym zwyczajem górali podhalańskich był wówczas wadliwy płodozmian. Głównym jego mankamentem było wysiewanie owsa dwa, a nawet trzy razy po sobie (monokultura). Zalecono także wprowadzenie nawozów zielonych oraz uprawę większej ilości buraków pastewnych, które powinny mieć duże znaczenie w zimowym żywieniu bydła. Nawozy zielone powinny być szerzej stosowane, zwłaszcza na terenach gdzie gleby są ciężkie, ale także gdzie: *...torfu nie ma, a obornika mało bo brak ściółki...*

Z racji relatywnie niewielkiego udziału zbóż w zmianowaniu (a stąd i słomy) oraz niskich plonów, wystarczająca produkcja obornika dla potrzeb zmianowania była wówczas dużym problemem. Stąd też *...pielęgnowanie nawozu stajennego...* uznane zostało jako ważne zadanie, ale też wyzwanie

służące poprawie gospodarowania. Autor zwrócił uwagę, że problem ten był lekceważony, obornik źle przechowywany, gnojówka nie była gromadzona w stosownych zbiornikach, a zamiast tego odprowadzana rowkami poza podwórze i marnotrawiona. Formułowane są także zalecenia jak powinna być zorganizowana „gnojownia”: ...*Proponuję aby obornik systematycznie zalewać gnojówką, a jej nadmiar powinno się wczesną wiosną rozlewać na łąki i do przygotowywanego ogrodu warzywnego. Celem zwiększenia produkcji nawozów organicznych zaleca także dodawanie do obornika torfu, ale w sposób rozsądny i w dawkach dzielonych...*

Pielęgnacja i właściwe użytkowanie łąk i pastwisk było wówczas ważnym problemem, ale także szansą na poprawę gospodarki paszowej i produkcji zwierzęcej. Stąd też kilka ówczesnych zaleceń jest godnych przypomnienia. Jest to potrzeba rozrzucania kretowisk oraz pozostawionych przez bydło „placków” (odchodów), co można wykonywać zarówno ręcznie jak też przy użyciu bron. Zwracano także uwagę na potrzebę poprawy terminu koszenia łąk, a właściwie przyspieszenie koszenia, gdyż późno skoszone trawy są twarde, zdrewniałe i mało pożywne dla bydła. Późne koszenie jest także często przyczyną utraty drugiego pokosu siana w danym sezonie wegetacyjnym.

Autor tego opracowania pochodzącego z początku ubiegłego wieku, zwracał także uwagę na potrzebę prowadzenia rachunkowości gospodarczej: ...*Gospodarz bez rachunkowości gospodarzy po omacku...* Odnosił się także do konieczności prowadzenia zapisów dotyczących zużycia pasz, wydatków na zakup środków produkcji i sprzedanych produktów. Jako szczególnie ważne, podkreślone zostało także ustalenie wydajności i pozyskiwanych plonów roślin polowych oraz obliczanie opłacalności produkcji. Zalecano aby stosowne kalkulacje prowadzić oddzielnie dla każdej działalności prowadzonej w gospodarstwie w sposób analityczny. Miało to ułatwić określenie tego które gałęzie gospodarstwa przynoszą najwyższy czysty dochód, który rodzaj inwentarza najlepiej spienięża pasze i stosownie do tego wskazać niezbędne zmiany w gospodarstwie.

Doświadczenia lub doświadczalnictwo rolnicze to także sfera działalności, którą uznano za istotną dla wsparcia rozwoju rolnictwa podhalańskiego. Autor zwrócił uwagę, że właśnie na obszarze Podhala, na których zimy są długie i ostre powinno się prowadzić różne doświadczenia rolnicze służące poprawie gospodarowania. Doświadczenia polowe w zakresie stosowania nowych środków produkcji i stąd technologii powinny dotyczyć: stosowania nawozów fosforowych (żużli Thomasa), ale także soli potasowych, saletry i wapna nawozowego. Ważne były starania celem wyhodowa-

nia właściwych odmian owsa przydatnego do warunków przyrodniczych Podhala. Doświadczenia rolnicze na Podhalu prowadził wówczas Zakład rolno-doświadczalny w Krakowie i były one wykonywane nieodpłatnie dla członków Towarzystwa rolniczego-okręgowego w Nowym Targu²². Jednakże Autor stwierdził, że doświadczenia nawozowe, czy uprawowe są niechętnie podejmowane przez rolników, a ich umiejętności, zwłaszcza w zakresie stosowania nawozów czy nowych odmian zbóż są zwykle niewystarczające. Stąd brak jest należytej efektywności ich stosowania, a nawet przynoszą straty ekonomiczne.

Kolejne stwierdzenie pochodzące z opracowania to: *...Chcąc mieć zyski z gospodarstwa należy starać się nie tylko o dobre plony ale także o to by je dobrze sprzedać...* To jednocześnie porada dla rolników aby organizować się w rolnicze organizacje handlowe. Drobnii producenci rolni sprzedawali wówczas niewiele produktów do tzw. odbiorcy finalnego, lecz większość przechodziła przez pośredników, tj. „handlarzy miejscowych”, którzy prowadzili skup z podwórza rolnika lub też skupowali produkty na targowiskach. W opracowaniu podane zostały także przykłady rolników z pobliskich powiatów, m.in.: Bochni, Gorlic, Myślenic i Ropczyc, którzy w większości wykluczyli pośredników i sami prowadzili sprzedaż bydła. Utworzyli oni „Spółki producentów bydła rzeźnego i trzody chlewnej”. Autor stwierdza, że członkowie towarzystwa otrzymywali wówczas wyższe ceny ze sprzedaży zwierząt, a nabywcy mięsa kupowali je taniej. Zyski z takich operacji *...jakkolwiek umiarkowane otrzymują gospodarze, członkowie Spółki, a nie handlarze jak jest na Podhalu...* (Komar, 1913).

Autor podaje również przykłady podobnych spółek rolniczych organizowanych w innych powiatach, które zajmowały się sprzedażą nawozów sztucznych, nasion do siewu, czy narzędzi rolniczych. Na Podhalu działalność taką prowadziły kółka rolnicze, jednak były to organizacje mało popularne i często przegrywały z handlarzami nawozów czy nasion, stosującymi różne niewłaściwe praktyki handlowe, w tym silną reklamę. Słabość rolnictwa podhalańskiego z tego okresu upatrywana była także w braku należytej organizacji skupu i przetwórstwa mleka. Podany został przykład organizacji takiej spółdzielni w powiecie gorlickim. Spółdzielnie mleczarskie mając lepszy sprzęt, przeprowadzają bardziej efektywne odwirowywanie śmietany z mleka, a produkowane z niej masło jest droższe niż to wytworzone przez góralki, a zatem tzw. „masło babskie”. Dzięki przekaza-

²² Zachowano obowiązującą wówczas pisownię nazw instytucji i organizacji.

niu mleka do mleczarni kobiety miały zostać „uwolnione” od obowiązku sprzedaży nabiału w mieście, co miało zaoszczędzić czas, który mógł zostać z kolei wykorzystany do innych prac gospodarskich. Wyrażona została także nadzieja, że: *...ludność podhalańska wyzyska sposobność i przystępność do założenia spółek mleczarskich, które niezawodnie przyczynią się wybitnie do jej dobrobytu...*

Rozważania te rekapitułuje zestawienie problemów, na które należy zwrócić uwagę aby „podnieść” rolnictwo Podhala i które zostały już wcześniej przedstawione. Na pytanie, które z nich są najważniejsze Autor nie daje jednoznacznej odpowiedzi twierdząc, że: *...Wszystkie jednakowo ważne...* Zmiany powinny się jednak rozpoczynać od wdrażania tych zaleceń, które warunkują i ograniczają inne zmiany i stąd do fundamentalnych zaliczył osuszanie mokrych gruntów oraz komasację gruntów i w tym zakresie można także otrzymać pomoc od państwa. Znamienne jest tu wezwanie rzucane do podhalańskich górali: *...Hej górale! niewiele Wam przyniesie polityka, nie wiele boczne zarobki, nie wiele emigracja – bo Wasze bogactwo leży w ziemi na Podhalu...* (Komar, 1913).

Podejmując problem skonfrontowania dawnych i obecnych wyzwań dla rolnictwa i gospodarstw górskich można z łatwością dostrzec wiele podobieństw i wynikających z nich problemów, które były uznane za bardzo ważne ponad 100 lat temu, lecz w istocie nadal są aktualne i oczekują na rozwiązanie. Znaczną trudnością dla wielu gospodarstw jest także obecnie rozdrobnienie agrarne, niekorzystny rozłóg ziemi oraz rozproszenie pól. Niestety w dalszym ciągu nie rozwiązano problemu scalania ziemi zwanego wówczas komasacją. Regulacje prawne obowiązujące w tym zakresie można uznać nawet za mniej korzystne, niż te obowiązujące przed 120 laty. Nadal dużym problemem jest uzyskanie zgody całej wsi (obwodu geodezyjnego) na podjęcie scalania, które trwa zwykle przez wiele lat, a w fazie finalnej jest często podważane, rewidowane i unieważniane. Problem nadmiaru wody, a przez to zatapiania łąk i pastwisk został jak się wydaje rozwiązany i to nie tylko poprzez przeprowadzone przed laty melioracje głównie w formie rowów otwartych, ale także z powodu zmniejszenia się ilości opadów, a nawet częstego ich niedoboru w okresie wegetacji. Jednak nadal opady nawalne są dużym problemem, gdyż niszczą nie tylko uprawy i drogi, ale także domy i całe zagrody, które z czasem przybliżano coraz bardziej do koryt rzek i potoków. Bolączką pozostaje także niska wydajność upraw polowych prowadzonych w górach. Wynika ona zarówno z uwarunkowań przyrodniczych, jak też i nasilających się tendencji do ekstensyfikacji nakładczej, tj. zmniejszenia nawożenia mine-

ralnego ale także organicznego, co wynika z racji małego stanu pogłównia inwentarza.

Gospodarstwa drobne, które tu przeważają, a których rodziny żyją głównie, a bywa że i wyłącznie z dochodów pozarolniczych (w tym transfery budżetowych), z reguły nie są zainteresowane małoskalową produkcją rolniczą, zwłaszcza zwierzęcą. Stąd też duży, a nawet wzrastający jest udział zekstensyfikowanych, słabo wykorzystanych użytków zielonych, których przybywa z racji zmniejszania się w strukturze użytków rolnych gruntów będących w uprawie płużnej. Istnieją tam jednak także, choć niezbyt licznie gospodarstwa, które prowadzone są profesjonalnie i w sposób zrównoważony. Mogą one stanowić wzór i zacząć dobrego rolnictwa górskiego. W wielu mikroregionach terenów górzystych, gdy pozwalają na to warunki klimatyczne prowadzona jest intensywna produkcja sadownicza, rzadziej warzywnicza. Są tu także lokalizowane farmy drobiu, co jednak nie stanowi adekwatnego przyrodniczo kierunku produkcji zwierzęcej w górach.

Częste odwoływanie się do biedy, przednówek oraz zacofania wsi górskich i górali skonfrontowane ze współczesną rzeczywistością gospodarczą czy ekonomiczną obszarów wiejskich terenów górzystych, a zwłaszcza Podhala napawa jednak optymizmem. Podhale to obecnie obszar gęsto zabudowanych wsi, gdzie dominują nowoczesne domy i zagrody, zamieszkałe przez ludzi relatywnie zamożnych, żyjących głównie z dochodów pozarolniczych, zwłaszcza rzemiosła i usług, w tym turystyki. Ludność ta zwykle ceni sobie posiadanie ziemi, ale z racji braku opłacalności produkcji w drobnych gospodarstwach nie traktuje rolnictwa jako ważnego źródła dochodu w ekonomii gospodarstwa domowego. Raczej upatruje w ziemi jej wartości skapitalizowanej, którą można uzyskać sprzedając działki na cele nierolnicze. Ziemia traktowana jest tam nadal jako dobro rodzinne, majątek dziedziczony pokoleniowo mający wartość emocjonalną. Jednak podnoszony w opracowaniu Komara (1913) problem: *...jak podnieść gospodarstwa włościańskie na Podhalu...*, czy też ogółem w obszarach górskich nadal pozostaje aktualny i poszukiwane są stosowne metody i środki służące takim działaniom.

Rolnictwo i produkcja rolnicza prowadzona na terenach górskich, czy też górzystych, a więc typowo górskich i na pogórzach, przechodziła w okresie kilkuset lat, na geograficznym obszarze Polski wielorakie przemiany. Polegały one na zasiedlaniu przez wędrujące ludy pasterskie pochodzące głównie z Bałkanów, czy też Karpat Południowych otwartych przestrzeni, nadających się dobrze do wypasu zwierząt. Wzrastało wówczas znaczenie nowych terenów pasterskich i przydatnych do produkcji rolniczej, pozyskiwanych poprzez karczowanie lasów, które to nowe otwarte obszary zasiedla-

ła ludność napływającą z terenów położonych na północ od Karpat (Musiał, 2020). Stopniowe nasycenie obszarów górskich przez ludność miejscową i napływową spowodowało na przełomie XIX i XX w. względną nadwyżkę populacji zamieszkującej tereny górzyste, zwłaszcza w centralnej i wschodniej ich części. Doprowadziło to do kilku znanych z historii gospodarczej procesów i negatywnych następstw na obszarach wiejskich. Pierwsze to regionalny niedobór żywności, zwłaszcza zbóż i brak ekonomicznych możliwości ich importu spoza regionu. Skutkowało to występowaniem zjawisk niemal corocznych „przednówek”, objawiających się fizycznym brakiem dostępności żywności, w tym chleba czy nawet ziemniaków i utrwalaniem się tzw. „galicyjskiej biedy”. Było to powodem przewlekłego zacofania technologicznego gospodarstw, które nie miały możliwości ekonomicznych, ani też nie odczuwały mentalnej potrzeby przechodzenia na bardziej intensywne, nowsze i wydajne technologie produkcji (Kolowca, 1962).

Z czasem dziedziczona pokoleniowo ziemia ulegała coraz to większemu rozdrobnieniu, stając się głównym hamulcem racjonalizacji i ekonomizacji produkcji (Musiał, 2008). Niedobór żywności wynikający z przeludnienia wsi i braku produkcyjnych i ekonomicznych możliwości zwiększenia jej dostępności spowodował także kilka fal emigracji zarobkowej długoterminowej, głównie do Stanów Zjednoczonych. Widoczna była tam również emigracja wahadłowa czy sezonowa, do uprzemysłowionych lub także rolniczych, jednak zdecydowanie bogatszych państw europejskich, w tym m.in. do Niemiec, Czech, czy Danii. Emigracja, zwłaszcza ta o charakterze trwałym skutkowała negatywną selekcją mieszkańców wsi, gdyż z reguły wyjeżdżali ludzie bardziej pracowici, przedsiębiorczy i odważni. Kolejne jej fale, które następowały niemal w każdym pokoleniu, w tym także po II wojnie światowej, ale i współcześnie, polegały zwykle na łączeniu rodzin emigrantów, ale także na nowych migracjach ludzi młodych, wykształconych, zdeterminowanych i odważnych. Wspomagane przez rodzinę będącą już na emigracji czasowe pozostawanie na uchodźctwie wiązało się często z transferowaniem zarobionych pieniędzy do kraju, do swych rodzin (Cymanow, 2015). Emigracja ze skutkiem powrotnym, tj. powrotem do rodzinnej wsi przyczyniła się zarówno do zmian mentalnych, w tym sposobu postrzegania świata, ale także była w dużej mierze kreatorem rozwoju gospodarstw rolnych, zwłaszcza budowy nowych, dużych domów, tworzenia firm rzemieślniczych, powstawania bazy turystycznej (zwłaszcza agroturystycznej) i usługowej (Cymanow i in., 2015).

Lata 70. XX w. określane są często jako najlepsze dla rozwoju drobnotowarowego rolnictwa, w tym także gospodarstw położonych w górach. Po-

pyt na produkty rolne skupowane bez ograniczeń i po relatywnie wysokich cenach przez państwo (państwowy aparat skupu) był dodatkowo wspierany przez popyt wolnorynkowy. Na obszarach górskich i pogórzach dotyczył on zarówno mleka i produktów mlecznych, jak też mięsa (szara strefa) oraz przerobionych na miejscu skór owczych, czy wełny. Ceny na te produkty i relacje cenowe do środków produkcji, czy też do cen detalicznych żywności były bardzo korzystne dla rolników i niemal nieporównywalne do poziomu i relacji cen, jakie ukształtowały się po tzw. urynkowaniu rolnictwa i żywności (Płonka, Musiał, 2014). Urynkowanie w 1989 r. zbytu produktów z drobnotowarowych gospodarstw rolnych, zwłaszcza prowadzonych na terenach nazywanych obecnie obszarami o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW), było przełomem w rozwoju rolnictwa regionów górskich i zapowiedzią pojawienia się nowych relacji cenowych i niekorzystnych tendencji ekonomicznych. Początkowo uwolnienie cen produktów rolnych sprzedawanych na żywiolowo rozrastającym się wolnym rynku spowodowało ich radykalny wzrost. Budziło to także nadzieje na trwałą poprawę bytu rolników mających w pamięci niezbyt dobre dla rolnictwa lata 80. XX w., które przypadły na czas bezpośrednio po stanie wojennym. Te korzystne tendencje rynkowe, w tym cenowe trwały jednak zaledwie kilka miesięcy (a nie jak oczekiwali rolnicy przez wiele lat) i zostały wygaszone poprzez duży interwencyjny import żywności (masła, mięsa, serów). Spowodowało to skokowy i trwały spadek cen mleka, mięsa, jaj oraz zapaść cenową wełny (Musiał, 2009).

4.3.2. Współczesne problemy rolnictwa i gospodarowania w rejonach górskich

Skutki integracji Polski z Unią Europejską były i nadal są dla gospodarstw rolnych prowadzących produkcję rolniczą oceniane wielorako. Są one korzystne dla tych gospodarstw, które z racji znaczącej wyjściowej skali produkcji, zwykle związanej z relatywnie dużym arealem ziemi, prowadzą produkcję bardziej nowoczesną i na większą skalę. Gospodarstwa te, przy założeniu, że były nastawione prorozwojowo i ekspansywnie, a także, gdy posiadały następcę (lub młodego gospodarza) często decydowały się korzystać ze środków pomocowych Unii Europejskiej. Mogły zatem łatwiej i taniej inwestować, kupować nowoczesne ciągniki, maszyny rolnicze, czy budować lub rozbudowywać budynki gospodarcze i zwiększać produkcję. Zwykle, także na obszarach górzystych podejmowały intensyfikację produkcji, w tym zwiększały zużycie nawozów sztucznych i innych obrotowych środków produkcji rolnej. Jednak duża, a nawet dominująca część gospodarstw karpaccich, zwłaszcza regionu małopolskiego nie skorzysta-

ła zbyt wyraźnie na integracji w sferze rolnictwa, czy agrobiznesu, w tym ze wsparcia oferowanego w ramach wspólnej polityki rolnej (WPR). Z racji dwuzawodowości lub też wspierania budżetów gospodarstw domowych transferami finansowymi w formie rent lub emerytur, gospodarstwa drobne z reguły nie weszły na ścieżkę rozwoju, zadawałając się jedynie kontynuacją dotychczas prowadzonej produkcji, a nawet jej powolnym (czy też szybszym) zmniejszeniem (Wojewodzik, 2017).

Do głębszych przemian ekonomicznych i potrzeby uczestniczenia na coraz to trudniejszym rynku, rolnicy gospodarujący w relatywnie niewielkich, zwykle kilkuhektarowych gospodarstwach nie byli także przygotowani mentalnie. Brak im było również bardziej profesjonalnego podejścia do produkcji, a zwłaszcza marketingu wytwarzanych produktów. Nie byli także wystarczająco zmotywowani do podejmowania trudu przebudowy lub dostosowania gospodarstw do nowych, zmieniających się wymogów, chociażby z racji wspomnianego już pozyskiwania dochodów spoza rolnictwa, ale także braku własnych środków finansowych, a z czasem z powodu wygaszania dostępu do środków pomocowych UE dla niewielkich gospodarstw rolnych (PROW 2014–2020, 2017). Gospodarstwa z tej grupy społeczno-ekonomicznej z powodu nieinwestowania na ogół posiadają starzejące się i zwykle zacofane technologicznie maszyny rolnicze oraz prowadzą zekstensyfikowaną, niskonakładową produkcję rolną. Zwykle także porzucają drobnostadną produkcję zwierzęcą, co prowadzi do dalszej ich ekstensyfikacji organizacyjnej, zmniejszania przychodów i dochodów oraz pojawiania się wcześniej niespotykanego zjawiska braku przydatności produkcyjnej trwałych użytków zielonych. Jednocześnie uwolnieniu ulega znaczna część siły roboczej, która wcześniej angażowana była w pracochłonną produkcję, zwłaszcza zwierzęcą. Ta grupa gospodarstw będąca niejako na rozdrożu, wyraźnie odczuwa nieadekwatność poziomu (skali) produkcji i stosowanych technologii oraz osiągniętych efektów produkcyjnych do współczesnych potrzeb ich gospodarstw domowych i wymogów gospodarki rynkowej (Wojewodzik, 2017). Niewielka część z nich jednak nadal podejmuje starania o zbudowanie gospodarstw nowoczesnych, rozwojowych, co jest przedsięwzięciem trudnym zarówno z braku kapitału jak też i deficytu dostępnej na rynku ziemi rolniczej, którą można by zakupić lub dzierżawić.

Trzecią grupę gospodarstw położonych w terenach górzystych (i nie tylko, lecz także w różnych regionach kraju o rozdrobnionej strukturze agrarnej), są podmioty rolne które tracą kontakt z rynkiem, produkując niewielką masę produktów towarowych, zwykle roślinnych (głównie zbóż)

przeznaczonych do obrotu sąsiedzkiego lub/i targowiskowego. Są to głównie gospodarstwa, które radykalnie zmniejszyły lub całkowicie zlikwidowały produkcję zwierzęcą, tj. chów tzw. dużych zwierząt gospodarskich: bydła, trzody chlewnej i owiec (Musiał i in., 2013a). W związku z likwidacją chowu inwentarza trawożernego zbędnymi stały się dla tych gospodarstw użytki zielone, które po porzuceniu powodują zmiany w krajobrazie kulturowym, poprzez postępujące sukcesje ekologiczne, nierzadko skutkujące zmniejszaniem się bioróżnorodności. Porzucane grunty rolne podlegają postępującemu zakrzaczeniu, a następnie samoistnemu zalesianiu, czego dowodem jest np. zarastanie części pól wokół tzw. drogi z Krakowa do Zakopanego (Musiał, Musiał, 2016). Gospodarka bezinwentarzowa oraz niskonakładowa, bardzo oszczędna gospodarka w zakresie stosowania nawozów skutkowałą szybką ekstensyfikacją nakładczą produkcji roślinnej i dalszym zmniejszaniem i tak już niezbyt wysokich plonów roślin, zwłaszcza zbóż. Niejako rekapitulując tę krótką diagnozę dotyczącą sytuacji społeczno-ekonomicznej rolnictwa i gospodarstw obszarów górskich Karpat Polskich należy zwrócić uwagę na te kwestie, które obecnie wymagają poprawy aby podnieść współczesne gospodarstwa włościańskie na Podhalu, czy w ogóle na obszarach górskich.

Po pierwsze, jest to potrzeba szybszego wprowadzania zmian w strukturze agrarnej, tak aby rozdrobnienie i rozproszenie przestrzenne ziemi nie katalizowało porzucania jej rolniczego użytkowania, co zostało podkreślone w pracy Dacko M. i Dacko A. (2014). Jest to zarówno problem powiększania gospodarstw rolnych poprzez zakup ziemi rolniczej, a zwłaszcza jej dzierżawę, jak też scalania ziemi, tzn. porządkowania rozłogu ziemi i zwiększania wielkości pól. Możliwe są w tym zakresie działania, które można uznać za konwencjonalne, uwidaczniające się doskonaleniem prawa rolnego oraz zwiększeniem wsparcia na budżetowe finansowanie scaleń. Możliwe jest także zastosowanie działań o charakterze innowacyjnym, nienaruszających struktury własności i rozłogu ziemi, lecz polegających na upowszechnieniu gospodarki szałasniczej na wcześniej zekstensyfikowanej lub porzucanej ziemi rolniczej, jak też sąsiedzkich scaleń ziemi (Musiał, Wojewodzic, 2015). Ważną kwestią związaną, także ze strukturą agrarną jest wprowadzenie zmian technologicznych, w tym upowszechnianie nowoczesnych technologii maszynowych (powiązanych z technologiami informatycznymi), które sprzyjać będą: zachowaniu umiaru w chemizacji, rozwojowi zrównoważonemu i ekonomizacji produkcji. Istotna jest tu także zrównoważona gospodarka w zakresie stosowania środków plonotwórczych oraz racjonalny, adekwatny do warunków przyrodniczych chów

zwierząt trawożernych. Kolejną kwestią, którą można uznać na obszarach górskich za bardzo istotną jest zahamowanie spadku pogłowia zwierząt trawożernych, a także subregionalne zwiększenie pogłowia bydła i owiec (Musiał i in., 2013b). Możliwości paszowe w tym zakresie są bardzo duże, jednak pojedynczym, drobnym gospodarstwom trudno jest zapewnić opłacalność produkcji. Chodzi tu głównie o przełamanie niechęci do samoorganizowania się rolników w grupy producenckie, czy marketingowe, tworzenie organizacji zaopatrzenia w środki produkcji, czy też organizacji zbytu produkcji finalnej.

Drobne gospodarstwa rolnicze z racji braku struktur spółdzielczych, czy stowarzyszeniowych lub chociażby nieformalnych zrzeszeń są narażone na różne formy pośrednictwa w zaopatrzeniu i zbycie. Ma to negatywny wpływ na i tak zwykle słabą ich kondycję ekonomiczną i ekonomikę produkcji. Ciągłe aktualną i zbyt nieśmiało podejmowaną przez samych rolników i organizacje rolnicze kwestią są także nowe inicjatywy w rolnictwie i na obszarach wiejskich, dostosowujące gospodarstwa i produkcję rolniczą zarówno do warunków środowiskowych oraz wymogów UE, jak i do lokalnych rynków zbytu. Niezbędna jest tu szersza współpraca rolników i nowe koncepcje w zakresie kolektywnych form mechanizacji części procesów technologicznych, czy też kolekcjonowania i zbytu większych partii produktów finalnych. Powraca także problem poszukiwania nowoczesnych form sprzedaży bezpośredniej wytworzonych produktów rolnych, ale także ich przetwarzania na małą skalę i przygotowania do sprzedaży dla klientów poszukujących markowych i wysokiej jakości produktów lokalnych, czy regionalnych.

4.3.3. Wyzwania dla rolnictwa i rolników gospodarstw mniejszych

Podjęwając próbę wskazania perspektyw przemian i rozwoju gospodarstw drobnotowarowych czy też mniejszych w Polsce stajemy wobec szeregu dylematów, które należy zidentyfikować i w miarę możliwości ocenić. Problemem wyjściowym w procesie budowy projekcji zmian jest subiektywne podejście oceniającego do otaczającej go rzeczywistości, jego rozpoznanie merytoryczne odnośnie stanu wyjściowego, wreszcie jego postawa wobec przyszłości. Uwarunkowania te wskazują, że podejmowane działania prognostyczne, pomimo wielu starań oceniających, każdorazowo narażone będą w mniejszym lub większym stopniu na subiektywizm. Jednakże pomijanie problematyki perspektyw rozwoju wydaje się mało odpowiedzialnym zaniechaniem, mającym także skutki ekonomiczne, gdyż pozostawienie wielu procesów gospodarczych w poprzednich dekadach na tzw.: „żywiół zmian” trudno jest obecnie uzasadnić i usprawiedliwić.

Kategoryzując ludzi, ze względu na ich stosunek do przyszłości, w tym także do rozwoju, Kwaśnicki (2009) proponuje ich podział na optymistów i pesymistów, a zatem na zwolenników stałego wzrostu i nieustannego rozwoju oraz katastrofistów wskazujących na niemożność, różnorodne blokady i koniec dalszego rozwoju. Te dwie postawy przekładają się na podział na zwolenników naturalnego, rynkowego rozwoju, a więc tych którzy są przekonani, że mechanizmy rynkowe, a zwłaszcza konkurencja i swobodne kształtowanie się cen prowadzą do zrównoważenia rynku, a nieskrepowana kreatywność człowieka pozwoli znaleźć optymalne rozwiązania zarówno dla bieżących, jak też i przyszłych problemów. Podstawę drugiego typu tworzą zwolennicy sterowanego działania np. poprzez tzw. elity, wspomaganego interwencją państwa. Są oni zwykle przekonani, że mechanizmy rynkowe prowadzą najczęściej do katastrofy i postulują różne formy sterowania w zakresie rozwiązywania bieżących problemów rozwoju.

Rozważania dotyczące przyszłości, nawet odnoszone do wąskich problemów branżowych, choć rolnictwo nie powinno być tu klasyfikowane chociażby z racji nadrzędności funkcji produkcji żywności, zazwyczaj odnoszone są do rozwoju cywilizacji zachodniej (Huntington, 2008). Sprowadzają się one po pierwsze do poszukiwania odpowiedzi na pytania czy będzie to nadal kontynuacja dotychczasowych trendów, a rozwój twórczy i solidarny, chociażby w obrębie zespołu państw określających swą tożsamość jako kraje i ludność „Zachodu”. A może będzie to rozkwit, którego perspektywa jest przewidywalna, ponieważ przebiega on w warunkach pokoju w regionie w którym żyjemy. Jedną z najważniejszych prognoz z drugiej połowy XX w. był Pierwszy Raport Klubu Rzymskiego, pt. *Granice wzrostu*, który został opublikowany w 1973 r. Zainicjował on szeroką i trwającą po dzień dzisiejszy dyskusję, dotyczącą przyszłego rozwoju w skali globalnej. Debata ta prowadziła m.in. do ścierania się dwóch zasadniczych koncepcji, jednak w praktyce było to wiele odrębnych teorii naukowych, dotyczących ekonomii świata, gospodarującego ograniczonymi zasobami naturalnymi, które są już w zasadzie na wyczerpaniu. Stąd w obliczu bardzo szybkiego wzrostu populacji gatunku *Homo sapiens*, pojawiły się dylematy dotyczące możliwości produkcji żywności, która miała by zaspokoić ciągle rosnące na nią zapotrzebowanie.

Tworzone w latach 70. XX w. scenariusze losów cywilizacji ludzkiej do 2010 r., w większości kończyły się opisem wieszczącym załamanie się dalszego rozwoju. W odniesieniu do perspektyw trwania gatunku ludzkiego, w kontekście dalszego rozwoju cywilizacyjnego nad pozytywnym myśleniem przeważał nierzadko skrajny fatalizm. Aktywnymi przeciwnikami

pesymistycznego raportu Klubu Rzymskiego, byli tacy wybitni ekonomiści jak R. Solow, J. Stigliz czy W. Nordhaus (Mesarović, Pestel, 1977). Także obecnie trwa dyskusja dotycząca granic i tempa wzrostu oraz zmian w gospodarce światowej. Punktem wyjścia jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie czy nastąpił już punkt zwrotny we wzroście wykładniczym, czy też ten typ wzrostu, może być nadal kontynuowany? Jest to o tyle ważne, że odejście świata od utrzymywania dalszego wzrostu, który w gospodarce Zachodu ma miejsce już od ok. 250 lat, sprowadza wszelkie rozważania prognostyczne na nowe drogi analiz. Pojawiają się także kolejne dylematy, godzące w podstawy współczesnej ekonomii. Dotyczą one obaw o to jak będzie przebiegać rozwój świata w sytuacji zanikania wzrostu gospodarczego oraz jak musi zmienić się ekonomia przedsiębiorstw ale i gospodarstw domowych w sytuacji nowych ograniczeń wzrostu produkcji, zysków, dochodów i konsumpcji (Kołodko, 2008).

Te sygnałne, powyżej wskazane dylematy dotyczą także sfery żywnościowej świata, w którym nadal nie udało się podołać chociażby wyzwaniom zrównoważenia globalnego popytu produkcji żywności z jej podażą. Także niezrównoważony popyt na wodę pitną dla olbrzymich rzeszy ludności w różnych częściach globu, świadczy zapewne o braku skutecznych mechanizmów pomocy międzynarodowej, a nawet o braku dobrej woli i egoizmie ludności bogatych państw tzw. Zachodu. Egoizm narodowy, grupowy, branżowy wydaje się być tą cechą współczesnych bogatszych społeczeństw, która w dużym stopniu zadecyduje o kształcie rozwoju cywilizacyjnego oraz gospodarczego świata. Egoizm ten możemy odnieść do grupy państw tworzących bloki gospodarcze, w tym np. do UE czy NAFTA, jak też postaw politycznych i społecznych wewnątrz tych ugrupowań, w odniesieniu np. do państw bogatszych w relacji do biedniejszych, dużych i małych, północy i południa itd.

Dość oczywiste stwierdzenie, że państwa należące do Unii Europejskiej powinny budować przyszłość swego rolnictwa wg wzorców, wspólnie wypracowanych ujednoczonych rozwiązań prawnych i wysokich standardów, może ulec znaczącej modyfikacji w wyniku wspomnianego już egoizmu narodowego, potrzeby i chęci podejmowania znaczących oszczędności budżetowych, czy też racjonalizacji wspólnotowej polityki rolnej (Wilkin, 2009). Procesy te mogą doprowadzić do większych podziałów w obrębie Wspólnoty i erozji procesów integracyjnych. Bez WPR nie można bowiem podtrzymać jednolitego rynku, ponieważ wsparcie dla rolnictwa zależałoby od zróżnicowanych możliwości budżetowych poszczególnych państw członkowskich, a te różnią się w sposób istotny. Stanowiło by to także zagrożenie dla spójności jednolitego rynku wewnętrznego (Puślecki, 2008).

O kształcie polskiego rolnictwa decydują już obecnie i decydować będą nadal liczne uwarunkowania o charakterze globalnym. Następuje wzrastające uzależnienie unijnego, a przez to także i polskiego rolnictwa od warunków globalnych oraz ewolucja metod jego wspierania. Obecnie ma ona głównie na celu zmniejszanie zniekształcenia parametrów rynkowych, wywołanych unijnym protekcjonizmem rolnym. Pomimo, że ewolucje WPR nadal przesuwają jej zainteresowanie z celów o charakterze produkcyjno-dochodowym do tych bardziej ogólnych, związanych ze zrównoważonym rozwojem, to w średniookresowej perspektywie rozwoju rolnictwa nadrzędnymi dla gospodarstw rolnych w dalszym ciągu mogą okazać się cele ekonomiczne połączone z celami produkcyjnymi. Rolnictwo europejskie znajduje się obecnie w sytuacji zmniejszania się własnej konkurencyjności, z uwagi na niewystarczającą poprawę atrakcyjności produkcyjnej i technologicznej, ale także cenowej, przede wszystkim w odniesieniu do rynków zewnętrznych (Czyżewski, Kułyk, 2009). Mechanizm wspierania konkurencyjności cenowej może pozwolić USA na silne dążenie do redukcji protekcjonizmu rolnego na światowych rynkach rolnych, jednocześnie osłaniające własne rolnictwo przed konkurencją europejską (i nie tylko) produktów rolnych. Stąd, też Unia Europejska powinna podejmować starania celem zabezpieczenia rolnictwa swego regionu przed wyniszczającą spekulacją kursami walut (np. Chiny, USA), poprzez wpływ na *terms of trade* umożliwiającą modernizację gospodarstw i ekspansję produktów rolnych na rynki zagraniczne.

Dylematy przed którymi stoi unijne rolnictwo są bardzo liczne i zapewne w większości trudne do rozwiązania w bieżącej i przyszłej projekcji ekonomicznej. Część z nich wynika z różnic w rozwoju gospodarczym wschodu, zachodu i południa UE. Odnoszą się one do nadal różnie pojmowanej roli i funkcji rolnictwa, a stąd też i do potrzeby zróżnicowania instrumentów skutecznego interwencjonizmu. Według Adamowicza (2009), współczesne modele interwencjonizmu nie posiadają charakteru uniwersalnego, gdyż są ściśle związane z sytuacją gospodarczą i społeczną danego kraju. Istniejąca dysharmonia rozwoju rolnictwa poszczególnych państw UE, która wynika z różnych etapów ich rozwoju, stanowi także duże wyzwanie dla WPR. Zdecydowana większość gospodarstw rolnych w Polsce, ale także np. w Rumuni, Bułgarii czy Grecji znajduje się na poziomie określonym przez Tomczaka (2009), jako charakteryzujący mniej lub bardziej tradycyjne gospodarstwa chłopskie. Dla porównania najlepiej rozwinięte regiony Europy realizują już stadium rozwoju społeczno-gospodarczego które przynależny farmerowi, a zatem przedsiębiorcy, a nawet znajdują się na poziomie zespolonego agrobiznesu, jak ma to miejsce np. w Danii i Francji.

Z punktu widzenia Polski istotnym dla przyszłości gospodarstw, zwłaszcza drobnotowarowych jest przebieg i sposób reformowania WPR. Priorytetowo należy traktować wyzwanie, aby była ona faktycznie coraz to bardziej wspólna. Nie chodzi jedynie o jej cele, zasady sterowania i reformy instytucjonalne, ale także o tożsame instrumenty i adekwatny poziom przekazywanych środków finansowych. Odnoszenie wielkości środków pomocowych do jednostki powierzchni upraw czy produkcji, wydaje się być nadal bardziej uzasadnione, czytelne i jednoznaczne, aniżeli wielość i skomplikowany system instrumentalny transferów budżetowych, które mają jednocześnie godzić wiele celów. W rzeczywistości w dużej mierze służą one podtrzymaniu różnic w dopłatach dla „starych” i „nowych” krajów UE. Skomplikowane i modyfikowane na poziomie krajowym rozwiązania prawne dotyczące WPR powodują, że jest ona wspólna tylko z nazwy, a faktycznie bardzo zróżnicowana w poszczególnych, nawet sąsiadujących ze sobą państwach jak np.: Austria, Czechy, Niemcy i Polska. Stąd też system płatności, w tym także bezpośrednich musi być bardziej przejrzysty i dostosowany do nowych realiów ekonomicznych całego obszaru UE. Podtrzymywanie istotnych różnic pomiędzy poszczególnymi krajami, stwarza nadmienione już zagrożenie zaburzenia warunków konkurencyjności rynkowej. Nie ma to obecnie już większego uzasadnienia w odniesieniu do ponoszonych kosztów produkcji, a także osiągniętych plonów, czy wydajności zwierząt zwłaszcza gospodarstw przodujących. Aby WPR była akceptowana a więc wdrożona i aby mogli z niej korzystać wszyscy uprawnieni rolnicy nie może ulegać dalszej komplikacji formalnej i ilościowej w odniesieniu do instrumentarium wsparcia. Stąd, też dużym wyzwaniem dla UE jest dążenie do jej uproszczenia. Przemawiają za tym także korzyści o charakterze makroekonomicznym, w tym uproszczenie krajowych systemów jej wdrażania, zmniejszenie wielkości instytucji wdrażających i kosztów funkcjonowania.

Perspektywa dwóch dekad jest na tyle odległa, aby można było wskazać na potrzeby i możliwości istotnych do przeprowadzenia zmian w rolnictwie. Jednakże dwadzieścia lat to tylko tyleż samo pełnych cykli produkcyjnych w produkcji roślinnej, trzy cykle życia produkcyjnego krowy mlecznej, czy jeden cykl produkcji sadu owocowego. Najważniejsze jest jednak odniesienie tego okresu do cyklu biologicznego i zawodowego życia rolnika, dla którego perspektywa dwudziestolecia to zwykle nieco ponad połowa życia zawodowego. Taka cezura czasowa jest także bardzo istotna dla planowania perspektywy zawodowej zarówno dla osoby młodej, dopiero rozpoczynającej samodzielną pracę w gospodarstwie rolniczym (lub zamierzającej to gospodarstwo przejąć po rodzicach), jak też i dla rolnika „w pełni sił”, który

mając około czterdziestu lat, dostrzega przed sobą dalsze dwie dekady działalności produkcyjnej. Wyzwania są różne i można podjąć się ich podziału na te, które odnoszą się do zagadnień makroekonomicznych, tj. m.in. miejsca rolnictwa w polityce gospodarczej oraz do wyzwań dotyczących samych gospodarstw, w postaci niezbędnych dla nich przemian i dostosowań do pojawiających się nowych wymogów i wyzwań instytucjonalnych oraz *stricte* ekonomicznych. Istnieją także liczne wyzwania, dla których klucz do rozwiązania leży w sferze legislacyjnej państwa i UE oraz wyzwania, które odnoszą się do samych rolników, wyjściowego stanu organizacji ich gospodarstw (i koniecznych reform), wielkości kreowanych dochodów oraz otoczenia instytucjonalnego w którym żyją.

Wyzwanie pierwsze to potrzeba zmian mentalnych rolników. Pomimo, że szkolnictwo rolnicze jest w Polsce wysoce rozbudowane, to jednak badania wskazują, że otwarcie rolników na nowe wzorce na świat, czy Europę jest nadal dużym problemem (Łapińska-Tyszka, 2004). Tradycyjne rolnictwo chłopskie oparte jest o dziedziczenie pokoleniowe ziemi, czyniąc rolnika, a więc przedsiębiorcę prowadzącego produkcję na własny rachunek i własne ryzyko, nieco na siłę. Słabo przygotowany do samodzielnego zarządzania gospodarstwem spadkobierca często o mentalności pracownika najemnego trudno radzi sobie w realiach gospodarki rynkowej. Bardzo często, młody następca wychowany w tradycyjnie prowadzonym gospodarstwie, nawet ze statusem absolwenta studiów rolniczych, przejmując niewielkie gospodarstwo rolne nie zmienia w sposób istotny jego organizacji, sposobu zarządzania, skali i kierunku produkcji. Myśli raczej o zmniejszeniu swego zaangażowania w produkcję rolniczą, poszukując innych pozarolniczych i jego zdaniem, lepszych, a może po prostu łatwiejszych źródeł dochodu. Następuje wówczas konserwowanie starych technologii produkcji, gdyż nowe niosą ze sobą podwyższone ryzyko, wiążą się z kosztami inwestycyjnymi, burzą dotychczasowy porządek w gospodarstwie, co może napotykać na opór np. uczestniczących w zarządzaniu gospodarstwem rodziców. Własne niepowodzenia w sferze gospodarowania, a zwłaszcza ekonomiki produkcji interpretowane są tu zwykle niekorzystnymi warunkami do produkcji rolnej, których przyczyny mają czasem charakter przyrodniczy, lecz częściej tkwią w polityce rolnej. Raczej oczekuje się na poprawę poziomu i relacji cen, wysokości dopłat, a przez to opłacalności produkcji, jednocześnie nie podejmując istotnego wysiłku dostosowawczego do nowych i zazwyczaj coraz trudniejszych warunków ekonomicznych. Większość rolników posiadających drobne gospodarstwa rolne w sferze mentalnej może obecnie także borykać się z problemem tzw. konieczności przestawienia

się na prowadzenie produkcji w warunkach gospodarki rynkowej. Dowodem na to jest m.in. podtrzymywanie produkcji i gospodarowanie nawet wówczas, gdy posiadają oni zewnętrzne źródło dochodów, a samo gospodarstwo z roku na rok nie tylko nie przysparza zysków, ale wręcz przynosi straty (Musiał, Otoliński, 2009).

Aby na rolniczej wsi następowały pozytywne zmiany agrarne i strukturalne, konieczne jest pokonanie także wyzwania drugiego, tj. zmniejszenia atrakcyjności socjalnej bycia rolnikiem. Funkcjonujący obecnie system ubezpieczeń zdrowotnych i emerytalnych w rolnictwie jest głównym determinantem podtrzymywania ziemi jako zabezpieczenia socjalnego zarówno drobnych rolników jak i tych, którzy chcą dotrzeć do emerytury i nie widzą dla siebie poza rolnictwem innej alternatywnej szansy ekonomicznej. Posiadanie ziemi stwarza podstawę ubezpieczenia pracujących „na czarno” lub w „szarej strefie”, np. męża, czy żony, która już nie hoduje krów, tuczników czy nawet drobiu, ale nadal ma status rolnika ponieważ posiada ziemię (Pomianek i in., 2022). Rolnicy od lat przyzwyczajeni do obecnego systemu ubezpieczeń emerytalnych zatracili świadomość, że jest on nadany im przez państwo i uprzywilejowany, jednak to całe społeczeństwo ponosi za nich koszty takich świadczeń (Musiał, 2009). Stąd też, zasadnymi są reformy systemu emerytalnego rolników, które służyć będą ustaleniu uzasadnionego ekonomicznie zakresu świadczeń i wysokości składek. Należy sobie także zadać pytanie, czy młodzi ludzie przejmujący 1–2 ha ziemi powinni być rejestrowani w systemie ubezpieczeń rolnych i pozostać przez wiele lat, a może nawet do końca swej pracy zawodowej (wykonywanej często w szarej strefie) dofinansowanymi przez podatników. Czy tak niewielka aktywność zawodowa, jaką można realizować na 1 czy 2 ha ziemi jest wystarczająca aby przeżyć. Jeżeli osoby te wykonują dodatkowo inną pracę, nawet dorywczą, sezonową, czy na ułamek etatu, czy nie powinny mieć możliwości skorzystania z odrębnych uprzywilejowanych ubezpieczeń socjalnych. W puli takiej powinny się znaleźć także osoby pracujące na własny rachunek, ale uzyskujące zbyt niskie przychody (i dochody), aby płacić pełną stawkę ubezpieczeniową ZUS, stąd też obecnie pozostające w tzw. szarej strefie. Wyzwaniem jest zatem, także walka z fikcją bycia rolnikiem i rozrastającą się szarą strefą ubezpieczeń w KRUS.

Posiadanie statusu rolnika, do czego upoważnia już użytkowanie ponad 1 ha ziemi, stwarza dodatkową szansę na tańsze ubezpieczenie budynków gospodarczych i domu na zasadach obowiązkowych, a nie komercyjnych, jak to mogą uczynić właściciele zabudowań nie posiadający własnej ziemi. W polskim systemie podatkowym i prawnym, w sytuacji gdy ziemia jest ni-

skiej klasy, np. położona jest w górach, można podtrzymać jej własność nie interesując się w ogóle jej użytkowaniem. Właściciel lub użytkownik takich gruntów nie ponosi także żadnych konsekwencji w sytuacji zmiany sposobu jej użytkowania, tzn. gdy prowadzą one w kierunku ekstensyfikacji, odłogowania, zakrzaczenia, czy też samoistnego zalesienia gruntów rolnych. Sprzyja temu również zwolnienie z podatku rolnego ziemi zaliczonej do najsłabszych klas bonitacji, a zatem V i VI. Także istotne ulgi przysługujące w sytuacji użytkowania ziemi wyższej jakości, sprawiają że jej posiadanie nie wiąże się z jakimkolwiek kosztami lub ewentualnie opłaty są bardzo niskie.

Kolejnym wyzwaniem jest przyspieszenie pozytywnych przemian strukturalnych w zakresie gospodarki ziemią rolniczą. Niezbędnym z punktu widzenia rachunku mikroekonomicznego, a także poprawy konkurencyjności i wydajności pracy oraz dochodowości gospodarstw, unowocześnienia technologii produkcji itd., jest zwiększenie skali produkcji poprzez radykalny i szybki wzrost średniej powierzchni gospodarstw. Na terenach rozdrobnionych agrarnie oraz o silnym obciążeniu demograficznym do rangi wyzwania wzrasta powstrzymanie dalszego rozdrobnienia ziemi i podziałów rodzinnych. Narasta tu presja na odrolnienie ziemi, jej podział wewnątrz rodziny, a także sprzedaż na cele budowlane, działki rekreacyjne, budownictwo biznesowe itp. Podziałowi i rozproszeniu ziemi ulegają nawet gospodarstwa relatywnie większe, które mogłyby być pionierami w zakresie kolekcjonowania ziemi sąsiadów, która wypada z produkcji rolniczej. Zbudowanie nowych ram prawnych odnośnie podziału ziemi, zwiększy sposobność dla wyodrębnienia działek nierolniczych w obrębie wsi oraz w sąsiedztwie dróg. Pomoże to także powstrzymać proces dalszego ich podziału na zwartych obszarach rolniczych, obejmujących tereny poza wsią, co wydaje się być pilnym i dużym wyzwaniem dla polityków rolnych oraz legislatury.

Zapobieganie podziałom i rozdrabnianiu ziemi powinno być kojarzone z dążnością do powiększenia części istniejących i już relatywnie większych gospodarstw. Jest to kolejne duże wyzwanie, gdyż wartość ziemi w warunkach polskich nie tylko wynika z renty jaką przynosi produkcja lub dzierżawa, czy też ceny rynkowe (nawet spekulacyjne), lecz jest także warunkowana emocjonalnie. To właśnie posiadanie własnej ziemi stanowi, zwłaszcza w sytuacjach zagrożeń bytu rodziny „żelazne zabezpieczenie” ich interesów ekonomicznych. Argumentów, które przemawiają przeciwko pozbywaniu się ziemi przez rolników jest jednak zapewne o wiele więcej. Stąd też można odpowiedzialnie prognozować, że poprawa struktury obszarowej gospodarstw na obszarach rozdrobnionych agrarnie, może nastąpić jedynie poprzez dzierżawę, w tym średniookresową i wieloletnią. Aby

dzierżawa mogła stać się bardziej powszechną formą wzmacniania obszarowego gospodarstw, powinno zostać spełnionych kilka warunków, które być może nie będą łatwo akceptowane przez część rolników. Są one jednak istotne z punktu widzenia społecznego, ekonomii subregionu, w tym jego pomyslnego rozwoju i bezpieczeństwa żywnościowego. Niewątpliwie respektowanie prawa i pozbawienie możliwości pobierania przez właścicieli wydzierżawiających ziemi dopłat obszarowych wzmocniło by pozycję dzierżawiącego. Natomiast wprowadzenie obowiązku podtrzymania rolniczej sprawności ziemi, na której zaprzestano uprawy, a więc zapobiegania jej zakrzaczenia i zalesiania stanowiłoby argument przemawiający za oddaniem ziemi w dzierżawę, tak by jej posiadanie nie wiązało się z dalszymi kosztami. Zasadnym wydaje się, także wprowadzenie zakazu odłogowania ziemi na obszarach o różnych reżimach ochrony przyrody i krajobrazu, aby nie powodować niezamierzonych zmian w zakresie bioróżnorodności i w strukturze krajobrazu. Tak więc dzierżawa ziemi wzorem wielu krajów UE powinna stać się w Polsce powszechnym sposobem jej użytkowania. Producenci rolni drobnotowarowi nie są i raczej nie będą zainteresowani wykupem większych arealów ziemi, ze względu na długi okres zwrotu nakładów inwestycyjnych i relatywnie wysokie koszty finansowe (Jarka, 2008). Stąd, też celowe jest podjęcie problemu nowej instytucjonalizacji dzierżawy, umocnienia funkcji właścicielskich i uściślenia praw długoletniej dzierżawy, czy też określenie przedziałów czynszu płaconego przez dzierżawcę.

Prawdziwym wyzwaniem wobec polskiego rolnictwa chłopskiego jest poprawa skali, zakresu i skuteczności scalania ziemi. Z problemem tym dość sprawnie potrafiła się uporać Polska w okresie międzywojennym (Mieszczankowski, 1983). Następnie stosowana po II wojnie światowej komasacja gruntów była instrumentem, który subregionalnie znacząco wpływał na wydzielanie większych arealów i tworzenia własności państwowej. Natomiast współcześnie, od ponad 20 lat obserwowane jest w tym zakresie pasmo porażek. Zwłaszcza wsie południowej Polski mają w tym względzie raczej złe doświadczenia. Dotychczasowe ustawodawstwo oraz praktyka geodezyjno-prawna okazały się wysoce nieskuteczne. Zapewne zawiniły w dużej mierze zbyt demokratyczne regulacje, chcące uszanować prawa wszystkich i nie naruszać interesów żadnego rolnika, traktowanego tu indywidualnie. Z drugiej strony niemal każdy rolnik chciałby na scalaniu ziemi „coś ugrać dla siebie”, a to działkę o glebie lepszej jakości, czy też lepiej położoną, np. o potencjale budowlanym lub biznesowym. Za ziemię położoną przy drodze, a także za grunty rolne lepszej jakości, rolnik oczekuje często rekompensaty w formie zwiększenia areалу ziemi przydzielonej

na innej działce. W sytuacji gdy brakuje zapasu ziemi z przeznaczeniem na potrzeby scalania (np. PFZ), pojawiają się różnego typu spory, prowadzące nieraz do procesów sądowych i długotrwałych procedur odwoławczych, które faktycznie wstrzymują cały rozwój. Wówczas także jedyną widoczną zmianą dla takiej społeczności wiejskiej jest całkowite zburzenie struktur obywatelskich i skłócenie mieszkańców wsi. Otóż w sytuacji komasacji ziemi rolniczej zwłaszcza na obszarach otwartych pól oddzielonych od wsi, pierwszoplanowym powinien być interes rolników – producentów rolnych. Za takich można by uważać właścicieli gospodarstw rolniczych spełniających wymogi określonej wielkości ekonomicznej. Wyzwaniem wobec rolników europejskich, szczególnie tzw. starych krajów UE, ale także i polskich mogą być zmiany w sposobie, zakresie i wielkości wspierania gospodarstw środkami pomocowymi. Utrwalane przez lata systemy wspierania, stosunkowo duże, a często wzrastające transfery finansowe obecnie tworzą faktyczny wynik ekonomiczny gospodarstwa, decydują o jego poziomie intensywności nakładczej, reprodukcji majątku, finansach gospodarstw domowych. Zburzenie obecnego systemu dopłat, rekompensat, wspierania inwestycyjnego (np. po roku 2022), może oznaczać dla rolników, rolnictwa oraz konsumentów prawdziwe wyzwanie. Być może, będzie to swoista rewolucja ekonomiczna w rolnictwie, która doprowadzi do utworzenia się wielkiego rynku ziemi i pracy oraz nowych relacji ekonomicznych w rolnictwie i wyższego poziomu cen na produkty rolne. Czy reformy takie, mogą być wprowadzone jednorazowo, w sposób warunkujący szybko i pełną liberalizację, czy powinna to być deregulacja postępująca, to już jednak pytanie na które musi odpowiedzieć UE w najbliższym czasie (Majewski, 2009).

Dużym wyzwaniem dla polskiego rolnictwa na najbliższe lata w dalszym ciągu pozostanie konieczność sprostania zewnętrznej konkurencji ze strony dużych i efektywnych producentów rolnych UE-15, z którą polskie rolnictwo zmagą się od wielu już lat (Kania, 2003). Gospodarstwa tych krajów od lat zasilane środkami pomocowymi zbudowały duży potencjał produkcyjny, powstały sprawne łańcuchy dostawców, zintegrowane pionowo i poziomo firmy agrobiznesu. Według Karwat-Woźniak (2009), poprawa konkurencyjności polskiego rolnictwa, będzie przebiegać bardzo wolno, tj. przez około 30 lat, co jednak nie rokuje dobrze dla krajowego bilansu żywności. Duży potencjał ziemi i siły roboczej nie przełoży się w najbliższych latach na wzrastający potencjał produkcyjny oraz produkcję rolną i stanowić będzie zagrożenie uzależnienia się rynku żywnościowego od importu. W warunkach globalizacji zwiększają się bowiem dysproporcje we wzroście gospodarczym pomiędzy poszczególnymi krajami.

Wydaje się, że nie jest temu w stanie zapobiegać wzrost mobilności kapitału, gdyż rolnictwo nie jest dziełem gospodarki o dużej konkurencyjności wynikającej chociażby ze wzrastającego popytu na żywność. Szansą ochrony przed ujemnymi skutkami procesów globalizacji w rolnictwie i sektorze rolno-żywnościowym jest rozwój różnych procesów integracji wewnątrzsektorowej. Jednak nie może być ona jedyną przesłanką polityki rolnej (Czyżewski, 2007).

Wśród różnorodnych wyzwań za godne podkreślenia uznaje się także zwiększenie się zróżnicowania dochodowego i statusu materialnego ludności wiejskiej. Bogaceni się i wzrostowi poziomu życia ludności wiejskiej utrzymującej się z pracy na własny rachunek, pracy najemnej, a także nielicznej grupy rolników dysponujących dużym potencjałem ekonomicznym, towarzyszyć będzie liczna grupa ludności ubogiej. Rolnicy prowadzący produkcję w gospodarstwach drobnotowarowych, emeryci rolni oraz ludzie którzy nie zadbali o swe zabezpieczenie emerytalne (emigranci pracujący na czarno i pracownicy szarej strefy), stanowić będą duży problem i wyzwanie ekonomiczne, społeczne oraz polityczne. Będzie to grupa społeczna uzależniona w znacznym lub decydującym stopniu od wsparcia socjalnego samorządów lokalnych (i państwa), stanowiąca duże obciążenie budżetowe. Skutki ubóstwa tej ludności widoczne będą wieloaspektowo. Jednak godnym podkreślenia są spodziewane negatywne następstwa w zakresie estetyki wsi i ochrony środowiska, gdyż ludność uboga z zasady nie przestrzega wielu zasad współżycia społecznego. Stąd, też nadal wyzwaniem mogą być dzikie wysypiska, spalanie śmieci w celu ogrzewania domów ale także nieczynne obory, czy zaniedbane zagrody. Pojawia się tu także zagrożenie rozwoju zjawisk patologicznych, które decydować będą o spadku akceptacji wsi jako miejsca do życia, rekreacji, wypoczynku itp. Podobnie negatywne konsekwencje dla rozwoju wsi wielofunkcyjnej, stanowiącej atrakcyjne miejsca do zamieszkania, mogą wynikać z intensyfikacji produkcji roślinnej i zwierzęcej, a zwłaszcza z rozwoju nielicznych lecz dużych gospodarstw prowadzących skoncentrowaną produkcję, np. w postaci ferm drobiu czy trzody chlewnej.

Innego typu wyzwaniem dla problemów rolnictwa może być także sfera nauki i badań naukowych. Wynika to z odchodzenia w badaniach, zwłaszcza na uczelniach rolniczych od nauczania ekonomiki gospodarstw rolnych. Znikają katedry i zakłady ekonomiki rolnictwa, organizacji gospodarstw, zarządzania rolnictwa itp. Następuje ich przekształcenie w jednostki o profilu ekonomicznym bardziej ogólnym. W konsekwencji zmienia się profil kształcenia studentów studiów rolniczych, polegający na odchodzeniu od gospo-

darstw na rzecz często abstrakcyjnie pojmowanego rozwoju wsi. W perspektywie kolejnych 20 lat, może to spowodować istotny brak kwalifikacji kadry potrafiącej podjąć wyzwanie prowadzenia wydajnych i nowoczesnych gospodarstw rolnych i firm agrobiznesu (Pomianek i in., 2022).

W najbliższych latach można spodziewać się przyspieszenia zmian w rolnictwie europejskim, a w szczególności w krajach o rozdrobnionym rolnictwie indywidualnym. Liberalizacja polityki rolnej, zmniejszenie realnego wsparcia dla gospodarstw i rolnictwa środkami pomocowymi, może spowodować narastanie procesów recesywnych w produkcji rolnej i upadłościowych w gospodarstwach. Wówczas dużym wyzwaniem będzie sprawny i szybki transfer ziemi rolniczej do jej nowych użytkowników (rządziej właścicieli). Celem sprostania konkurencji rynkowej konieczne będą istotne zmiany w strukturach gospodarstw rodzinnych, w tym przyspieszenie koncentracji ziemi i wzrost skali produkcji. Z uwagi na bardzo ograniczony rynek ziemi i przywiązanie do jej własności, szczególnie w regionach rozdrobnionych agrarnie, bardzo ważnym źródłem jej pozyskania będzie dzierżawa umowna długo i średniookresowa. Na przeważającym obszarze kraju konieczne jest wznowienie i przysposobienie scalania ziemi. Warunkuje ono poprawę technologii i ekonomiki produkcji. Proces ten jednak powinien być poprzedzony radykalnym ograniczeniem rodzinnego podziału ziemi rolniczej i jej dalszego rozdrabniania, a także minimalizowaniem odłogowania gruntów w sytuacji rezygnacji z produkcji rolnej przez jej dotychczasowych właścicieli. Chodzi tu zwłaszcza o ziemię znajdującą się poza zwartą zabudową wiejską, która powinna być koncentrowana w zakresie wielkości pól i jej użytkowania. Dużym wyzwaniem jest kreowanie takich rozwiązań prawnych, w tym podatkowych i ubezpieczeniowych, aby opłacało się być rolnikiem – producentem rolnym, a nie jedynie posiadać ziemię i dzięki temu mieć status tzw. „papierowego rolnika”.

Zmiany agrarne i strukturalne na wsi, w sytuacji bardzo ograniczonej absorpcji nadwyżek siły roboczej, prowadzić mogą do przyspieszonej polaryzacji dochodowej mieszkańców obszarów wiejskich. W konsekwencji będzie tam następować przyspieszenie procesu korozji struktur społecznych i narastanie zjawisk patologicznych. Skutkiem takich zmian może być zmniejszenie się atrakcyjności wsi jako miejsca do życia dla ludności nierolniczej. Także dużym wyzwaniem dla mieszkańców wsi i rolników jest prowadzenie otwartego dialogu na temat koniecznych zmian w gospodarstwach i w rolnictwie, reform WPR oraz koniecznych procesów dostosowawczych rolnictwa i gospodarstw do stale zmieniających się realiów ekonomicznych integrującej się Europy, jak i liberalizacji obrotu żywnością.

4.4. Krajobraz kulturowy Polski południowo – wschodniej

4.4.1. Rola zbiorowisk półnaturalnych w obszarach górskich

Widoczne przyspieszenie procesów osadnictwa w Karpatach było obserwowane od XIII w., kiedy zasiedlono m.in. kotliny: Żywiecką, Orawsko-Nowotarską, Sądecką i Doły Jasielsko-Sanockie. Następnie od końca XIV w. do polskiego obszaru Karpat dotarła fala osadnictwa na tzw. prawie wołoskim. Kolonizacja ta związana była z migracjami ludności o dominującym pastersko-hodowlanym typie gospodarki. Cała fala osadnicza składała się z różnych substratów etnicznych: rumuńsko-bałkańskiego, południowosłowiańskiego oraz ruskiego (Przyboś, 1995; Węclawowicz, 1995). W tych górskich obszarach rolnictwo nie mogło odgrywać większej roli, natomiast tereny takie dobrze nadawały się na pastwiska do hodowli kóz i owiec. Gospodarka pasterska stanowiła przez to podstawę egzystencji i pozostawiła trwającą do dnia dzisiejszego tradycję zbiorowych wypasów tych zwierząt. Także obecnie około 65% użytków rolnych koncentruje się do wysokości ok. 400 m n.p.m. Większość łąk znajduje się w niższych strefach, a pionowy układ pastwisk jest w widoczny sposób z nimi skorelowany (Guzik, 1995). W wyniku postępowania kolejnych fal osadniczych krajobrazy naturalne tego obszaru zostały w dużej mierze przekształcone przez czynnik ludzki i obecnie posiadają charakter antropogeniczny. Krajobrazy antropogeniczne stanowią grupę heterogeniczną, która obejmuje wszelkie formy krajobrazu przekształconego przez człowieka. Zatem zalicza się do nich krajobrazy ukształtowane w celu pełnienia określonej funkcji społeczno-gospodarczej, definiowane jako kulturowe, m.in.: rolnicze, pasterskie oraz osadnicze wiejskie (Myga-Piątek, 2012). Tak postrzegany krajobraz kulturowy posiada charakter przyrodniczy, w tym wypadku rolniczy.

W kontekście rozważań dotyczących obszarów wiejskich, słusznym wydaje się uwypuklenie uwarunkowań środowiska przyrodniczego w definicji krajobrazu kulturowego. Stanowią one bowiem czynnik decydujący o charakterze przekształceń tegoż środowiska na potrzeby działalności gospodarczej, początkowo głównie rolniczej (Durydiwka, 2017). Krajobraz kulturowy stanowi także syntetyczny zapis stosunku obecnych i minionych społeczeństw do przyrody oraz poprzez przyrodnicze uwarunkowania działalności człowieka, jest on swoistą informacją o zróżnicowaniu środowiska przyrodniczego i jego oddziaływań (Zaborski, Wrzosek, 1938). Według innej definicji jest także efektem długotrwałych procesów historycznych rozgrywających się w „zakodowanej” przez naturę matrycy krajobrazu przyrodniczego (Myga-Piątek, 2012). Dla obszaru Polski południowo-wschodniej

dniowo-wschodniej istotnym elementem tego kulturowego krajobrazu jest rolnictwo rozdrobione strukturalnie. Do jego części składowej zalicza się użytki zielone, a zatem łąki i pastwiska, które są w Polsce rozmieszczone nierównomiernie, a ich większy udział w strukturze gruntów rolnych w obszarach karpaccich znajduje uzasadnienie ze względu na panujące tam warunki fizjograficzne. Wiąże się to także ze znacznym urozmaiceniem przyrodniczo-krajobrazowym tego obszaru.

W strukturze krajobrazu Karpat widoczna jest swoista mozaika rolno-leśna, gdzie w zasięgu pionowym obszarowo dominują lasy. W tych miejscach gdzie skupia się produkcja rolnicza, wraz ze wzrostem wysokości n.p.m., rośnie udział użytków zielonych, a maleje ornych. Półnaturalny charakter zbiorowisk łąkowo-pastwiskowych, sprawia że ich powstanie i istnienie jest efektem działalności człowieka, stanowią przez to swoisty element krajobrazu kulturowego. Proces formowania się takich seminaturalnych zbiorowisk roślinnych umożliwiło głównie karczowanie lub wypalenie lasów czy odwodnienie torfowisk. Istnienie polan z roślinnością trawiastą jest zatem efektem celowej aktywności ludzkiej. Natomiast zaprzestanie ich użytkowania i zaniechanie koszenia czy wypasu, jakie postępowano m.in. w XX w. spowodowało przemiany roślinności łąkowo-pastwiskowej, przeistaczającej się w kierunku zbiorowisk leśnych (Denisiuk, 1995). Roślinność polan, która jest systematycznie koszona lub wypasana charakteryzuje się zwarciem runi, przez co brak jest w niej miejsca dla nowych gatunków roślin. Zaniechanie stosowania zabiegów gospodarczych powoduje wprowadzenie zakłóceń w takiej strukturze zbiorowisk. Z czasem pojawiają się nowe nisze i luki pozwalające na wnikanie innych taksonów, najczęściej z grupy roślin leśnych, pojawiają się także gatunki towarzyszące człowiekowi określane jako synantropijne (Fujak, 2002). TUZ mają olbrzymie znaczenie gospodarcze, jak również są ważne z punktu widzenia ochrony przyrody. Ponadto ekosystemy łąkowe i pastwiskowe od stuleci pełnią także funkcje społeczne oraz kulturowe związane z wypasem zwierząt, co jest widoczne szczególnie w chronionych obszarach Karpat, zwłaszcza w parkach narodowych (Trąba, 2014).

Istotną cechą wyróżniającą góry na tle obszarów je otaczających jest specyficzna flora oraz całe zbiorowiska roślinne tam występujące. Istnienie zmienności warunków siedliskowych na obszarze Polski południowo-wschodniej sprawia że, poszczególne zbiorowiska trawiaste są bardzo zróżnicowane pod względem fitosocjologicznym (Matuszkiewicz, 2002). Odnośnie wykorzystania pastwiskowego największe znaczenie gospodarcze mają zbiorowiska obejmującej półnaturalne i antropogeniczne, mezo- i eutroficzne łąki i pastwiska, ujęte w klasę *Molinio-Arrhenatheretea*. Wystę-

pują one na glebach bardzo zróżnicowanych pod względem uwilgotnienia, żyzności i odczynu oraz w różnych warunkach klimatycznych i orograficznych. W Polsce do tej klasy należy ponad 25% wszystkich zbiorowisk trawiastych (Trąba, 2014). Do nisko produktywnych zbiorowisk trawiastych, posiadających niegdyś pewien potencjał dla wypasu przez zwierzęta gospodarskie i do których użytkowania obecnie stopniowo zaczyna się powracać, zalicza się także murawy bliźniczkowe ujęte w klasie roślinności o nazwie *Nardo-Callunetea*. Stanowi ona półnaturalne i antropogeniczne fitocenozy, które w pierwotnym krajobrazie posiadały raczej marginalne znaczenie. Dominującą rolę mają tutaj ubogie, acidofilne pastwiska, określane jako psiary, rozprzestrzenione obecnie dosyć szeroko w Karpatach.

W górach wraz ze zmianą czynników klimatycznych, cała szata roślinna podlega skokowym przeobrażeniom. Obrazowane jest to przez zmianę co kilkaset metrów panujących zespołów roślinnych, a zatem tych o charakterze klimaksowym. Ich obecność związana jest z wysokością n.p.m. i piętrowym układem roślinności, co oznacza że pewne gatunki są zastępowane przez ich ekologiczne odpowiedniki, przystosowane do życia w trudniejszych warunkach klimatycznych. Zbiorowiska wtórne, antropogeniczne, do jakich zaliczane są łąki i pastwiska mają największe znaczenie w najniższym piętrze górskim, określanym jako pogórze i sięgającym do ok. 550 m n.p.m. (Towpasz, Zemanek, 1995). Zajmują tam siedliska w których kiedyś występowały lasy i tradycyjnie utrzymywane są poprzez wypas i koszenie. Najbardziej rozprzestrzeniony jest tam kośny zespół rajgrasu wyniosłego, charakterystyczny także jest zespół życicy trwałej i grzebienicy pospolitej, które dobrze znoszą wypas i wydeptywanie. Także w reglu dolnym, rozciągającym się do wysokości ok. 1250 m n.p.m. znaczącą rolę tradycyjnie pełnią zbiorowiska łąkowe, powstałe po wycięciu lasów, a utrzymujące się w krajobrazie dzięki koszeniu, koszarzeniu lub wypasowi. Tam panującym zbiorowiskiem łąkowym jest zespół mietlicy i mietczyka. W reglu górnym sięgającym ok. 1390 m n.p.m. ze zbiorowisk antropogenicznych rozpowszechnione są psiary, zajmujące siedliska powstałe po zniszczeniu boru świerkowego (Towpasz, Zemanek, 1995). Ogółem różne zbiorowiska trawiaste budowane są przez grupę gatunków roślin o specyficznych właściwościach ekologicznych, co zapewnia im skuteczne zdobywanie nowych przestrzeni.

Dla bioróżnorodności półnaturalnych zbiorowisk trawiastych, wymagających ingerencji człowieka, takich jak łąki i pastwiska, niekorzystna jest zarówno intensyfikacja produkcji rolniczej, m.in. poprzez wzrost nawożenia mineralnego, jak i całkowite wyłączenie ich z użytkowania. W obecnych czasach niekorzystnym trendem wydaje się być także zmniejszenie roli pa-

sterstwa, co jest niepomyślnie zarówno z przyrodniczego, jak i kulturowego punktu widzenia. Prowadzi to do degradacji niewypasanych zbiorowisk trawiastych, co pociąga za sobą także negatywne skutki społeczno-kulturowe. Zatem istotnym jest zachowanie i wspieranie tożsamości i kultury pasterskiej. Promowanie kulturowego wypasu ma szczególne znaczenie zwłaszcza w regionach, gdzie uwarunkowania przyrodnicze nie pozwalają na prowadzenie intensywnej produkcji rolniczej, a do takich zaliczane są tereny górskie (Radkowska, Musiał, 2017). Dodatkowo w obszarach chronionych taki wypas jest obwarowany licznymi ograniczeniami i jest tam określany jako wypas kulturowy lub komercyjno-kulturowy. Jest on prowadzony we wszystkich sześciu karpaccich parkach narodowych (Musiał, 2020). W Pienińskim Parku Narodowym, który powołano w 1954 r., wypas owiec był podtrzymywany od początku jego istnienia, co miało zachować dotychczasowy sposób użytkowania na tym obszarze (Kawęcka i in., 2017). Nieco inaczej wyglądała sytuacja w Tatrzańskim P.N., gdzie w czasie przypadającym na II wojnę światową oraz okres powojenny prowadzony był nadmierny wypas polskiej owcy górskiej. Spowodowało to różne szkody w zbiorowiskach roślinnych, a odpowiedzią na nieproporcjonalne przepasanie istniejących tam siedlisk łąkowo-pastwiskowych było z kolei całkowite zniesienie wypasu w latach 60. XX w. To jednak także przyczyniło się do niekorzystnych zmian w półnaturalnych ekosystemach. W rezultacie wypas został przywrócony i odbywa się w obrębie parku na wybranych polanach. Posiada on charakter sezonowy, przy zachowaniu małej obsady zwierząt, przez co spełnia założenia wypasu kulturowego, dzięki czemu pomaga w utrzymaniu tradycji pasterskiej na tym obszarze oraz zachowaniu cennych krajobrazowo i przyrodniczo hal i polan w obrębie terenów chronionych (Ciurzycki, 2004). W karpaccich parkach narodowych zwierzęta są zwykle koszarowane na pastwisku, wyjątek stanowi jedynie Babiogórski Park Narodowy. Racjonalne użytkowanie pastwisk w połączeniu z koszarowaniem jest korzystne, ponieważ sprzyja polepszeniu się składu botanicznego runi (Molik, Błasiak, 2015).

W parkach narodowych tego obszaru gatunkiem owcy, który jest tradycyjnie wypasany i który obecnie można spotkać w niemal wszystkich obszarach chronionych tego typu jest polska owca górską. Jest ona uznawana za rasę rodzimą i pierwotnie powstała w wyniku krzyżowania cakli karpaccich, siedmiogrodzkich i owiec fryzyjskich, co nastąpiło w ciągu trwających kilkadziesiąt lat prac selekcyjnych. Zwierzęta te dobrze znoszą spadki temperatur, obfite opady atmosferyczne, a nawet okresowe niedostatki paszy (Czaja, 1952; Kawęcka, 2013). Na pastwisku przebywają one zazwyczaj od pierwszych dni maja do końca września danego roku, a zatem przez 140–150 dni.

Niekiedy ich pobyt przedłuża się do połowy października, dochodząc do 160–165 dni sezonu wypasowego. W czasie pobytu na pastwisku owce poprawiają swoją kondycję, zwiększając masę ciała (Drożdż, Twardy, 2004). Taki wypas z wykorzystaniem metod zrównoważonego rozwoju pozwala na efektywne wykorzystanie zasobów paszowych (Paraponiak, 2007; Paraponiak, Pietruczuk, 2011).

Przykładem korzyści dla bioróżnorodności jakie przynosi wypas owiec, np. w różnych pasmach Beskidów, jest chociażby zmniejszenie udziału w runi mało wartościowej gospodarczo, a bardzo ekspansywnej trawy, jaką jest śmiełek darniowy (*Deschampsia caepitosa*). Jak podaje Szewczyk (2006), wypas owiec na tym obszarze spowodował procentowy wzrost liczebności wartościowych gatunków traw, w tym m.in.: kupkówki pospolitej (*Dactylis glomerata*), wiechliny łąkowej (*Poa pratensis*) czy kostrzewy łąkowej (*Festuca pratensis*). Utrzymanie użytków zielonych w dobrej kondycji jest sprzyjające dla ich bioróżnorodności, a jednocześnie zapewnia tanią paszę dla przeżuwaczy utrzymywanych w gospodarstwach rolnych. Wypas odgrywa ważną rolę zwłaszcza w piętrach regla górnego i kosodrzewiny (ryc. 7). W przypadku owiec za korzyściami wypasu przemawia fakt, że mają one stosunkowo niewielkie wymagania odnośnie jakości pasz. Daje to możliwość wykorzystania pastwisk rozmieszczonych na słabych glebach i położonych na większych wzniesieniach n.p.m., gdzie z reguły wykształcają się zbiorowiska trawiaste stanowiące w ujęciu gospodarczym uboższe użytki zielone. Wypas w takich obszarach to także pielęgnacja krajobrazu przez owce, nie wymagająca przy tym dużych nakładów kosztowych (Musiał i in., 2015). Jak już nadmieniono, zwłaszcza TUZ położone na większych wysokościach n.p.m. od stuleci były wypasane przez stada tych małych przeżuwaczy, co zapewniało korzyści ich właścicielom oraz sezonową pracę przy obsłudze wypasu (Kopczyńska-Jaworska, 1969).

Utrzymanie wypasu przeżuwaczy w obszarach górskich stanowi główną rolę zbiorowisk trawiastych w takich rejonach, przy czym spełnia on dwie podstawowe funkcje, ekologiczną oraz w pewnej mierze także ekonomiczną. Pozwala na wykorzystanie użytków zielonych, które położone są w trudnym terenie, na większych wysokościach n.p.m. oraz charakteryzujących się znacznym pochyleniem, a których jak wiadomo w górach przybywa wraz ze wzrostem wzniesienia. Dzięki wypasowi są one wzbogacone o składniki nawozowe, pozostawione w odchodach zwierząt. Jak podają Twardy i Hamnett (2000), pod koniec lat 90. XX w. użytki zielone w obszarach karpaccich w przedziale wysokości 300 – 700 m n.p.m. zajmowały 30–50% powierzchni, natomiast powyżej tej wysokości, a zatem w przedziale 700–1100 m n.p.m., od około 50% do prawie 70% powierzchni wszystkich występujących w tej strefie użytków

rolnych. Według Klimy i Kasperczyka (2009), około 60% karpaccich trwałych użytków zielonych jest zlokalizowanych na stokach, kolejne 30% znajduje się w partiach dolinowych, a tylko 10% ma położenie grzbietowo-szczytowe. Umieszczenie to w znacznym stopniu decyduje o ich gospodarczym wykorzystaniu kośnym lub pastwiskowym, a także o intensywności takiego użytkowania. Tereny o mniejszej stoczności, położone niżej i zarazem bliżej gospodarstw macierzystych, są najczęściej wykorzystywane jako łąki, natomiast o większych spadkach, nierównych powierzchniach i zazwyczaj złych drogach dojazdowych, są przeznaczane na sezonowe, letnie pastwiska. Taki układ ma też uzasadnienie praktyczne, związane z organizacją i ekonomiką wypasu.

Zakres wysokościowy terenu	Wysokość n.p.m.	Piętra roślinności	Piętra gospodarcze – rolnicze zagospodarowanie terenu w przedziale wysokościowym	
Wysokie góry	Powyżej 1700 m	piętro alpejskie	bez znaczenia dla rolnictwa	
Średnio wysokie góry	Do 1700 m	piętro kosodrzewiny	wypas owiec	
	Do 1390 m	regiel górny		
Niższe góry	Do 1150 m	regiel dolny	pastwiska i łąki	
Pogórze - środkowa i wyższa część	550-650	piętro pogórze	łąki kośne	
Pogórze - niższe partie	500-550		<u>Uprawy:</u> żyto, owies, pszenica, ziemniaki	

Rycina 7. Rolnicze zagospodarowanie terenu w różnym przedziale wysokościowym na przykładzie Karpat Polskich

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Denisiuk (1995) i Musiał (2020).

Obecne trwałe użytki zielone w Karpatach nie są właściwie wykorzystywane. Główną przyczyną jest zbyt niskie pogłowie przeżuwaczy w stosunku do naturalnych zasobów biomasy trawiastej. W konsekwencji niepobierana przez zwierzęta ruń ulega stopniowej degradacji, co objawia się obniżeniem jej wartości pastewnej. Pogorszenie właściwości runi łąkowo-pastwiskowej nastąpiło również w wyniku całkowitej rezygnacji z prac pratotechnicznych, w tym nawożenia i zwalczania chwastów. Użytkownicy szybko doszli do wniosku, że przy braku zwierząt gospodarskich pozyskiwanie i przechowywanie pasz objętościowych jest zbędnym działaniem nieprzynoszącym żadnych korzyści. Transformacja strukturalna użytków rolnych oraz redukcja pogłowia zwierząt gospodarskich mocno dotknęła obszary karpackie. W wyniku tego złożonego procesu gospodarczego nastąpiło zmniejszenie ogólnej powierzchni użytków rolnych. W ich obrębie znaczne zredukowano pastwiska. Częściowo zamieniono je na ekstensywne łąki, co dokonano bardziej ze względu na dopłaty obszarowe i z tytułu utrudnień (ONW), niż z rzeczywistej potrzeby gospodarczej, częściowo zaś zalesiono lub porzucono (Twardy, Kowalczyk, 2018). Zatem karpackie użytki zielone nie są dobrze wykorzystywane rolniczo. Dlatego też korzystne wydaje się zwiększenie pogłowia zwierząt gospodarskich, szczególnie rodzimej polskiej owcy górskiej i poprawa cech użytkowych w zakresie produktywności mleka i mięsa. Konieczne jest także dostosowanie organizacji gospodarki pasterskiej do warunków, w których jest ona realizowana wraz z jej ochronnym ukierunkowaniem w odniesieniu do wody, gleby oraz szaty roślinnej oraz unowocześnienie organizacji wypasu, w tym zachowanie zamkniętego obiegu materii organicznej.

Użytki zielone jako formacje roślinne o charakterze seminaturalnym, w obszarach górskich rozwinęły się także przypadkowo w miejscach przekształconych przez nadzwyczajne sytuacje losowe, takie jak: pożary, wiatrołomy, czy też inwazje szkodników (Twardy, Barszczewski, 2015). Ich integrujące znaczenie wynika ze zróżnicowanego sposobu użytkowania oraz faktu, że obok funkcji czysto gospodarczych spełniają równie ważne funkcje ochronne. Poprawiają jakość powietrza, pobierając z atmosfery CO₂, a zwracając do niej tlen. Ponadto ruń trawiasta wychwytuje z atmosfery zanieczyszczenia pyłowe, które wprowadzone przez opady w profil darniowo-glebowy są następnie pobierane przez system korzeniowy. W takiej runi ujawniają się też opady poziome, zwłaszcza obficie rosa. Stanowi ona zabezpieczenie roślinności w przypadku wystąpienia niekorzystnych warunków pogodowych. Ruń łąkowo-pastwiskowa zwiększa zdolności retencyjne całego profilu glebowego. Ponadto sprzyja przemieszczaniu części opadów

atmosferycznych do gleby, a także spowalnia ich spływy powierzchniowe. Inną ważną funkcją Tuz jest ochrona ubogich i pływających gleb górskich przed erozją wodną oraz wietrzną (Twardy, Kowalczyk, 2018). Sprawia to, że funkcje użytków zielonych są w obszarach górskich i podgórskich kluczowe dla podtrzymania zrównoważonego rozwoju całego regionu Karpat Polskich. Wszystko to ukazuje w jaki sposób łączą one zadania typowo rolnicze, a zatem produkcyjne, z funkcjami o charakterze pozarolniczym. Tereny zadarnione pełnią szczególną rolę ochronną w celu zachowania dobrej jakości wód. Wielofunkcyjna rola okrywy darniowej sprawia, iż wytwarzana biomasa trawiasta posiada na ogół większą wartość biologiczną. Stąd też trwałe użytki zielone powinny być w tych obszarach podstawową formą rolniczego użytkowania (Kopacz, 2017).

Zachodzące od lat zmiany strukturalne użytków zielonych w Karpatach Polskich, wynikające głównie z uwarunkowań społeczno-ekonomicznych oddziałują na dotychczasowe funkcje obszarów karpaccich, a powierzchnie trwałych użytków zielonych zmieniają w czasie swoją rolę w kierunku celów pozarolniczych lub okołorolniczych. Stają się one bardziej obszarami zadarnionymi, aniżeli typowymi produkcyjnymi użytkami zielonymi (Kopacz, Twardy, 2014). Całkowite zaniechanie ich użytkowania skutkuje powtórną sukcesją leśną, poprzedzoną pojawianiem się mało wartościowych roślin pionierskich w postaci krzewinek, a następnie zakrzaczeń różnego typu.

Na obszarach karpaccich takie trwałe użytki zielone występują zarówno w partiach dolinowych, jak też na stokach i grzbietach łańcuchów górskich. W okresie wegetacyjnym stanowią podstawową bazę paszową dla zwierząt gospodarskich, zwłaszcza przeżuwaczy (Twardy i in., 2014). Co ważne, są one przez cały sezon pastwiskowy żywione wyłącznie zieloną wyprodukowaną na pastwisku. Jak podają Kopacz i współpracownicy (2009), od początku XXI w. nastąpiło zwiększanie się powierzchni użytków zielonych, w szczególności łąk, jednak przyrost powierzchni zadarnionych nie wiązał się ze zwiększeniem pogłowia przeżuwaczy na tym terenie. Wręcz przeciwnie, pogłowie bydła i owiec permanentnie się zmniejszało. Wiązało się to bardziej z synergistycznym efektem ograniczenia produkcji rolnej, a tym samym zmniejszeniem arealu upraw płużnych i samozadarnieniem gruntów ornych oraz z ogólnymi trendami w zakresie przekształceń strukturalnych w rolnictwie górskim. A przecież użytkowanie pastwiskowe jest niezwykle istotne w tych rejonach dla utrzymania dobrze zachowanego krajobrazu kulturowego. Taka forma działalności gospodarczej polega nie tylko na produkcji rolniczej, ale także na kształtowaniu się specyficznego, mozaikowego krajobrazu i wzbogacaniu bioróżnorodności danego obsza-

ru. Stąd też wypas jest obecnie traktowany jako narzędzie ochrony przyrody i krajobrazu, co znajduje szczególne uzasadnienie w obszarze Karpat.

Praktyki wypasu owiec i kóz przyczyniły się oczywiście także do powstania pastwisk w obrębie całej środkowej Europy (Metera i in., 2010). Odnosząc się do hodowli owiec w Polsce, można zaobserwować wyraźne i znaczące zróżnicowanie regionalne. W wielu różnych regionach zwierzęta te mogą być z powodzeniem wykorzystane także w ochronie czynnej krajobrazu. Pomimo malejącego znaczenia produktów owczarskich w Polsce, w tym skóry, mięsa, mleka, czy wełny, w rozwijaniu chowu owiec, coraz częściej doceniana jest taka właśnie ich pozaprodukcyjna rola (Tyran, 2007; Kawęcka, Sikora, 2009). Wpisuje się ona także w koncepcję wielofunkcyjnego rolnictwa, która uwzględnia zaspokajanie przez rolnictwo wielu ważnych potrzeb: środowiskowych, kulturowych, gospodarczych i społecznych. Jednocześnie rola tych przeżuwaczy w kształtowaniu krajobrazu może być szansą na zachowanie ekstensywnego wypasu owiec, który nie jest w pełni uzasadniony ekonomicznie. Według założeń takiej idei wypas może mieć znaczenie także dla utrzymania obszarów objętych różnymi formami obszarowej ochrony przyrody i ochrony gatunkowej, co ma zapewnić podtrzymanie bioróżnorodności. Jest to istotne także dla kształtowania i ochrony krajobrazu oraz tożsamości lokalnej poszczególnych obszarów wiejskich (Sobala, 2014).

Pastwiska trwale są w stanie dostarczać dużych ilości paszy o wysokich walorach żywieniowych. Ze wszystkich pasz produkowanych na użytkach zielonych najwartościowsza i najtańsza jest zielonka pastwiskowa, która jest paszą bogatą w białko i energię, makro- i mikrośladniki, witaminy oraz całą gamę różnych substancji korzystnie wpływających na zdrowie zwierząt i jakość pozyskiwanych od nich produktów, takich jak mleko i mięso (Barszczewski i in., 2015). Wzrost roślin wiąże się z pobieraniem składników pokarmowych, wytwarzaniem, przetwarzaniem oraz ich akumulacją. Dynamika wzrostu roślin różni się w poszczególnych fazach rozwojowych, stąd należy spodziewać się także różnic w dynamice pobierania i akumulacji poszczególnych składników pokarmowych (Kasperczyk, 1996). Najzasobniejsze w białko ogólne są kwiatostany i liście traw, a w składniki mineralne liście. Z kolei organem najuboższym w takie składniki jest łodyga (Kasperczyk i in., 2009). Najważniejszymi wskaźnikami decydującymi o urodzajności gleby są: odczyn oraz zasobność w przyswajalny fosfor, potas i magnez. W gospodarstwach uzyskujących wysokie plony obserwuje się także zasobność gleb w mikroelementy i siarkę, ponieważ produkcja dużej ilości biomasy roślinnej wiąże się ze znacznym zapotrzebowaniem na

te pierwiastki. Ocena zasobności gleby umożliwiła określenie strategii gospodarowania składnikami pokarmowymi w gospodarstwie. Bardzo niska i niska zawartość wskazuje na potrzebę intensywnego nawożenia, które zabezpiecza potrzeby pokarmowe roślin, a jednocześnie zwiększa zasobność gleby. Na glebach o średniej jakości, nawożenie powinno zapewniać zwrot składników pobranych z gleby przez rośliny. W warunkach zasobności wysokiej i bardzo wysokiej, nawożenie można ograniczyć, ponieważ rośliny mogą korzystać z glebowych rezerw składników.

Od lat 90. XX w. na obszarach górskich i pogórskich w Polsce obserwowane były zmiany strukturalne w obrębie użytków rolnych. W wyniku tego ograniczony został areal gruntów ornych na rzecz użytków zielonych. Wobec zmniejszenia się pogłowia zwierząt gospodarskich, zwłaszcza przeżuwaczy pojawił się tam wówczas problem nadmiaru paszy objętościowej. W rezultacie prowadzona wcześniej intensywna produkcja została stopniowo ograniczona i zekstensyfikowana (Twardy i in., 2017). Obecnie w strukturze górskich użytków rolnych, zwłaszcza karpackich, zdecydowanie przeważają trwałe użytki zielone. Pomimo, że ogólna powierzchnia TUZ uległa powiększeniu, to jednak wyraźnie obniżył się ich potencjał ilościowo-jakościowy (Głębocki, 2006). W warunkach ekstensywnego użytkowania runi nakłady na czynniki plonotwórcze zostały niemal całkowicie zredukowane. Dotyczy to szczególnie pastwisk górskich, gdzie kosztom nawozów, towarzyszą także te związane z transportem. Opłacalność produkcji zwierzęcej jest tu mała lub nawet bardzo mała (Twardy i in., 2017). W obszarach karpackich intensywność użytkowania TUZ jest niższa niż w Polsce północnej czy centralnej. Powierzchnie te zmieniają tam także swoją specyfikę oraz zaczynają pełnić nową rolę w wyniku powstałych uwarunkowań. W rezultacie obserwuje się transformację łąk i pastwisk z typowo produkcyjnego charakteru w kierunku powierzchni nieużytkowanych lub wykorzystywanych do celów pozarolniczych.

Tereny zadarnione chronią gleby przed erozją zarówno wodną jak i wietrzną, gdyż około 90% masy korzeniowej znajduje się w warstwie przypowierzchniowej. Posiadają także duże zdolności retencyjne, co pomaga w utrzymaniu właściwej wilgotności gleb i poprawiają jakże ważną z punktu widzenia ochronnego małą retencję, co przyczynia się do tonowania ekstremalnych zjawisk hydrologicznych, w postaci suszy i powodzi na danym obszarze (Kopacz, 2015). Podając dalej za Autorem, w okresie przypadającym na poprzednie 30 lat od prowadzonych w tym zakresie badań, na obszarach górskich nie zmieniła się co prawda sama powierzchnia użytków rolnych, nastąpiły jednak zmiany w zakresie użytkowania ziemi,

tzn. w sposób istotny zwiększył się procent gruntów zadarnionych. Wzrost areалу użytków zielonych nastąpił głównie w wyniku ograniczenia produkcji roślinnej, przez co użytkowane dotychczas tereny płużne rolnicy świadomie zamieniali na obszary łąk lub pastwisk. W zazielenieniu obszarów karpackich w głównej mierze jednak przeważał proces powolnego samozadarnienia gruntów ornych. Tak powstałe łąki i pastwiska użytkowane są na ogół w sposób ekstensywny, czego powodem jest znaczące zmniejszenie się pogłowie zwierząt gospodarskich na tym terenie. Co więcej, według Kopacz (2011), na terenach górskich zaistniał swoisty paradoks, objawiający się tym, że pomimo iż znacząco wzrosła powierzchnia użytków zielonych, radykalnie zmniejszyła się tam obsada zwierząt. Jako przykład może służyć zlewnia górnego Dunajca, gdzie obsada zmniejszyła się od 1980 r. do 2015 r. z 1,3 do 0,4 DJP (dużych jednostek przeliczeniowych) na ha UR. Oznacza to, że w wielu przypadkach użytki zielone użytkowane są jedynie w celu pozyskania dopłat bezpośrednich (Kopacz, 2015).

W przypadku utrzymania wypasu na właściwym poziomie, wskazany jest wypas kwaterowy oparty na podziale całego pastwiska na racjonalnie uzasadnioną liczbę kwater. Są one następnie spասane kolejno według ustalonego porządku, o powierzchni zbliżonej do siebie. Ich granice, zwłaszcza zewnętrzne, są zazwyczaj prowadzone wzdłuż naturalnych linii terenowych, a więc ścian lasu, dróg, cieków, rowów, jarów itp. Na takie pastwiska przeznacza się w miarę równe powierzchnie, do których jest dobry dopęd zwierząt, a także istnieje możliwość doprowadzenia wody, najlepiej na każdą kwaterę. Takie warunki najlepiej spełniają użytki zielone występujące w dolinach oraz u podnóży stoków (Twardy, Barszczewski, 2015). Obsada pastwiska to liczba zwierząt wypasanych przez cały sezon pastwiskowy, wyrażona w dużych jednostkach przeliczeniowych (DJP), która przypada na 1 hektar powierzchni pastwiska. Taka jednostka przeliczeniowa odpowiada zwierzęciu o masie ciała 500 kg lub wielu zwierzętom o takiej łącznej masie ciała. Umożliwia to porównanie między sobą sztuk fizycznych różnych gatunków i rodzajów zwierząt gospodarskich w zakresie ich wymogów bytowych: żywieniowych, produkcji obornika itp. Z kolei obciążenie pastwiska to sumaryczna masa ciała wypasanych zwierząt, wyrażona w tonach. Ich liczba może być także podana w DJP i wówczas jest przeliczana na część powierzchni pastwiska, a zatem na konkretną kwaterę, która jest wykorzystywana w danym momencie przez zwierzęta gospodarskie (Jamroz, 2013).

W warunkach górskich obsada i obciążenie pastwiska są zmienne z uwagi na różne terminy ruszania wegetacji na wiosnę, co w obrębie jednego pastwiska jest związane z jego położeniem, deniwelacją i ekspozycją

stokową. Również przyjęty system wypasu, czyli sposób spasaniania runi, decyduje o zmiennym poziomie obciążenia pastwiska. Wyróżnia się dwa systemy wypasu: rotacyjny i ciągły. Pierwszy polega na kolejnym użytkowaniu wydzielonych partii pastwiska, najczęściej w postaci kwater, przy zachowaniu stosownego okresu czasu na ponowny odrost runi. Drugi z kolei stanowi proces ciągłego spasaniania runi przez całe stado przeżuwaczy w trakcie pełnej długości sezonu wypasowego. Wypas rotacyjny wymaga podzielenia pastwiska na kilka kwater oraz stosownego ich urządzenia, m.in. w postaci wykonanych trwałych lub przenośnych ogrodzeń, bram, wodopojów oraz dróg dopędowych. Takie urządzenie pastwiska jest kosztowne i w warunkach górskich niezbyt trwałe, wobec czego w przypadku dużych stad owiec, kwatery są rzadko stosowane, choć wyraźnie wpływają na produktywność oraz poprawiają organizację pracy na pastwisku. Wypas wolny, w odróżnieniu od strzeżonego, polega na tym, że zwierzęta w sposób całkowicie bezplanowy przebywają „non stop” na pastwisku, niszcząc darń i degradując skład florystyczny runi. Jest on stosowany jako tzw. system preriowy w przypadku dużych powierzchni paszowisk, w wypasie jałowizny lub owiec nieużytkowanych mlecznie. Jest to wypas niskonakładowy, zwłaszcza w odniesieniu do nawożenia, które najczęściej sprowadza się tu do wykorzystania potencjału plonotwórczego zawartego w świeżych nawozach naturalnych pozostawianych bezpośrednio przez zwierzęta na pastwisku. Wypas wolny jest także tani ze względu na zredukowanie kosztów urządzeń pastwiskowych, z których najczęściej wykonywane są tylko wodopoje (Jamroz, 2013).

Biomasa trawiasta jest najlepszym pokarmem dla zwierząt gospodarskich, zwłaszcza gdy jest bezpośrednio wykorzystywana jako zielonka pastwiskowa. W suchej masie runi dobrego pastwiska górskiego znajduje się zazwyczaj 16–20% białka ogólnego, 30–45% związków bezazotowych, 15–25% włókna surowego oraz 7–8% popiołu (Twardy, Hamnett, 2000). Z przytoczonych danych wynika, że wartość pokarmowa paszy pastwiskowej jest znaczna, a pobranie i strawienie przez bydło 5,0 – 5,5 kg takiej zielonki zapewnia wyprodukowanie około 2,0 l mleka lub uzyskanie 0,17 – 0,20 kg przyrostów masy ciała. Jak podają Twardy i Barszczewski (2015), istotną zaletą żywienia pastwiskowego jest także wielogodzinny pobyt zwierząt na świeżym powietrzu, połączony z ruchem w czasie pobierania paszy. Wszystko to oddziałuje dodatnio na ich stan zdrowotny, zwiększając kondycję i wpływając korzystnie na poprawę dobrostanu, czyli samopoczucia zwierząt korzystających z pastwisk. Taka forma żywienia świeżą zielonką przyczynia się też do poprawy wartości użytkowej produktów pozyskiwanych ze zwierząt gospodarskich, a zatem mleka, mięsa, a w przypadku

wypasu owiec także wełny. Żywienie pastwiskowe przeżuwaczy, zwłaszcza bydła i owiec, powinno być stosowane jak najdłużej w czasie trwania sezonu wegetacyjnego. Optymalnym jest aby zaczynało się już wczesną wiosną i aby wypas trwał do jesieni, niemal aż do pierwszych przymrozków.

Wykorzystując owce w ochronie trwałych użytków zielonych należy mieć na uwadze, że wypas musi być prowadzony w sposób ekstensywny. Zbyt duża obsada zwierząt może doprowadzić do zniszczenia roślinności (Barańska, Jermaczek, 2009). Oddziaływanie ekstensywnej hodowli owiec na środowisko przejawia się głównie poprzez zachowanie wysokiej różnorodności gatunków roślin tam występujących. Także konie lub bydło korzystające z wypasu chronią tym samym stare, trwałe użytki zielone. Przygryzanie runi pastwiskowej przez owce jest skuteczną metodą pielęgnacji terenów górskich, zwłaszcza w miejscach trudno dostępnych dla sprzętu rolniczego. Ponadto owce są źródłem naturalnego nawozu. System pastwiskowy w produkcji owczarskiej jest o około 20% tańszy niż typ alkierzowy. Obniża on także koszty pracy, jako że zwierzęta na pastwisku pobierają pokarm samodzielnie (Cyrszak, 2003). Zachowanie bioróżnorodności na trwałych użytkach zielonych oraz ochrona krajobrazu przed wtórną sukcesją leśną jest jedną z korzyści pozaprodukcyjnych, która wynika z hodowli owiec. Ponadto wypas daje możliwość taniego żywienia zwierząt, przy jednoczesnym otrzymaniu dotacji z tytułu pielęgnacji terenu, co jest traktowane jako usługa, a zatem kolejne źródło dochodów z wypasu tych przeżuwaczy (Niżnikowski, 2002). Cele te dobrze wpisują się także do zadań związanych z czynną ochroną terenów przyrodniczo cennych, jednak przy uwzględnieniu czynników powiązanych z ochroną środowiska rolniczego (Gruszecki i in., 2017).

Na wzrost znaczenia takiej pozaprodukcyjnej funkcji owiec, jaką jest ochrona przyrody i krajobrazu wpływ także ma łatwość adaptacji tych zwierząt do zróżnicowanych warunków środowiskowych. Te małe przeżuwacze w trakcie wypasu zgryzają run pastwiskową, ale także pojawiające się w niej siewki drzew i krzewów, w wyniku czego przeciwdziałają sukcesji wtórnej, a zatem ponownemu wkraczaniu zbiorowisk leśnych. Ponadto racice owiec rozbijają nagromadzoną próchnicę i ugniatają glebę, co przyczynia się do lepszego ukorzenia roślin i przeciwdziała erozji (Sosin-Bzducha i in., 2012). Ekstensywny wypas owiec może przyczynić się z jednej strony do obniżenia kosztów produkcji owczarskiej oraz utrzymania rodzimych ras tych zwierząt, z drugiej zaś do ochrony runi pastwiskowej. Zaniechanie ekstensywnej gospodarki owczarskiej wynika głównie z niskiej opłacalności tej produkcji, więc niezbędne są działania wspierające finansowo zarówno

tę gałąź rolnictwa, jak również zachowanie rodzimych ras owiec. Działania te muszą dotyczyć również powiązania hodowli owiec i kóz z czynną ochroną siedlisk przyrodniczych oraz krajobrazów związanych z człowiekiem. Ze względu na bardzo ważną rolę rodzimych ras owiec w czynnej ochronie przyrody związanej z siedliskami przyrodniczymi pastwisk i terenów otwartych, szczególnie na pogórzu i w górach, należy dążyć do realizacji kolejnych projektów z wykorzystaniem tych zwierząt (Niżnikowski i in., 2017).

Ponieważ poszczególne mezoregiony Karpat Zachodnich są gęsto zaludnione, produkcja zwierzęca ma znaczenie zarówno na rynku lokalnym, jak i regionalnym. Jako, że dla takich regionów pasterstwo ma ogromne znaczenie gospodarcze i społeczne, istotna jest hodowla zwierząt gospodarskich ras rodzimych (Kawęcka, Krupiński, 2014). Szczególnie w Karpatach takie rasy bydła i owiec przystosowane są do specyficznych warunków lokalnych. Obecnie w górskich regionach, które z reguły charakteryzują się znacznym rozdrobnieniem agrarnym, obserwowany jest regres chowu przeżuwaczy. Jest to jednak zjawisko o charakterze niekorzystnym ze względu na potrzebę zachowania półnaturalnego krajobrazu kulturowego, wytworzonego tradycyjnie przez człowieka. Stąd dla podtrzymania, a nawet rozwoju chowu i hodowli owiec oraz bydła, powinno stosować się pewne działania lub instrumenty, które powstrzymają lub odwrócą zaistniałe niekorzystne tendencje. Jednym z takich działań jest organizacja wspomaganej instytucjonalnie wypasu kulturowego. Jest on prowadzony od lat w ograniczonej formule, zwłaszcza na różnego rodzaju obszarach chronionych, w tym co jest szczególnie ważne z punktu widzenia przyrodniczego, położonych na obszarach górskich, które są predestynowane do prowadzenia produkcji zwierzęcej (Musiał, 2021).

Jak już zostało nadmienione, tereny górskie w Polsce są cennym walorem przyrodniczym, a utrzymanie ich funkcji gospodarczych jest ważne także dla zachowania właściwej roli środowiska przyrodniczego. To znaczenie „funkcji” jest swoistym rodzajem pożytku, który wynika zarówno z warunków przyrodniczych, jak i celowego gospodarowania środowiskiem oraz produkcją rolną. Trwałe użytki zielone w obszarach Karpat Polskich, będące pochodną ukształtowanego tam w ciągu stuleci krajobrazu kulturowego mają zatem wielorakie znaczenie, m.in.: przyrodnicze, ochronne, hydrologiczne i krajobrazowe.

4.4.2. Rezultaty nasilenia się procesów wstecznych w krajobrazie obszarów górskich

Warunki przyrodnicze stanowią istotną determinantę, która ma duży lub decydujący wpływ na produkcję rolniczą. Od terenów nizinnych i wyżynnych obszary górskie wyróżniają takie specyficzne cechy jak: klimat, gleby, wody opadowe i płynące, świat roślinny i zwierzęcy, krajobraz, zjawiska demograficzne i kulturowe. Dla gór typowa jest zatem mniejsza przydatność do produkcji rolniczej, w tym ograniczony dobór gatunków roślin uprawnych oraz mniejsze możliwości plonowania. W sferze przyrodniczej, jeśli odniesiemy ją do produkcji rolnej w górach, zdecydowaną przewagę mają tzw. słabe strony warunków przyrodniczych, mające istotne znaczenie dla stanu i przemian agrarnych. Jest to związane z mniejszą produktywnością agroekosystemów, a przez to niższą dochodowością produkcji rolnej. Znaczące nachylenie stoków w obszarach górskich wiąże się z utrudnieniami i zwiększonymi kosztami wynikającymi z użytkowania rolniczego i stosowanych w tym celu technologii. Do tego dochodzą kolejne czynniki, w postaci niskiej jakości rolniczej gleb, spadku temperatury, zwiększenia się ilości opadów oraz wydłużenia okresu zaleganie pokrywy śnieżnej (Towpasz, Zemanek, 1995). Takim specyficznym utrudnieniem przyrodniczym, skutkującym malejącą wartością i przydatnością rolniczej przestrzeni produkcyjnej w obszarach górskich towarzyszą zagrożenia erozyjne i osuwiskowe, co dodatkowo może sprzyjać rezygnacji z rolniczego użytkowania (Pomianek i in., 2022).

Przy ocenie powierzchni gruntów użytkowanych rolniczo na terenach trzech karpaccich województw, a zatem: małopolskiego, podkarpackiego i śląskiego w okresie przypadającym na dwie pierwsze dekady XXI w., wyraźnie uwidacznia się zmniejszenie powierzchni gruntów ogółem. Dla wszystkich trzech województw liczba ta w latach 2002 – 2020 uległa wyraźnemu obniżeniu (tab. 17). Co ciekawe w odniesieniu do gruntów pod zasiewami w woj. małopolskim powierzchnia ta nieznacznie wzrosła, co odróżnia je od województw śląskiego i podkarpackiego. Dane pochodzące ze spisów rolnych za lata 2002, 2010 i 2020 wskazują także na zmniejszenie się w tym okresie powierzchni gruntów ugorowanych dla całego tego obszaru, co jest tendencją pozytywną. Widoczny jest tam także wzrost powierzchni łąk trwałych w woj. małopolskim i podkarpackim, taka też jest tendencja ogółem dla Polski. Jedynie w woj. śląskim doszło do zmniejszania się ich areału z 94,4 tys. ha w 2002 r. do 76,6 tys. ha w 2020 r. Jednak pastwiska trwale uległy znaczącej redukcji zarówno na poziomie kraju, jak i w analizowanych województwach Polski południowo-wschodniej. W 2020 r.

najniższe ich wartości stwierdzono dla województwa śląskiego, gdzie spisy rolne podają jedynie 7,3 tys. ha. Dla porównania w woj. małopolskim pokrywały one w tym czasie 20,2 tys. ha, natomiast w woj. podkarpackim ich powierzchnia pozostała największa i wyniosła 22,8 tys. ha.

Tabela 17. Powierzchnia gruntów w gospodarstwach ogółem (tys. ha)

Lata	Grunty ogółem	UR ogółem	UR dobra kultura	pod zasiewami	grunty ugorowane	uprawy trwałe (w tym sady)	łąki trwałe	pastwiska trwałe
Polska								
2002	19 324,8	16 899,3	15 016,5	10 764,3	419,4	271,0	2 531,3	1 030,6
2010	18 069,8	15 503,0	14 603,2	10 427,7	449,8	374,2	2 629,2	654,3
2020	16 669,0	14 952,9	14 754,9	10 961,8	187,8	355,7	2 788,1	414,7
Woj. małopolskie								
2002	977,2	784,0	662,5	383,7	16,4	13,8	197,3	51,3
2010	847,6	663,5	600,5	300,7	28,9	15,3	223,4	26,9
2020	664,3	551,9	537,3	291,1	7,5	13,3	201,8	20,2
Woj. podkarpackie								
2002	981,0	818,0	648,0	369,9	41,1	9,0	162,7	65,3
2010	851,3	693,1	598,7	309,6	52,9	13,7	180,8	32,3
2020	682,3	578,9	561,1	309,8	17,4	11,6	193,6	22,8
Woj. śląskie								
2002	609,7	522,3	413,5	270,6	20,9	5,1	94,4	22,4
2010	526,2	454,6	385,9	272,3	17,3	3,1	80,0	10,2
2020	414,3	372,2	363,8	263,9	12,3	2,3	76,6	7,3

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Spisy rolne za lata: 2002, 2010, 2020 oraz Musiał, Szumiec (2023).

Analogicznie dokonując syntetycznej oceny stanu produkcji zwierzęcej na przestrzeni dwóch pierwszych dekad XXI w. w Polsce południowo-wschodniej w pierwszej kolejności odniesiono się do chowu i hodowli bydła. Porównując liczbę w poszczególnych latach i województwach, wyraźnie widać zmniejszenie się ogólnej liczby tych zwierząt. W województwie małopolskim w 2002 r. utrzymywanych było ponad 286 tysięcy sztuk bydła, w tym nieco powyżej 181 tysięcy krów mlecznych, a w 2020 r. liczby te analogicznie wynosiły 165 639 oraz 165 639 (tab. 18). Największy spadek stwierdzono jednak dla ogólnej liczby bydła w województwie podkarpackim, w którym w 2002 r. spisy rolne podawały nieco ponad 200 tysięcy sztuk, w 2010 r. liczba ta obniżyła się do 116 748, po to aby na początku ko-

lejnej dekady wynieść jedynie 80 320. W tym przedziale czasowym liczba krów mlecznych zmniejszyła się tam o ponad 100 tysięcy sztuk i w 2020 r. wynosiła 43 365. Co ciekawe ogółem dla całego kraju liczba bydła zwiększyła się z nieco powyżej 5,5 miliona sztuk tych zwierząt w 2002 r. do 6,3 miliona w 2020 r.

Tabela 18. Pogłowie bydła – stan dla trzech kolejnych spisów rolnych: 2002, 2010 oraz 2020

Lata	Polska	małopolskie	podkarpackie	śląskie
Bydło				
2002	5 532 728	286 852	200 784	148 929
2010	5 760 585	201 571	116 748	128 570
2020	6 309 011	165 639	80 320	130 421
w tym krowy mleczne				
2002	2 873 165	181 310	146 001	71 019
2010	2 657 365	112 654	74 554	53 936
2020	2 478 133	78 611	43 365	49 135

Źródło: Źródło: opracowanie własne na podstawie: Spisy rolne za lata: 2002, 2010, 2020 oraz Musiał, Szumiec (2023).

W odniesieniu do liczby owiec w województwie podkarpackim stwierdzono nawet wzrost liczby tych zwierząt, z 15 tysięcy w 2002 r. do nieco ponad 16 000 w 2020 r. Jednak w województwach małopolskim oraz śląskim widać wyraźne spadki w tym zakresie (tab. 19). Liczba owiec ogółem zmniejszyła się także w tym przedziale czasowym dla całego kraju, z 345 tysięcy sztuk w 2002 r. do niemal 299 tysięcy w 2020 r. Jeszcze większe spadki stwierdzono w liczbie utrzymywanych kóz, gdzie liczebność tych zwierząt spadła czterokrotnie lub nawet pięciokrotnie w analizowanych województwach. Liczba koni utrzymywanych w woj. małopolskim i podkarpackim w 2002 r. kształtowała się na podobnym poziomie i wynosiła nieco ponad 33 tysiące sztuk, jednak w kolejnych przedziałach czasowych widać, że liczba ta szybciej zmniejszała się w woj. podkarpackim, gdzie wg spisu rolnego z 2020 r. stwierdzono 9 286 koni. Dla Polski ogółem liczba tych zwierząt także spadła prawie o połowę. Również w okresie ostatnich dwóch dekad zmniejszeniu uległa liczba świń ogółem, jednak według danych za 2020 r. największa ich liczba utrzymywana była w województwie śląskim – 275 172 sztuk. Natomiast dla dwóch pozostałych województw wartości te były zbliżone i wyniosły nieco ponad 150 tysięcy sztuk świń dla Małopolski oraz 149 tysięcy dla Podkarpacia. Widoczna jest także

wyraźna redukcja pogłowia tych zwierząt w porównaniu z 2002 r. oraz z 2010 r. W regionie karpackim można zatem obserwować wycofywanie się z produkcji rolniczej, co jednak objawia się z różnym nasileniem w poszczególnych województwach oraz latach. Dotyczy to także kurczenia się pogłowia zwierząt gospodarskich, głównie przeżuwaczy oraz ekonomicznego znaczenia produkcji zwierzęcej (Żmija, Czekaj, 2017). Pomimo że ukształtowanie terenu w Polskich Karpatach w naturalny sposób sprzyja produkcji pasz bezwzględnych na użytkach zielonych, a przez to i utrzymaniu chowu przeżuwaczy, takie niekorzystne trendy są w tym obszarze szczególnie wyraźne. W rezultacie zmniejszanie się pogłowia m.in. bydła czy owiec znajduje swoje odbicie w pogarszającej się kondycji półnaturalnych obszarów łąkowo-pastwiskowych, których istnienie warunkowane jest podtrzymaniem produkcji zwierzęcej.

Dla zachowania trwałych użytków zielonych konieczne jest prowadzenie i podtrzymanie wypasu, który kształtuje nie tylko właściwy skład gatunkowy takich zbiorowisk, ale także decyduje o faktycznym przebiegu granicy rolno-leśnej. Jej struktura może świadczyć o stopniu naturalności krajobrazu, ale równocześnie o poziomie zaawansowania sukcesji wtórnej (Ostafin, 2008). Przesuwanie się tej granicy nie jest korzystne z punktu widzenia utrzymania bioróżnorodności zbiorowisk łąkowo-pastwiskowych, które w wyniku renaturyzacji przekształcają się docelowo w zbiorowiska leśne (Musiał i in., 2015). Zagrożeniem dla bioróżnorodności łąk i pastwisk obszarów górskich jest także niszczenie ich siedlisk w wyniku zmian w użytkowaniu lub wręcz jego zaniechania, co obrazowane w niektórych obszarach poprzez zjawisko dezagrarnizacji.

Procesy o charakterze recesywnym, jakie mają miejsce na obszarach wiejskich, a zatem także w rolnictwie i w poszczególnych gospodarstwach, często nadal znajdują się poza szerszą obserwacją społeczną. Jednak odpowiednie ich zdiagnozowanie może być podstawą dla podejmowania działań mających zmniejszać zasięg negatywnych następstw produkcyjno-przyrodniczych. Głębsza ocena przez analizę przyczynowo – skutkową mogłaby być niezwykle pomocna także dla redukcji niekorzystnych skutków, które one niosą. Odnosi się to w dużej mierze do obszarów górskich, które rozmieszczone są w południowej części Polski, gdzie dominują małe, rodzinne gospodarstwa rolne, a utrudnienia o charakterze przyrodniczym mogą być swoistym promotorem dalszego postępu procesów wstecznych w rolnictwie. Dlatego konieczne jest poszerzanie i aktualizacja wiedzy w zakresie rolniczej przestrzeni produkcyjnej, w tym następstw procesów wstecznych we współczesnym rolnictwie, jak również ich monitorowanie w środowisku naturalnym (Pomianek i in., 2022). W tym celu ważne jest podtrzymanie zadań

produkcyjnych i organizacyjnych, co może przebiegać na drodze ochrony siedlisk półnaturalnych, jakie tworzą łąki oraz pastwiska, które są szczególnie ważne dla rolnictwa obszarów górskich. Obszary położone w obrębie Karpat Polskich pod względem strukturalnym tworzą przestrzeń w dominującej mierze o charakterze rolno-leśnym, gdzie w widoczny sposób wraz ze wzrostem wysokości n.p.m., wzrasta udział użytków zielonych, a maleje ornych. Wyżej położone trwałe użytki zielone były tam od stuleci wypasane przez stada owiec, co zapewniało korzyści właścicielom zwierząt, a także sezonową pracę przy obsłudze wypasu (Kopczyńska-Jaworska, 1969). Wpłynęło to jednocześnie na wytworzenie się wtórnych, półnaturalnych zbiorowisk łąkowo-pastwiskowych, utrzymywanych dzięki systematycznej aktywności człowieka. Problemem ostatnich dekad jest jednak przesuwanie się granicy rolno-leśnej na korzyść zbiorowisk leśnych, a kosztem łąk i pastwisk. Jest to powodowane postępowaniem procesów recesywnych w rolnictwie, zarówno w odniesieniu do produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej.

Tabela 19. Pogłowie owiec, kóz, koni oraz świń – stan dla trzech kolejnych spisów rolnych: 2002, 2010 oraz 2020

Lata	Polska	małopolskie	podkarpackie	śląskie
Owce				
2002	345 280	84 033	15 068	22 325
2010	267 732	69 859	19 222	14 625
2020	298 799	80 906	16 278	16 498
Kozy				
2002	193 355	24 959	19 553	19 246
2010	117 268	17 907	15 419	8 610
2020	54 091	5 407	3 635	3 773
Konie				
2002	329 533	33 275	33 029	9 224
2010	264 143	21 324	17 736	8 708
2020	156 519	12 434	9 286	5 892
Świnie ogółem				
2002	18 628 910	543 180	395 462	422 739
2010	15 278 051	359 891	300 336	350 392
2020	11 151 150	150 932	149 156	275 172

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Spisy rolne za lata: 2002, 2010, 2020 oraz Musiał, Szumiec (2023).

Stopniowe odchodzenie od prowadzenia produkcji rolnej, powodowane przez różnorodne czynniki zewnętrzne określane jest jako dezagraryzacja. W ujęciu makroekonomicznym oznacza to zmniejszenie się udziału rolnictwa w tworzeniu dochodu narodowego (Rosner i Stanny, 2014). Kurczenie się udziału rolnictwa w gospodarce wynika z różnic w produktywności pracy i kapitału, a w efekcie i całkowitej efektywności ekonomicznej oraz szybkiego rozwoju pozostałych ogniw agrobiznesu produkujących żywność przetworzoną. Dezagraryzację można także definiować jako ograniczenie znaczenia rolnictwa w sensie źródła dochodów mieszkańców wsi (Nasalski, 2003). Wynika to z nierównego tempa rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki oraz z małej elastyczności popytu na żywność. Do czynników odpowiadających za rozwój tego zjawiska można zaliczyć zmniejszanie się liczby ludności, które jest szczególnie widoczne w państwach o większej stabilności gospodarczej, a przez to także o zbilansowanych potrzebach żywieniowych (Tomczak, 2005). Dezagraryzacja produkcyjna jest sferą opisu różnych stanów gospodarstw o charakterze recesywnym. Oznacza ona postępującą deproduktywizację gospodarstw, w następstwie której zachodzi porzucanie produkcji rolnej, ekstensyfikacja produkcji lub wprost odłogowanie ziemi, a często również tylko formalne podtrzymanie użytkowania, celem otrzymania transferów z UE.

Istotną cechą tego procesu wstecznego jest również wzrost udziału gospodarstw bezinwentarzowych lub utrzymujących zwierzęta wyłącznie na potrzeby własnych gospodarstw domowych. Odnosi się to do jej części składowej, która jest określana mianem dezanimalizacji (Musiał, 2007; Musiał, Musiał, 2020b). Termin ten dotyczy stopniowego odchodzenia od prowadzenia produkcji zwierzęcej, co może skutkować zachwianiem samowystarczalności żywnościowej w zakresie produktów zwierzęcych. W sytuacji kryzysów różnego typu, takich jak klęski żywiołowe czy nieurodzaje, brak równowagi bilansu żywnościowego może stanowić realne zagrożenie dla całych społeczeństw. Zmniejszenie się pogłowia inwentarza oznacza również zmianę struktury produkcji rolniczej w skali kraju, w tym udziału produkcji końcowej czy produkcji czystej (Musiał, Musiał, 2019). Wynika z tego, że procesy recesywne w rolnictwie mają szerokie podłoże, przez co mogą być rozpatrywane na wielu płaszczyznach, czy też w odniesieniu do różnych wymiarów, m.in.: typowo produkcyjnego, ekonomicznego oraz społeczno-kulturowego. Każda z tych kategorii opisywana jest wieloma cechami, które wskazują na stan i przebieg zjawisk dla niej charakterystycznych. Jednak nie można pominąć tutaj bardzo istotnej w dobie zmniejszania się bioróżnorodności perspektywy ekologiczno-krajobrazowej.

Zarówno dezagraryzacja jak i deanimalizacja w widoczny sposób rozszerzają się zwłaszcza na obszary zdominowane przez drobne gospodarstwa rolne, o spadających przychodach z rolnictwa, do jakich w Polsce wpisują się obszary górskie. Jest to szczególnie widoczne dla tych podmiotów rolnych, które gospodarują na obszarach z dużym udziałem gleb o słabej przydatności rolniczej. Ewolucja procesów wstecznych w tym zakresie uwidacznia się najpierw poprzez nadmierną ekstensyfikację rolnictwa. Problem taki zwykle ma zwiększoną siłę w obszarach, które objęte są ochroną przyrody, a przez to także różnymi prawnymi reżimami odnośnie sposobu gospodarowania. Z uwagi na ich rozszerzone funkcje środowiskowe, następstwa procesów recesywnych bywają tam jeszcze dotkliwiej odczuwalne. Postęp dezagraryzacji ma niekorzystne efekty dla lokalnej bioróżnorodności i podtrzymania w dobrej kondycji krajobrazu kulturowego.

Z punktu widzenia gospodarczego trwałe użytki zielone, na które składają się łąki i pastwiska w Karpatach nie są wykorzystywane w sposób właściwy. Wynika to ze zbyt niskiego pogłowia przeżuwaczy w stosunku do istniejących zasobów biomasy trawiastej. W konsekwencji niepobierana przez zwierzęta ruń ulega stopniowej degradacji, co objawia się obniżeniem jej wartości pastewnej. Pogorszenie właściwości runi łąkowo-pastwiskowej wynika także z rezygnacji z wykonywania zabiegów pratotechnicznych, w tym nawożenia i zwalczania chwastów. Wynika to z tego, że przy braku zwierząt gospodarskich pozyskiwanie i przechowywanie pasz objętościowych, a zatem siana i kiszonki jest działaniem nieprzynoszącym wymiernych korzyści. Transformacja strukturalna użytków rolnych oraz redukcja pogłowia zwierząt gospodarskich mocno dotknęła obszary karpackie. W wyniku tego złożonego procesu gospodarczego nastąpiło zmniejszenie ogólnej powierzchni użytków rolnych. W ich obrębie znacznie zredukowano pastwiska. Częściowo zamieniono je na ekstensywne łąki, jednak głównie ze względu na dopłaty obszarowe i dopłaty za utrudnienia w gospodarowaniu (ONW), niż wynikało to z rzeczywistej potrzeby gospodarczej. Część takich użytków została z kolei zalesiona lub porzucona (Twardy, Kowalczyk, 2018).

Ja podają Kopacz i współpracownicy (2009), od początku XXI w. nastąpiło co prawda pewne zwiększanie się powierzchni łąk, jednak przyrost areałów zadarnionych nie wiązał się ze wzrostem pogłowia przeżuwaczy na tym terenie. Wręcz przeciwnie, liczba utrzymywanego bydła i owiec podlegała sukcesywnie redukcji. Wiązało się to z ograniczeniem produkcji rolnej, a tym samym ze zmniejszeniem areału upraw płużnych i samozadarnieniem gruntów ornych oraz z ogólnymi trendami w zakresie przekształceń strukturalnych w rolnictwie górskim. W ostatnich 30 latach w obszarach

karpackich wzrost areału użytków zielonych dotyczył użytkowania w sposób ekstensywny. Wynikało to z ograniczenia produkcji roślinnej, przez co użytkowane dotychczas tereny płużne rolnicy świadomie zamieniali na obszary łąk lub pastwisk (Kopacz, 2015).

Porzucanie użytkowania łąk i pastwisk w wyniku wycofywania się z chowu zwierząt gospodarskich, może stanowić zagrożenie w zakresie podtrzymania ich bioróżnorodności. Dotyczy to zwłaszcza trwałych użytków zielonych rozmieszczonych w dolinach rzek, na terenach podmokłych oraz przylegających do obszarów zalesionych, które łącznie składają się na krajobraz kulturowy obszarów górskich. Stwarza to także zagrożenie w odniesieniu do niekontrolowanej zmiany w przebiegu granicy rolno-leśnej, dając dobre warunki do nadmiernej ekspansji dzikich zwierząt oraz zagrożenie pożarowe. Deanimalizacja w odniesieniu do użytków zielonych skutkuje zatem dalszą redukcją krajobrazów pasterskich, które tradycyjnie stanowiły najstarszy typ pejzażu kulturowego. Obecnie zostały one zastąpione krajobrazami pastwiskowo-leśnymi, gdzie wypasane owce i bydło sprzyjają podtrzymaniu lokalnej bioróżnorodności. Wypas, jako zaprzeczenie zjawiska deanimalizacji w obszarach górskich pozytywnie wpływa na pielęgnowanie krajobrazu przez owce, jednocześnie nie wymagając większych nakładów inwestycyjnych, co także jest istotne dla lokalnych społeczności.

W wymiarze przyrodniczym postępujące zjawisko dezagraryzacji oznacza zmiany w krajobrazie kulturowym obszarów wiejskich. Odnoszą się one zwłaszcza do zaburzenia istniejących wcześniej granic w przestrzeni rolno-leśnej, co jest obserwowane od kilku dekad w poszczególnych subregionach, w tym także w obszarach górskich. Zmiany takie są generowane z jednej strony przez działania o charakterze intensyfikacyjnym, z drugiej zaś poprzez skrajną ekstensyfikację rolnictwa lub wręcz wycofywanie się z prowadzenia produkcji rolnej, w tym zwłaszcza z chowu zwierząt gospodarskich. Postępujące zjawisko zarzucenia rolniczego użytkowania na gruntach rolnych sprzyja wzrostowi tempa sukcesji roślinnych. W rezultacie nieuprawiane pola oraz nieużytkowane łąki i pastwiska, na których zaniechano wypasu podlegają stopniowo zakrzaczeniu, a następnie zalesieniu, co znacząco wpływa na zmiany w istniejących dotychczas zbiorowiskach roślinnych. W wyniku tego, w przestrzeni produkcyjnej wzrasta udział lasów kosztem pól uprawnych oraz użytków zielonych, a odwrócenie tego procesu jest z reguły kosztowne i wymaga czasu (Musiał, Musiał 2017).

Sukcesje roślinności w warunkach klimatycznych Europy Środkowej posiadają charakter naturalny, a zbiorowiska roślinne cechują się z reguły pewną dynamiką w zmianach ich granic przestrzennych. Procesy te uwi-

daczniają się przy braku ingerencji ludzkiej właśnie w postaci zmian przebiegu granic roślinności rolno-leśnej. Jest to z reguły obszar wzajemnych wpływów, które mogą mieć zarówno pozytywne jak i negatywne znaczenie dla tych terenów. Jest tak ponieważ tworzą je pasy roślinności o odmiennym składzie gatunkowym, ważne z punktu widzenia podtrzymania lokalnej bioróżnorodności, stąd też granica rolno-leśna jest swoistą strefą o charakterze „konfliktowym” (Łupiński, 2008). Sprawia to, że tak analizowany proces dezagraryzacji, a zatem przesunięcia się, czy przemian pewnych pasów roślinności w terenie, zapewne nie jest obojętny dla środowiska przyrodniczego i geograficznego, w którym zachodzi. Może być on oceniany różnie, a przyjęte stanowisko bywa zwykle funkcją czasu i świadomości społecznej, w tym świadomości rolników odnośnie potrzeby zachowania w obszarach wiejskich elementów krajobrazu kulturowego. Oceniane są tam procesy powodujące nie tylko negatywne następstwa w wymiarze gospodarczym, ale także ekologicznym, jako że dalszy rozwój porzucania rolniczego użytkowania na danym obszarze skutkuje postępowaniem sukcesji roślinnych w danych agroekosystemach, ale także wkraczaniem tam roślinności inwazyjnej (Musiał, Musiał, 2020). Kwestia ta nabiera szczególnego znaczenia gdy zjawisko takie dotyczy obszarów problemowych gospodarczo, ale jednocześnie szczególnie cennych przyrodniczo, za jakie z pewnością uznawane są Karpaty Polskie. Dlatego także w planie strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej dla Polski na lata 2023–2027 wskazano, że nowym zadaniem operacyjnym WPR będzie zapobieganie porzucania gruntów, a zatem przeciwdziałanie procesom recesywnym. W jego rozwinięciu w sposób szczególny podkreślono potrzebę realizacji zadań mających na celu zatrzymanie i konieczność próby spowolnienia utraty bioróżnorodności oraz ochrony siedlisk i krajobrazu półnaturalnego. W tym zakresie wprowadzono także dziewięć priorytetów, dotyczących m.in.: ochrony krajobrazu wiejskiego, zwiększania różnorodności upraw, czy ekstensywnego użytkowania gruntów, przy uwzględnieniu potrzeb ich ochrony. Skłania to do podjęcia problemu jakim jest oszacowanie stanu i wpływu rolnictwa, w tym produkcji zwierzęcej, na kształt siedlisk i krajobrazu w obszarach wiejskich określanych jako problemowe, do jakich zaliczane są góry (Pomianek i in., 2022).



Rycina 8. Progres dezagraryzacji i deanimalizacji – efekty dla gospodarki i przyrody

Źródło: opracowanie własne (2023).

Proces dezagraryzacji i deanimalizacji generuje zatem różnego rodzaju ryzyka dla gospodarki, m.in. w postaci: zaniku wsi rolniczych, umasowienia odłogowania ziemi czy zaniku układu mozaikowego pól w krajobrazie kulturowym. Jednocześnie niesie to zagrożenia przyrodnicze w postaci przesuwania się granicy rolno-leśnej na korzyść zbiorowisk leśnych, co

skutkuje wycofywaniem się światłolubnych gatunków roślin, z których część to gatunki już obecnie zagrożone i rzadkie. Do tego dochodzi wzrastające zagrożenie pożarowe oraz nadmierna ekspansja niektórych gatunków dzikich (ryc. 8). Tym samym wysokie zaawansowanie procesów wstecznych w rolnictwie przyspiesza proces sukcesji wtórnej, co także jest niekorzystne z punktu widzenia podtrzymania dobrej kondycji krajobrazu kulturowego danego obszaru.

Rozdział 5:

Współpraca pomiędzy Małopolskim Stowarzyszeniem Doradztwa Rolniczego, a Stowarzyszeniem Przyjaciół Ziemi Horynieckiej w kontekście rozwoju Roztocza Południowo-Wschodniego

5.1. Efekty publikacyjne współdziałania

Przystępując do przedstawienia zagadnień obejmujących wiele obszarów życia publicznego, które poruszano na łamach licznych publikacji, należy zwrócić uwagę na istotę podjętej przed ponad dwudziestu laty współpracy między Małopolskim Stowarzyszeniem Doradztwa Rolniczego (MSDR), a Stowarzyszeniem Przyjaciół Ziemi Horynieckiej (SPZH). Głównym celem tego współdziałania było przeprowadzenie kompleksowego rozpoznania walorów specyficznego pod wieloma względami obszaru województwa podkarpackiego, jakim jest południowo-wschodnia część Roztocza. Historia tej ziemi, jej walory krajobrazowe, przyrodnicze, uzdrowiskowe, kulturowe i społeczne oraz dynamika przemian zachodzących w czasie skłaniają do przeprowadzenia oceny wartości powyższych czynników.

Podejmując takie rozważania, na wstępie nasuwa się myśl o tym, że przecież każdy chce żyć w znanym sobie środowisku, po to także aby móc pracować dla dalszego rozwoju danego mikroregionu. Takie identyfikowanie się i silne więzi z miejscowością, gminą czy regionem, z którego dana osoba się wywodzi, określa się mianem lokalnej tożsamości. Wynika z tego również inny cel, jakim jest społeczna troska o budowanie postaw patriotycznych, zarówno w aspekcie narodowym, jak też lokalnym. W tym względzie warto przytoczyć fragmenty tekstu autorstwa K. Kosiński-Kamysza, W. Musiała oraz J. Kani (2016): ... *Wieś postrzegamy jako szeroko rozumiany podmiot życia społecznego, który ciągle podlegał i podlega przemianom o charakterze społecznym, zwykle w interakcji do prze-*

mian politycznych, często nie wiedząc jakie w tych kwestiach zająć stanowisko. Właśnie to zagadnienie stanowi w naszym przekonaniu zasadniczy problem, mówiący o potrzebie podjęcia dyskusji nad rolą mieszkańców wsi, którzy bardziej niż inne grupy społeczne kierowali się w swoim postępowaniu poczuciem sprawiedliwości społecznej, szczerości i otwartości, zarówno w wypowiedziach i sądach, jak też w codziennym działaniu (...) To właśnie ludność wiejska jest podmiotem, który generuje w chwili obecnej konieczność szerszej dyskusji, w celu wyjaśnienia i być może zidentyfikowania jego nowego znaczenia...

Wieś to również gmina, a zatem jednostka w ujęciu administracyjnym obejmująca obszar kilku pojedynczych miejscowości i kształtująca w pewnej mierze rozumienie tożsamości lokalnej społeczności, poprzez podkreślenie jej podmiotowości. Tematykę tą poruszono także w opracowaniu opublikowanym na łamach Gazety Horynieckiej, w którym zwrócono uwagę na lokalne aspekty dotyczące tożsamości Roztocza (Kosiniak-Kamysz, 2017): *...GH jest najlepszym przykładem troski o zachowanie tej odrębności Roztocza Południowego, o zachowanie pięknych kart historii Ziemi Horynieckiej, jej dawnej świetności, egzystencji i rozwoju. Było tam też wiele bolesnych wydarzeń, w których społeczność lokalna wykazała się prawdziwym patriotyzmem. Pod wpływem przywracania pamięci winna na powrót rodzić się nadzieja na dalszy rozkwit i świetlaną przyszłość mieszkańców tej ziemi...*

Podjęcie tych zagadnień było możliwe dzięki bliższemu poznaniu obszarów, na które zwrócono szczególną uwagę. Trudno byłoby bowiem wyrażać opinię na temat nieznanego przestrzeni o charakterze geograficzno-przyrodniczym i kulturowym, bez bliższego poznania danego obszaru, jego historii, charakteru, jak też kontaktu z lokalną społecznością i poznaniem jej dążeń. Zgłębienie wiedzy w tym zakresie stało się możliwym dzięki nawiązaniu współpracy z lokalną organizacją jaką jest Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Horynieckiej (SPZH), a także grupą osób zorganizowanych pod nazwą Grupa Eksploratorów Roztocza Południowego (GERP). Te dwie organizacje cechuje wspólna pasja, jaką jest troska o utrwalanie tej wartości, którą wcześniej określono właśnie jako lokalna tożsamość. O kontaktach pomiędzy obydwooma stowarzyszeniami świadczą m.in. różnego typu publikacje, odnoszące się do obszaru Roztocza Południowo-Wschodniego, większości których autorem lub współautorem jest prof. dr hab. Kazimierz Kosiniak-Kamysz. Opracowania te, zarówno w postaci wydań monograficznych, jak i opracowań popularyzatorskich publikowane były głównie w latach 2007–2014. Zwrócono w nich uwagę m.in. na rolę różnorodnych uwarunkowań,

które mogą się przyczynić do rozwoju tego unikalnego pod wieloma względami obszaru Podkarpacia. Szczególną rolę dla tych opracowań miała także znajdująca się w tym obszarze uzdrowiskowa gmina Horyniec-Zdrój (Kosiniak-Kamysz, 2009a, 2009b). Działalność Przyjaciół Ziemi Horynieckiej zaowocowała również powstaniem licznych opracowań popularnych, o charakterze społecznym. Wybrane osiągnięcia publikacyjne z tego zakresu ujęte zostały w tabelach 20 oraz 21. Na bazie nawiązanej współpracy, możliwym stało się dogłębne poznanie problemów leżących także u podstaw działalności Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego (MSDR).

Wydane publikacje w znacznej mierze przyczyniły się do zgłębiania lub popularyzowania wiedzy o wielokulturowym charakterze Roztocza Południowo-Wschodniego. Ukazywały one także m.in. dramatyczne losy jej mieszkańców, będące pokłosiem zmian o charakterze geopolitycznym. Publicystyka z tego zakresu stanowi również element informacyjno-promocyjny, którego celem jest próba zachęcenia turystów do głębszego zainteresowania się obszarami gminy Horyniec-Zdrój. Inne tytuły odnoszą się z kolei do tematyki dotyczącej rozwoju gospodarczego tej gminy. Zagadnienia o takim charakterze poruszano już co prawda w minionych latach, jednakże działania rozwojowe nigdy nie powinny być wstrzymywane na danym etapie, przeciwnie zawsze powinna być widoczna potrzeba ich kontynuacji. Z tego też względu przytacza się niektóre publikacje, traktujące o zagadnieniach rozwojowych Gminy w obecnych czasach. Zamieszczone artykuły poruszają pewne zaszłości, zmierzając do wskrzeszenia świetlanej przeszłości horynieckiego uzdrowiska. Inicjatywy w tym zakresie rozpoczęto od publikacji w 2007 r. nt. rozwoju gminy uzdrowiskowej, jaką jest Horyniec-Zdrój i refleksji osób, które skorzystały z kuracji na jej terenie.

Tabela 20. Wybrane publikacje autorstwa członków Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Horynieckiej we współpracy z MSDR

Lp.	Rok wydania	Skład autorski, tytuł, wydawnictwo
Monografie		
1.	2008	Kosiniak-Kamysz K., Woźny K., Mudry A., Łuszczynski J., <i>Czynniki sprzyjające rozwojowi turystyki, rekreacji i rehabilitacji na obszarach Południowo-Wschodniego Roztocza</i> . Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. W. Korfańtego, Katowice.
2.	2012	Kosiniak-Kamysz K., Kruczek D., Kucharczyk D., Czech A., <i>Turystyka wiejska, podstawy organizacji i działalności</i> . Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. W. Korfańtego w Katowicach.
3.	2017	Kosiniak-Kamysz K., Jarosz B., Tworzyk A., Janicka A., Jęczmionka J., <i>Różnorodności form turystyki wiejskiej</i> . Wieś i Doradztwo, 1.
Inne opracowania		
1.	2005	Kosiniak-Kamysz K., Jackowski M., <i>Rekreacja w gospodarstwie agroturystycznym</i> . [W:] <i>Agroturystyka i usługi towarzyszące</i> . Z. 3: Marketing w agroturystyce. Projekt SAPARD PL-6-07/03. MSDR, Kraków.
2.	2005	Kosiniak-Kamysz K., Mudry A., Łuszczynski J., <i>Rozwój agroturystyki na terenie gmin uzdrowiskowych na przykładzie gminy Horyńca Zdroju</i> . Wieś i Doradztwo, 3–4 (43–44).
3.	2005	Kosiniak-Kamysz K., Jackowski M., Łuszczynski J., <i>Tworzenie produktu markowego turystyki aktywnej – turystyka jeździecka</i> . Wieś i Doradztwo, 3–4 (43–44).
4.	2007	Kosiniak-Kamysz K., Mudry A., Łuszczynski J., <i>Łączone ogniwa turystyki prozdrowotnej na przykładzie Horyńca Zdroju</i> . Wieś i Doradztwo, 1 (49).
5.	2008	Kosiniak-Kamysz K., <i>Popularyzacja konnej agroturystyki w Polsce</i> . Wieś i Doradztwo, 1–2 (53–54).
6.	2009	Kosiniak-Kamysz K. 2009. Propagowanie wiedzy o dziedzictwie kulturowym pogranicza polsko – ukraińskiego. IV Międzynarodowa Konferencja „Aspekty społeczno-gospodarcze i prawne formowania i doskonalenia kultury organizacyjnej przedsiębiorstw jako droga integracji gospodarki narodowej do przestrzeni europejskiej”, Lwów, 14–15.05.2009.
7.	2014	Kosiniak-Kamysz K., <i>Rewitalizacja Horynieckiego Parku – który kiedyś był, przestał istnieć a obecnie powstaje na nowo</i> . Cz. 1. Wprowadzenie. Gazeta Horyniecka, 36.
8.	2014	Woźny K., <i>Rewitalizacja Horynieckiego Parku – który kiedyś był, przestał istnieć a obecnie powstaje na nowo</i> . Cz. 2. Kilka słów o historii Horynieckiego Parku. Gazeta Horyniecka, 36.
9.	2014	Kosiniak-Kamysz K., <i>Rewitalizacja Horynieckiego Parku – który kiedyś był, przestał istnieć a obecnie powstaje na nowo</i> . Cz. 3. Inicjatywy dotyczące rewitalizacji Parku Zdrojowego. Gazeta Horyniecka, 36.
10.	2014	Litwin U., Baciór S., Gradka R., Kotlarz P., <i>Rewitalizacja Horynieckiego Parku – który kiedyś był, przestał istnieć a obecnie powstaje na nowo</i> . Cz. 4. Koncepcja rewitalizacji Parku Zdrojowego. Gazeta Horyniecka, 36.

Źródło: opracowanie własne (2023).

Tabela 21. Popularne publikacje nt. Gminy Horyniec-Zdrój o charakterze społecznym

Lp.	Rok wydania	Skład autorski, tytuł, wydawnictwo
1.	2007	Kosiniak-Kamysz K., <i>Refleksje horynieckiego kuracjusza</i> . Gazeta Horyniecka. Pismo Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Horynieckiej, 13.
2.	2007	Kosiniak-Kamysz K., <i>W trosce o rozwój gminy uzdrowskiej Horyniec-Zdrój</i> . Gazeta Horyniecka. Pismo Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Horynieckiej, 14.
3.	2007	Kosiniak-Kamysz K., Woźny K., Mudry A., Łuszczynski J., <i>Dziedzictwo kulturowe obszarów turystycznych pogranicza polsko-ukraińskiego</i> . Wieś i Doradztwo, 4 (52).
4.	2009	Kosiniak-Kamysz K., <i>Rozwój współpracy między MSDR z siedzibą w Uniwersytecie Rolniczym, a Centrum Rehabilitacji Rolników KRUS w Horyńcu Zdroju</i> . Wieś i Doradztwo, 1 (57).
5.	2009	Kosiniak-Kamysz K., <i>Centrum rehabilitacji rolników KRUS w Horyńcu-Zdroju pod kierownictwem dyrektora Jana Stycznia</i> . Gazeta Horyniecka. Pismo Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Horynieckiej, 19.
6.	2007	Mudry A., <i>Dynamika wzrostu zainteresowań społeczeństwa działalnością prozdrowotną sanatoriów horynieckich na przykładzie CRR KRUS w Horyńcu-Zdroju</i> . Materiały i Studia KRUS, Ubezpieczenia w rolnictwie, Ochrona zdrowia, Rehabilitacja w rolnictwie, 32.
7.	2010	Szymański M., Woźny K., <i>Jeszcze słów kilka o Parku Zdrojowym</i> . Gazeta Horyniecka, 24.
8.	2011	Szymański M., Woźny K., <i>Czy wykorzystamy szansę rewitalizacji Parku Zdrojowego</i> . Gazeta Horyniecka, 27.
9.	2013	Wojtyszyn P., <i>Rusza rewitalizacja parku zdrojowego w Horyńcu-Zdroju</i> . Gazeta Horyniecka, 33.
10.	2014	Serkis R., <i>Forum dyskusyjne dzisiaj, jutro Gminy Horyniec-Zdrój</i> . Gazeta Horyniecka, 34.

Źródło: opracowanie własne (2023).

Celem innych opracowań jest pielęgnacja i promocja wiedzy o przeszłości regionu. Ma to związek z przemianami o charakterze społeczno-gospodarczym, jakie stały się tam widoczne po II wojnie światowej, kiedy dostrzeżono konieczność zwrócenia uwagi na zaistniały stan w obszarze pogranicza polsko-ukraińskiego. Zostało to m.in. podkreślone w publikacji dotyczącej dziedzictwa kulturowego obszarów turystycznych pogranicza polsko-ukraińskiego (Kosiniak-Kamysz, 2009), ujętej w tabeli 20 (pozycja nr 6). Z uwagi na uzdrowski charakter Gminy podjęto też działania, zmierzające do nawiązywania współpracy z instytucjami naukowymi, które zajmują się szeroko rozumianym rolnictwem, losami rolników, stanem

ich zdrowia, leczeniem i rehabilitacją. Działania te przyniosły oczekiwane efekty, o czym świadczą artykuły poświęcone temu zagadnieniu, powstałe w 2007 r. oraz w 2009 r. (tab. 21). Wskazują one na dynamikę wzrostu zainteresowań społeczeństwa prozdrowotną działalnością sanatoriów zlokalizowanych na terenie gminy Horyniec-Zdrój (Mudry, 2007).

W podsumowaniu takich rozważań należy zapytać, czy publicystyka podejmowana w tak wielu kwestiach przyniosła wymierne efekty? Odpowiedź twierdzącą w tym zakresie dają teksty artykułów opublikowanych w latach 2010–2013, które wskazują na zakres emocji oraz zaangażowania społecznego w przywrócenie np. funkcji parku zdrojowego w Horyńcu-Zdroju (Szymański, Woźny, 2011). Emocje te wywołane zostały właściwie jednym hasłem: „rewitalizacja Parku Zdrojowego”, które udało się wprowadzić w życie. Dzięki temu w pełni została wykorzystana szansa na jego odbudowę (Wojtyszyn, 2013). Podkreślić należy również, że właśnie tym hasłem wyzwolono aktywność lokalnej administracji, która podjęła właściwy kierunek działania poprzez dyskusyjne forum na temat przyszłości Horyńca-Zdroju (Serkis, 2014). Odzwierciedla to artykuł, który ukazał się w Gazecie Horynieckiej w 2014 r. (tabela 21, pozycja nr 10). W oparciu o przedstawione przykłady można być przekonanym o doniosłej roli jaką spełnia SPZH w aspekcie troski o stały rozwój tej gminy i środowiska Roztocza Południowo-Wschodniego. Co ważniejsze, rola ta nie sprowadza się jedynie do publicystyki, ale również do podejmowania konkretnych inicjatyw o charakterze społeczno-gospodarczym i prorozwojowym oraz angażowania się w ich realizację, co wydaje się szczególnie cenne zarówno w aspekcie gospodarczym jak i społecznym.

5.2. Dziedzictwo kulturowe i turystyczno-uzdrowiskowy charakter pogranicza polsko-ukraińskiego

Roztocze Południowo-Wschodnie to specyficzny pod wieloma względami obszar, charakteryzujący się dwoma zasadniczymi czynnikami, które odróżniają go od innych terenów Polski południowej. Z jednej strony odpowiada za to jego znaczna różnorodność pod względem geograficzno-przyrodniczym i klimatycznym. Bardzo istotne są także wartości uzdrowiskowe tego regionu, oparte o bogactwo wód mineralnych i borowin. Te ostatnie pełnią rolę swoistego magneścu, przyciągającego w te strony kurasjuszy i turystów, a miejscowi nazywają je *Solą Tej Ziemi*. Drugą charakterystyczną cechą tego obszaru jest jego położenie wzdłuż granicy polsko-

-ukraińskiej, która na przestrzeni wieków wielokrotnie zmieniała swój bieg i zasięg, co także bywało źródłem różnych problemów. Położenie to posiada jednak szczególne wartości wynikające przede wszystkim z różnorodności etnograficznej, gdyż ziemia ta określana mianem Kresów Wschodnich zamieszkiwana była przez wieki przez ludność różnych narodowości, głównie polskiej i ukraińskiej, ale także żydowskiej i niemieckiej. Dzięki wielonarodowościowemu charakterowi obszar ten cechuje się bogatą spuścizną stanowiącą o jego wielokulturowości. Liczne ślady tego dziedzictwa są świadectwem historii i tradycji oraz wytwarzanych tam przez wieki dóbr, głównie w zakresie architektury. O prężności tego obszaru świadczą także różnorodne inicjatywy w postaci prowadzonych działalności gospodarczych. Stanowią je huty kryształów, cegielnie i inne manufaktury, które choćby we fragmentach przetrwały do dnia dzisiejszego i decydują o szczególnym charakterze tego regionu. Dobra te stwarzają szerokie możliwości rozwoju turystyki wiejskiej na obszarze Roztocza, które wyróżnia się bardzo specyficznym charakterem na tle regionów otaczających. Do tych zagadnień odniesiono w licznych opracowaniach autorstwa Kazimierza Kosiniaka-Kamysza i współautorów, m.in.: Kosiniak-Kamysz i in. (2008) oraz Kosiniak-Kamysz i Woźny (2010).

Przedstawiono w nich wieloczynnikowe uwarunkowania tych obszarów, sprzyjające działalności turystycznej oraz uzdrowiskowej opartej o wyjątkowy klimat, źródła wód mineralnych i złoża borowin, a także bogactwo przyrodnicze tej ziemi. W monografii z 2010 r., traktującej o osobliwościach turystycznych Roztocza Południowego przedstawiono ideę promocji tego regionu, opartą o walory geograficzno-przyrodnicze oraz rekreacyjne i prozdrowotne, których szeroki wymiar jest unikatowy w skali całego kraju. Odniesiono się także do konieczności określenia wartości przedstawianych czynników, które winny stanowić podstawę do podejmowania i rozwijania działalności gospodarczej o charakterze turystycznym, rekreacyjnym oraz rehabilitacyjnym (Kosiniak-Kamysz i in., 2008). W kolejnej monografii wskazano na zagadnienia o charakterze organizacyjnym w zakresie prowadzenia różnorodnych form działalności turystycznej na obszarach wiejskich oraz roli, jaką działalność ta może pełnić w procesie rozwoju regionalnego (Kosiniak-Kamysz i in., 2012). Kolejne opracowanie monograficzne stanowi niejako drogowskaz, pokazujący w którym kierunku należy zmierzać, aby osiągnąć sukces w zakresie działalności gospodarczej o wyjątkowym charakterze (Kosiniak-Kamysz i in., 2017). Przedstawiono w nim bardzo istotne formy działalności w zakresie usług agroturystycznych, do których należy zaliczyć turystykę osób niepełnosprawnych. Wskazano rów-

niez na możliwości i formy prowadzenia takiej działalności, z uwzględnieniem zarówno środków koniecznych do wdrażania tej specyficznej i złożonej formy rekreacji osób niepełnosprawnych, jak też na uwarunkowania formalno-prawne z tym związane.

W innym opracowaniu zwrócono uwagę m.in. na uwarunkowania historyczne, przyrodnicze, demograficzne i gospodarcze (Kosiniak-Kamysz i in., 2007): *...Ta interesująca pod względem geograficznym i przyrodniczym okolica południowo-wschodniego Roztocza, określana jako pogranicze polsko-ukraińskie, w wyniku ustaleń międzynarodowych przeszła prawdziwe dramaty, była świadkiem tragedii ludzkich, a także poniosła liczne straty materialne i kulturowe. Żyjąca tu przez wieki ludność stanowiła mieszaninę narodowości polskiej, ukraińskiej określanej jako ruska, a także żydowskiej. Na terenie tym, znajdujemy również ślady osadnictwa wołoskiego, sięgające XV w., tureckiego i tatarskiego z XVI i XVII w. Pojawili się na tych ziemiach również osadnicy niemieccy, co było charakterystycznym zjawiskiem na obszarze Galicji. Społeczności te koegzystowały, szanując siebie nawzajem, co objawiało się w poszanowaniu wyznawanych religii i unikatowych obyczajach. Tak właśnie kształtowało się życie społeczności wielonarodowościowej na obszarach wschodnich. Porządek ten zaburzyła II wojna światowa, co wpłynęło na zmiany demograficzne pogranicza, które z rolniczego przemieniło się w znacznej części w teren leśny, a zaludnienie w przeliczeniu na 1 km² zmniejszyło się wówczas o połowę, a obecnie o 2/3. Przemiany te z kolei przyczyniły się do zmiany charakteru tego obszaru z rolniczego na turystyczno-rekreacyjny. Wobec tych zmian należałoby się zastanowić, czy zmiana charakteru użytkowania obszarów roztoczańskich z rolniczych (o bardzo niskiej wartości gleb i rentowności), w turystyczno-rekreacyjne nie stwarza dla tego regionu znacznie lepszych możliwości rozwoju...*

Z przytoczonego powyżej cytatu wynika potrzeba nowego spojrzenia na dalszy rozwój tych obszarów, w oparciu o inne niż rolnicze użytkowanie. Rozwiązaniem może być szeroko rozumiana turystyka w obszarach wiejskich. Sprzyjają temu warunki przyrodnicze i klimatyczne, o szczególnej wartości, głównie w obszarze południowo-wschodniej części Roztocza. Ponadto należy podkreślić rolę mikroklimatu na tym stosunkowo niewielkim obszarze, który odznacza się dużą ilością dni słonecznych w skali roku, stabilnością ciśnienia atmosferycznego, małą ilością opadów atmosferycznych, co łącznie wpływa na stabilność pogodową sprzyjającą turystyce i rekreacji. Czynniki te pozostają w spójności z przyrodą, która odznacza się bogactwem gatunków i zbiorowisk roślinnych, do których zaliczane są unikatowe fragmenty roślinności bagiennej oraz torfowiskowej. Wspominając o wa-

lorach przyrodniczych należy także podkreślić wysoki wskaźnik lesistości tych obszarów, sięgający obecnie 60%, co jest wartością dwukrotnie wyższą niż średnia krajowa. O bogactwie przyrodniczym tych obszarów, świadczą również interesujące pod względem florystycznym zbiorowiska roślinności wodnej, jak i sama sieć hydrologiczna w postaci drobnych strumyków i potoków, wpadających do bardzo urokliwej rzeki Tanew. Dziedzictwem tej ziemi o szczególnych wartościach, są także wody lecznicze. Podkreślić należy, że tereny Roztocza Południowo-Wschodniego, w większości znajdują się na obszarach Roztoczańskiego Parku Krajobrazowego, a połowę z nich zajmuje gmina Horyniec-Zdrój.

W oparciu o wymienione opracowania, zmierzano do osiągnięcia głównego celu jakim jest wizja rozwoju Roztocza Południowo-Wschodniego. Przedstawiono w nich zagadnienia o charakterze podstawowym oraz odnoszące się do osobliwości turystycznych, które stwarzają szerokie możliwości prowadzenia różnych form działalności w tym zakresie. Wskazano również na uwarunkowania formalno-prawne i organizacyjne związane z charakterem usług turystycznych. Materiały te są dostępne i pomimo upływu czasu od momentu ich wydania treści w nich zawarte nadal pozostają aktualne i mogą być wykorzystane przez podmioty podejmujące określony rodzaj usług w zakresie turystyki na obszarach wiejskich.

Zagadnienia związane z dziedzictwem kulturowym obszaru południowo-wschodniej części Roztocza opisują jego unikatowy charakter, nie tylko z uwagi na atrakcyjność turystyczną czy przyrodniczą, ale także ze względu na spuściznę kulturową wytworzoną przed kilku wiekami przez lokalne społeczności. Te ostatnie ubogacały region swą działalnością o różnorodnym charakterze, której ślady przetrwały do obecnych czasów. Oprócz malowniczych widoków Roztocza, ziemię tą uatrakcyjnia niespotykana w innych częściach Polski architektura sakralna, która stanowi osnowę jej dziedzictwa kulturowego, cechującego się wielonarodowością oraz niegdyś wielowyznaniowym charakterem. Swoistym urokiem w tym względzie urzekają na Roztoczu cerkwie grecko-katolickie i prawosławne, ale również Kościoły i obiekty klasztorne obrządku rzymskokatolickiego. Stanowią je liczne kapliczki rozsiane po polach, wzdłuż ścieżek, miedz i dróg polnych, a także wśród leśnych obszarów. Można też napotkać tam interesujące rzeźby, głównie w obrębie zabytkowych cerkwi i starych cmentarzy. Są one dziełem lokalnego rzemiosła z okresu XVIII w. oraz XIX w., które pochodzą ze słynnej Bruśnieńskiej Szkoły Kamieniarskiej specjalizującej się głównie w rzeźbie. Szkoła ta bazowała na lokalnym kamieniu wapiennym, o różnym stopniu twardości. Zabytki które przetrwały liczne zawieruchy histo-

ryczne, doczekały się możliwości ich rekonstrukcji i ratowania od całkowitego zniszczenia. Pisząc o nich nie sposób nie podkreślić roli, jaką w tym względzie odegrało właśnie SPZH, a szczególnie GERP, które z ogromnym poświęceniem i zaangażowaniem otacza właśnie tą część dziedzictwa kulturowego największą troską, dając prawdziwy dowód utożsamiania się z tą ziemią. Współdziałanie MSDR z SPZH i GERP, w zakresie publikowania na łamach wydawnictwa *Wieś* i Doradztwo licznych informacji z tego zakresu, przyczynia się do promocji tego obszaru. Odnosi się to właśnie do jego charakteru kulturowego, turystycznego oraz prozdrowotnego (Kosiniak-Kamysz i in., 2007).

Wspominając o bogatym dziedzictwie kulturowym Roztocza Południowo-Wschodniego, należy też wskazać obiekty które związane są z wielką własnością ziemską, która przez wieki była powszechna w tej części Europy Wschodniej. Świadczą o tym zamki, obecnie w znacznej części ponownie odrestaurowane, jak również pałace czy dworzyska otoczone z reguły tzw. starodrzewiem, składającym się z różnych gatunków roślin zaliczanych zarówno do nagonasiennych jak i okrytonasiennych, w tym także obecnie już rzadko spotykanych. Wspomniane obiekty otaczane wspaniałymi parkami, charakteryzowały się także obecnością w nich muszli koncertowych, elementów rzeźby ogrodowej i innymi dekoracjami, zależnie od stylu epoki w której powstały. Pałace te przechodząc w ręce coraz to znakomitszych rodów herbowych posiadały własne teatry, biblioteki, kaplice i wiele innych form kultury. Obecnie zajmują one barwne strony albumów, folderów czy przewodników, zachęcających turystę do zobaczenia tego piękna, które najlepiej z pewnością jest podziwiać bezpośrednio.

Roztocze obfituje w różnorodność takich obiektów, które w dużej części wyglądają już co prawda nieco inaczej, niż za czasów dawnej świetności, jednak z pewnością stanowią żywą historię tej ziemi i są jej istotnym dziedzictwem kulturowym. W niniejszym opracowaniu trudno byłoby omówić całe architektoniczne bogactwo tego regionu, ale nawet ogólne przeanalizowanie tylko jego południowo-wschodniej części wymagałoby znacznej objętości redakcyjnej. Z uwagi jednak na więzi między MSDR i SPZH należy wspomnieć o tym co stało się w pewnym sensie wspólnym dziełem, a co dotyczy Horyńca-Zdroju. Wspominając o świetlanej przeszłości ziemi horynieckiej i jej kolejnych właścicielach należy podkreślić to co stanowi prawdziwe dziedzictwo, tzn. kompleks pałacowy z ogromnym obszarem starodrzewu, w którym przetrwały różnorodne elementy dekoracyjne. Kompleks ten ubogaca oryginalny teatr w stylu renesansowym oraz rozbudowane na przestrzeni XIX w. oraz XX w. uzdrowisko, oparte o wartości

lokalnych źródeł wód mineralnych oraz borowin o walorach leczniczych. Kurort ten urozmaicał niegdyś stylowo urządzony Park Zdrojowy, który stanowił jeden z najładniejszych obiektów w paśmie uzdrowisk w tej części Polski, jak i tych które zostały po stronie ukraińskiej, jak np. Niemirów, Morszyn czy też Truskawiec-Zdrój. Ten urokliwy obiekt został utworzony aby przynosić zdrowie kuracjom oraz radość turystom, świecił blaskiem przez lata świetności, aż do czasów II wojny światowej, po czym uległ znacznemu zniszczeniu. Zapamiętano jednak, że był on awangardą tamtych czasów i stanowił o pięknie tej gminy, a w minionych wiekach był kwintesencją dorobku wielu pokoleń. Nadszedł jednak czas, że ponownie zainteresowano się potrzebą jego rewitalizacji, w celu przywrócenia pamięci o tym szczególnym miejscu (Kosiniak-Kamysz, 2007a, 2007b).

W tych artykułach, które ukazywały się na łamach Gazety Horynieckiej zwrócono uwagę na potrzebę przywrócenia tego dziedzictwa w formie jaką miało przed laty. Dzięki akceptacji tej myśli, zaczęły się materializować działania podjęte przez SPZH, przy współpracy z MSDR, a o historii tego przedsięwzięcia świadczy bogaty wkład publikacyjny odnoszący się do tego istotnego projektu, jakim była rewitalizacja horynieckiego Parku Zdrojowego (Kosiniak-Kamysz, 2014a, 2014b; Woźny, 2014; Litwin i in., 2014). Należy też wspomnieć o roli jaką współpraca MSDR z SPZH odegrała w zakresie promocji dziedzictwa kulturowego na forum międzynarodowym. Polegała ona głównie na uczestnictwie we wspólnie organizowanych sympozjach i konferencjach dotyczących dziedzictwa kulturowego Roztocza Południowo-Wschodniego. Dowodem na to są publikacje tematyczne, m.in. przedstawiony na międzynarodowej konferencji naukowej organizowanej przez Lwowski Narodowy Uniwersytet Biznesu i Prawa referat pt. „Propagowanie wiedzy o dziedzictwie kulturowym pogranicza polsko-ukraińskiego”. Zaprezentowano w nim aspekty przyrodnicze, krajobrazowe, architektoniczne, społeczne i gospodarcze, odnoszące się do wspólnej przestrzeni pogranicza polsko-ukraińskiego (Kosiniak-Kamysz, 2009c). Działalność ta opiera się również o promowanie różnych form turystyki na obszarach o wielokulturowym charakterze w zachodniej części Ukrainy. W tym zakresie główną rolę pełnią polscy eksperci współpracujący z SPZH i propagujący walory kulturowe Roztocza (Kosiniak-Kamysz i in., 2011). Promocja w tym zakresie nie ogranicza się jedynie do przygotowania stosownych publikacji, ale również do działania w zakresie ratowania dziedzictwa narodowego tego obszaru. Dowodem na to była realizacja projektów badawczych w Horyńcu-Zdroju oraz w Morszynie na Ukrainie, które dotyczyły rewitalizacji istniejących tam parków zdrojowych. Przedsięwzięcia te zrealizowane

zostały w ramach „Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Ukraina – Białoruś, 2007–2013”, pt. „Rozwój miejscowości uzdrowiskowych Horyńca-Zdroju i Morszyna szansą na aktywizację pogranicza polsko-ukraińskiego”.

Dla lokalnych społeczności pozostaje niezwykle istotnym aby móc nadal szczyć się dziedzictwem kulturowym Roztocza Południowo-Wschodniego. Należy wymienić wiele jego aspektów i form, ale także trzeba pamiętać o konieczności objęcia troską tego co pozostało jako dzieło życia wielu pokoleń mieszkańców tego regionu. Wiadomo, że w każdym działaniu, można osiągać satysfakcję osobistą, jednak realizacja większych przedsięwzięć wiąże się z koniecznością współdziałania pomiędzy kompetentnymi partnerami, którzy ponad dobra materialne widzą przede wszystkim dobro publiczne, jakim jest dziedzictwo kulturowe. Dowodem takiego rozumienia sprawy jest rozwijana przez wiele lat współpraca między Małopolskim Stowarzyszeniem Doradztwa Rolniczego w Krakowie i Stowarzyszeniem Przyjaciół Ziemi Horynieckiej. O historii tej współpracy traktuje publikacja odnosząca się retrospektywnie do współdziałania MSDR i SPZH (Kosiniak-Kamysz i in., 2015). Efektami takiej kooperacji są liczne opracowania zespołu autorskiego, w skład którego wchodzi zarówno przedstawiciele środowiska naukowego z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, jak i członkowie MSDR oraz SPZH. Obfitują one w wiedzę umożliwiającą głębsze poznanie dziedzictwa kulturowego oraz walorów turystycznych Roztocza. Obejmują zatem szereg aspektów stanowiących studium o charakterze upowszechnieniowym i wdrożeniowym. Przedstawione w tym rozdziale zagadnienia obejmują tylko niektóre obszary współpracy związanej z dziedzictwem kulturowym Roztocza Południowo-Wschodniego. Działalność w tym zakresie jest jednak znaczenie szersza i co ważne posiada ona charakter ciągły, co w perspektywie czasu stwarza nadzieję na dalszy rozwój obszarów pogranicza polsko-ukraińskiego w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego.

Wśród wielu czynników wyróżniających Roztocze Południowo-Wschodnie, szczególną pozycję zajmują walory uzdrowiskowe charakterystyczne szczególnie w tej części regionu. Mają na to wpływ różnorodne uwarunkowania naturalne, w szczególności wyjątkowy klimat oraz bogactwo przyrodnicze. Walory te są kształtowane także przez czynniki demograficzne, w postaci niskiego wskaźnika zaludnienia oraz społeczne, które wskazują na względnie niewielką zamożność lokalnej społeczności. Pomimo tego, lub właśnie powyższe okoliczności sprawiają, że istnieje tam potencjalnie znacząca przestrzeń do zagospodarowania turystyczno-rekreacyjnego.

Zagadnienia te wymagają nieco bliższej charakterystyki i przedstawienia możliwości korzystania w tym regionie z dóbr natury w aspekcie zdrowotnym, ale także gospodarczym. Przyroda i klimat stanowią przede wszystkim o możliwości prowadzenia turystyki uzdrowiskowej na danym obszarze. Zachodzi jednak potrzeba określenia charakteru klimatu w oparciu o takie wskaźniki jak temperatura i wilgotność powietrza oraz ciśnienie atmosferyczne czy nasłonecznienie w skali roku. Bez tej wiedzy trudno byłoby określić możliwości terapii różnych schorzeń narządowych człowieka, szczególnie o obniżonych funkcjach fizjologicznych. Dlatego też muszą zostać one zdefiniowane pod kątem indywidualnego wpływu na poprawę stanu zdrowia człowieka.

Drugi czynnik decydujący o szerokich możliwościach prowadzenia działalności uzdrowiskowej w tym obszarze, stanowią bogate walory przyrodnicze wpływające na możliwość relaksu psychicznego, dzięki odbieraniu konkretnych bodźców ze środowiska. Najważniejszą jednak rolę spełniają naturalne produkty tej ziemi, do których należą wody mineralne o bardzo bogatym składzie, które wspomagają funkcje wielu narządów i układów organizmu ludzkiego oraz borowiny odgrywające znaczącą rolę w procesie terapii schorzeń reumatycznych oraz zmian pourazowych. Generalnie należy stwierdzić, że walory uzdrowiskowe danego obszaru są tym większe, im więcej znajduje się w nim czynników oddziałujących na poprawę funkcji życiowych człowieka. Na tle tych dwóch czynników oddziaływania na organizm ludzki rozwinęło się lecznictwo zwane przyrodolecznictwem, które oparto o leczenie klimatyczne i balneologiczne. Roztocze Południowo-Wschodnie jest obszarem, który z powodzeniem wpisuje się w potrzeby tego typu. Na walory uzdrowiskowe wpływa kompleksowość występowania różnych czynników, w jakie ta ziemia obfituje, co sprzyjało utworzeniu m.in. Centrum Rehabilitacji Rolników Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS) w Horyńcu-Zdroju. Należy podkreślić, że pierwsze wzmianki odnośnie działalności uzdrowiskowej w regionie sięgają XV w. i dotyczą właśnie terenów Horyńca. Jakkolwiek w tym czasie skład chemiczny horynieckich wód mineralnych i borowin nie był znany, to jednak z nich korzystano w oparciu o wieloletnie obserwacje i doświadczenia. Terapię z zastosowaniem wód i borowin w lecznictwie prowadzono głównie w zakresie leczenia schorzeń o charakterze reumatycznym oraz różnych schorzeń skóry, które w tamtych czasach były powszechne, ze względu na niską świadomość społeczeństwa względem konieczności zachowania higieny. Należy wspomnieć, że pierwsze wzmianki o istniejących źródłach wód mineralnych pochodzą z 1863 r. Wówczas to staraniem właściciela horynieckich

dóbr ziemskich, księcia Aleksandra Oskara Ponińskiego, utworzony został w Horyńcu pierwszy na terenach Roztocza tzw. Zakład Kąpielowy.

Szerszy opis rozwoju uzdrowskiej działalności w Horyńcu-Zdroju zawiera opracowanie odnoszące się do wyróżnienia czynników sprzyjających rozwojowi turystyki, rekreacji oraz rehabilitacji w południowo-wschodniej części Roztocza (Kosiniak-Kamysz i in. 2008): *...Miejscowość przeżywała swój renesans dzięki księciu Ponińskiemu, który w latach 1905–1912 przeprowadził gruntowną przebudowę pałacu i łazienek. Plany dalszej rozbudowy przekreślił jednak wybuch I wojny światowej (...)* W 1928 r. ostatni właściciel horynieckiego majątku Stanisław Karłowski, uruchomił ponownie znaczący na tamte czasy, bardzo nowoczesny zakład zdrojowy, który przyjmował wówczas około 600 kuracjuszy (...). *Ponowny i dynamiczny rozwój Horyńca zakończył tym razem wybuch II wojny światowej. Miejscowość wkrótce stała się koszarami dla wojsk, a łazienki zdrojowe pełniły rolę pralni i umywalni dla żołnierzy (...)* *Przedwojenna sława uzdrawiających właściwości wód z Horyńca, pomimo kompletnej ruiny uzdrowiska przetrwała w pamięci, w związku z czym już 1948 r. pierwsi kuracjusze ponownie skorzystali z kąpeli...* Następnie w 1957 r. podjęto inicjatywę odbudowy uzdrowiska przez Centralę Rolniczych Spółdzielni, która zaplanowała tu uzdrowisko dla rolników. W 1968 r. w odrestaurowanym i adaptowanym na ten cel Pałacu Ponińskich powstało pierwsze uzdrowisko, a następnie w 1977 r. oddano do użytku Sanatorium Rolnik, na bazie którego w 1984 r. otwarte zostało Centrum Rehabilitacji Rolników Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, jako wówczas jeden z najnowszych ośrodków tego typu w Polsce.

Wnikając w istotę wartości lecznictwa uzdrowskiego opartego o czynniki klimatyczne i przyrodnicze, nasunęła się myśl o potrzebie spójnego działania w tym zakresie, poszerzonego o aspekty turystyczno-rekreacyjne. Zagadnienia dotyczące tej tematyki zostały szeroko omówione w wielu publikacjach, m.in. w pracy odnoszącej się do turystyki prozdrowotnej na przykładzie Horyńca-Zdroju (Kosiniak-Kamysz i in., 2007b). Podkreślano w niej przede wszystkim istotę promowania tej formy wypoczynku: *...Idea działań w zakresie promowania turystyki prozdrowotnej w szerszym rozumieniu tego kompleksowego działania jest dotarcie do świadomości społecznej, co dotyczy zarówno usługodawców jak też klientów: wczasowiczów, kuracjuszy cieszących się przyrodą i zwiedzających ciekawe miejsca, a równocześnie regenerujących swoje siły przez biologiczną odnowę, a nawet rehabilitację narządów i układów o obniżonej sprawności. Zmierza się zatem do przybliżenia idei polegającej na łączeniu turystyki i rekreacji z odnową biologiczną, a nawet rehabilitacją (...)* Działania takie zostały podjęte przez sa-

natorium uzdrowiskowe Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Horyńcu-Zdroju, które rozwinęło tę inicjatywę i obecnie może się już szczyścić znaczącymi osiągnięciami...

Przeprowadzona została również ocena możliwości współdziałania pomiędzy podmiotami prowadzącymi działalność prozdrowotną, którą zaprezentowano podczas X Małopolskiej Giełdy Agroturystycznej w Krakowie w 2007 r. W ramach seminarium tematycznego, w gronie profesjonalistów przedstawiono efekty prowadzonej działalności, nowe koncepcje organizacyjne oraz istniejące problemy. Zwrócono szczególną uwagę na zagadnienia dotyczące programowania turystyki prozdrowotnej w rejonach uzdrowiskowych. Na uwagę zasługuje przedstawiony model organizacji turystyki prozdrowotnej, polegający na wiązaniu wszystkich form aktywności na podstawie indywidualnych wymogów i zainteresowań kuracjuszy oraz turystów. Wskazano w nim na konieczność współdziałania pomiędzy turystyką i rekreacją poprzez odnowę biologiczną, w postaci różnych zabiegów korekcyjnych, relaksacyjnych, jednak w połączeniu z zabawą i rozrywką. Zwrócono też uwagę, na konieczność współdziałania między sanatoriami uzdrowiskowymi, a gospodarstwami agroturystycznymi i organizacjami turystycznymi, ale również z pensjonatami i obiektami gastronomicznymi, a także regionalnymi ośrodkami kultury (Kosiniak-Kamysz i in., 2008).

W oparciu o przedstawioną charakterystykę geograficzno-przyrodniczą Roztocza Południowo-Wschodniego oraz jego walory uzdrowiskowe, nasuwa się wiele koncepcji dotyczących możliwości rozwoju działalności uzdrowiskowej na znacznie szerszą skalę. Istotne znaczenie w tym zakresie mają podjęte przed laty działania dotyczące utworzenia specjalistycznego lecznictwa uzdrowiskowego dla rolników. Lokalizacja pierwszego takiego uzdrowiska w Polsce miała miejsce właśnie w Horyńcu-Zdroju, co nastąpiło po II wojnie światowej. Podjęcie tych działań miało znaczenie strategiczne, gdyż pokazało, że rolnicy, którzy do tej pory nie byli ubezpieczeni i nie posiadali możliwości korzystania z jakichkolwiek świadczeń medycznych i uzdrowiskowych, otrzymali wreszcie sposobność korzystania z tych dóbr, na zasadach podobnych jak w innych grupach społecznych i zawodowych. Dlatego też adresowanie tego specyficznego uzdrowiska właśnie do rolników posiada znaczenie historyczne, gdyż otworzyło nową kartę w realizacji polityki zdrowotnej takich mieszkańców obszarów wiejskich. Należy bowiem podkreślić, że właśnie rolnicy stanowią grupę zawodową, która jest narażona na utratę zdrowia znacznie szybciej niż ma to miejsce w innych zawodach. Jest tak z uwagi na podejmowanie pracy często w trudnych warunkach pogodowych, w zależności od pory roku. W tym względzie pod-

kreślenia wymagają także informacje dotyczące indywidualnej analizy stanu zdrowia poszczególnych rolników. Obecnie diagnozowanych jest wiele schorzeń, które w tej grupie zawodowej występują w znacznie większym procencie niż u przedstawicieli innych profesji. Dotyczy to głównie schorzeń kończyn i układu statycznego, narażonych na pracę w warunkach powodujących stany zapalne oraz zwyrodnienia stawów na tle reumatoidalnym. Drugim obszarem w zakresie którego występują znaczne problemy zdrowotne przeciętnego rolnika jest kręgosłup i zmiany dyskopatyczne. Wynikają one z przeciążenia układu statycznego, czego trudno jest uniknąć w pracy o takim charakterze. Wreszcie trzecim układem szczególnie narażonym na pojawianie się dysfunkcji jest układ oddechowy, co wynika z systematycznego przebywania w środowisku o dużej ilości substancji o działaniu alergennym. Główną przyczyną tych problemów są pyły i pyłki pochodzące zarówno od zwierząt, jak i roślin. Ale również środki ochrony roślin oraz nawozy sztuczne, z którymi rolnik styka się na co dzień w swojej pracy. W związku z tym w diagnostyce schorzeń pojawiło się określenie „płuca rolnika”, co dobitnie wskazuje, że ta grupa zawodowa jest szczególnie narażona na utratę zdrowia w tym zakresie.

Wymienione trzy obszary organizmu rolnika, w zakresie których występuje najwięcej zmian chorobowych wynikających z charakteru jego pracy, stanowią tylko część schorzeń które można określić jako tzw. *choroby zawodowe*. Przypadłości takich jest znacznie więcej, a zagadnieniem tym zajmuje się Medycyna Pracy. Należy jednak zaznaczyć, że w diagnostyce różnych chorób u rolników nie stosuje się kwalifikacji choroby zawodowej, która uprawnia do specjalnych świadczeń bądź odszkodowań przez system ochrony zdrowia. Biorąc pod uwagę powyższe zagadnienia należy stwierdzić, że rola sanatoriów uzdrowiskowych, które specjalizują się w leczeniu, a właściwie w rehabilitacji schorzeń występujących głównie u rolników jest celem społecznym. Powstała w Polsce w późniejszych latach sieć sanatoriów o tej specyfice wyrównuje w pewnym sensie szanse korzystania z lecznictwa uzdrowiskowego pomiędzy różnymi grupami zawodowymi. W tym względzie tzw. pierwszą jaskółką było właśnie powołanie jeszcze w okresie minionego systemu, w 1968 r., pierwszego w Polsce sanatorium dla rolników, które następnie zostało rozbudowane w 1977 r. Jednak pierwsze w Polsce Centrum Rehabilitacji Rolników Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (CRR KRUS) w Horyńcu-Zdroju utworzono dopiero w 1981 r. Uzdrowisko to specjalizuje się właśnie w rehabilitacji chorób występujących głównie u tej grupy zawodowej, spełniając ich wieloletnie w tym względzie oczekiwania. Ponadto CRR KRUS w Horyńcu-Zdroju wyróżnia się pozy-

tywnie w tym zakresie na tle całej grupy sanatoriów dla rolników w Polsce, ponieważ dysponuje z jednej strony doskonałą bazą lokalową oraz wyposażeniem aparaturowym, a także obsługiwane jest przez kadrę lekarską składającą się ze specjalistów z zakresu klimatologii i balneologii oraz fizjoterapeutów i fizykoterapeutów. Wszystko to ma istotny wpływ na efektywność terapii i wysoki wskaźnik uzyskiwanych efektów. Należy też zaznaczyć, że efekty te osiągnęte są dzięki łączeniu leczenia o charakterze klimatycznym, balneologicznym oraz przyrodniczym z działalnością turystyczno-rekreacyjną. Ta ostatnia wzbogaca zakres stosowanej terapii i umożliwia kuracjom zarówno pobyty rehabilitacyjne, jak też odpoczynek w miejscu o tak unikatowym mikroklimacie.

5.3. Perspektywy rozwoju gospodarczego Roztocza

Zagadnienia dotyczące rozwoju całego Roztocza, a szczególnie jego części południowo-wschodniej pozostają w centrum zainteresowania zarówno lokalnej społeczności zamieszkującej te obszary, jak też osób współdziałających w ramach różnych stowarzyszeń i organizacji społecznych. Po głębszym poznaniu walorów krajobrazowo-przyrodniczych oraz uzdrowiskowych tego regionu, można być przekonanym, że stwarzają one szerokie możliwości rozwoju oryginalnych form działalności gospodarczej, która może przynosić istotne dochody. Stanowi to z kolei o możliwościach godziwej egzystencji lokalnej społeczności na tych obszarach, co może przyczynić się także do zahamowania procesu dalszego wyludniania się tych terenów. Być może zwiększy to również szansę na to, że kolejne pokolenia zdecydują się pozostać na tej ziemi, jednak będzie to możliwe jedynie przy założeniu dalszego jej rozwoju gospodarczego. Niestety, w dalszym ciągu postępująca depopulacja tych obszarów budzi niepokój m.in. o możliwości wykorzystania dóbr w które ten region obfituje. Zjawisko to stanowi problem wynikający również ze zmian zachodzących na podkarpackiej wsi, która przez wieki miała charakter rolniczy, jednak po przemianach systemowych, które nastąpiły po 1990 r., uległ on radykalnym zmianom. Jak powszechnie wiadomo zlikwidowano wówczas rolniczą własność państwową, która stanowiła w dużej mierze o zatrudnieniu lokalnej społeczności. Z kolei gospodarowanie w małych, często rodzinnych gospodarstwach rolnych, o niskiej wydajności i niewielkich przychodach zniechęcało kolejne pokolenia do kontynuowania pracy w rolnictwie. Wszystkie te czynniki doprowadziły do wzrostu zjawiska znacznego starzenia się lokalnej ludności, co

rodzi pytania odnośnie tego co należy zmienić aby w przyszłości móc zapobiegać takim niekorzystnym trendom.

W odpowiedzi należy stwierdzić, że przez okres trzech ostatnich dekad różne instytucje doradcze, we współpracy z ośrodkami zagranicznymi posiadającymi bogate doświadczenie w rozwiązywaniu podobnych problemów, wypracowały pewne rozwiązania. Wskazano na konieczność podejmowania różnych rodzajów działalności, co miało pomóc w stworzeniu lepszych warunków, umożliwiających społeczności obszarów wiejskich godne życie. Dotyczy to szczególnie mieszkańców Roztocza obdarzonego przez naturę dobrami, z których należy korzystać, gdyż ziemia ta dana jest człowiekowi po to aby na niej żył, na niej pracował i z niej się utrzymywał. Rolą licznych instytucji rządowych i samorządowych z kolei jest pomaganie w zakresie podejmowania działalności gospodarczej przez podmioty zainteresowane, przy uwzględnieniu ich charakteru oraz możliwości jakie stwarzają. Nauki rolnicze służą w tym względzie pomocą głównie w zakresie planowania i programowania rozwoju gospodarczego kraju, ze szczególnym uwzględnieniem poszczególnych obszarów wiejskich. W oparciu o doświadczenia innych krajów oraz badania własne zwraca się uwagę na takie rodzaje działalności, które stworzą podstawy do osiągnięcia satysfakcji materialnej i zabezpieczenia dostatniego życia ludności wiejskiej. Działania w tym zakresie podjęto m.in. we współpracy pomiędzy Akademią Rolniczą w Krakowie i MSDR, a SPZH oraz Samorządem Gminy Horyniec-Zdrój. Świadczą o tym licznie opracowane materiały wskazujące na możliwość prowadzenia określonych rodzajów działalności gospodarczej na terenach obfitujących w walory krajobrazowo-przyrodnicze, a także zdrowotne o unikalnych w skali kraju i Europy warunkach. Wskazują one na konkretne rodzaje działalności, które na tych terenach można rozwijać. Działania te wymagają oczywiście zrozumienia i akceptacji przez lokalną społeczność, upewniając się, że to właściwa droga prowadząca do celu. Aby w perspektywie czasu osiągnąć zamierzone cele, należy jednak podjąć odpowiedzialne decyzje i spełnić określone warunki.

Warte podkreślenia jest, że pewne rodzaje działalności gospodarczej na obszarze Roztocza rozwijają się dobrze, jednak ich dynamika nie należy do satysfakcjonujących. Z tych też względów czynione są starania o zdynamizowanie działalności gospodarczej, o profilu opartym o dobra w które ta ziemia obfituje. W różnych publikacjach zwracano uwagę na rozwój agroturystyki na terenie gmin uzdrowiskowych, na przykładzie Roztocza obfitującego w różne atrakcje turystyczne, przyrodnicze oraz natury leczniczej (Kosiniak-Kamysz i in., 2005; Kosiniak-Kamysz i Woźny, 2010). Przedsta-

wiono w nich bogactwo kulturowe tej ziemi oraz osiągnięcia minionych wieków. Z opracowań tych wynika charakter kulturotwórczy obszarów Roztocza, które na przestrzeni wieków dynamicznie się rozwijało. Obecnie można eksponować te wartości, które mogą być produktami o bardzo istotnym znaczeniu i w oparciu o które można prowadzić wielokierunkową działalność przynoszącą dochody lokalnej społeczności. Należy stwierdzić, że na mapie Polski nie ma wielu podobnych terenów, które obfitują w tak wiele dóbr naturalnych, umożliwiających podjęcie wielu rodzajów działalności gospodarczej. Problematykę tą omówiono szerzej na łamach wspólnych opracowań MSDR oraz SPZH. Wskazano w nich także na konkretne kierunki prowadzenia działalności gospodarczej, w oparciu o które można rozwijać określone rozwiązania w zakresie turystyki obszarów wiejskich. Zagadnienia takie zostały szczegółowo przedstawione w opracowaniu monograficznym odnoszącym się do turystyki wiejskiej oraz podstaw jej organizacji i działalności (Kosiniak-Kamysz i in., 2012). Ponadto uwypuklono w nim znaczenie różnorodności działalności gospodarczej prowadzonej na terenach Roztocza, w zakresie rozumianym ogólnie jako turystyka obszarów wiejskich. Poza zagadnieniami o charakterze formalnoprawnym i organizacyjnym, które stoją u podstaw podejmowania określonej działalności przedstawiono konkretne formy turystyki wiejskiej określając warunki bazowe, kwalifikacje personelu, zagadnienia marketingowe i ekonomiczne. Wskazano także na konkretne walory przyrodnicze na danym obszarze, które umożliwiają użytkowanie zwierząt gospodarskich i towarzyszących człowiekowi w relacji z klientami, którzy są zainteresowani ich zachowaniem, pielęgnacją itp. Zwrócono szczególną uwagę na turystykę wiejską, w której użytkuje się konie zarówno do jazd amatorskich dla dzieci i dorosłych, jak też organizację i obserwację zawodów konnych. Przedstawiono również wyniki badań rynku agroturystycznego, które winny pomóc przyszłym usługodawcom w podjęciu decyzji i wskazać na konieczność przygotowania się do prowadzenia działalności o określonej formie. W reasumpcji tych zagadnień należy stwierdzić, że właśnie szeroko pojęta agroturystyka przyczynia się do wzrostu dochodów rolników, zarówno w zakresie świadczenia usług noclegowych i żywieniowych, jak też programowych z użytkowaniem zwierząt. Prowadzenie szerokiej działalności agroturystycznej przyczyni się również do zahamowania odpływu ludności ze wsi, ale tylko wówczas jeśli będzie zabezpieczony ich właściwy byt i przyszłość.

Zagadnienia dotyczące szeroko rozumianej i rozwijanej turystyki obszarów wiejskich mogą stanowić drogę do celu, jakim jest rozwój gospodarczy Roztocza Południowo-Wschodniego. Jednak w podejmowanych dzia-

łaniach brakuje upowszechniania i wdrażania w życie różnorodnych form proponowanych rozwiązań. Wystarczy wymienić tylko niektóre rodzaje działalności, które mają ogromne znaczenie z uwagi na ich oryginalność. Za przykład może służyć próba podjęcia na szerszą skalę działalności w zakresie dotyczącym np.: rozwinięcia działalności turystycznej opartej o liczne zabytki architektury sakralnej rozsiane na Roztoczu. Ważne przy tym aby nie ograniczać się jedynie do pokazania unikalnej co prawda Cerkwi Św. Paraskewy w Radrużu, ale pokazać także całą mnogość innych obiektów tego typu. Na podstawie tego możliwe stałoby się uruchomienie tematycznych szlaków turystycznych, przykładowo pt. *Śladami Cerkwi i Cerkwisk na Roztoczu Południowo-Wschodnim wraz z przyległymi cmentarzyskami*. Mogłoby to stanowić obszerne i bardzo interesujące przedsięwzięcie przynoszące również korzyści materialne. Co ciekawe temat ten był wielokrotnie podejmowany przez historyków czy artystów – fotografików, na łamach licznych albumów i folderów. Jednak te ostatnie nie zostały wykorzystane w aspekcie marketingowym, upowszechnieniowym i nie wdrożono ich do praktyki. Inne zagadnienie dotyczy słynnej na przestrzeni dwóch wieków „Bruśnieńskiej Szkoły Kamieniarskiej”, która do dzisiaj zachwyca ogromem prezentowanych dzieł. Jednak obecnie jej działalność została wygaszona. Także nie obserwuje się już zainteresowania złożami kamienia wapiennego o zróżnicowanej twardości, który jest przydatny do dekoracji ogrodowych, w postaci tzw. „małej rzeźby ogrodowej”. Zapomniano również o słynnym sprzed wieków „Żarnowcu”, z którego wykuwano młyńskie koła służące zarówno w przydomowych urządzeniach, jak też większych obiektach usługowych z zakresu młynarstwa. Ta wspaniała historia nie tylko w opisie ale przede wszystkim w przedstawieniu swej działalności może zostać jednak wskrzeszona, pokazując równocześnie wiele cennych dzieł wytworzonych przez ówczesnych mistrzów. Wydaje się, że w zakresie właśnie rzeźby o charakterze dekoracyjnym, można by podjąć konkretne działania i wygenerować projekty w oparciu o które można rozwinąć inwestycje o unikalnym charakterze regionalnym. Stanowi to jedną z wielu form rozwoju gospodarczego Roztocza Południowo-Wschodniego.

Ponadto wiele można by mówić i pisać o istniejących już szlakach turystycznych o różnorodnym charakterze, takich jak m.in. szlak „Śladami Św. Brata Alberta”. Jest też wiele innych szlaków upamiętniających działalność Świętych i Błogosławionych, a także osób świeckich słynących z różnych zasług dla tej ziemi. Świadczą one w sumie o bogactwie kulturowym, które można wyeksponować i udostępnić turystom. Zawsze jednak pojawia się pytanie o to kto właściwie miałyby to zrobić i jak zorganizować oraz

skąd pozyskać stosowne środki? Być może odpowiedzią jest aby zajęły się tym osoby, które chcą aby to przyniosło korzyści nie tylko duchowe, ale też materialne. Inne i być może jeszcze większe możliwości w tym zakresie zapewniają istniejące tam tereny unikatowe przyrodniczo, cenne źródła wód mineralnych oraz złoża borowin. Zostały one obszernie scharakteryzowane, ale znów pojawia się pytanie o to kto poprowadzi turystów, np. przez malownicze pasmo Gorajów, lub też kto w interesujący sposób przybliży historię tych terenów, zaproponuje spacer wzdłuż urokliwych strumyków czy potoków lub poprowadzi do tzw. szumów nad Tanwią? Wielokrotnie o tym pisano ale wymaga to przecież wdrożenia do praktyki w działalności turystycznej tych unikalnych obszarów.

Wielkim wydarzeniem na tej ziemi w okresie II wojny światowej była budowa tzw. „Bunkrów Mołotowa”, będących elementami obronnymi „Rawo-Ruskiego Obszaru Umocnieniowego”. To bardzo istotne działania związane z przebiegiem działań wojennych II wojny światowej i zamiarami związanymi z wyznaczeniem granic Związku Radzieckiego zostało perfekcyjnie opracowane przez historyków. Powstałe w ten sposób umocnienia przetrwały do dzisiejszych czasów i jeszcze obecnie można oglądać linię, na której znajdują się te niesamowite budowle, obecnie zarośnięte lasami, ale wciąż możliwe do przedstawienia w formie szlaków turystycznych np. pt. *Linia Bunkrów Mołotowa*. Zagadnienie to może wzbudzić zainteresowanie wśród młodzieży lub stanowić obszar działalności harcerzy, ale również być źródłem inspiracji dla różnego typu pasjonatów zajmujących się tematyką historyczną. Należy podkreślić, że stanowi to doskonały produkt turystyczny na tej ziemi, który należy powszechnie udostępnić zwiedzającym, co lokalnie może zwiększyć możliwości rozwoju gospodarczego regionu.

Pozostaje jednak jeszcze inne zagadnienie, na które należałoby zwrócić szczególną uwagę w aspekcie dalszego rozwoju ekonomicznego Roztocza. Dotyczy ono utworzenia bazy rozrywkowej o szerszym formacie. Temat ten stanowi klucz do dalszego rozkwitu tych bogatych pod względem historycznym i przyrodniczym obszarów. Jest tak ponieważ przyjeżdżający w te strony przeciętny turysta czy też kuracjusz, nastawiony jest na odpoczynek nie tylko w formie biernej, ale także czynnej. Obecnie lokalny samorząd czyni starania aby pewne formy rozrywki zapewnić m.in. w oparciu o zabytkowy teatr renesansowy, wykorzystany jako Gminny Ośrodek Kultury. Dzięki jego działalności odbywają się już obecnie liczne spotkania oraz realizowane są programy artystyczne. Jednak nawet piękny Park Zdrojowy z amfiteatrem, pijalnią wód mineralnych, kawiarnią, czy wieczorkami tanecznymi, które odbywają się w dwóch obiektach na jego terenie, nie rozwiązują pro-

blemu, jaki winna stanowić rozrywka w szerokim tego słowa znaczeniu. Zachodzi zatem potrzeba utworzenia oryginalnego centrum rozrywki, nie tylko dla dzieci, ale także dla ludzi dorosłych. Pisano o tym wielokrotnie na łamach Gazety Horynieckiej oraz Wsi i Doradztwa, w artykułach wspólnego autorstwa SPZH i MSDR. Zagadnienie to stanowi wyzwanie obecnych czasów od którego zależy czy Horyniec-Zdrój będzie znanym i chętnie odwiedzanym kurortem, w którym dużo się dzieje, który przyciąga nie tylko kuracjuszy ale i turystów o różnorodnych zainteresowaniach, dając im równocześnie produkt o charakterze rozrywkowym.

W przeciwnym razie miejsce to pozostanie tylko bazą sanatoryjną. Powstaje w tym zakresie wiele pytań, jednak najważniejsze wydaje się aby zrozumieć potrzebę prowadzenia dalszych inwestycji, które zapewnią rozwój i rozpoznawalność tej miejscowości na większą skalę. Takich koncepcji istnieje już wiele, jednak aby móc podjąć działania w tym kierunku koniecznością staje się nawiązanie bliższych kontaktów między lokalnym samorządem, a specjalistami z tego zakresu. W oparciu o istniejące walory środowiskowe, tacy profesjonalści będą w stanie wskazać charakter niezbędnych i możliwych do podjęcia inwestycji. Sam samorząd gminy tego problemu nie rozwiąże, ale może wykorzystać istniejące kontakty ze specjalistami z tego zakresu, którzy równocześnie należą do grupy miłośników Roztocza Południowego. Działania tego typu już się sprawdziły w praktyce przy podejmowaniu odważnych przedsięwzięć inwestycyjnych i tak może być również w tej szczególnej kwestii. Reasumując przedstawione zagadnienie wskazujące na możliwości rozwoju gospodarczego Roztocza, należy stwierdzić, że tereny te obfitują w wiele czynników sprzyjających podejmowaniu oryginalnej działalności gospodarczej. Wykorzystanie tych warunków stanowi zatem podstawę do prognozowania efektywnego rozwoju tego regionu w perspektywie kolejnych lat. Warunkiem powodzenia w tym zakresie jest opracowanie strategii rozwoju gospodarczego tych obszarów.

Zakończenie

W opracowaniu zobrazowano w sposób syntetyczny efekty działalności Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego, mającego siedzibę w Uniwersytecie Rolniczym im. H. Kołłątaja w Krakowie i jego rolę w transferze wiedzy z nauki do praktyki rolniczej w okresie ostatnich 30 lat. Szczególną uwagę zwrócono na działalność Stowarzyszenia w obszarze rozwoju przedsiębiorczości rolniczej i pozarolniczej oraz integracji polskiego rolnictwa z Europejską Wspólnotą Gospodarczą, a następnie z Unią Europejską, silnie oddziaływującą na przemiany strukturalne wsi i rolnictwa. Jednocześnie scharakteryzowano obszary wiejskie i rolnictwo Polski południowo-wschodniej w okresie dwudziestolecia, a zatem w czasie przed akcesją oraz po akcesji do UE. Poszczególne zagadnienia ukazane zostały w pięciu rozdziałach na podstawie różnych materiałów i źródeł takich jak raporty archiwalne MSDR, sprawozdania zamieszczone w kwartalniku „Wieś i Doradztwo”, publikacje dotyczące realizowanych projektów oraz wyniki badań własnych. W oparciu o literaturę przedmiotu oraz dane statystyczne GUS dokonano także przeglądowej charakterystyki wsi i rolnictwa regionu, w którym oddziaływanie Stowarzyszenia było najbardziej intensywne, a zatem w Polsce południowo-wschodniej. Charakterystykę działalności Stowarzyszenia i jego rolę w rozwoju obszarów wiejskich udokumentowano w postaci danych liczbowych obrazujących sumę różnych działań i beneficjentów, przedstawionych w formie tabelaryczno-opisowej oraz przy zastosowaniu ogólnych zasad metody monograficznej i analizy wybranych przypadków. Ocenę zrealizowanych działań Autorzy zostawiają Czytelnikom, a zwłaszcza samorządom, doradcom, ludziom nauki, w tym kierownictwu Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie.

Dokonania MSDR budzą jednak u Autorów wiele refleksji i pytań o przyszłość. Zrealizowanie osiągnięć przedstawionych w opracowaniu było możliwe głównie dzięki pracy grupy entuzjastów, pracowników nauki i doradztwa, którzy upowszechnianie wiedzy i innowacji traktowali nie tylko jako część swojej pracy zawodowej, ale także jako pasję, realizowaną nierzadko kosztem własnego rozwoju naukowego, zdrowia oraz naj-

bliższych. Wielu z nich to obecnie osoby w podeszłym wieku, inni odeszli już do wieczności. Czy młodzi członkowie Stowarzyszenia będą chętni do pracy i wynikających z niej poświęceń, tak aby oprócz swych stałych obowiązków naukowo-dydaktycznych zaangażować się także do działań statutowych MSDR? Z obserwacji i doświadczeń z naszej strony w ostatnich latach wynika, że raczej nie. Rozwój naukowy i wysokie oceny okresowe za publikacje naukowe są bowiem dla nich priorytetem. Można zatem stwierdzić, że rozwijają wiedzę w naukach stosowanych, ale tylko dla nauki, zarzucając przynajmniej częściowo działalność wdrożeniowo-upowszechnieniową, nazywaną współcześnie transferem wiedzy i innowacji z nauki do praktyki gospodarczej.

Większość z tych działań, które realizowało Stowarzyszenie wypełnia obecnie Uniwersytet Rolniczy im. H. Kołłątaja w Krakowie, co ułatwia dysponowanie wieloma wyodrębnionymi i powołanymi w tym celu strukturami administracyjnymi oraz odpowiednie zaplecze techniczne. Składa się na nie: Centrum Transferu Technologii (CTT)²³ (od 2015 r.) – 6 osób, Centrum Administracyjnego Wsparcia Projektów (CAWP): Zespół Projektów Dydaktyczno-Szkoleniowych – 7 osób, Zespół Projektów Badawczo-Rozwojowych – 11 osób, Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości – 2 osoby. Są to także nowoczesne laboratoria posiadające akredytację PCA i centra badawcze. Do tych ostatnich zaliczane jest Europejskie Centrum Badawcze Drobnych Gospodarstw Rolnych, w działalność którego zaangażowani są członkowie naszego Stowarzyszenia. Sztab ludzi powołanych do przygotowania projektów badawczych, wdrożeniowych, szkoleniowych czy upowszechnieniowych liczy ogółem 26 osób. Zatem jest to znaczna ich liczba. Członkowie Stowarzyszenia samodzielnie przygotowujący różnorodne granty, także badawcze, często we współpracy z zagranicznymi ośrodkami naukowymi oraz projekty wdrożeniowe, upowszechnieniowe i szkoleniowe, stanowili niewielki, zaledwie kilkusobowy zespół, liczący średnio w różnych okresach czasu 4 – 6 osób. Pracę swą wykonywali niejako „po godzinach”, licząc na to że przygotowywane aplikacje o projekty zostaną zaakceptowane przez różne agencje, głównie okołorolnicze, organizujące konkursy przykładowo na szkolenia dotyczące przedsiębiorczości lub organizację seminarium. Jednak często się to nie udawało, a wówczas pisano nowe aplikacje, średnio liczące po 100 stron, ale bywało, że obejmujące nawet 200 stron maszyno-

²³ Draft Statutu CTT został przygotowany przez MSDR już w 2012 r. wraz z propozycją Rady Doradczej.

pisu. Gdy jednak MSDR wygrywał na drodze konkursowej projekt, wówczas dopiero jego realizacja, w postaci prowadzenia określonych szkoleń, seminariów, paneli dyskusyjnych czy konferencji przynosiła ich realizatorom korzyści materialne oraz przewidziane przepisami tzw. „narzuty kosztów pośrednich”, które stanowiły ważne i jedyne źródło prefinansowania kolejnych projektów.

Jaka będzie przyszłość Stowarzyszenia, zarówno ta najbliższa jak i średniookresowa, a zatem za kilka lat, może za dekadę? Dalszą rolę Stowarzyszenia widzimy w wykorzystaniu wiedzy i doświadczenia naszych członków w pracach eksperckich, w przygotowaniu różnych strategii działań w obszarze wsi i rolnictwa oraz w identyfikacji niszy rynkowych wymagających wsparcia ze strony nauki i doradztwa, a także w ewentualnej pomocy merytorycznej bądź metodycznej dla projektów edukacyjnych przygotowywanych przez CTT i CAWP. Przyszłość ta jednak zależy od bardzo wielu uwarunkowań, w tym w pierwszej kolejności od ludzi czy też jak to jest często określane kapitału ludzkiego. Starsi członkowie MSDR już zapewne nie wystarczą aby podołać trudom jakie niosą zmiany i nowe wyzwania. Stąd też istnieje pilna potrzeba aby powoli przekazywać w tej sztafecie pokoleń pałeczkę ludziom młodym, a może jedynie młodszym. Czy będą oni chcieli zainwestować swój czas, wysiłek intelektualny i pracę w niezbyt pewnej dla takiej aktywności społeczno-zawodowej przyszłości? To w istocie stanowi nadrzędne pytanie, na które musimy szukać odpowiedzi. Kolejne pytania, ale i wyzwania stojące przed aktywem Stowarzyszenia odnoszą się do faktycznego zapotrzebowania na takie formy działalności czy aktywności, jakie podejmowaliśmy z zaangażowaniem przez ostatnie 30 lat. Czy pracownicy naukowcy, eksperci w wielu dziedzinach gospodarczych, czy też doradcy rzeczywiście odnajdą się w nowych, stale zmieniających się realiach społeczno-gospodarczych? Kolejne pytanie, a właściwie raczej dylemat dotyczy zagadnień skali makro, w tym także tzw. żywej polityki dziejącej się na naszych oczach, tu i teraz. W ostatnich latach powoli, ale jednocześnie z dużą determinacją stowarzyszenia pozarządowe zostały podzielone na tzw. „nasze”, czyli bliskie władzy państwowej czy samorządowej oraz na „nie nasze”, które nie koniecznie powinny nadal funkcjonować w przestrzeni gospodarczej. Stowarzyszeniom, które są neutralne politycznie bardzo ciężko jest obecnie pozyskać wsparcie w postaci różnych grantów. Są one także pomijane w życiu publicznym czy też marginalizowane. A zatem próbuje się podzielić stowarzyszenia na tzw. „patriotyczne” i „kosmopolityczne”, „lewackie” czy „postkomunistyczne” oraz „narodowe”, „katolickie” itp. Można by wylewać więcej żalu i pretensji, lecz jest to problem na inną dyskusję. Faktem jednak

pozostaje powracające pytanie czy w atmosferze dojmującej obojętności, a niekiedy nawet wrogości do stowarzyszeń społeczno-zawodowych, w tym także do MSDR, można będzie odnaleźć nowych członków oraz nową energię i środki finansowe niezbędne do działania?

Jednak na koniec akcent bardziej optymistyczny – nasze Stowarzyszenie ciągle działa, jego aktyw spotyka się regularnie co tydzień. Dyskutujemy, porządkowana jest dokumentacja, w tym książki, dziesiątki sprawozdań i aplikacji o granty. Przez minione lata wydano kilkaset publikacji w różnego rodzaju czasopismach oraz opublikowano liczne opracowania monograficzne. Zarząd przygotowuje nowe wnioski na pozyskanie projektów, nie zawsze owocnie, jednak z zaangażowaniem i optymizmem. Tak, nadal mamy nadzieję że rzeczywistość w której żyjemy ponownie się przeistoczy, pojawią się nowe możliwości dla wsparcia rozwoju naszej działalności, także we współpracy z naszym, krakowskim Uniwersytetem Rolniczym. Ciągle jeszcze do nas telefonują nasi starzy współpracownicy, o coś pytają, do czegoś nas zachęcają. Zatem mamy nadzieję, że powrócą jeszcze lepsze czasy, a optymizmu nam nie brakuje, życie toczy się naprzód, niosąc nowe wyzwania i nowe nadzieje.

Bibliografia

- Adamowicz M. 2009. *Współczesna rola rolnictwa a model interwencjonizmu rolnego*. *Więś i Rolnictwo*, 2, 32–42.
- Barańska K., Jermaczek A. 2009. *Poradnik utrzymania i ochrony siedliska przyrodniczego 6210 – murawy kserotermiczne*. Wydawnictwo Klubu Przyrodników, Świebodzin.
- Barszczewski J., Wasilewski Z., Mendra M. 2015. *Racjonalne użytkowanie pastwisk niżowych*. Wydawnictwo Instytutu Technologiczno-Przyrodniczego PIB, Falenty.
- Brodziński Z., Brodzińska K. 2016. *Uwarunkowania aktywności społeczno-gospodarczej podmiotów sektora MSP na terenach przygranicznych województwa warmińsko-mazurskiego*. *Journal of Agribusiness and Rural Development*, 1 (39).
- Charycka B., Gumkowska M., Bednarek J. 2022. *Kondycja organizacji pozarządowych 2021*. Wydawnictwo Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa.
- Ciurzycki W. 2004. *Struktura przestrzenna naturalnych odnowień świerkowych na górnoregłowych polanach popasterskich w Tatrach Polskich*. *Sylvan*, 7, 20–30.
- Cymanow P. 2015. *Wybrane czynniki warunkujące mobilność ludności rolniczej na obszarach migracyjnych Karpat*. *Roczniki Naukowe SERiA*, 5 (XVII).
- Cymanow P., Musiał W., Grabińska A. 2015. *Przepływ zasobów pracy w obszarach górzystych Podkarpacia w kontekście migracji ludności wiejskiej*. *Logistyka*, 1, 36–41.
- Cyrczak M. 2003. *Ekstensywny wypas owiec a ochrona środowiska*. *Przegląd przyrodniczy*, 1–2 (XIV), 157–161.
- Czaja M. 1952. *Polska owca górską*. *Rocz. Nauk Rol. Ser. D*, 63.
- Czyżewski A. 2007. *Makroekonomiczne uwarunkowania rozwoju sektora rolnego*. [W:] *Uniwersalia polityki rolnej w gospodarce rynkowej ujęcie makro i mikroekonomiczne*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, 15–47.
- Czyżewski A., Kułyk P. 2009. *Makroekonomiczne uwarunkowania wsparcia rolnictwa Unii Europejskiej i USA. Wnioski dla Polski*. [W:] *Polityka gospodarcza, a rozwój kraju*. VIII Kongres Ekonomistów Polskich, PTE Warszawa, 326–343.
- Dacko M., Dacko A. 2014. *Poprawa struktury obszarowej polskiego rolnictwa – podejście systemowe*. *Problemy Drobnych Gospodarstw Rolnych*, 23–37.
- Denisiuk Z. 1995. *Ochrona przyrody i krajobrazu*. [W:] *Karpaty Polskie przyroda, człowiek i jego działalność*, (red. J. Warszzyńska). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Drożdż A., Twardy S. 2004. *Gospodarcze i ekologiczne uwarunkowania wypasu dużych stad owiec w Karpatach Polskich*. *Woda-Środowisko-Obszary wiejskie*, 2a (4), 265–276.
- Durydiwka M. 2017. *Wiejski krajobraz osadniczy i możliwości jego wykorzystania w turystyce (na wybranych przykładach)*. *Turystyka Kulturowa*, 2, 102–122.

- Fedyszak-Radziejowska, B. 2011. *Rola drobnych gospodarstw rolnych w budowie kapitału społecznego na wsi*. *Więś i Rolnictwo*, 3 (152), 139–156.
- Fujak K. 2002. *Polany śródleśne i ich roślinność*. *Rocznik Babiogórski*, 4, 11–20.
- Gliński P. 2004. *Przemiany sektora obywatelskiego po 2000 r. – analiza porównawcza wybranych wyników empirycznych*. [W:] *Samoorganizacje społeczeństwa polskiego: III sektor i wspólnoty w jednoczącej się Europie*. Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa.
- Gliński P. 2006. *Style działań organizacji pozarządowych. Grupy interesu czy pożytku publicznego*. Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa.
- Głębocki B. 2006. *Zasoby trwałych użytków zielonych, a natężenie chowu bydła i owiec na obszarach górskich Polski w latach 1988–2002*. *Problemy Zagospodarowania Ziemi Górskich*, 53, 91–108.
- Główny Urząd Statystyczny. 2020. *Statystyczne Vademecum Samorządowca*. Warszawa.
- Główny Urząd Statystyczny. 2021. *Powszechny Spis Rolny*. Warszawa.
- Gruszecki T., Warda M., Kulik M., Junkuszew A., Patkowski K., Bojar W., Tomczuk K., Greguła-Kania M., Dudko P., Bielińska E., Drozd L., Szczepaniak K., Szymanowska A., Krupiński J. 2017. *Wypas owiec sposobem ochrony różnorodności zbiorowisk roślinnych w cennych przyrodniczo siedliskach*. *Wiadomości Zootechniczne*, 5 (LV), 177–184.
- Guzik Cz. 1995. *Rolnicze użytkowanie ziemi*. [W:] *Karpaty Polskie przyroda, człowiek i jego działalność*, (red. J. Warszńska). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Halamska M. (red.). 2008. *Wiejskie organizacje pozarządowe*. Wydawnictwo Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa.
- Herbst J. 2008. *Inny trzeci sektor. Organizacje pozarządowe na terenach wiejskich*. [W:] *Wiejskie organizacje pozarządowe*, (red. M. Halamska). Wydawnictwo Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa.
- Huntington S.P. 2008. *Założenia cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*. Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA.
- Jamroz D. 2013. *Żywnienie zwierząt i paszoznawstwo. T. 3. Paszoznawstwo*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Janicki M. 2010. *Rolnicze zrzeszenie branżowe jako forma organizacyjno-prawna grupy producentów rolnych*. *Przegląd Prawa Rolniczego*, 1 (6).
- Jarka S. 2008. *Szanse i ograniczenia dzierżawy gruntów rolnych w Polsce*. *Roczniki Nauk Rolniczych, Seria G – Ekonomia Rolnictwa*, 1 (95), 134–142.
- Kania J. 1993. *Kierunki kształcenia ekonomiczno-rolniczego i badań w Uniwersytecie Stanowym Purdue – Indiana, USA*. *Zeszyty Naukowe AR w Krakowie*, 38, 61–71.
- Kania J. 2003. *Rozwój małej przedsiębiorczości na obszarach wiejskich ze szczególnym uwzględnieniem agroturystyki*. *Więś i Doradztwo*, 1 (33).
- Kania, J. 2017. *The Beginnings and Development of Agricultural Advisory Services in Poland*. *Acta Sci. Pol., Oeconomia*, 2 (16), 76–85.
- Kania J., Żmija J. (red.). 1995. *Rola doradztwa w gospodarce rynkowej w aspekcie dostosowywania polskiego rolnictwa do wymogów Unii Europejskiej*. *Biuletyn Regionalny ZDR, AR w Krakowie*, 311, s. 280.
- Karwat-Woźniak B. 2009. *Kiedy dogonimy Europę*. *Nowe Życie Gospodarcze*, Wydział specjalny 5 lat programu badawczego, 8–9.

- Kasperczyk M. 1996. *Dynamika przyrostu plonu i pobierania makroelementów przez kupkówkę pospolitą (Dactylis glomerata) w okresie wzrostu I pokosu*. Acta Agraria et Silvestria, Seria Agraria, XXXIV, 59–65.
- Kasperczyk M., Majcher-Łoś J., Kacorzyk P. 2009. *Struktura plonu łąki górskiej*. Łąkarstwo w Polsce (Grassland Science in Poland), 12, 73–81.
- Kawęcka A. 2013. *Polska owca górską odmiany barwnej – realizacja programu ochrony zasobów genetycznych, charakterystyka rasy oraz ocena jakości uzyskanych produktów*. Roczniki Naukowe Zootechniki. Monografie i Rozprawy, 48.
- Kawęcka A., Sikora J. 2009. *Rodzime rasy owiec w górskich rejonach Polski*. Zesz. Nauk. Prz. Hod., 11, 106.
- Kawęcka A., Krupiński J. 2014. *Sheep in the Polish Carpathians: genetic resources conservation of the Podhale Zackel and coloured mountain sheep*. Geomatics. Land management, and Landscape, 1, 35–45.
- Kawęcka A., Radkowska I., Szewczyk M., Radkowski A. 2017. *Wypas kulturowy owiec w ochronie cennych zbiorowisk roślinnych na przykładzie Hali Majerz*. Wiadomości Zootechniczne, 5 (LV), 189–197.
- Kazimierzczak T. 2007. *Kapitał społeczny, a rozwój społeczno-ekonomiczny – przegląd podejść*, [W:] *Kapitał społeczny. Ekonomia społeczna*, (red. T. Kaźmierczak, M. Rymśza). Wydawnictwo Instytutu Spraw Publicznych, Warszawa.
- Klima K., Kasperczyk M. 2009. *Gospodarka rolna na terenach górskich*. Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, Sanok.
- Kolowca J. 1962. *Rozwój wsi na Skalnym Podhalu. Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala*. Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków, 4, 99–105.
- Kołodko G. 2008. *Wędrujący Świat*. Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Komar M. 1913. *O podniesieniu gospodarstw włościańskich na Podhalu. Broszura dla Włościan podhalańskich*. Wydawnictwo Drukarnia „Polonia”, Zakopane.
- Kopacz M. 2011. *Zmienność obciążenia składnikami nawozowymi rolniczych obszarów karpaccich w kontekście przeobrażeń strukturalno-przestrzennych*. Rozprawy Naukowe i Monografie, 31, Wydawnictwo Instytutu Technologiczno-Przyrodniczego PIB, Falenty.
- Kopacz M. 2015. *Funkcje trwałych użytków zielonych na obszarach górskich w kontekście zmian prawno-gospodarczych*. Łąkarstwo w Polsce (Grassland Science in Poland), 18, 129–143.
- Kopacz M. 2017. *Skutki zmian w zakresie wykorzystania trwałych użytków zielonych w obszarach karpaccich*. Łąkarstwo w Polsce (Grassland Science in Poland), 20, 93–106.
- Kopacz M., Twardy S., Kowalczyk A., Kuźniar A. 2009. *The structural changes of the Raba catchment area in the aspect of selected surface water quality parameters*. Polish Journal of Environmental Studies, 3A (18), 155–160.
- Kopacz M., Twardy S., 2014. *Znaczenie ekstensywnego użytkowania łąkowo-pastwiskowego we wdrażaniu zasady cross-compliance ma obszarach górskich*. Woda-Środowisko-Obszary Wiejskie, 2 (14), 49–66.
- Kopczyńska-Jaworska B. 1969. *Tradycyjna gospodarka sezonowa w Karpatach Polskich*. Wydawnictwo PAN, Wrocław-Warszawa-Kraków, 20.
- Kosiniak-Kamysz K. 2007a. *Refleksje horynieckiego kuracjusza*. Gazeta Horyniecka. Pismo Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Horynieckiej, 13, 20–21.

- Kosiniak-Kamysz K. 2007b. *W trosce o rozwój gminy uzdrowiskowej Horyniec-Zdrój*. Gazeta Horyniecka. Pismo Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Horynieckiej, 14, 14–16.
- Kosiniak-Kamysz K. 2009a. *Rozwój współpracy między MSDR z siedzibą w Uniwersytecie Rolniczym, a Centrum Rehabilitacji Rolników KRUS w Horyńcu-Zdroju*. Wieś i Doradztwo, 1 (57), 23–27.
- Kosiniak-Kamysz K. 2009b. *Centrum rehabilitacji rolników KRUS w Horyńcu-Zdroju pod kierownictwem dyrektora Jana Stycznia*. Gazeta Horyniecka. Pismo Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Horynieckiej, 19, 2–5.
- Kosiniak-Kamysz K. 2009c. *Propagowanie wiedzy o dziedzictwie kulturowym pogranicza polsko-ukraińskiego*. IV Międzynarodowa Konferencja pt. „Aspekty społeczno-gospodarcze i prawne formowania i doskonalenia kultury organizacyjnej przedsiębiorstw jako droga integracji gospodarki narodowej do przestrzeni europejskiej”. Lwowski Narodowy Uniwersytet Biznesu i Prawa, Lwów, 14–15.05.2009. s. 125.
- Kosiniak-Kamysz K. 2014a. *Rewitalizacja Horynieckiego Parku – który kiedyś był, przestał istnieć a obecnie powstaje na nowo. Cz. 1. Wprowadzenie*. Gazeta Horyniecka, 36, 6–8.
- Kosiniak-Kamysz K. 2014b. *Rewitalizacja Horynieckiego Parku – który kiedyś był, przestał istnieć a obecnie powstaje na nowo. Cz. 3. Inicjatywy dotyczące rewitalizacji Parku Zdrojowego*. Gazeta Horyniecka, 36, 10–12.
- Kosiniak-Kamysz K. 2017. *„Gazeta Horyniecka” przykładem starań o utrwalanie tożsamości Roztocza Południowego*. Gazeta Horyniecka, 48, 12–14.
- Kosiniak-Kamysz K., Mudry A., Łuszczynski J. 2005. *Rozwój agroturystyki na terenie gmin uzdrowiskowych na przykładzie gminy Horyniec-Zdrój*. Wieś i Doradztwo, 3–4 (43–44), 2–8.
- Kosiniak-Kamysz K., Woźny K., Mudry A., Łuszczynski J. 2007a. *Dziedzictwo kulturowe obszarów turystycznych pogranicza Polsko-Ukraińskiego*. Wieś i Doradztwo, 4 (52), 2–22.
- Kosiniak-Kamysz K., Mudry A., Łuszczynski J. 2007b. *Łączone ogniwa turystyki prozdrowotnej na przykładzie Horyńca-Zdroju*. Wieś i Doradztwo, 1 (49), 2–9.
- Kosiniak-Kamysz K., Woźny K., Mudry A., Łuszczynski J. 2008. *Czynniki sprzyjające rozwojowi turystyki, rekreacji i rehabilitacji na obszarach Południowo-Wschodniego Roztocza. Monografia*. Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. W. Korfańtego w Katowicach.
- Kosiniak-Kamysz K., Woźny K. 2010. *Osobliwości turystyczne Roztocza Południowego. Monografia*. Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. W. Korfańtego w Katowicach.
- Kosiniak-Kamysz K., Musiał W., Kania J., 2011. *Gospodarstwa agroturystyczne na Krymie – diagnoza i rekomendacja polskich ekspertów*. Wieś i Doradztwo, 3–4 (67–68), 8–15.
- Kosiniak-Kamysz K., Kruczek D., Kucharczyk D., Czech A. 2012. *Turystyka wiejska, podstawy organizacji i działalności. Monografia*. Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. W. Korfańtego w Katowicach.
- Kosiniak-Kamysz K., Woźny K., Kania J., Tworzyk A. 2015. *Historia współdziałania Małopolskiego Stowarzyszenia Doradztwa Rolniczego w Krakowie ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Ziemi Horynieckiej. Aspekty turystyczno-rekreacyjnego rozwoju Roztocza Południowego*. Wieś i Doradztwo, 3 (84), 2–17.
- Kosiniak-Kamysz K., Musiał W., Kania J. 2016. *Problemy z tożsamością wsi – wprowadzenie do dyskusji*. Wieś i Doradztwo, 5 (90), 16–20.

- Kosiniak-Kamysz K., Jarosz B., Tworzyk A., Janicka A., Jęczmionka J. 2017. *Różnorodność form turystyki wiejskiej. Monografia*. Wieś i Doradztwo, 1 (91), 2–20.
- Kupiec B., Leat P. (red.). 1999. *Polski agrobiznes w okresie przemian rynkowych: analiza przypadków*. Wydawnictwo FAPA, Fundusz Know – How, Warszawa, ss. 128.
- Kwaśnicki W. 2009. *Amalteiści i neomaltuzjanie – dwie wizje rozwojowe*. *Ekonomista*, 2, 372–374.
- Litwin U., Baciór S., Gradka R., Kotlarz P. 2014. *Rewitalizacja Horynieckiego Parku – który kiedyś był, przestał istnieć, a obecnie powstaje na nowo. Cz. 4. Koncepcja rewitalizacji Parku Zdrojowego*. *Gazeta Horyniecka*, 36, 13–15.
- Łapińska-Tyszką K. 2004. *Stereotypowe obrazy pozycji społecznej rolników*. [W:] *Polska wieś w społecznej świadomości. Problemy rozwoju wsi i rolnictwa*. Wydawnictwo Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa.
- Łupiński W. 2008. *Kształtowanie granicy rolno-leśnej jako element planowania przestrzeni na terenach wiejskich*. *Czasopismo Techniczne*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, 2, 187–195.
- Majewski E. 2009. *Dochody i jakość życia w gospodarstwach niskotowarowych w wybranych regionów Polski*. *Roczniki Nauk Rolniczych, seria G*, 4 (96), 122–130.
- Makowski G. 2015. *Rozwój sektora organizacji pozarządowych w Polsce po 1939 r.* *Studia BAS*, 4 (44).
- Matuszkiewicz W. 2002. *Przewodnik do oznaczania zbiorowisk roślinnych Polski*. Wydawnictwo PWN, wyd. III.
- Mesarović M., Pestel E. 1977. *Ludzkość w punkcie zwrotnym*. Drugi Raport dla Klubu Rzymskiego PWE, 17–48.
- Metera E., Sakowski T., Słoniewski K., Romanowicz B. 2010. *Grazing as a tool to maintain biodiversity of grassland – a review*. *Animal Science Papers and Reports*, 4 (28), 315–334.
- Mieszczankowski M. 1983. *Rolnictwo II Rzeczypospolitej*. Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa.
- Molik E., Błasiak M. 2015. *Alternatywne kierunki użytkowania owiec szansą na przetrwanie drobnych gospodarstw na terenach gór i pogórza*. *Problemy Drobnych Gospodarstw Rolnych*, 1, 29–41.
- Mudry A. 2007. *Dynamika wzrostu zainteresowań społeczeństwa działalnością prozdrowotną sanatoriów horynieckich na przykładzie CRR KRUS w Horyńcu-Zdroju*. *Materiały i Studia KRUS, Ubezpieczenia w rolnictwie, Ochrona zdrowia, Rehabilitacja w rolnictwie*, 32.
- Musiał K. 2020. *Wypas kulturowy jako propozycja dla nowego eko-schematu w ramach Wspólnej Polityki Rolnej – przykład Babiogórskiego Parku Narodowego*. *Wiadomości Zootechniczne*, 3–4 (LVIII), 26–37.
- Musiał K. 2021. *Wypas kulturowy w parkach narodowych na obszarze Karpat Zachodnich – aspekty organizacyjne i instytucjonalne*. *Roczniki Naukowe Zootechniki*, 2 (48), 257–272.
- Musiał K., Szewczyk W., Grygierzec B. 2015. *Wpływ zaprzestania użytkowania na skład gatunkowy łąk i pastwisk wybranych mezoregionów Karpat Zachodnich*. *Fragmenta Agromonica*, 4 (32), 53–62.

- Musiał K., Musiał W. 2020a. *Dezagraryzacja i dezanimalizacja na obszarach chronionych województwa świętokrzyskiego – aspekty przyrodnicze, ekonomiczne i instytucjonalne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Rolniczego, Kraków.
- Musiał K., Musiał W. 2020b. *The role of deagrarianisation process in creating threats for the regional economy and nature in selected conservation areas in south-eastern Poland*. Proceedings of 36th IBIMA (International Business Information Management Association), Grenada, Spain.
- Musiał K., Szumiec A. 2023. *Zbiorowiska łąkowo-pastwiskowe a problem narastania procesów recesywnych w rolnictwie obszarów górskich*. Wiadomości Zootechniczne, 1–2 (LXI).
- Musiał W. 2007. *Dezagraryzacja polskiej wsi-problemy ekonomiczne, ekologiczne i społeczne*. Wieś i Rolnictwo, 3, 29–44.
- Musiał W. 2008. *Ekonomiczne i społeczne problemy rozwoju obszarów wiejskich Karpat Polskich*. Wydawnictwo Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa.
- Musiał W. 2009. *Rozważania nad upadłością gospodarstw rolnych w Polsce*. Wieś i Rolnictwo, 1 (142), 44–61.
- Musiał W. 2019. *Zależne władanie ziemią – wybrane aspekty ekonomiczne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Rolniczego, Kraków.
- Musiał W., Kania J., Leśniak L. (red.). 2005. *Agroturystyka i usługi towarzyszące*. Wydawnictwo MSDR, Kraków, ss.246.
- Musiał W., Otoliński E. 2009. *Rozważania nad potrzebą przemian gospodarstw rolniczych w regionach rozdrobnionych agrarnie*. Roczniki Nauk Rolnych SERiA Ekonomia Rolnictwa, 4 (96), 147–152.
- Musiał W., Sroka W., Mikołajczyk J. 2013a. *Problemy dysparytetu pogłowia owiec w województwie małopolskim*. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego, 4, 37–53.
- Musiał W., Mikołajczyk J., Sroka W. 2013b. *Stan i bariery produkcji owczarskiej w Regionie Małopolski – wybrane aspekty*. Raport dla Wojewody Małopolskiego, Kraków, 21–38.
- Musiał W., Wojewodzik T. 2015. *Bariery przemian agrarnych w rolnictwie polskim – poszukiwanie rozwiązań innowacyjnych*. [W:] *Problemy rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej w pierwszej dekadzie członkostwa Polski w Unii Europejskiej*. IX Kongres Ekonomistów Polskich, PTE Warszawa.
- Musiał W., Musiał K. 2016. *Wybrane problemy przebudowy strukturalnej rolnictwa – przykład Małopolski*. Roczniki Naukowe SERiA, 6 (XVIII), 131–138.
- Musiał W., Musiał K. 2017. *Następstwa dezagraryzacji w sferze produkcyjnej i ekologicznej na przykładzie wybranych powiatów województwa podkarpackiego*. Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu, 5 (19), 149–157.
- Musiał W., Musiał K. 2019. *Deanimalisation processes in the Polish Carpathians – production, economic and ecological aspects*. Annals of the Polish Association of Agricultural and Agribusiness Economists, 4 (21), 331–340.
- Myga-Piątek U. 2012. *Krajobrazy kulturowe. Aspekty ewolucyjne i typologiczne*, Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Nasalski Z. 2003. *Dezagraryzacja obszarów wiejskich i jej skutki społeczno-ekonomiczne na Warmii i Mazurach*. Stowarzyszenie Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu, Roczniki Naukowe, 7 (7), 216–220.

- Niżnikowski R. 2002. *Technika produkcji żywca jagnięcego w warunkach chowu ekstensywnego prowadzonego w ramach alternatywnej produkcji zwierzęcej*. Wieś Jutra, 7 (48).
- Niżnikowski R., Jóskowiak L., Wójcik R. 2017. *Ekstensywny wypas owiec w ochronie przyrody i krajobrazu*. Wiadomości Zootechniczne, 2 (LV), 92–100.
- Nowicka E. 1999. *Świat człowieka – świat kultury*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Ostafin K. 2008. *Przyrodniczo-krajobrazowy projekt granicy rolno-leśnej w środkowej części Beskidu Średniego między Skawą a Rabą*. Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej, 3 (19), 193–203.
- Paraponiak P. 2007. *Hodowla owiec w aspekcie ekologicznym*. Wiadomości Zootechniczne, 4 (XLV), 7–10.
- Paraponiak P., Pietruczuk U. 2011. *Utrzymanie owiec ras zachowawczych w gospodarstwie ekologicznym i agroturystycznym*. Wiadomości Zootechniczne, 1 (XLIX), 11–14.
- Piłowarski W. 1995. *Od „Kościoła ludu” do „Kościoła wyboru”*. Pamiętniki IX Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego, Lublin.
- Płonka A., Musiał W. 2014. *Wahania cen głównych produktów rolnych na rynkach krajowych*. Roczniki Naukowe SERiA, 2 (XII), 223–228.
- Polski agrobiznes w okresie przemian rynkowych: analizy przypadków*. 1999. Praca zbiorowa, (red. B. Kupiec, P. Leat). FAPA, Fundusz Know – How, Warszawa, ss. 128.
- Pomianek B., Musiał W., Musiał K., Sroka W., Kilar J., Krawczyk W. 2022. *Problemy rozwoju rolnictwa obszarów górskich wobec wyzwań Europejskiego Zielonego Ładu*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020*. 2017. MRiRW, Warszawa.
- Przyboś K. 1995. *Dzieje Karpat Polskich*. [W:] *Karpaty Polskie przyroda, człowiek i jego działalność*, (red. J. Warszzyńska). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Puślecki W. 2008. *Uwarunkowania finansowania rozwoju WPR po 2013 roku*. [W:] *Polityka rolna Unii Europejskiej po 2013 roku*. Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa, 73–111.
- Radkowska I., Musiał K. 2017. *Wykorzystanie pastwiskowe różnych typów zbiorowisk trawiastych, jako sposób zachowania ich funkcji gospodarczych, przyrodniczych i kulturowych*. Konferencja Polsko-Niemiecka pt.: „Innowacyjne rozwiązania hodowli i produkcji zwierząt gospodarskich”, Wydawnictwo Instytutu Zootechniki PIB, Kraków.
- Rogaczewska K. 2015. *Organizacje pozarządowe w polityce międzynarodowej*. Projekt „Kształcenie wysoko wykwalifikowanych specjalistów dla sfery publicznej w wymiarze transeuropejskim” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, Wrocław.
- Romul J. 1965. *Pojęcie stowarzyszenia*. Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, 4 (27), 37–48.
- Rosner A., Stanny M. 2014. *Monitoring rozwoju obszarów wiejskich. Etap I. Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej*. Wydawnictwo Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa.
- Rymsza A. 2007. *Klasyczna koncepcja kapitału społecznego*. [W:] *Kapitał społeczny. Ekonomia społeczna*, (red. T. Kaźmierczak, M. Rymsza). Wydawnictwo Instytutu Spraw Publicznych, Warszawa.

- Serkis R. 2014. *Forum dyskusyjne dzisiaj, jutro Gminy Horyniec-Zdrój*. Gazeta Horyniecka, 34.
- Sobala M. 2014. *Krajobrazy pasterskie w Polsce i Europie – wybrane typy, przykłady i formy ich ochrony*. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego, 25, 81–98.
- Soloch, P., Żurawski, P.P., Dryblak, Ł. 2015. *Organizacje proobronne w systemie bezpieczeństwa państwa. Charakterystyki wybranych armii państw europejskich na tle armii polskiej*. Instytut Sobieskiego, Warszawa.
- Sosin-Bzducha E., Chełmińska A., Sikora J. 2012. *Wypas owiec jako element czynnej ochrony Krajobrazu Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej*. Wiadomości Zootechniczne, 2 (L), 85–88.
- Stanny M., Rosner A., Komorowski Ł. 2018. *Monitoring rozwoju obszarów wiejskich. Etap III. Forum Inicjatyw Rozwojowych Fundacja Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej*. Wydawnictwo Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa.
- Stefańska D. 2016. *Kółko rolnicze w Szadku w latach 1907–1926*. Biuletyn Szadkowski, 16, 215–242.
- Suchodolski B. 1951. *Rola Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk w rozwoju kultury umysłowej w Polsce*. Warszawa.
- Śpiewak R. 2008. *Czy organizacje pozarządowe są wsi potrzebne?* [W:] *Wiejskie organizacje pozarządowe*, (red. M. Halamska). Wydawnictwo Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa.
- Szymański M., Woźny K. 2010. *Jeszcze słów kilka o Parku Zdrojowym*. Gazeta Horyniecka, 24.
- Szewczyk W. 2006. *Racjonalne nawożenie łąk i pastwisk*. [W:] *Program Aktywizacji Gospodarczej i Ochrony Dziedzictwa Małopolskich Karpat – OWCA Plus*, (red. E. Molik, E. Wierchoś). Materiały szkoleniowe, Akademia Rolnicza w Krakowie.
- Szymański M., Woźny K. 2011. *Czy wykorzystamy szansę rewitalizacji Parku Zdrojowego*. Gazeta Horyniecka, 27.
- Tomczak F. 2005. *Gospodarka rodzinna w rolnictwie: warunkowania i mechanizmy rozwoju*. Wydawnictwo Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa.
- Trąba Cz. 2014. *Zróżnicowanie zbiorowisk trawiastych w Polsce*. Łąkarstwo w Polsce (Grassland Science in Poland), 17, 127–143.
- Tomczak F. 2009. *Ewolucja wspólnej polityki rolnej UE i strategia rozwoju rolnictwa polskiego*. Program Wieloletni 2005–2009, nr 125. Wydawnictwo Instytutu Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej PIB, Warszawa.
- Tonnies F. 2008. *Wspólnota i stowarzyszenie*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Towpasz K., Zemanek B. 1995. *Szata roślinna*. [W:] *Karpaty Polskie, przyroda, człowiek i jego działalność*, (red. J. Warszńska). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Twardy S., Hamnett R.G. 2000. *Niskonakładowe sposoby wypasu owiec w Karpatach Polskich*. Wydawnictwo Instytutu Melioracji i Użytków Zielonych, Falenty.
- Twardy S., Smoroń S., Jankowska-Huflejt H., Barszczewski J. 2014. *Standardy gospodarowania na górskich użytkach zielonych nieobjętych programem rolno-środowiskowo-klimatycznym*. Wydawnictwo Instytutu Technologiczno-Przyrodniczego PIB, Falenty.
- Twardy S., Barszczewski J. 2015. *Racjonalne użytkowanie pastwisk górskich*. Wydawnictwo Instytutu Technologiczno-Przyrodniczego PIB, Falenty.

- Twardy S., Domagała B., Matoga W. 2017. *Wartość gospodarcza runi pastwiska górskiego ekstensywnie użytkowanego, położonego na przeciwległych stokach (N-S)*. Woda-Środowisko-Obszary Wiejskie, 4 (17), 129–146.
- Twardy S., Kowalczyk A. 2018. *Produkcyjne i ekologiczne aspekty gospodarki pasterskiej w Karpatach Polskich na przykładzie województwa małopolskiego*. Łąkarstwo w Polsce (Grassland Science in Poland), 21, 139–152.
- Tyran E. 2007. *Owca w turystyce*. Wiadomości Zootechniczne, 4 (XLV), 11–15.
- Węclawowicz T. 1995. *Przemiany krajobrazu kulturowego Karpat Polskich*. [W:] *Karpaty Polskie przyroda, człowiek i jego działalność*, (red. J. Warszńska). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Wilkin J. 2009. *Uwarunkowania rozwoju polskiego rolnictwa w kontekście europejskim i globalnym. Implikacje teoretyczne i praktyczne*. [W:] *Polityka gospodarcza a rozwój kraju*, VIII Kongres Ekonomistów Polskich PTE, Warszawa, 307–312.
- Wojewodzik T. 2017. *Procesy dywestyacji i dezagraryzacji w rolnictwie o rozdrobnionej strukturze agrarnej*. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. Zeszyt 412, Seria rozprawy, 535, 105–128.
- Wojtyszyn P. 2013. *Rusza rewitalizacja parku zdrojowego w Horyńcu-Zdroju*. Gazeta Horyniecka, 33.
- Woźny K. 2014. *Rewitalizacja Horynieckiego Parku – który kiedyś był, przestał istnieć a obecnie powstaje na nowo. Cz. 2. Kilka słów o historii Horynieckiego Parku*. Gazeta Horyniecka, 36, 8–9.
- Zaborski B., Wrzosek A. 1938, *Wielka Geografia Powszechna. Antropogeografia*, Nakładem Trzaski, Everta i Michalskiego, Warszawa.
- Ziejka F. 2015. *W drodze do sławy. Studia i szkice*. Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Żmija J., Czekaj M. 2017. *Tendencje rozwoju produkcji zwierzęcej w Polsce*. Konferencja Polsko-Niemiecka pt.: „Innowacyjne rozwiązania w hodowli i produkcji zwierząt gospodarskich”. Wydawnictwo Instytutu Zootechniki PIB, Kraków.

Strony internetowe:

- http://msdr.edu.pl/uploads/doc/MSDR_Statut.pdf
<http://msdr.edu.pl/wydane-numery.html>
www.msdr.edu.pl

Summary

Achievements of the Malopolska Association for Agricultural Extension in the development of rural areas and integration of Polish agriculture with the European Union

The study was created on the occasion of the 30th anniversary (1993–2023) of the activity of the Malopolska Association for Agricultural Extension (MAAE), based at the University of Agriculture, Hugo Kołłątaj in Krakow. The purpose of the presented facts as well as analyses and assessments was to illustrate its achievements in the area of transfer of knowledge, information and innovation from science to agricultural practice in the field of agricultural and non-agricultural entrepreneurship and the integration of Polish agriculture with the European Union. The source of numerical data necessary to present the obtained effects in a tabular and descriptive form were mainly archival MAAE reports on the implementation of individual projects and activities. They consisted of annual and long-term reports on the Association's activities published in the quarterly "Wieś i Doradztwo" (96 issues), in the section "MAAE Chronicle" (<http://msdr.edu.pl/wydane-numery.html>), and publications describing in detail the implementation of certain projects, operations and their results. The study also uses the results of the authors' own research and the literature on the subject, especially regarding the state and changes in rural areas and agriculture that have taken place over the last three decades.

The Malopolska Association for Agricultural Extension was founded for social reasons, pragmatism and the internal need of the people who created it, as well as those to whom its activity was addressed, for whom it remains important.

Chapter 1 discusses the functions and importance of non-governmental organizations (NGOs). It is a substantive and theoretical introduction to the mainstream of the study. It emphasizes the great importance of non-governmental organizations undertaking innovative projects, which are often not carried out by public entities. Such needs arose at the beginning of

the political transformation, when our country being in a critical state, was not able to finance them to a sufficient extent. At that time, there were no efficient public institutions capable of responding satisfactorily to the new challenges and needs of farmers.

Chapter 2 describes in detail the cooperation between the University of Agriculture in Krakow and the School of Agriculture of Purdue University in Indiana, which resulted in the establishment of a research-based non-governmental organization at the very beginning, i.e. the Malopolska Association for Agricultural Extension in Krakow, with its registered office at the University of Agriculture. The creation of MAAE is an example of close cooperation between science, practice and initiatives that meet the needs of rural communities in the context of changing the socio-economic system. The establishment of the Association also demonstrates the scarcity of national public institutions and private entities existing before its establishment, which would be able to take up such challenges.

Chapter 3 contains a tabular and descriptive analysis of the results of various forms and methods of advisory in the activities of the Association, which is a kind of chronicle illustrating a wide range of implemented initiatives and activities to improve professional competences of broad staff working for the development of rural areas and agriculture in Poland. The analysis covered separately educational and research projects, conferences, seminars, trainings and courses, trips and study visits, as well as book publications, guides and brochures and other types of activities. The beneficiaries of these activities were farmers, entrepreneurs, advisors, academic teachers, employees of central and local government administration, students and high school students, residents of cities enjoying holidays in the countryside on agritourism farms. The figures presented in the tables reflect the exact number of each of these groups, or present the so-called mixed groups. Particular attention was paid to the effects of work for the development of non-agricultural entrepreneurship in rural areas and the integration of Polish agriculture with the European Union. The selected actions were treated as case studies.

Chapter 4 focuses on the issues of agriculture in the area covered by the MAAE with the greatest interest and activity. This impact relates to four provinces located in the south-eastern part of Poland. Selected problems of the development of fragmented agriculture in mountainous areas, which are currently observed, were presented, comparing them to the state from the beginning of the 20th century. Taking up the issue of confronting past and present challenges for agriculture in this area, the problem of signifi-

cant agrarian fragmentation was brought to the force. At the same time, it is a factor that has been shaping the mosaic of the cultural landscape there for hundreds of years. It also presents the problem of resignation of some small agricultural entities from plant and animal production. The result is the progress of recessive processes referred to as deagrarianisation and its component – deanimalisation. They generate a gradual abandonment of the use of semi-natural plant communities, which is not without consequences for the biodiversity of the region.

Chapter 5 is a specific case study, presenting the cooperation of MAAE with another non-governmental organization, which is the Association of Friends of the Horyniec Land, the effect of which are the undertaken and already implemented social initiatives. This study complements the activities undertaken in the mainstream of MAAE activity, i.e. education and training, concerning the broadly understood agricultural sector and the development of entrepreneurship in rural areas.

Annex 1 includes thanks to all those who participated in educational and research projects carried out by the Association, and with whom we cooperated in carrying out our statutory tasks. Annex 2 shows selected covers of publications, published or financed by MAAE. Annex 3, which is a memoir, includes numerous photos of participants in various events organized and co-organized by the Association.

Aneks 1

Podziękowania

Analizując dokonania MSDR z perspektywy ostatnich 30 lat, sądzimy że uzyskane i zaprezentowane w tym opracowaniu efekty naszej działalności były możliwe do osiągnięcia dzięki wieloaspektowej personalizacji współpracy jego członków, będącymi pracownikami nauki, doradztwa i administracji rolnej, z partnerami wewnętrznymi, w tym macierzystej uczelni, tj. Akademii Rolniczej/Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie oraz zewnętrznymi, na szczeblu krajowym i regionalnym.

Zarząd i Rada Stowarzyszenia w uznaniu zasług, pragną wyrazić dla nich słowa podziękowania za udział w realizacji różnorodnych działań, współpracę, życzliwość, dobre rady i wszelką pomoc w urzeczywistnianiu szczytnych celów związanych z rozwojem rolnictwa, przedsiębiorczości, integracji polskiego rolnictwa z Unią Europejską, z transferem wiedzy oraz wzajemnego uzupełniania się nauki, doradztwa i praktyki gospodarczej. Ich nazwiska wraz z instytucjami, które reprezentują lub reprezentowali przedstawiono w niniejszym zestawieniu:

Wszystkim Wam bardzo serdecznie dziękujemy!

**Akademia Rolnicza/Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja
w Krakowie:**

Wydział Rolniczo-Ekonomiczny: Adamus Wiktor, Barabasz Wiesław, Biedroński Tadeusz, Bogusz Małgorzata, Brożbar Dominik, Brzozowski Bronisław, Cieślik Jerzy, Dacko Mariusz, Goławska Anna, Gambuś Florian, Gąsiorek Michał, Jasiewicz Czesława, Jaworska Magdalena, Kania Józef, Kasperczyk Mirosław, Kielbasa Barbara, Kirsch Rozalia, Kosowski Bronisław, Kotala Andrzej, Krasnodębski Andrzej, Kuciakowski Rościsław, Kuczek Leszek, Kukuła Karol, Kulig Bogdan, Legutko Stanisław, Lepiarczyk Andrzej,

Łabza Teofil, Miechówka Anna, Mikołajczyk Jarosław, Moskal Stanisław, Moś Maria, Musiał Wiesław, Nicia Paweł, Nogiec Marcin, Piecuch Jakub, Pisulewska Elżbieta, Płonka Aleksandra, Puchała Jacek, Radwan Andrzej, Ropak Dariusz, Siekierski Jan, Skucińska Barbara, Spiss Ludwik, Sroka Wojciech, Stasiak Sylwia, Stachowicz Anna, Strzelczak Lucjan, Szaro Ludwik, Tomczyk Maria, Tworzyk Agnieszka, Tyran Ewa, Vinohradnik Krystyna, Wojewodziec Tomasz, Zadrożny Paweł, Zając Tadeusz, Ziobro Edward, Ziółek Wiesława, Zuzek Dagmara, Żmija Janusz.

Wydział Hodowli i Biologii Zwierząt: Barteczko Jan, Borowiec Franciszek, Furgał Krzysztof, Gil Zygmunt, Kosiniak-Kamysz Kazimierz, Lis Marcin, Łuszczynski Jarosław, Niedziółka Jerzy, Nowosad Bogusław, Podstawski Zenon, Sechman Andrzej, Staliński Zbigniew, Szarek Jan, Tischner Marian, Tombarkiewicz Barbara.

Wydział Biotechnologii i Ogrodnictwa: Adamus Adela, Cebula Stanisław, Czekońska Krystyna, Frazik-Adamczyk Małgorzata, Grabowski Marek, Kurzawiński Jerzy, Libik Andrzej, Rożek Stanisław, Sady Włodzimierz, Wiech Kazimierz.

Wydział Inżynierii Środowiska i Geodezji: Bartnik Wojciech, Bieda Waclaw, Curzydło Józef, Długosz Marian, Gałka Aleksy, Kostuch Ryszard, Pawełek Jan, Pawłowski Andrzej, Skarżyńska Krystyna, Strużyński Andrzej.

Wydział Inżynierii Produkcji i Energetyki: Borcz Jan, Braniewski Mieczysław, Kopeć Stanisław, Kosek Jan, Kowalski Józef, Michałek Rudolf, Rutkowski Kazimierz, Ślipek Zbigniew, Tabor Sylwester, Ziemiańczyk Urszula, Zimny Jacek.

Wydział Technologii Żywności: Antkiewicz Piotr, Grega Tadeusz, Kwieciec Beata, Migdał Władysław, Pisulewski Paweł, Sikora Marek, Tuszyński Tadeusz, Wszolek Monika, Źródłowski Zdzisław.

Wydział Leśny: Bogacz Józef, Brożek Stanisław, Kowalski Stefan.

Centrum Kształcenia Ustawicznego AR w Krakowie: Jabłońska-Korta Urszula, Kłęczar Krzysztof, Kobuszewski Marcin, Najder Joanna.

Katedry i zakłady doradztwa rolniczego oraz ekonomiki rolnictwa w uczelniach wyższych:

UTP Bydgoszcz: Michalcewicz-Kaniowska Małgorzata, Wawrzyniak Bogdan, Wyszowska Zofia, Zajdel Małgorzata, Zawisza Sławomir.

UP Lublin: Łucjan Henryk, Makosz Eberhard, Michałowski Czesław, Niezgoda Dionizy, Włodarczyk Adam.

UWM Olsztyn: Brodziński Zbigniew, Figiel Szczepan, Gornowicz Mirosław, Kisiel Roman, Lewczuk Aleksander.

UP Poznań: Adamczyk Grażyna, Chałupka Piotr, Paszkowski Stanisław, Poczta Walenty, Sznajder Michał, Trębacz Anna.

UR Rzeszów: Czudec Adam, Kaliszczak Lidia, Makarski Sylwester, Miś Teresa, Mora Maria, Rączy Władysław, Szara Katarzyna, Szopiński Wiesław, Ślusarz Grzegorz, Zin Marek.

SGGW Warszawa: Adamowicz Mieczysław, Bernacki Andrzej, Górecki Jan, Juszczyk Sławomir, Klepacki Bogdan, Krzyżanowska Krystyna, Parlińska Maria, Podstawka Marian, Przychodzeń Zygmunt, Runowski Henryk, Sawicka Janina, Sikorska-Wolak Izabella, Tabor Kazimierz, Wiatrak Andrzej, Żuk Józef.

SGH: Duczkowska-Małysz Katarzyna, Duczkowska-Piasecka Małgorzata, Tomczak Franciszek.

UP/UE Wrocław: Dębowski Stanisław, Kalinowski Julian, Kapusta Franciszek, Kutkowska Barbara, Ryznar Józef, Urban Stanisław.

ZPU Szczecin: Brelik Agnieszka, Karmowska Grażyna, Malicki Marian, Mickiewicz Antoni, Mickiewicz Bartosz, Pałasz Leszek, Spsychalski Grzegorz, Świtłyk Michał.

Instytuty naukowo-badawcze:

Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej PIB w Warszawie: Goraj Leszek, Józwiak Wojciech, Zegar Józef, Ziętara Wojciech.

Instytut Technologiczno-Przyrodniczy PIB, oddział w Krakowie: Kopacz Marek, Kowalczyk Agnieszka, Smoroń Sylwester, Twardy Stanisław.

Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa PIB w Puławach: Harasim Adam, Krasowicz Stanisław, Kukuła Seweryn.

Instytut Zootechniki PIB w Krakowie: Bielański Paweł, Herbut Eugeniusz, Musiał Kamila, Niedźwiadek Stanisław, Okularczyk Stanisława, Płonka Stanisław, Zajac Jan.

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN w Warszawie: Drygas Mirosław, Hunek Tadeusz, Kłodziński Marek, Michalska Sylwia, Milczarek Dominika, Nurzyńska Iwona, Stanny Monika, Wilkin Jerzy.

Sadowniczy Zakład Doświadczalny Brzezna: Danek Jan, Kołodziejczak Paweł, Szczygieł Adam.

Ministerstwo Rolnictwa, Agencje i Parlament RP:

MRiRW: Ardanowski Krzysztof, Chyłek Eugeniusz, Czapla Joanna, Duczowska-Małysz Katarzyna, Grodzka Ewa, Guba Waldemar, Krzyżanowska Zofia, Odrobińska Barbara, Pomianek Bogdan, Porębski Kazimierz, Potok Anna, Rynkowska Bożena, Soska Jacek, Zielińska Renata, Żmuda Kazimierz.

ARiMR, ARR: Kadzik Franciszek, Kalita Jerzy, Kosiński Krzysztof, Mantur Renata, Okrajek Włodzimierz, Owczarek Zygmunt, Pomajda Wojciech, Trajer Marzena, Wieczorkiewicz-Dudek Edyta, Wieteska Ewa, Wiśniewski Bogusław, Żabiński Tomasz.

FAPA: Babuchowski Andrzej, Hałasiewicz Andrzej, Mysiński Krzysztof, Piskorz Władysław, Siekierski Czesław, Węsierski Jacek.

Sejmowa i Senacka Komisja Rolnictwa: Chróścikowski Jerzy, Gajewski Sylwester, Kalemba Stanisław, Struzik Adam.

Jednostki doradztwa rolniczego:

Krajowa Społeczna Rada Doradztwa: Skrzypczak Anna.

CDR Brwinów, Kraków, Poznań, Radom: Boczek Katarzyna, Bomba Jarosław, Brudnik Jolanta, Dąbrowski Janusz, Fadecka-Galicz Hanna, Ginalski Zdzisław, Jawny Łukasz, Kmita-Dziasek Elżbieta, Krzysztoforski Marek, Leśniak Leszek, Markiewski Klaudiusz, Marszałik Zbigniew, Matuszak Edward, Misiewicz Zofia, Mościcki Krzysztof, Skórnicki Henryk, Turski Janusz, Wiatrak Andrzej.

ODR/UW: Karniowice/Kraków, Nawojowa/Nowy Sącz, Zgłobice/Tarnów: Basta Jan, Biedrawa Aleksandra, Bieniek Krystyna, Boczkowski Jan, Czarnecki Adam, Dulian Marcin, Dutka Bronisław, Flaga Stanisław, Gmiąt Andrzej, Grabski Jan, Gurgul Tadeusz, Harężlak Andrzej, Jaskiernia Jerzy, Kmak Lucyna, Kmak Wincenty, Knapik Jan, Kołodziej Iwona, Kopieć Franciszek, Kosińska-Zachariasz Beata, Kulpa Marian, Kura Lucyna, Kwiatkowski Marek, Leśniak Urszula, Leśnik Leszek, Majcher Waclaw, Mardyła Małgorzata, Matjas Wanda, Michalski Henryk, Mleczko Danuta, Morawiec Anna, Opiło Jan, Pajdzik Jan, Pajor Stanisław, Pasek Dominik, Piegza Władysława, Pisarz Andrzej, Pitala Grażyna, Pitala Teodor, Podolski Marek, Polaczek Grażyna, Poręba Marian, Potoniec Roman, Rejkowski Zygmunt, Rhein Ewa, Rosnak Józef, Ryjak Ewa, Salamon Marian, Serwaczak Małgorzata, Siemek Stanisław, Sołtys Kazimierz, Ślusarz Wojciech, Tadel Eugeniusz, Tarnówka Urszula, Trzupek Czesław, Walkosz Józef, Wałęga Jan, Zastawnik Marta.

ODR/UW: Częstochowa, Bielsko-Biała, Mikołów: Antos Mirosława, Boski Grzegorz, Cholewka Aleksandra, Ciszewski Marian, Dąbek Bolesław, Dziubek Marek, Foszcz Elżbieta, Ginda Stanisław, Hankiewicz Maurycy, Janik Jolanta, Juchnik Stanisław, Kasztelnik Wiktoria, Lupa Jacek, Majętny Zdzisław, Mrzyk Maria, Nogaś Waclaw, Opyrczał Teresa, Przybyła Rafał, Siąkała Maria, Słaboń Stanisław, Szymik Anna, Świszcz Alicja, Uszko Jolanta, Zontek Janina.

ODR/UW: Boguchwała/Rzeszów, Iwonicz/Krosno, Korytniki/Przemysł: Betlej Andrzej, Czyż Stanisława, Flaga Józef, Gajda Janina, Gąsiorowski Andrzej, Homa Stanisław, Jakubiec Jerzy, Jurkiewicz Wiesław, Kamińska Janina, Kluz Stanisław, Komornicki Piotr, Kryński Zdzisław, Pudło Franciszek, Wójcik Tadeusz, Zaręba Wojciech.

ODR/UW/UM: Modliszewice/Kielce, Sandomierz: Bednarski Leszek, Cichocka Teresa, Kwiecień Józef, Mostowski Jarosław, Neugebauer Sławomir, Papaj Leszek, Pośpiech Jerzy, Suszyna Janusz, Śledziński Janusz, Uzar Czesław.

ODR Barzkowice: Kobyliński Roman, Łucka Anna.

ODR Gdańsk: Łoś Aldona, Plichta Tadeusz.

ODR Kalsk: Bartkiewicz Andrzej, Łyko Elżbieta.

ODR Łosiów: Purta Jan, Zamojski Henryk.

ODR Minikowo: Kamiński Ryszard, Sass Roman.

ODR Olsztyn: Kamiński Zdzisław, Maćkiewicz Jan, Suszko Maria.

ODR Poznań: Jaworski Ryszard, Lorych Marek, Nowak Wiesława, Szalczyk Zofia.

ODR Stare Pole: Hajdaczuk Antoni, Kiersz Zygmunt.

ODR Szepietowo: Stefaniak Eugeniusz.

ODR Wrocław: Bienkowska Ewa, Mańkowska Ewa, Soliński Franciszek.

ODR Warszawa: Lusawa Roman, Opolska Grażyna, Plichta Marek, Rzepiński Witold.

Izby Rolnicze w Małopolsce: Augustyn Paweł, Bartman Stanisław, Bęben Arkadiusz, Ciżła Ryszard, Czaicki Ryszard, Czapla Barbara, Dankowiakowski Henryk, Gruszkowski Stanisław, Hankiewicz Bożena, Janecka Krystyna, Kałmuk Jolanta, Lenczowski Marek, Mazur Andrzej, Pniak Katarzyna, Włodarz Roman.

Przedstawiciele przedsiębiorstw i innych organizacji:

Agrar Service Jelenia Góra: Ślusarski Remigiusz.

BS w Kielcach: Matejkiewicz Stanisław.

BS w Zatorze: Kania Edyta, Lalik Katarzyna.

Fundacja na Rzecz Rozwoju Zrównoważonego Województwa Świętokrzyskiego „Bóbr”: Zawada Mariusz.

Góralskie Stowarzyszenie Agroturystyczne: Mikołajewicz Andrzej, Mikołajewicz Barbara.

Krakowski Bank Spółdzielczy: Bodzioch Zbigniew.

LGD Ziemi Kraśnickiej: Wilkos Wioletta.

Małopolski Związek Hodowców Bydła i Producentów Mleka: Młyński Zbigniew.

Niepołomickie Zakłady Drobiarskie sp. z o.o.: Kulpa Zdzisław.

Polska Izba Nasienna w Poznaniu: Duczmal Karol.

Rajdimpex s.c. Przetwórstwo Owoców i Warzyw: Rajda Bogumił.

RSP w Libertowie: Hajduk Bogusław.

Stowarzyszenie Agroturystyczne GGG: Twardosz Aleksander.

Stowarzyszenie Ekosystem-Dziedzictwo Natury: Kolbusz Stanisław.

Stowarzyszenie Odnowy Obszarów Wiejskich „Wieś i Europa”: Sady Stanisława.

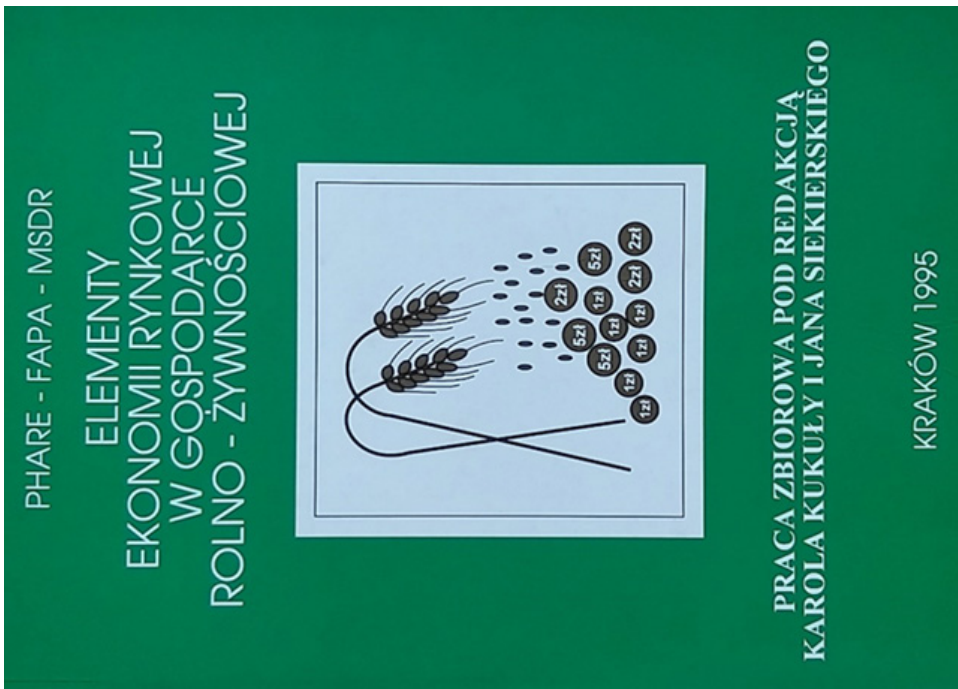
Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Horynieckiej: Woźny Krzysztof.

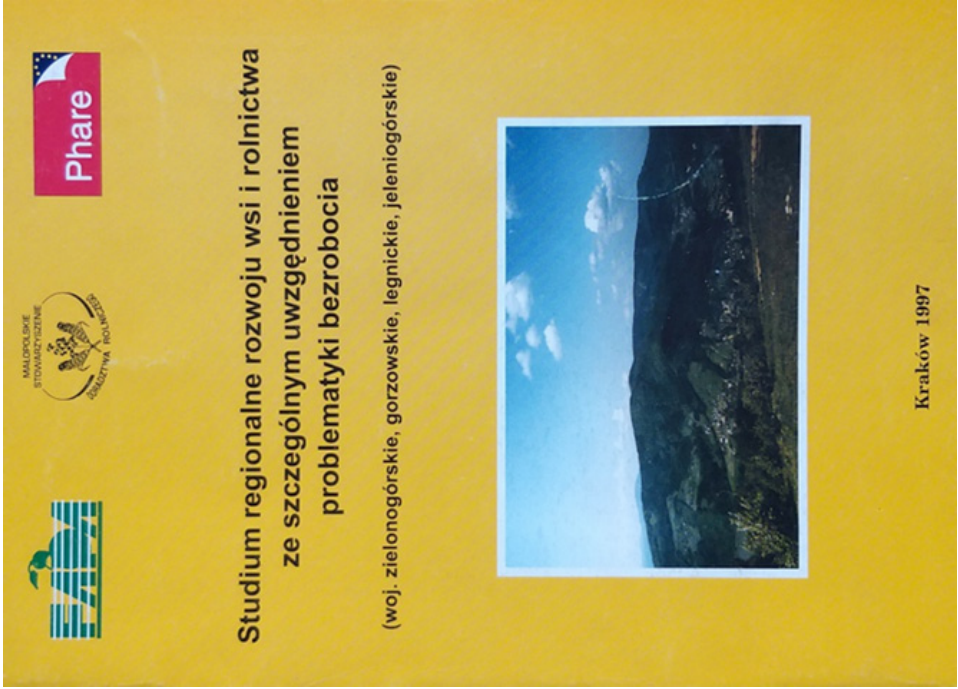
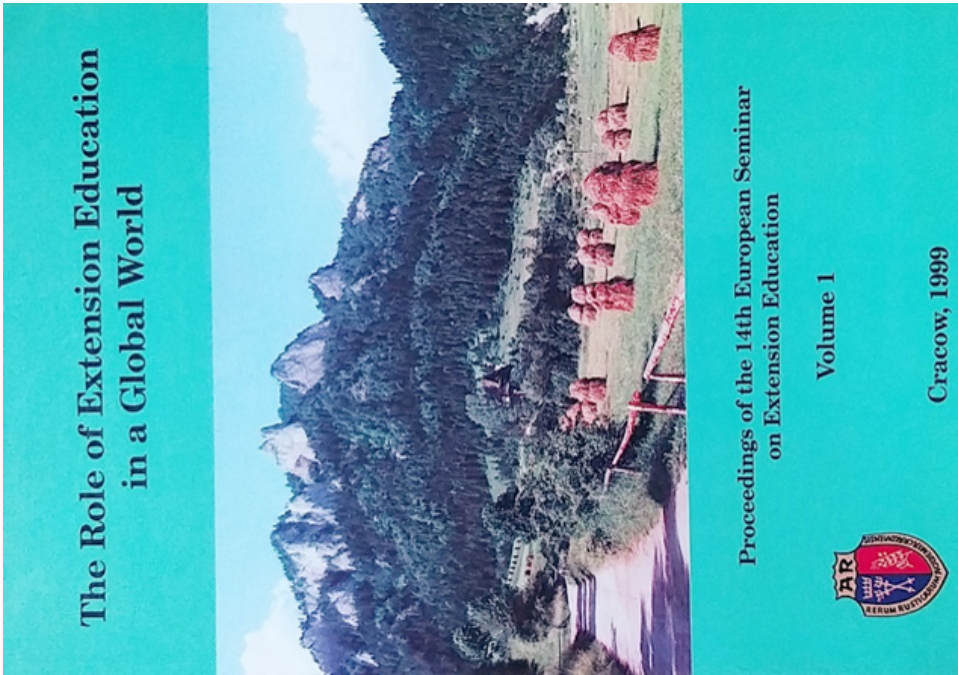
Tymbark sp. z. o.o.: Mamak Stanisław, Pawlak Julian.

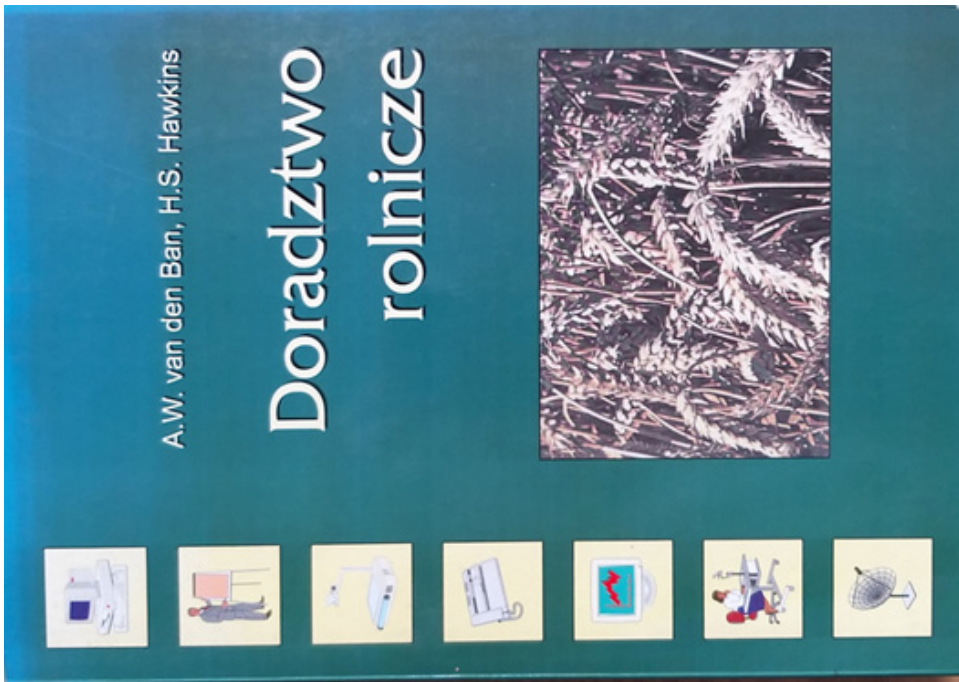
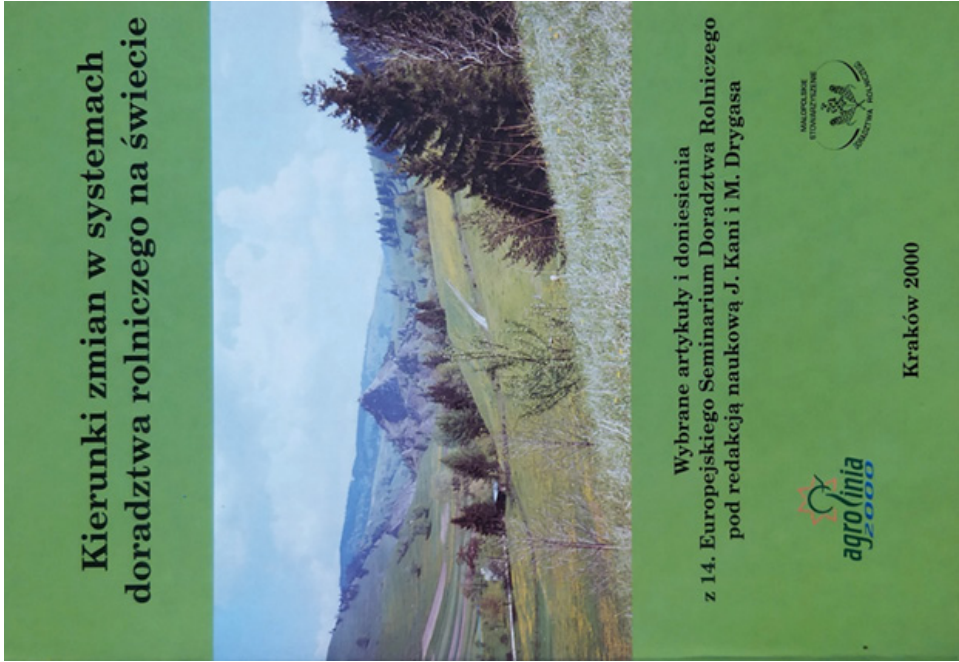
Aneks 2

Zdjęcia okładek wybranych publikacji MSDR

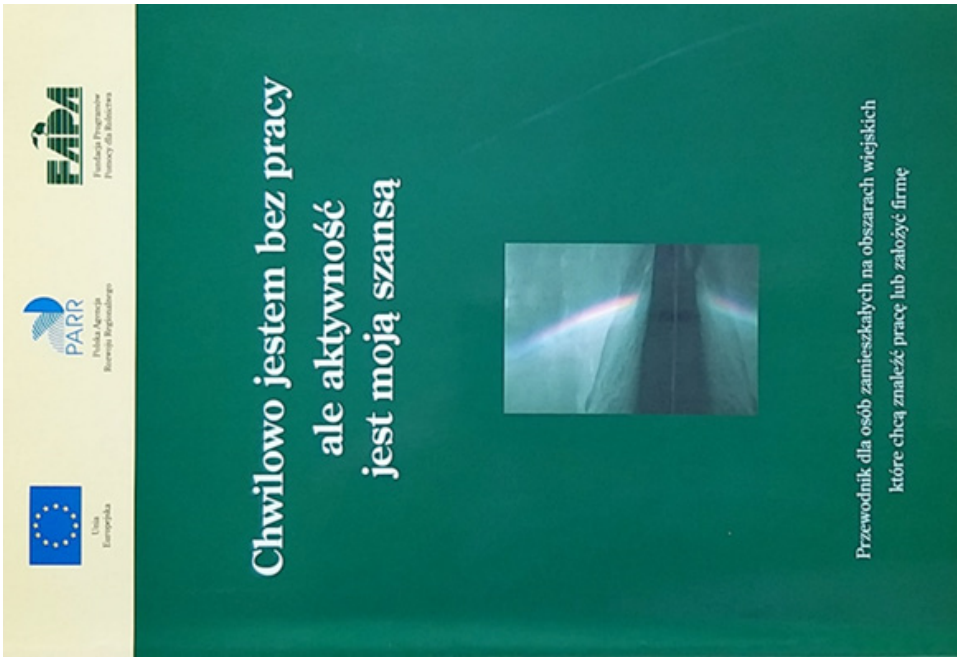
W aneksie zamieszczono okładki wybranych publikacji będących efektem pracy członków Stowarzyszenia, których szczegółowy opis został przedstawiony w tabeli 11.

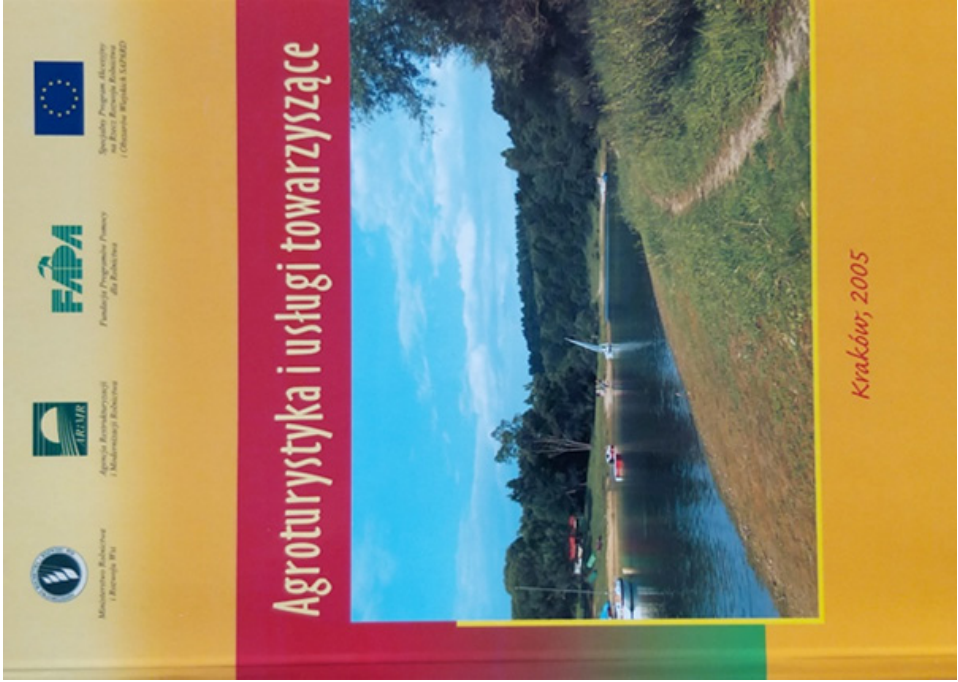












Logo Unii Europejskiej

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Szkolenia w zakresie cross-compliance w województwie małopolskim

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich:
Europa inwestująca w obszary wiejskie.

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach działania "Szkolenia zawodowe dla osób zatrudnionych w rolnictwie i leśnictwie" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
wydana w ramach operacji szkoleniowej - umowa nr 00004-6900-FA1900350/11

Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
- Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Materiał informacyjny opracowany przez
Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego

Aneks 3

Zdjęcia uczestników różnych wydarzeń realizowanych przez MSDR



Fot. 1. Prof. K. Kosiniak-Kamysz i dr J. Kania – twórcy współpracy AR w Krakowie z Uniwersytetem Purdue w stanie Indiana, USA, 1992 r.



Fot. 2. Spotkanie pierwszej grupy uczelnianej po powrocie z Uniwersytetu Purdue u Prorektora AR w Krakowie, prof. K. Kosiniaka-Kamysza, 1992 r.



Fot. 3. Z wizytą u Helen i Edward Talaga, Merrillville, Indiana, USA, 1992 r.



Fot. 4. Wizyta u Dziekana Szkoły Rolniczej Uniwersytetu Purdue, prof. R. Thompson, 1993 r.



Fot. 5. Wizyta u Dziekana Szkoły Rolniczej Uniwersytetu Purdue, prof. R. Thompson, 1993 r.



Fot. 6. Dick Gelzleichter po odebraniu Złotego Medalu nadanego przez Senat AR w Krakowie za zasługi dla nauki, 1993 r.



Fot. 7. Wizyta w powstałej w 1848 r. i jednocześnie najstarszej na świecie giełdzie kontraktów terminowych w Chicago, 1993 r.



Fot. 8. Z gratulacjami dla prof. K. Kosiniaka-Kamysza z okazji wyboru na Rektora AR w Krakowie, 1993 r.



Fot. 9. Seminarium MSDR, AR w Krakowie, 1994 r.



Fot. 10. Rektor AR w Krakowie, prof. K. Kosiniak-Kamysz na giełdzie agroturystycznej, 1994 r.



Fot. 11. Wykładowcy z SAC Aberdeen i Newcastle University oraz uczestnicy kursu pt. „Marketing produktów rolniczych i spożywczych”, Kraków, 1994 r.



Fot. 12. Wykładowczynie na kursie marketingowym, dr J. Middleton oraz dr E. Oughton, Kraków, 1994 r.



Fot. 13. Wizyta u prodziekana ds. współpracy międzynarodowej, prof. D. Sammons, West Lafayette, 1995 r.



Fot. 14. Dick i Patty Gelzleicher z rodziną J. Kania, Kraków, 1995 r.



Fot. 15. Dick Gelzleicher jako kierowca uczelnianego busa będącego do dyspozycji polskiej grupy, West Lafayette, 1995 r.



Fot. 16. Wizyta na farmie rodzinnej prof. J. Ayres, Delphi, Indiana, USA, 1995 r.



Fot. 17. Wizyta na farmie rodzinnej prof. J. Ayres, Delphi, Indiana, USA, 1995 r.



Fot. 18. XII Europejskie Sympozjum Doradztwa Rolniczego, Grecja, 1995 r.



Fot. 19. Uczestnicy seminarium MSDR z Miss Polonia z 1992 r., AR w Krakowie, 1995 r.



Fot. 20. Delegacja uczelniano-rządowa u Dziekana Szkoły Rolniczej Uniwersytetu Purdue prof. V. Lechtenberga, West Lafayette, 1996 r.



Fot. 21. Rektor AR w Krakowie, prof. K. Kosiniak-Kamysz z wizytą u Dziekana Szkoły Rolniczej Uniwersytetu Purdue prof. V. Lechtenberga, West Lafayette, 1996 r.



Fot. 22. Delegacja uczelniano-rządowa z wizytą u Dick i Patty Gelzleichter, West Lafayette, 1996 r.



Fot. 23. Delegacja uczelniano-rządowa na farmie rodzinnej w stanie Indiana, 1996 r.



Fot. 24. Delegacja uczelniano-rządowa na farmie Niny i Raymonda Musselman, Indiana, 1996 r.



Fot. 25. Delegacja uczelniano-rządowa i Dick Gelzleichter w pokoju hotelowym Uniwersytetu Purdue, West Lafayette, 1996 r.



Fot. 26. Delegacja uczelniano-rządowa z wizytą u Helen i Edward Talaga, Merrillville, 1996 r.



Fot. 27. XIII Europejskie Sympozjum Doradztwa Rolniczego na Uniwersytecie w Dublinie, Irlandia, 1997 r.



Fot. 28. XIII Europejskiego Sympozjum Doradztwa Rolniczego na Uniwersytecie w Dublinie, 1997 r.



Fot. 29. XIII Europejskie Sympozjum Doradztwa Rolniczego na Uniwersytecie w Dublinie, 1997 r.



Fot. 30. Prof. A. van den Ban w Zakładzie Doradztwa Rolniczego AR w Krakowie, 1997 r.



Fot. 31. Prof. A. van den Ban składa autograf w podręczniku „Doradztwo rolnicze”, Kraków, 1997 r.



Fot. 32. Prof. A. van den Ban z wizytą w gospodarstwie rolnym z doradcami ODR w Karniowicach, 1997 r.



Fot. 33. Doradcy ODR i pracownicy naukowi katedr doradztwa rolniczego uczelni rolniczych z całej Polski z wizytą u Papieża Jana Pawła II. Castel Gandolfo, 1998 r.



Fot. 34. Doradcy ODR i pracownicy naukowi katedr doradztwa rolniczego uczelni rolniczych z całej Polski na Placu Św. Piotra. Rzym, 1998 r.



Fot. 35. Studenci Uniwersytetu Purdue z wizytą w ODR Karniowice, w ramach wymiany międzynarodowej, 1998 r.



Fot. 36. Uczestnicy kursu „Zarządzanie firmą nasienną” z wizytą u Jane i Richard Anderson, West Lafayette, 2000.



Fot. 37. Uczestnicy kursu „Zarządzanie firmą nasienną” z wizytą u Jane i Richard Anderson, West Lafayette, 2000.



Fot. 38. V Małopolska Gięda Agroturystyczna w Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie, 2002 r.



Fot. 39. VIII Małopolska Gięda Agroturystyczna w Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie, 2005 r.



Fot. 40. X Małopolska Giełda Agroturystyczna w Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie, 2007 r.



Fot. 41. XI Małopolska Giełda Agroturystyczna w Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie, 2008 r.



Fot. 42. XII Małopolska Giełda Agroturystyczna w Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie, 2009 r.



Fot. 43. XIII Małopolska Giełda Agroturystyczna w Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie, 2010 r.



Fot. 44. XVI Małopolska Gięda Agroturystyczna w Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie, 2013 r.



Fot. 45. XVI Małopolska Gięda Agroturystyczna w Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie, 2013 r.



Fot. 46. XVIII Małopolska Giełda Agroturystyczna w Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie, 2015 r.



Fot. 47. XVIII Małopolska Giełda Agroturystyczna w Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie, 2015 r.



Fot. 48. XVIII Małopolska Giełda Agroturystyczna w Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie, 2015 r.



Fot. 49. XVIII Małopolska Giełda Agroturystyczna w Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie, 2015 r.



Fot. 50. Grupa młodzieży z klubów 4H z woj. świętokrzyskiego i opolskiego z wizytą u Gubernatora Stanu Indiana Mike Pence (wiceprezydent USA w latach 2017–2021), 2015 r.



Fot. 51. Grupa młodzieży z klubów 4H z woj. świętokrzyskiego i opolskiego z wizytą u Gubernatora Stanu Indiana Mike Pence (wiceprezydent USA w latach 2017–2021), 2015 r.



Fot. 52. Członkowie MSDR z wizytą studyjną MIR w Izraelu, 2015 r.



Fot. 53. MSDR i MIR z wizytą studyjną w Izraelu, 2015 r.



Fot. 54. MSDR i MIR z wizytą studyjną w Izraelu, 2015 r.



Fot. 55. MSDR ze Związkiem Producentów Zbóż w Teksasie, 2016 r.



Fot. 56. MSDR ze Związkiem Producentów Zbóż w Teksasie, USA, 2016 r.



Fot. 57. MSDR ze Związkiem Producentów Zbóż w Teksasie – wizyta przygotowana przez prof. Jima Mazurkiewicza z Texas A&M Agrilife Extension Service, College Station, Texas, USA, 2016 r.



Fot. 58. MSDR ze Związkiem Producentów Zbóż w Teksasie – wizyta przygotowana przez prof. Jima Mazurkiewicza z Texas A&M Agrilife Extension Service, College Station, Texas, USA, 2016 r.



Fot. 59. Wizyta studyjna członków MSDR w Rumunii, 2017 r.



Fot. 60. Wyjazd studyjny do Niemiec i Luksemburga, SIR, 2019 r.



Fot. 61. Wyjazd studyjny do Niemiec i Luksemburga, SIR, 2019 r.



Fot. 62. Wizyta w ogrodzie ziołowym B. i A. Mikołajewiczów, projekt edukacyjny KSOW, 2019 r.



Fot. 63. Konferencja pt. „Nasze Pszczoły”, 2019 r.



Fot. 64. Wyjazd studyjny do Szwajcarii, KSOW, 2021 r.



Fot. 65. Wyjazd studyjny do Szwajcarii, KSOW, 2021 r.



Fot. 66. Wyjazd studyjny do Szwajcarii, KSOW, 2021 r.



Fot. 67. Wyjazd studyjny do Chorwacji, Uniwersytet w Zagrzebiu, KSOW, 2021 r.



Fot. 68. Wyjazd studyjny do Chorwacji, KSOW, 2021 r.



Fot. 69. XXV Małopolska Giełda Agroturystyczna w Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie, 2023 r.



Fot. 70. XXV Małopolska Giełda Agroturystyczna w Uniwersytecie Rolniczym w Krakowie, 2023 r.

Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego w Krakowie
zs. w Uniwersytecie Rolniczym im. H. Kołłątaja
31-121 Kraków ul. Czysza 21, tel. 12 662 43 31
e.mail: msdr@msdr.edu.pl www.msdr.edu.pl

